

Rosen-Przeworska, Janina

Zabytki celtyckie na ziemiach Polski

Światowit 19, 179-322

1946 - 1947

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JANINA ROSEN-PRZEWORSKA

ZABYTKI CELTYCKIE NA ZIEMIACH POLSKI

(ANTIQUITÉS CELTIQUES EN POLOGNE)

PRZEDMOWA

Okres przedrzymski tzw. lateński należy do stosunkowo naj-
słabiej zbadanych na terenie Polski. Prof. Włodzimierz Demetry-
kiewicz w rozprawce pt. *Wykopiska w Jadownikach Mokrych i Gorzowie,
oraz inne ślady epoki La Tène w Galicji Zachodniej* (wydanej w r. 1898
w M. A. A. E. t. III, str. 93—107) pierwszy rzucił myśl, że w ślad za
znanymi już zabytkami na terenie Małopolski znaleźć się powinny
inne, pochodzące z okresu La Tène.

Zagadnienie to poruszył także A. Spicyn w swej pracy: *Pamiat-
niki latenskoj kultury w Rossiji* („Izwestia imper.-archeologiczeskoj kom-
misji”, zes. 12, str. 76—86, 121. Rok 1904), oraz E. H. Minns w dziele
Scythians and Greeks (Cambridge, str. 259. 1913).

Jednakże opracowanie całego okresu podjął dopiero prof. Józef
Kostrzewski, który w szeregu cennych prac zestawiał zabytki z tego
okresu.

Osnowę mojej pracy stanowią zabytki o charakterze celtyckim
z okresu La Tène. Zadaniem jej było zestawienie takich zabytków
z ziem Polski, oraz wykazanie, że wpływy celtyckie ujawniają się tutaj
dość silnie. Temat pracy nasunął konieczność szerszego nieco uwzględ-
nienia ziem, sąsiadujących od południowego wschodu z Polską.

Rozprawa niniejsza została złożona jako dyssertacja doktorska
w r. 1931 na Uniwersytecie Warszawskim. W roku 1932 na posiedzeniu
Wydziału II-go Towarzystwa Naukowego Warszawskiego prof. Wł. An-
toniewicz przedstawił jej wyniki. Streszczenie pt. *Zabytki celtyckie na
ziemiach Polski* wyszło w „Sprawozdaniach z posiedzeń T. N. W.”
w 1933 r.

W 1935 r. uzupełniłam literaturę, która narosła w okresie od
1930 r. do 1935 r. Z licznych publikacji ostatniej doby wymienić na-
leży prace T. Sulimirskiego i M. Śmiszki, które wzbogaciły znacznie
nasz stan wiadomości o okresie późno-lateńskim. Badania tych archeo-
logów wykazały, że wpływy celtyckie w Małopolsce Wschodniej trwały

jeszcze poprzez okres wczesno-rzymski, podobnie jak na Ukrainie, co starałam się zaznaczyć w mojej pracy. Nie uwzględnia ona natomiast literatury najnowszej.

Poczuwam się do milego obowiązku podziękowania na tym miejscu Prof. Wł. Antoniewiczowi za pomoc, jakiej doznałam w ciągu pisania tej pracy w Zakładzie Archeologii Przedhistorycznej U. W. Słowa prawdziwej podziękują się Prof. L. Kozłowskiemu za pozwolenie opublikowania zabytków z Iwanowic, pochodzących z Jego rozkopowań.

I. DWA GROBY CELTYCKIE Z OKRESU ŚRODKOWO-LATEŃSKIEGO W IWANOWICACH (P. MIECHOWSKI)

W Iwanowicach, pow. miechowskiego, przy ujściu rzeczki Minożki do Dłubni, w roku 1911 L. Kozłowski na rozkopanym z inicjatywy redakcji „Światowita” cmentarzysku późno-łużyckim znalazł dwa groby, których zawartość przeszła do Muzeum Archeologicznego im. Erazma Majewskiego Tow. Nauk. w Warszawie¹. W inwentarzu muzealnym, poza wyszczególnieniem zawartości znaleziska, podana jest wzmianka, że były to groby ciałopalne, celtyckie, pochodzące z okresu la Tène². Prócz tej wzmianki nie posiadamy żadnych bliższych danych, jakie okoliczności towarzyszyły odkryciu grobów i do jakiego typu one się zaliczały. Podobnie nie wiemy, czy istotnie cała zawartość obu grobów przeszła na własność muzeum. Jedynie ze *Sprawozdania tymczasowego* L. Kozłowskiego dowiadujemy się, że groby te znajdowały się na górze „Klin” w Iwanowicach³, a w *Opisie cmentarzyska łużyckiego* podaje Kozłowski mapkę Iwanowic i najbliższej okolicy, oraz plan rozmieszczenia grobów na cmentarzu na górze „Klin”⁴ (L. c. Tabl. I, Ryc. 1 i 2). Kozłowski oznaczył znaczkiem groby lateńskie.

¹ L. Kozłowski, *Sprawozdanie tymczasowe z poszukiwań archeologiczno-przedhistorycznych w dorzeczu Przemszy, Dłubni i Szreniawy*. „Światowit” t. IX, 1911, str. 83 i 129. „Rocznik Polskiego Tow. Krajoznawczego”. Warszawa 1912 t. IV. Tegoż. *Opis cmentarzyska łużyckiego w Iwanowicach, na górze Klin*. „Światowit” t. X, 1912, str. 25. Wzmianki o Iwanowicach: J. Kostrzewski, *Die ostgermanische Kultur der Spätlatènezeit*. Lipsk 1919, t. I, str. 25. Tegoż, *Kultura lateńska na obszarze b. Królestwa Kongresowego*. „Przegl. Archeol.” rok I, zesz. 1—2, str. 24. B. Richt-hofen, *Zur La Tènezeit in Osteuropa*. „Mannus”, t. XV, zesz. 3, str. 293. W. Antoniewicz, *Archeologia Polski*, str. 145, tabl. XXXV, 1—12.

² Inwentarz zabytków Muzeum im. Erazma Majewskiego. Warszawa, nr nr inw.: 18799—804, 18808, 19041. 19048, 19066—71.

³ „Światowit” t. IX, str. 83 i 129.

⁴ „Światowit” t. IX, str. 25 i 26.

Na planie jest identyczny znaczek z cyfrą 34, odpowiadający znanemu nam z inwentarza grobowi nr 34. Grób ten rozkopał L. Kozłowski.

Groby zawierały przedmioty wyłącznie żelazne; prócz tego w grobie nr 34 znajdowały się trzy naczynia gliniane. Dwa naczynia: urnę i misę udało się zrekonstruować, natomiast 10 fragmentów przystawki nie daje się złożyć. Jedynie na podstawie analogii możemy odtworzyć jej domniemany kształt.

Z relacji L. Kozłowskiego jest mi wiadomym, że w grobie nr 34, w głębokości 80 cm znajdowała się urna, wypełniona resztkami kości i broni. Urna przykryta była misą. Obok urny była umieszczona przystawka⁵. W urnie znajdowały się wykonane z żelaza: miecz z dwiema



Ryc. 1. Iwanowice, p. miechowski. Grób nr 34. Naczynia gliniane: urna i misa

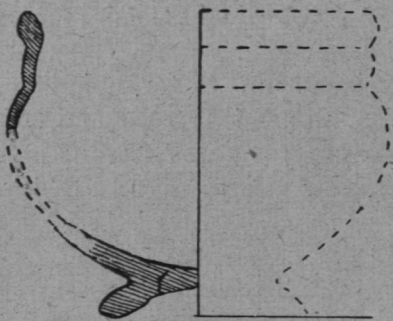
częściami pochwy i dwoma fragmentami łańcucha, włócznia, umbo od tarczy i fibula.

Szerokootworowa urna (Ryc. 1, 1) ma kształt jajowaty (wys. 39 cm, średn. otworu naczynia 23 cm, maksym. wydęt. brzusca 35 cm, średn. dna 13 cm). Szyja naczynia, nieznacznie zwężająca się ku krawędzi, wywiniętej na zewnątrz wałkowato, zgrubiałej łagodnie, przechodzi w brzusec. Na granicy szyi i brzusca znajduje się ornamentalny pas poziomy, otaczający naczynie, złożony z trzech wypukłych pręg, rozdzielonych żłobkami. Największa wydętość brzusca znajduje się mniej więcej na dwu trzecich wysokości naczynia. Brzusec łagodnie zwęża się ku dołowi, przechodząc w wyraźnie zaznaczone, płaskie dno.

⁵ Ustna informacja prof. L. Kozłowskiego.

Urna, wyrobiona z gliny szaro-czerwonawej, była starannie gładzona i grafitowana. Grafitowanie częściowo podpryskiwało.

Przystawka (Ryc. 2) wykonana z czerwonej glinki, o ile można wnosić z pozostałych fragmentów, miała kształt szeroko-otworowej



Ryc. 2. Iwanowice, p. miechowski. Grób nr 34. Rekonstrukcja przystawki.

czary na niskiej, pustej wewnątrz nóżce. Brzusiec zaokrąglony, zwężający się ku dnu, przechodził w niską, szeroką szyję, oddzieloną od brzusca linią wgłębioną. Szyja była ozdobiona wałkowatym zgrubieniem, utworzonym przez wymodelowanie od wewnątrz ścianki naczynia. Zgrubiałą krawędź szyi wywinięto na zewnątrz. Naczynie, doskonale wypalone i bardzo starannie gładzone, było pokryte cienką powłoką z glinki jasno-popielatej, obecnie częściowo startej. Charakterystyczną jest niejednorodność barwy w przełomach poszczególnych fragmentów. Zdjęcie szczegółowych pomiarów nie dało się skutecznie.

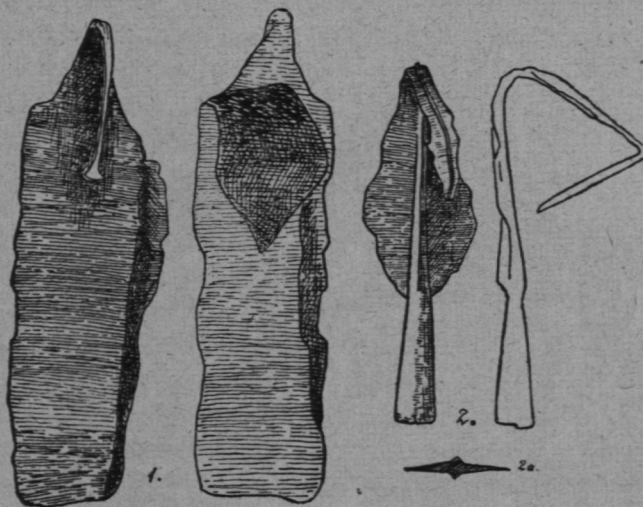
Urnę i przystawkę wykonano na kole, na co wskazują pręgi poziome na ściankach wewnętrznych urny; na fragmentach przystawki pręgi te nie są widoczne pod powłoką glinianą, natomiast wyraźnie występują na zachowanej części dna. Oba naczynia zrobiono z chudej, delikatnej, dobrze przeszlamowanej gliny.

W przeciwieństwie do obu tych naczyń misa jest wyrobem ręcznym. (Ryc. 1, 2). Posiada ona dno wyraźnie zaznaczone. Łagodnie rozchylające się ścianki jej przechodzą w równą, dość niestarannie wyrobioną krawędź, ściętą poziomo i lekko zaginającą się do środka. Jest lepiona z gruboziarnistej, brunatnawej, źle oczyszczonej gliny i wygładzona po stronie zewnętrznej. Wypalono ją niestarannie, a ścianki są nierównomiernie czernione. Misa ta jest tylko w części zachowana.

Miecz żelazny (Ryc. 3, 1 i Ryc. 4, 1) jest zgięty w kształcie litery V (dług. 60 cm, szerok. głown. 5,2 cm). Głownia ma ostrza, biegnące równoległe do siebie i zwężające się w łukowaty koniec. Klinga nie przechodzi bezpośrednio w kolec rękojeści, lecz jest odgraniczona płytką trójkątną. Pochwa pierwotnie składała się z dwu blach żelaznych, z których szersza miała zagięte i zaklepane krawędzie na węższą⁶.

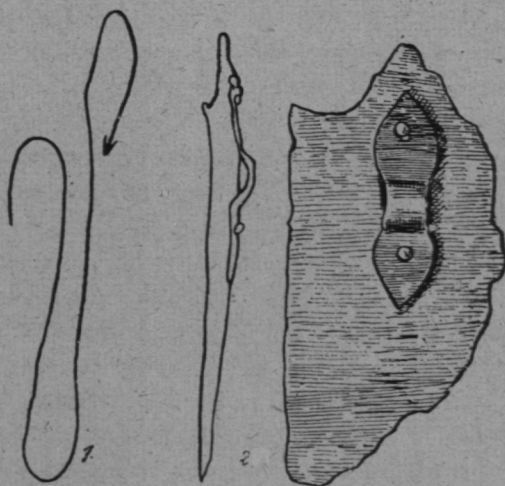
⁶ P. Vouga, *La Tène*. Leipzig 1923, str. 37. M. Jahn, *Die Bewaffnung der Germanen*. Würzburg 1916, str. 25 i 105.

Zachowały się tylko dwie części pochwy, z których górna, opatrzona dzwonoowatym wycięciem u wylotu, ma zawieszkę, przymocowaną



Ryc. 3. Iwanowice, p. miechowski. Grób nr 34. 1. Miecz. 2. Włócznia.

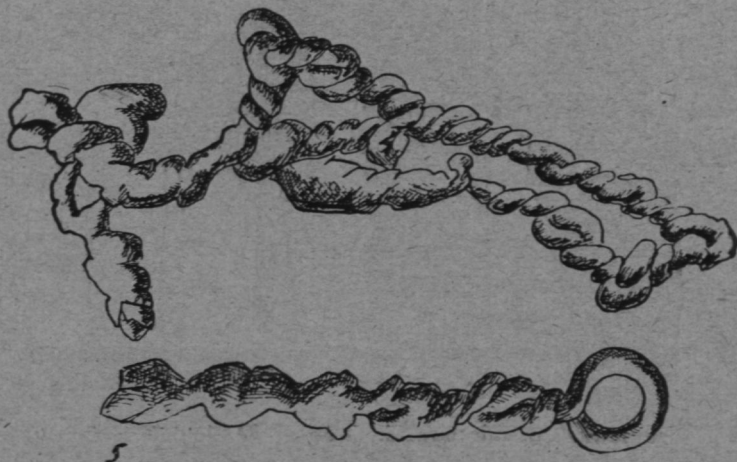
dwoma nitami. Zawieszka składa się z wypukło sklepionej części środkowej, przechodzącej w płaskie sercowate płytki na nity. (Ryc. 4, 2).



Ryc. 4. Iwanowice, p. miechowski. Grób nr 34. Sposób zgięcia miecza. 2. Fragment pochwy miecza.

Druga część pochwy jest tak zniekształcona przez ogień i rdzę, że trudno rozeznaczyć jej kształt pierwotny.

Zachowały się również dwa fragmenty łańcucha, który służył, jako pas. (Ryc. 5 i 6). Każde jego ogniwo było zrobione ze zgiętego we dwoje, następnie dwukrotnie skręconego kawałka druta o przekroju okrągłym. Końce tego druta, obejmujące następne ogniwo, zakle-



Ryc. 5. Iwanowice, p. miechowski. Grób nr 34. Łańcuch (pas) od miecza.

pywano tak, że tworzyło kółko. Jeden z fragmentów zakończony jest haczykiem, drugi — kółkiem, o które zaczepiał się haczyk.

Żelazne ostre włóczni (Ryc. 3, ₂ i 2_a) jest zgięte dwukrotnie (dług. włóczni 32,5 cm, dług. tulejki 6,8 cm, średn. otworu tulejki 2 cm, szer. maksym. liścia 5 cm).

Smukły liść ostrza, silnie zwężający się ku wierzchołkowi i rozszerzony u nasady tulejki, jest opatrzone żeberkiem o przekroju graniastym u nasady, ku wierzchołkowi łagodniejącym. Żeberko powstało przez skucie dwu od-



Ryc. 6. Sposób skręcania ogniw łańcucha z grobu nr 34.

dzielnych części liścia, których krawędzie wygięte zostały pod kątem prostym, tak że w środku żeberko jest puste. Stanowi ono przedłużenie stożkowej tulejki ku wierzchołkowi. Ostrze jest bardzo wyszczerbione i zniekształcone przez rdzę.

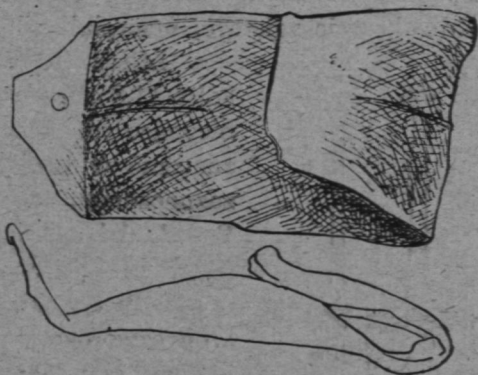
Szczałkiem tarczy (Ryc. 7) jest, złożone w urnie, żelazne umbo tasmańskie, spłaszczone i raz zgięte. Pierwotnie sklepioną część środkową ozdobiona była żeberkiem, przebiegającym przez środek, ostro

profilowanym i wykutym od strony wewnętrznej. Równoległe do żeberka biegly wzdłuż krawędzi rowki, widoczne z pod rdzy. Zachowana płytką na nit jest płaska i ma kształt wydłużonego trapezu z lekko wklęsłymi bokami. Płytką opatrzoną jest otworem na nit, który nie dochował się.

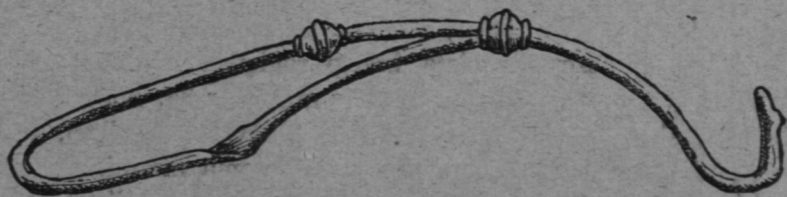
Jedyną ozdobą, znaną w tym g. obie, jest uszkodzona fibula żelazna (Ryc. 8). Brak w niej szpili i części sprężyny.

Zachował się łukowato wygięty kabłąk wraz z częścią cięciwy, piętka z pochewką na szpilę oraz nóżka, zagięta nad piętą i złączona z kabłąkiem w połowie jego długości płaską obrączką. Na nóżkę nasunięty jest paciorek

w odległości $\frac{1}{3}$ długości nóżki od obrączki. Nie dotyka on kabłąka. Mimo silnego zniszczenia przez rdzę można się dopatrzeć na obrączce ornamentu, złożonego z trzech żeberek, obiegających ją, rozdzielonych ornamentem perelkowym. Przez środek paciorka biegnie wypukłe że-



Ryc. 7. Iwanowice, p. miechowski.
Grób nr 34. Umbo żelazne.



Ryc. 8. Iwanowice, p. miechowski. Grób nr 34. Fibula żelazna.

berko, podobnie wyloty otworów paciorka zdobne są podwójnymi żeberkami. Żeberko środkowe oddzielone jest od bocznych żłobkowaniami.

Drugi grób, oznaczony na planie podobnym znaczkiem (jak grób 34), kropkowanym z cyfrą 9, był rozkopany przez p. Wiśnickiego z Iwanowic, który wliczył napewno przez omyłkę do inwentarza grobu nr 9 naczynia późno-łużyckie⁴, należące do sąsiedniego grobu „łużyckiego”⁷ (w inwentarzu figurują, jako przynależne do grobu nr 9). Poza tym nie znamy więcej szczegółów, dotyczących tego grobu.

⁷ Ustna informacja prof. L. Kozłowskiego.

Grób nr 9 zawierał miecz z trzema fragmentami pochwy i czterema częściami łańcucha, włócznię, umbo, trzy fragmenty okucia tarczy, oraz dwie fibule. Przedmioty, wykonane z żelaza, zachowały się w doskonałym stanie. Jedynie pochwa miecza, rozhartowanego i dwukrotnie zgiętego, ucierpiała silnie od rdzy.



Ryc. 9. Iwanowice,
p. miechowski.
Grób nr 9. Miecz
żelazny.

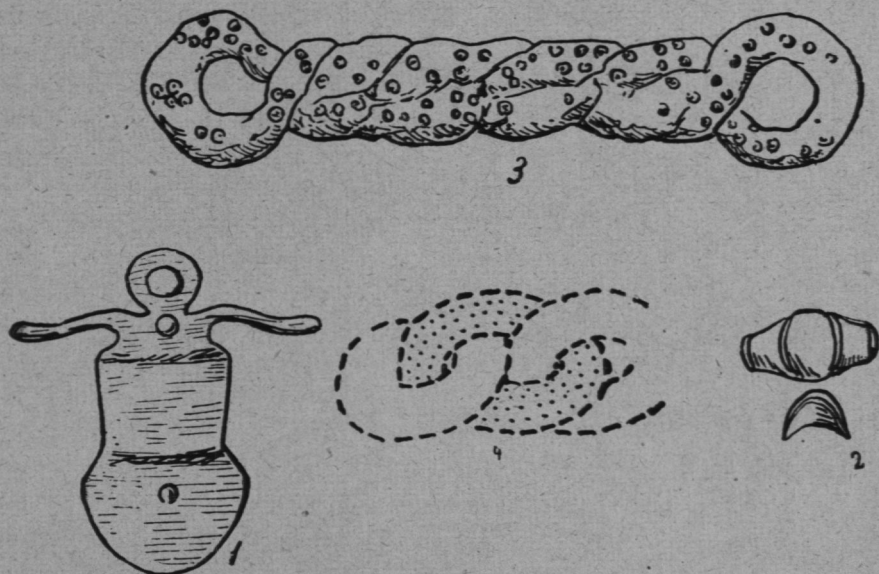
Miecz (Ryc. 9 i 10, ¹, ²) (dług. 72,5 cm, dług. kolca 11,8 cm, szer. głowni 4,7 cm) ma ostrza głowni biegnące równoległe do siebie i zwężające się nieznacznie w koniec. Głownia opatrzona jest lekko zaznaczonym żeberkiem o przekroju zaokrąglonym. Przechodzi ona łukowato w smukły kolec rękojeści o przekroju czworokątnym. Kolec ten zwęża się u nasady tarczki. Jelec w kształcie sztabki o przekroju czworokątnym, wygięty dzwonowato, nasadzony jest na głownię w ten sposób, że widocznym jest przejście głowni w kolec. Tarczka, będąca zakończeniem rękojeści, jest ozdobiona ornamentem z żeberkiem, podkreślonych obustronnie biegnącymi rowkami, tworzącymi rodzaj owalu, leżącego poprzecznie w części środkowej tarczki (Ryc. 10, ²). Takież rowek obiega jej krawędzie. Ornament ten najprawdopodobniej wytrawiono kwasami ⁸. Pochwa, częściowo zachowana (trzy części oddzielne), oznaczona nr inw. 18801, składała się z dwu blach, z których szersza miała brzegi zagięte na węższą, podobnie jak pochwa miecza z grobu nr 34. Na górnej części pochwy, dzwonowato u wylotu wyciętej, widzimy zawieszkę, umocowaną dwoma nitami.

Zawieszka złożona jest z półkolistej płytki na nit, przechodzącej w wypukło sklepioną część środkową. W górnej części zawieszki znajduje się ozdoba, złożona z kółka i odchodzących od niego symetrycznie rozłożonych odgałęzień.

Pozostałe trzy fragmenty pochwy są to kawałki lekko sklepionej blachy żelaznej. Z powodu silnego zniekształcenia nie można bliżej określić, z jakiej części pochwy blachy te pochodzą.

⁸ Przemawia za tym charakter linii wgłębionej, mającej przekrój łagodny i nie wykazującej śladu rylca pod szkłem powiększającym.

Miecz zawieszano na łańcuchu, z którego zachowały się cztery części (Ryc. 10, _{3, 4} i ryc. 11, ₁). Każda z nich składała się z małych ogniów, utworzonych z grubego pręta o przekroju czworokątnym. Kilka ogniów tworzyło jedno większe, — które sklepywano tak, że przybierało kształt płaskiej sztabki. Jeden z fragmentów zakończony jest haczykiem, drugi ma na obu końcach kółka, powstałe z jednokrotnego skręcenia końcowych ogniwek. Trzeci jest zakończony dużym kółkiem, ściśnionym u nasady, czwarty zaś ma oba końce odłamane.

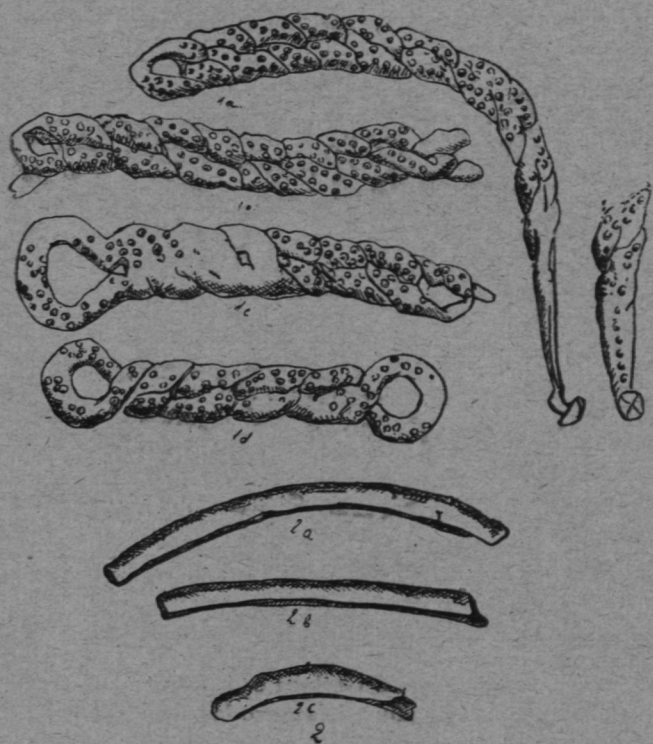


Ryc. 10. Iwanowice, p. miechowski. Grób nr 9. 1. Zawieszka miecza. 2. Tarczka, zdobiąca rękojeść miecza. 3. Ogniwo żelaznego łańcucha (pasa). 4. Sposób skręcania łańcucha.

Łańcuch na zewnętrznej stronie ozdobiony jest dołkami, które nie tworzą ornamentu we właściwym tego słowa znaczeniu, lecz są bezładnie rozrzucone. Niejednakowy rozmiar i głębokość poszczególnych dołeczków wykazują, że ozdoby te wytrawione były kwasami.

Włócznia, znajdująca się w tym grobie (Ryc. 13, 14), (dług. 28,2 cm; maksym. szerok. liścia 3 cm; dług. tulejki 5,6 cm; średn. otworu tulejki 2 cm) ma liściaste ostrze, o kształcie półkolistym u nasady tulejki, ku wierzchołkowi silnie się zwiężające. Ostrze jest nieco strawione przez rdzę i wyszczerbione. Środkiem liścia biegnie żeberko o przekroju graniastym, ku wierzchołkowi znacznie łagodniejącym. Żeberko powstało, podobnie jak we włóczni z grobu nr 34, ze skucia

dwu oddzielnych połów liścia. Stanowi ono przedłużenie stożkowej tulejki, która jest ozdobiona tzw. „ornamentem płomykowatym”, złożonym z linii falistych i tzw. „łezek”. Ornament ten przechodzi również na dolną część żeberka (Ryc. 14,₁). Daje się on podzielić na dwa pola. Jedno z nich, to obiegający otwór tulejki pas poziomy, ograniczony od dołu rowkiem, a w części górnej wypukłą pręgą.



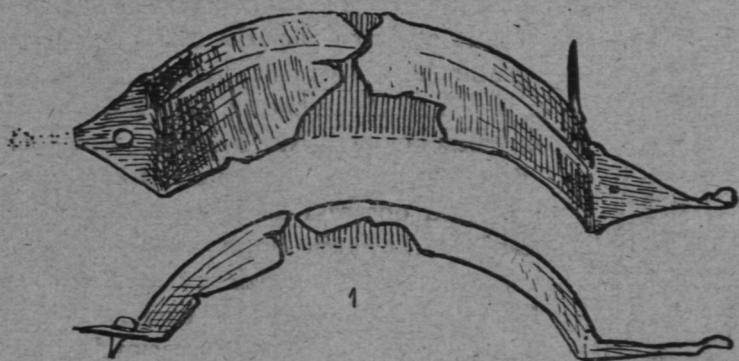
Ryc. 11. Iwanowice, p. miechowski. Grób nr 9. 1. Fragmenty żelaznego pasa od miecza. 2. Żelazne okucia przykrawędne tarczy.

Po obu bokach na tej prędze znajdują się otworki dla nitów, służących do umocowywania ostrza włóczni na drzewcu. Drugie pole (będące po rozwinięciu trapezem), wypełnione jest ornamentem o charakterze podobnym, ale nie wiążącym się z ornamentem poziomego pasa. Ornament z tulejki przechodzi na żeberko, jako jedna całość kompozycyjna. Motywem zasadniczym jest tu zdegenerowana palmeta, stanowiąca oś ornamentu, na którego części boczne składają się kombinacje z „łezek” i linii „płomykowatych”. Poszczególne części

ornamentu są zwarcie skomponowane, a układ ich podkreśla kształt tulejki. Cały ornament pomyślany jest symetrycznie i powtarza się dwukrotnie. Jest on wytrawiony kwasami, co umożliwiło uzyskanie pewnych wklęsłości i wypukłości, potęgujących efekt samego rysunku.

Z tarczy pozostało umbo taśmowate, przelamane na dwie części (Ryc. 12) i trzy fragmenty przykrawędźnego okucia tarczy (Ryc. 11, 2).

Umbo miało wypukło-sklepioną część środkową, opatrzoną żeberkiem ostro profilowanym i równoległymi do niego rowkami przykrawędźnymi. Płaskie trójkątne płytki na nity przechodzą w końce, ozdobione półkolistymi guzkami, wykutymi od strony spodniej. (Jeden



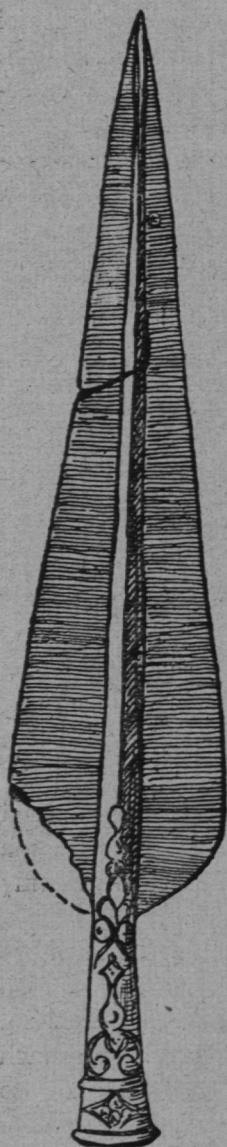
Ryc. 12. Iwanowice, p. miechowski. Grób nr 9. Żelazne umbo od tarczy.

z tych końców odłamał się). Zachowany nit posiada dużą płaską, półkolistą główkę.

Okucie tarczy składało się z wąskiej listwy żelaznej, której brzegi zaklepane były z obu stron krawędzi deski. Wskutek tego okucie ma obecnie kształt rynienkowaty. Na zasadzie zachowanych części możemy przypuszczać, że tarcza miała kształt owalny (por. ryc. 16).

Oprócz broni znaleziono w tym grobie dwie fibule (opiszemy je wspólnie, gdyż przedstawiają one jeden i ten sam typ). Każda z nich wykonana jest z jednego kawałka żelaznego druta o przekroju okrągłym. W obu fibulach szpila skręca się w leżącą symetrycznie po obu stronach główki sprężynę o czterech zwojach, z cięciwą górną. Kabłąk, lukowato wygięty, przechodzi mniej więcej w połowie długości fibul w rozklepaną z tegoż druta piętę wraz z pochewką, o którą zahacza się szpila. Piętka ta przechodzi w nóżkę, zagiętą nad nią pod mniej lub więcej ostrym kątem. Nóżka ta łączy się z kabłąkiem przy pomocy płaskiej obrączki, powstałej z rozkucia druta, obejmującej kabłąk w połowie

jego długości. Fibule różnią się nieco rozmiarami. (Fibula nr 18803 ma długości 15,5 cm, fibula nr 18804 — 13,5 cm). Pierwsza z nich (Ryc. 15, ₁) tj. dłuższa posiada trochę mniejszą sprężynę, oraz kabłąk nieozdobiony. Na nóżkę nasunięto trzy paciorki w równych od siebie odstępach. Dwa z tych paciorków dotykają kabłąka, trzeci zaś nie podchodzi do niego. Środkowy (znajdujący się na połowie długości fibuli), ozdobiony jest wgłębieniem w kształcie krzyża, które najprawdopodobniej pierwotnie wypełnione było emalią krwawą. Od niego rozchodzi się ornament w postaci płytkich żłobków, przedzielonych poprzecznym rowkiem. Wyloty otworów paciorka otaczają wałeczkowate zgrubienia. Ornament ten jest słabo widoczny z pod rdzy. Dwa boczne paciorki, oraz obrączka są niezdobione. Na kabłąku mniejszej fibuli (Ryc. 15, ₂) widzimy ornament komórkowy, biegnący od obrączki ku sprężynie. Przy obecnym stanie zachowania fibuli nie można stwierdzić, czy ornament dochodził aż pod samą główkę. Na nóżkę nasunięty jest paciorek. Nóżka nie styka się z kabłąkiem. Paciorek i obrączka zdobione są ornamentem oczkowym. Na obu fibulach ornament wytrawiono kwasami.



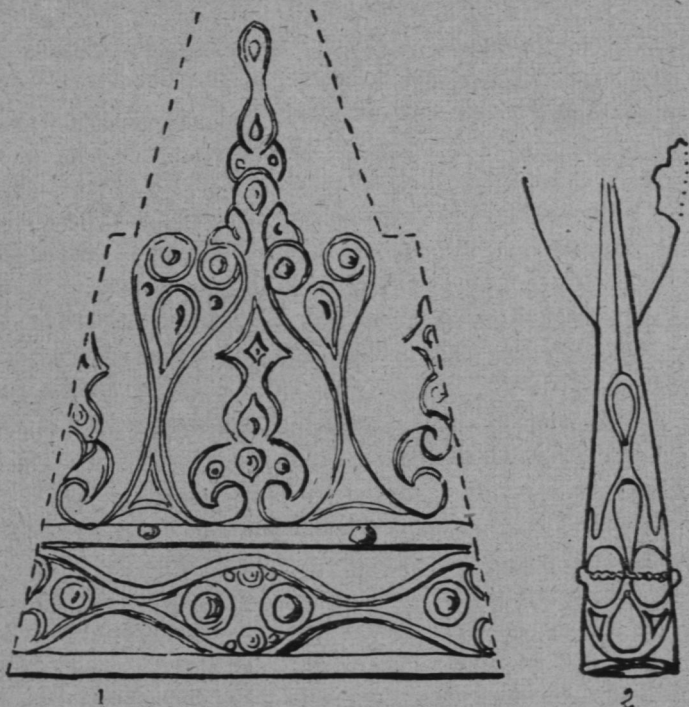
Ryc. 13. Iwanowice, p. miechowski. Grób nr 9. Żelazna włócznia ornamentowana.

Przedmioty, zawarte w grobie nr 9, odznaczają się większą wytwornością form, a ornamentacja ich jest bardziej wyszukana. Na ogół grób ten robi wrażenie jakościowo bogatszego od grobu nr 34, mimo że brak w nim ceramiki.

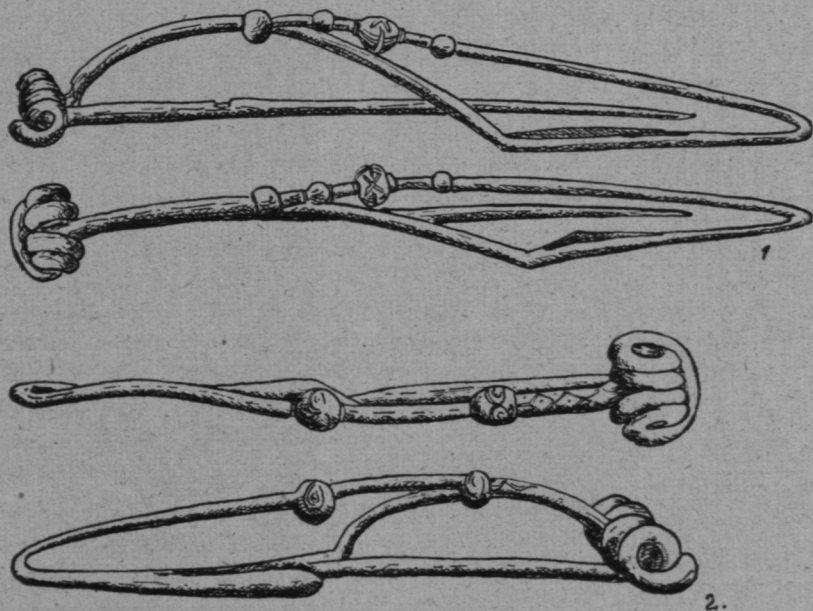
Kompletne uzbrojenie, znalezione w obu grobach, świadczy, że zostali pochowani w nich wojownicy. Obecność zaś pasów żelaznych dowodzi, że wojownicy ci byli rycerzami. Zabytki te, typologicznie zupełnie jednakowe, różnią się jedynie szczegółami i ornamentyką.

Groby, zawierające zespoły podobnych do iwanowickich typów broni, ozdób i ceramiki, występują na kontynencie europejskim w młodszym okresie żelaza tzw. lateńskim.

Pod koniec pierwszej połowy ostatniego tysiąclecia prz. Chr. na obszarze, leżącym na



Ryc. 14. 1. Ornament zdobiący włócznię. (Rozwinięcie). Iwanowice, p. miechowski. Grób nr 9. 2. Włócznia ornamentowana. Dalia. Sławonia (Jugosławia). (Schmidt. „Prähist. Zschr.” T. I, str. 421—6. Berlin 1909).



Ryc. 15. Iwanowice, p. miechowski. Grób nr 9. Fibule żelazne.

północ od Alp, obejmującym ziemię, położone nad górnym i środkowym biegiem Renu i nad górnym Dunajem oraz wschodnią Francję (Lotaryngię, Burgundię, Berry, Owernię i Franche-Comté), powstała nowa kultura ⁹.

Ziemię tę w starszym okresie żelaza były gęsto zamieszkałe przez ludy, które chowały swych zmarłych w grobach pod kurhanami, zazwyczaj bardzo bogato wyposażonymi ¹⁰. Zabytki w nich znajdujące świadczą o ciągłości kulturowej już od epoki brązu, co najprawdopodobniej jest dowodem, że przebywała tu ta sama ludność ¹¹, która dzięki wyjątkowo przyjaznym warunkom wzrastała w zamożność i potęgę. Tu właśnie krzyżowały się prądy, idące z krajów nadczarnomorskich ¹², oraz z osrodków przemysłowych italo-greckich i etruskich ¹³. Silnie też promieniowała kultura sąsiadujących z tymi krajami Ilirów, zamieszkających na bardzo bogatych, obfitujących w żelazo i sól terenach wschodnio-alpejskich: dzisiejsza Austria Górna, Tyrol, Salzburg, Styria, Karyntia, Kraina.

Na kraje nadreńskie i wschodnią Francję działały wpływy, idące z Grecji właściwej za pośrednictwem fokijskich kolonii, które około

⁹ J. Déchelette, *Manuel d'archéologie préhistorique, celtique et galloromaine*, t. II, cz. 2, str. 571. M. Piroutet, *À propos de la limite entre le Hallstattien et le la Tène I*, str. 76 i następn.

¹⁰ P. Reinecke, *Zur Kenntnis d. La-Tène-Denkmalen...*, str. 57. K. Schumacher, *Besiedlungsgeschichte des Hunsrücks, der Eifel und Westdeutschlands überhaupt*. „Prähistorische Zeitschrift”. Berlin 1916, VIII, str. 142. J. Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 3, str. 912, 1013. G. Wilke, *Die Herkunft der Kelten, Germanen und Illyren*. „Mannus”, t. IX, zes. 1—2, str. 7, 1917. J. Schranil, *Die Vorgeschichte Böhmens und Mährens*. Berlin, t. IV, str. 221.

¹¹ Ebert's *Reallex. d. Vorgeschichte* t. IV, 1926, str. 62 § 2, str. 68. J. Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 2, str. 572 i 607. L. Coutil, *Les tumulus du premier âge du fer dans l'est de la France et dans l'Europe centrale*. „Conférence de vulgarisation au IX congrès préhistorique de France”. Le Mans 1913, str. 14. P. Bosch-Gimpera u. G. Kraft, *Zur Keltenfrage*. „Mannus” VI — Ergänzungsband 1928, str. 265 i nast.

¹² P. Reinecke, *Skythische Altertümer*. „Zeitschrift für Ethnologie” t. XXVIII. R. 3, str. 253. *D. I-e la Tènestufe (A) im rechtsrhein. Bayern*, str. 50. Rademacher, *Frankreich*. „Reallex. d. Vorgesch.” t. IV, 1926, str. 70. Schuchhardt, *Europa*. „Reallex. d. Vorgesch.” t. III, 1924, str. 160. Tenze, *Vorgeschichte v. Deutschland*. Berlin 1928, str. 211. A. v. Scheltema, *Latènestil*. „Reallex. d. Vorgesch.” t. VII, 1926, str. 245 i nast.

¹³ I. Undset, *D. I-te Aufstreden d. Eisens.*, str. 30 i nast. O. Reinecke, *Zur Kenntnis...* str. 57. „Altertümer unserer heidnischen Vorzeit”, t. II, cz. 2, tabl. 1, 2. Déchelette, *Manuel...*, t. II, cz. 3, str. 913, 1066. *Reallex. d. Vorgesch.*, t. II, str. 473, t. IV, str. 70. M. Piroutet, *Contribution à l'étude des Celtes*. „L'Anthropologie”. T. XXIX. Paris 1920, str. 217.

VI wieku prz. Chr. powstały na wybrzeżu pd. Francji (np. Massilia)¹⁴. Natomiast wpływy iliryjsko-halsztackie tak daleko na zachód nie sięgały¹⁵.

Wszystkie te oddziaływania, bezpośrednie, czy pośrednie, nawarstwiając się na lokalne podłoże kulturowe i krzyżując się między sobą, przyczyniły się do powstania nowej kultury tzw. lateńskiej. Zrazu uwidoczniła się w niej jeszcze zależność od obcych wzorów (jakkolwiek nie zadawano się niewolniczym ich naśladownictwem, ale przystosowywano je do miejscowych potrzeb i upodobań). Z czasem jednak wytworzyła swoje własne formy, których zespół określamy, jako kulturę lateńską. Tę grupę kulturową archeologowie nawiązują do ludów celtyckich. Koncepcja ta opiera się również i na tej podstawie, że ziemie, które autorzy starożytni, poczynawszy od 450 r. prz. Chr., wymieniają jako zamieszkałe przez Celtów, odpowiadają zasięgom kultury lateńskiej. Hipotezę tę potwierdzają badania lingwistyczne, dotyczące rozmieszczenia języków celtyckich ze specjalnym uwzględnieniem toponomastyki¹⁶.

Jakkolwiek słuszność twierdzenia, łączącego kulturę lateńską z ludami celtyckimi, zdaje się nie ulegać żadnej wątpliwości, tym niemniej nie rozstrzyga ono wszystkich zagadnień, które nasuwają się przy rozpatrywaniu problemu kultury lateńskiej.

Jednym z ciekawszych, a zarazem i najtrudniejszych jest problem genezy kultury wczesno-lateńskiej, odgrywającej rolę łącznika między kulturą późno-halsztacką i właściwą lateńską.

Kultura wczesno-lateńska w pewnej tylko mierze może być uznana za bezpośrednie następstwo kultury okresu halsztackiego. Jej zwiastuny pojawiają się koło 600 r. prz. Chr. Rok 500 prz. Chr. przyjęty, jako granica, dzieląca te dwie grupy kulturowe, jest raczej datą, od której możemy już mówić o całkowicie wykrystalizowanej kulturze wczesnolateńskiej. Powstała ona na zachód od wschodnio-alpejskiego kręgu kultury halsztackiej¹⁷. Już w najwcześniejszej fazie kultury

¹⁴ Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 2, str. 581 i nast., t. II, cz. 3, str. 933-4. Coutil, *Les tumulus du I-er âge du fer dans l'est de la France*, str. 4. M. Piroutet, *Contribution à l'étude des Celtes*, str. 217 i 229.

¹⁵ M. Piroutet, *À propos de la limite entre le hallstattien et le la Tène I.*, str. 79 i 80.

¹⁶ Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 3, str. 1015 i 1043. Červinka, *Kdy zašli Slovane střední Evropu?* „Časopis vlastived. společn. v Olomouci”. T. XXIV, cz. 1—2, 1907, str. 64. D. Viollier, *Les sépultures du II âge du fer sur le plateau suisse*, str. 22.

¹⁷ Ostatnio istnieje tendencja przesunięcia tej daty o kilkadziesiąt lat później, np. u Åberg'a. Odnosną literaturę miałam możność poznać dopiero w r. 1939 już w czasie druku tej pracy. K. Bittel, *Die Kelten in Württemberg*, str. 116—118, również jest zdania, że w zach. późno-halsztackiej grupie przeważają pierwiastki celtyckie.

lateńskiej można wydzielić jej dwie ważne grupy: zachodnią, obejmującą dorzecze środkowego Renu i Francję wschodnią¹⁸, oraz wschodnią, która powstała na terytorium dzisiejszej Austrii Górnej, Bawarii północnej, Turynii południowej i pd.-zachodnich Czech. Ta wschodnia grupa różni się od zachodniej przewagą ilirysko-halsztackich elementów¹⁹. Celtowie bowiem w tym kręgu przejęli bardzo wiele zapożyczeń od Ilirów, zarówno w zakresie kultury materialnej, jak i duchowej. Spowodowane to było, być może, przemieszaniem się obu elementów etnicznych we wschodniej części terytoriów celtyckich pod koniec okresu halsztackiego²⁰. Kultury z pierwszej fazy okresu wczesno-lateńskiego, zwłaszcza więc w grupie wschodniej, nie można uważać za czysto celtycką. Jest to faza, w której pierwiastki celtyckie zaczynają coraz silniej działać i zaznaczać się na widowni dziejowej.

Na ludy, które stworzyły zachodnio-halsztacką i wczesno-lateńską kulturę (podług schematu Reinecke'go, La Tène A) nasunęła się wtórna młodsza fala plemion celtyckich, która ciągnęła od północy, napierana przez element etniczny — germański. Te ruchy plemienne stoją zapewne w związku ze zmianą warunków naturalnych, spowodowanych ciągłym pogarszaniem się klimatu (obniżanie się średniej temperatury rocznej, wzmożenie się opadów), jakie daje się zaobserwować począwszy od 850 roku i które trwa aż do 120 r. prz. Chr.²¹. Ta młodsza fala

¹⁸ M. Piroutet, *Contribution à l'étude des Celtes*. „L'Anthropologie” t. XXIX, str. 229. V. v. Jenny, *Keltische Metallarbeiten*. Berlin 1935, str. 10, wprowadza podział na wschodnią i zachodnią grupę wczesno-lateńską.

¹⁹ K. Schumacher, *Besiedlung der Hunsrücks*. „Prähist. Zeitschrift” t. VIII, 1916. str. 141 i nast. O. Menghin, *Urgeschichte Niederösterreichs*. Wien 1921, str. 28. P. Reinecke, *Die I-e La Tènestufe im rechtsrhein. Bayern*, str. 49 i 53. „Niezwyczajnie interesujący okaz brązowej klamry wczesno-lateńskiej został znaleziony w Hölzelsau (gm. Niederndorf, Bez. Kufstein, Nordtirol). Klamra ta, będąca znalezi-
skiem luźnym, nie tylko dzięki swym rozmiarom i dobremu stanowi zachowania jest ciekawa, ale ze względu na styl ornamentu. Kształt całej płytki i motyw woluty mówią o celtycko-jońskiej sztuce”. Natomiast głowy zwierzęce, ptaszki i figurka ludzka świadczą o wpływach późno-halsztackiej sztuki, jak stwierdza Reinecke. Zauważa on, że „takiego oddziaływania sztuki halsztackiej we wczesno-lateńskich wyrobach, pochodzących z zach. Europy, brak. Pochodzi ona prawdopodobnie z bardziej na wschód leżących centrów, gdzie wpływy halsztackie przetrwały dłużej. Zabytek ze względu na miejsce znalezienia (pn. część wsch. Alp) jest tym ciekawszy”. P. Reinecke, *Ein früh- La Tène-Gürtelhaaken aus dem Unterinntal*, str. 32. Porówn. pracę: N. Åberg, *Bronzezeitliche und Früheisenzeitliche Chronologie*. T. II. Stockholm 1931, str. 65.

²⁰ E. Philippon, *Les peuples primitifs de l'Europe méridionale*. Paris 1925, str. 181. P. Reinecke, *Die I-e La Tènestufe (A) im rechtsrhein. Bayern*, str. 53.

²¹ Nordhagen u. Gams, *Postglaziale Klimaänderungen und Erdkrustenbewegungen*, str. 304—305.

Celtów przyczyniła się do powstania kultury lateńskiej już czysto celtyckiej (podług schematu Reinecke'go, La Tène B i C). Geniusz celtycki stapia wszystkie obce składniki, które jeszcze tak wyraźnie występują w kulturze wczesno-lateńskiej (La Tène A) w jednolitą, harmonijną kulturę celtycko-lateńską.

Plemionom celtyckim nie wystarczyły już obecnie ich siedziby pierwotne i to spowodowało silne przesunięcia tych plemion na terytoria sąsiednie.

Jest rzeczą dotychczas dla historyków sporną, czy Celtowie są autochtonami w Europie środkowej, czy też przybyszami z północy względnie świeżej daty.

Odnosnie do tego zagadnienia nierozstrzygnięte jeszcze jest pytanie, skąd właściwie przybyli Celtowie? W kwestii powyższej istnieją zasadniczo dwie koncepcje.

Jedni przypuszczają, że Celtowie przybyli do Europy Środkowej koło 800 r. prz. Chr., przesuając się z północy od brzegów morza Północnego na południe i następnie dotarli do ujścia Renu i tu pierwotnie się osiedlili. Inni uważają, że praojczyzna Celtów znajdowała się w dorzeczu Dunaju i że pierwsze wędrówki Celtów miały kierunek ze wschodu na zachód²². Hipotezy, dotyczące praojczyzny Celtów, są więc zasadniczo rozbieżne i problem ten nie jest jeszcze rozstrzygnięty.

Jest rzeczą niezmiernie ciekawą, że w tradycji Druidów, którą przekazał nam Timagenes, za pośrednictwem Ammianusa Marcellina, wyraźnie jest powiedziane, że część Celtów była pochodzenia auto-

²² Literatura, odnosząca się do praojczyzny Celtów i ich pierwszych wędrówek jak następuje: D'Arbois de Jubainville, *Les premiers habitants de l'Europe*, passim. Tegoż, *Les Celtes depuis les temps les plus anciens jusqu'à l'an 100 avant notre ère*. Paris 1904, str. VII i 235. C. Jullian, *Histoire de la Gaule*, str. 244. Philipon, *Les peuples primitifs de l'Europe méridionale*, str. 181 i 184. E. Zichy, *Voyages en Caucase et en Asie Centrale*, t. II, str. 570. Budapest 1897. D. Viollier, *Les sépultures du II âge du fer sur le plateau suisse...*, str. 86 i 87. Dottin, *Manuel... celtique...*, str. 456 i nast. — I wiele innych.

²³ Ammianus Marcellinus, XV, 9, 2: *ambigentes super origine prima Gallorum scriptores veteres notitiam reliquere negotii semiplenam sed postea Timagenes et diligentia Graecus et lingua, haec quae diu sunt ignoranta cellegit ex multibus libris. Cui fidem secuti obscuritate dimota, aedem distincte docebimus et aperte*. 3. *Aborigines primos in his regionibus quidam visos esse firmarunt, Celtas nomine regis amabilis et matris eius vocabulo Galatos dictos—ita enim Gallos Sermo Graecus appellat — alli Doriensis antiquorum secutos Herculem. Oceani locos inhabitasse confines*. 4. *Druidae memorant re vera fuisse populi partem indigenam, sed alios quoque ab insulis extimis confluisse et tractibus transrhenanis creditate bellorum et adluvione fervidi maris sedibus suis expulsis*. E. Norden, *Die Urgeschichte in Tacitus Germania*, wyd. III. Lipsk—Berlin 1923, str. 50. L. Siret, *La dame de L'Érable*. „L'Anthropologie” t. XXX, 272—275, Paris 1930.

chtonicznego, część zaś przybyła z oddalonych brzegów i okolic zareniskich, wygnana ze swych osiedli przez wojny i wylewy srogiego Oceanu²³. Relacja Timagenesa o Druidach jest dość dokładna, a prawdziwość tradycji potwierdzają nie tylko badania archeologiczne, ale i klimatologiczne (patrz str. 39)²⁴.

Jedno jest pewne, że około 700 r. przed Chr. Celtowie najprawdopodobniej zamieszkiwali już w Europie obszary, położone nad górnymi biegami Renu i Dunaju. Z tego niewielkiego terytorium wyruszyli też oni około 600 r. prz. Chr. na podbój militarny i kulturalny Europy.

Zagadnienie praojczyzny Celtów oraz ich najwcześniejszych wędrówek na obszarze Europy wychodzi jednak poza ramy pracy niniejszej. Celtowie bowiem, jako grupa etniczna, interesują nas jedynie w związku z genezą oraz ekspansją kultury lateńskiej w drugiej połowie ostatniego tysiąclecia prz. Chr.

Chronologicznie geneza tej kultury przypada mniej więcej na ten sam czas, kiedy imię Celtów, dzięki zetknięciu się z Grekami, pojawia się po raz pierwszy w połowie ostatniego tys. prz. Chr. w historiografii, klasycznej, w ten sposób wpływając na widownię dziejową Europy²⁵.

Problem dotyczący samej nazwy „Celtów”, lub „Galaotów” jako określeń pewnej grupy etnicznej, zaludniającej Europę starożytną, rozstrzygnięcie kwestii, jakim ludom istotnie przypisać wolno nazwę „Celtów”, zagadnienie, czy wszystkie ludy, które podciągamy pod tę nazwę, w rzeczy samej były Celtami — należy już do dziedziny badań historyków starożytnych, lingwistów, bądź też antropologów. Uchylam się jako zupełnie niekompetentna, od wnikania w te zawile i sporne problemy etniczne, dotyczące ludności celtyckiej i jej stosunku do ludów ościennych, w szczególności zaś w sprawy tych plemion, których przynależność szczepowa do grupy powyższej bywa jeszcze kwestionowana na korzyść innych odłamów, jak Germanowie, lub Ilirowie.

Używając w toku niniejszej pracy określnika „celtycki”, stosuję ten termin wyłącznie w sensie archeologicznym, łącząc nazwę tę z ludami, które przyczyniły się do wytworzenia kultury lateńskiej i które z biegiem czasu z pracentrum, leżącego w Europie Środkowej, rozpowszechniły niemal po całym kontynencie Europę kulturę lateńską z I i II fazy młodszego okresu przedrzymskiego.

²⁴ E. Norden, *Die Urgeschichte in Tacitus Germania*, str. 356—357 i przypisek 21.

²⁵ Hekataios z Miletu około 500 r. przed Chr., Herodot około 450 r. prz. Chr. i inni.

Wzmianki historyczne, mówiące nam o Celtach, aczkolwiek chaotyczne, i niejednokrotnie niedające się uzgodnić ze sobą, znajdują uzasadnienie w znaleziskach archeologicznych²⁶. Wszędzie tam, gdzie autorzy starożytni sygnalizują Celtów, wychodzą na jaw zabytki kultury lateńskiej. Nawet gdyby źródła historyczne nie dochowały się tak licznie, na podstawie znalezisk z tego czasu możnaby przecież odtworzyć dzieje grupy etnicznej i kulturowej, odpowiadającej Celtom.

Na podstawie zasięgów wytworów, charakterystycznych dla poszczególnych faz kultury lateńskiej, możemy (w przybliżeniu zresztą) wyznaczyć kolejne etapy rozwoju ekspansji militarnej i handlowej Celtów.

Już w II fazie okresu wczesno-lateńskiego rozpoczyna się czas największych podbojów, dokonanych przez plemiona celtyckie, które, osiągnąwszy szczyt swej potęgi, opanowywały olbrzymie terytoria. (Pomijam tu imigrację Celtów do Anglii i na półwysep Iberyjski, które miały miejsce w okresie halsztackim)²⁷. Celtowie zachodni zajmują Szwajcarię zachodnią i Włochy północne²⁸. Plemiona, zamieszkujące pierwotnie Bawarię i Czechy, tj. pracentrum wschodnio-celtyckiej grupy, rozszerzają swe posiadłości, zajmując terytoria, odpowiadające w przybliżeniu dzisiejszym granicom następujących krajów: Austrii Górnej i Dolnej, Styrii, Karyntii, Krainy, Chorwacji i Sławonii²⁹,

²⁶ Literatura dotycząca tego zagadnienia: M. Piroutet, *À propos de la limite entre la hallstattien et le La Tène I*. „Bull. de la soc. préhist. franc.” t. XXVII, 1930, str. 76 i nast. *Contribution à l'étude des Celtes*. „L'Anthropologie” t. XXIX. G. Holtz, *Beiträge zur deutschen Altertumskunde*. Halle a. S. 1894. O. Bremer, *Ethnographie d. germ. Stämme*. Strassburg 1904. Much, *Deutsche Altertumskunde*. Leipzig 1905. Déchelette, *Manuel...* t. II, III. Dottin, *Manuel... celtique*, 1915. S. Feist, *Germanen*. „Reallex. d. Vorgeschichte” t. IV, cz. 2, str. 275. Tegoż, *Die Germanen und Kelten in der antiken Überlieferungen*. Halle a. S. 1927. G. Merhart, *Archaeologisches zur Frage der Illyrer in Tirol*. „Wien. Prähist. Zeitschrift” t. XIV, 2 Wien 1927, od str. 65. H. Hubert, *Les Celtes et l'expansion celtique jusqu'à l'époque de la Tène*. 1932, passim. D'Arbois de Jubainville, *Les Celtes...* str. 16 i 21. L. Niederle, *Starožitnosti slov*. I — 46—60 i nast. O. Bremer, *Ethnographie d. germ. Stämme*, str. 45 § 44.

²⁷ Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 2, str. 572 i nast. E. Philipon, *Les peuples primitifs de l'Europe méridionale*. Paris 1925, str. 91 i 184. Bosch-Gimpera & G. Kraft, *Zur Keltenfrage*. „Mannus” t. VI Ergänzungsband, str. 258—259. W. v. Jenny, *Keltische Metallarbeiten*, str. 10.

²⁸ Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 2, str. 576.

²⁹ Müllner, *Prähistor. Eisenfabrikation in Krain*. „Corresp. Blatt der deutschen Gesellschaft für Anthropologie, Ethnologie & Urgeschichte”. T. XX. Roc. XX, zes. 11/12, str. 206—210. R. Pittioni, *La Tène in Niederösterreich*. „Materialien zur Urgeschichte Österreichs” zes. 5. Wien 1930, str. 72 i 112.

Czech południowo-zachodnich, Moraw, Słowaczyny³⁰, Węgier i Siedmiogrodu³¹. W wieku V dochodzą do brzegów Morza Czarnego. Ukraina południowa aż po Krym dostaje się także pod panowanie Celtów³². W III w. prz. Chr. zajmują oni Macedonię, Grecję i Bosfor, przedostając się nawet do Azji Mniejszej, gdzie w 276 r. prz. Chr. zakładają państwo Galackie³³.

Równocześnie z tą wzmoczoną ekspansją plemion wschodnio-celtyckich na wschód, Celtowie zachodni, naciskani od północy przez swych sąsiadów-Germanów, ponownie zalewają stare terytoria celtyckie, tj. Francję wschodnią, Niemcy południowe i Szwajcarię, powodując tam daleko idące przesunięcia poszczególnych plemion celtyckich³⁴. Celtowie zajmują teraz całą Galię, zdobywając także dorzecze Rodanu, będące dotychczas w posiadaniu Ligurów³⁵. Prawdopodobnie dzieje się to współcześnie z najazdem Celtów na Grecję³⁶.

³⁰ J. Pič, *Čechy na usvitě dějin*, t. II, 1, 2. Praha 1902/3. Červinka, *Morava za pravěku*, Brno 1902. J. Schranil, *Vorgeschichte Böhmens und Mährens* t. IV, str. 211—224.

³¹ D'Arbois de Jubainville, *Les Celtes...* Paris 1904, str. 117. I. Kovacs, *As Apahidai ösköri telep az la Tène temető*. „Dolgosatok” t. II, Koloszar 1911, str. 1—69. L. Marton, *Resultate der vor- und frühgeschichtl. Forschung in Ungarn*. „Prähist. Zeitschrift”, t. IV, zes. 1/2, 1912, str. 183. „Reallex. d. Vorgesch.” t. I—XIV, passim., porówn. przypiski z rozdziału I-go nr 158—160. V. Parvan, *Getica*, od str. 65 historia Celtów; Tegoż, *Dacia*, Cambridge 1928.

³² V. Parvan, *Getica*, str. 732; Tegoż, *Dacia*, str. 112.

³³ O. Bremer, *Ethnographie d. germanischen Stämme* § 44, str. 45. L. Niederle, *Slovanske Starožitnosti* t. I, str. 46—60 i inne. Déchelette, *Manuel...* cz. III, str. 65 (1927). Dziejami Celtów na półwyspie bałkańskim zajmuje się G. Kazarow w pracy pt. *Keltitje w stara Trakija i Makedonja*. „Spisanje na Błgarskata Akademija na Naukite” t. XVIII, 1919. Sofia, str. 41—80; także „Reallex. d. Vorgeschichte” t. II, tabl. 108 b, d i tabl. 110 a, b. L. Niederle, *Lidstvo v době předhistorické*. Praha 1893, str. 528. Dziejami Celtów w Azji mniejszej zajmowali się: Stahelin, *Geschichte der kleinasiatischen Galater*, 1906, wyd. II. *Galater*. „Reallex. d. Vorgeschichte” t. IV, str. 165, zestawia odnośną literaturę. Zahn, „3 Bericht d. römisch-germ. Kommiss.” 1909, str. 35. H. Winkler, *Ausgrabungen aus Boghaz-Köi*. „Jahrbuch des deutschen archäologischen Instituts” r. 1908. Berlin; str. 226—234. O ceramice galackiej i innych znaleziskach celtyckich Azji mniejszej nadmienia St. Przeworski w pracy: *Studia nad osadnictwem i rolą Hetytów*. „Wiadomości Archeologiczne”. Odbitka z t. XI, str. 10—14—30. Warszawa, rok 1929. Tamże zebrana literatura odnośna.

³⁴ D'Arbois de Jubainville, *Les Celtes*, str. 88. Déchelette, *Manuel*, t. II, cz. 3, str. 941. E. Philipon, *Les peuples primitifs de l'Europe méridionale*, str. 184—188.

³⁵ Déchelette, *Manuel*, t. II, cz. 3, str. 998—999.

³⁶ D'Arbois de Jubainville, *Les Celtes*, str. 88. Déchelette, *Manuel*, t. II, cz. 2, str. 577. E. Philipon, *Les peuples primitifs...*, str. 185—187, w przyp. 7 i 8 cytuje autorów starożytnych.

Zwolna jednak potęga Celtów zaczyna się załamywać pod nawałą plemion germańskich (marsz Cymbrów i Teutonów na Rzym w 150 r. prz. Chr.) i pod naporem coraz bardziej potężniejszego imperium rzymskiego. Celtowie od roli wyłącznie zdobywców zaczęli schodzić do roli obrońców swych posiadłości, których zresztą nie zdołali utrzymać³⁷. W ostatnim stuleciu prz. Chr. Celtowie nie tylko w sensie politycznym zatracili swe znaczenie, ale i ich własny dorobek kulturowy zginął w zalewie cywilizacji, niesionej przez legiony rzymskie. Kultura celtycka w zetknięciu się z rzymską wytwarza nowe formy, które określamy, jako zespół kultury prowincjonalnej gallo-rzymskiej. Podobny proces śledzić można na peryferiach północno-wschodnich obszarów celtyckich, gdzie w zetknięciu z kulturą germańską powstaje kultura późnego okresu lateńskiego i wczesno-rzymskiego, właściwa obszarom północno-wschodniej Europy.

Bogate znaleziska wczesno-lateńskie odpowiadają epoce pełni dobrobytu i potęgi Celtów. Natomiast ogólny charakter znalezisk środkowo-lateńskich świadczy, że w tym okresie panował regime wojenny, co również potwierdzają źródła historyczne.

Ustawiczne wojny powodowały ciągle udoskonalanie się broni, która teraz zarówno w zakresie form, jak i techniki, doprowadzona do perfekcji, staje się najważniejszym czynnikiem w życiu wojownika.

Celtowie, odznaczający się wojowniczym duchem, zaobserwowanym u nich przez pisarzy starożytnych³⁸, a nadto doskonale uzbrojeni, z łatwością mogli zwalczać opór ludności, której tereny najeżdżali i przeciwstawiać się legionom rzymskim.

Wielka rola, jaką Celtowie odegrali w ostatnim tysiącleciu przed Chr., nie polegała jednak wyłącznie na ich potędze militarnej. Odznaczali się oni również wysoko rozwiniętym zmysłem kupieckim. W ślad za wojskami szli kupcy, rozpowszechniając daleko wytwory przemysłu celtyckiego. Dzięki swym walorom wypierały one często kroc wyroby lokalne, bądź też były naśladowane przez ludność podbitą, przyjmującą chętnie dorobek kulturowy najeźdźców, stanowiących

³⁷ L. Coutil, *Les tumulus du I âge du fer dans l'est de la France*. „IX Congrès préhistor.” 1913, str. 521—522. „Vers 250 les Belges envahissent la Gaule du Nord-Est et en 200 l'île de Bretagne. Les Germains les refoulent sur la rive gauche du Rhin. De 239 à 219 Hamilcar Barca, Asdrubal et Annibal les chassent de l'Espagne après la 2-e guerre punique. En 282 les Senons, les Boïens et les Insubes sont expulsés. En 191 ils perdent la Gaule Cisalpine, la Galatie en 189, l'Illyrie en 129, la Gaule Transalpine par la prise d'Aix 122, Narbonne en 118 et la conquête de César de 58 à 50 met fin à leur ancienne splendeur”.

³⁸ G. Dottin, *Manuel*, wyd. II, str. 146 i nast.

niejednokrotnie nieliczną warstwę pracującą. Rozwinięty handel rozpowszechnił wytwory kultury celtyckiej nawet tam, gdzie nigdy nie zawitał wojownik celtycki (np. północne Niemcy i południową część półwyspu skandynawskiego).

Kultura środkowo-lateńska cieńszą lub grubszą warstwą rozlewa się niemal po całej Europie, nadając barwę jednolitą kulturze europejskiej w drugiej połowie ostatniego tysiąclecia prz. Chr. Obszar, na którym występowała kultura celtycka środkowo-lateńska, był naturalnie znacznie większy, aniżeli ziemie podbite przez Celtów.

W granicach występowania kultury środkowo-lateńskiej Déchelette, na podstawie analizy form mieczów³⁹, wyróżnia trzy wielkie kręgi kulturowe; dwa celtyckie: kontynentalny i wyspiarski oraz krąg germański. Podział ten można uprościć, wyróżniając grupę kultury celtyckiej, która rozpada się na dwie pomniejsze: kontynentalną i wyspiarską, oraz grupę kultur germańskich, pozostającą pod silnymi wpływami kultury celtyckiej.

Dla naszego zagadnienia ważnym jest terytorium kultury celtyckiej kontynentalnej, obejmujące w przybliżeniu Hiszpanię wschodnią, Francję wschodnią, Włochy północne czyli Galię Cisalpińską, Niemcy południowe i środkowe, Austrię górną i dolną, Styrię, Karyntię, Krainę, Chorwację, Sławonię, Czechy, Morawy, Słowacyznę, południowo-zachodnią część Polski, Węgry wraz z Siedmiogrodem oraz kraje nadczarnomorskie.

W granicach tego kręgu, aczkolwiek kultura środkowo-lateńska odznacza się wielką jednolitością, wyodrębniają się dwie wielkie części: zachodnia i wschodnia, które nawiązują do grup występujących już w najdawniejszej fazie wczesno-lateńskiej.

Na pierwszą z tych części promieniowały ośrodki przemysłowe celtyckie, skupiające się nad Renem środkowym, na drugą — także ośrodki, leżące w okolicach Dunaju środkowego. W każdym z tych ośrodków powstawały wyroby o pewnych właściwych dla danego terytorium cechach, będących wynikiem lokalnej mody, zwyczaju, wpływów ludności podbitej, pozostającej pod panowaniem Celtów, oraz oddziaływań ludów ościennych⁴⁰.

Grupa wschodnia kultury celtyckiej, wyróżniająca się zarówno w zakresie kultury duchowej, jak i materialnej od grupy zachodniej,

³⁹ Déchelette, *Manuel*, t. II, cz. 3, str. 921—928.

⁴⁰ W. v. Jenny, *Die keltischen Metallarbeiten...*, str. 13. Autor niestety uważa, że w okresie środkowo-lateńskim podział na grupy wschodnią i zachodnią zanika.

bezpośrednio styka się z granicami ziem Polski i dlatego nieco szerzej ją omówię. Na tym właśnie wschodnio-celtyckim obszarze spotykają się zabytki pokrewne iwanowickim.

Na podstawie lokalnych odrębności możemy wydzielić w grupie wschodnio-celtyckiej następujące kręgi: południowo-niemiecki, czesko-morawski, łączący się z Śląskiem, podkarpacki, naddunajski, oraz nadczarnomorski.

W kręgu południowo-niemieckim, obejmującym Bawarię, spotyka się formy pokrewne formom wschodnio-francuskim i środkowo-nadrenskim (np. czary na wysokiej nóżce). Ze względu jednak na liczną analogię (ceramika, bransolety z jajowatych wypukłości itp.) krąg południowo-niemiecki zaliczyć należy raczej do wschodnio-celtyckiej grupy, a przede wszystkim do kręgu naddunajskiego ⁴¹.

Krąg czesko-morawski, do którego zbliżona jest bardziej grupa śląskich zabytków o charakterze celtyckim, odznacza się zupełnym brakiem ornamentowanej broni ⁴². Licznie spotykamy tu ceramikę (zwłaszcza na Morawach), toczoną na kole z delikatnej glinki, przemieszanej z grafitem, o formach charakterystycznych dla wschodnio-celtyckiej grupy.

Z ozdób częstymi są bransolety brązowe żeberkowane, lub zdobione paciorkowcem przeróżnego rodzaju oraz okazy z kilku jajowatych (owalnych) wypukłości, które jednak nie dochodzą do tak przesadnej wielkości, jak to widzimy na Węgrzech. Na Morawach fibule środkowo-lateńskie są dość rzadkie ⁴³.

Krąg podkarpacki z centrum przemysłowym w okolicach Mukacewa (Ruś podkarpacka) z jednej strony nawiązuje do kręgu czesko-morawskiego (brak broni ornamentowanej), z drugiej — łączy się

⁴¹ Déchelette, *Manuel...*, t. II, cz. 3, passim. K. Schumacher, *Gallische und Germanische Stämme*. „Prähist. Zeitschrift”, t. VI, zes. 3—4, str. 231—292. Prace Reinecke’go cytowane w toku pracy niniejszej.

⁴² J. L. Pič, *Čechy na uvitě dějin*, t. II., 1. Praha 1902, passim.

⁴³ J. Červinka, *Morava za pravěku*. Brno 1902; passim. *Böhmen-Mähren*. „Reallex. d. Vorgesch.” T. II, str. 101 i nast. J. Schranil, *Vorgeschichte Böhmens...* t. IV, str. 224—249. J. Eisner, *Latène v jihočeských mohylach*. „Pravěk”. Rocz. 7, nr 4—6 (5—15, 100—113), Kojetin na Hane 1911. J. Eisner, *O keramice ranne latěnské*. „Památky archaeologicke” T. XXVI, 1, 1914, str. 1—8. (Artykuły): „Obzor praehistorycky” roczn. I, 1, str. 25—34, Praha 1922. „Časopis musealneje slovenskej spoločnosti”, rocz. XVIII, str. 1—21. Turčanskij Św. Martin, 1921. J. Pasternak, *Ruské Karpaty v archeologii*, Praha 1928, str. 56—7. Porównaj przypisek nr 44 „Pravěk”, passim, t. III—XXXIV, 1886—1923.

z kręgiem naddunajskim dzięki pokrewnym typom (np. łańcuchy plecione), które się spotyka na obu tych obszarach ⁴⁴.

Najciekawszym w grupie wschodnio-celtyckiej jest krąg naddunajski, obejmujący Austrię Górną i Dolną, Styrię, Karyntię Krainę, Chorwację, Sławonię, Węgry, Siedmiogród, zazębiający się o Ukrainę. W kręgu tym występują najliczniej typowe wschodnio-celtyckie formy. Do nich należą licznie tu znajdowane miecze z pochwami, zdobionymi bogatym ornamentem krzywoliniowym i włócznie, ornamentowane na tulejce, lub liściu ⁴⁵; „łańcuchy plecione” ⁴⁶, taśmowate umba od tarcz

⁴⁴ Mukačevo (Ruś Podkarpacka). Muzeum archeologiczne, nr nr inw. 284, 286, 288, 289, 285, 287, 291, 292 (łańcuchy ułożone nr inw. w szeregu typologicznym). Zabytki z Mukačeva, publikowane w „Arch. Ert.” XXI, 1901, str. 209, XXVI, 1906, str. 341, XXVII, 1897, str. 333. J. Eisner, *Slovensko v pravěku*. „Prace učene společnosti Šafaříkovy”. Svazek 13. Bratislava 1933. T. Lehoczky, *Germanok Emlékei Munkácsal*. „Arch. Ert.” XXVII, 4, str. 333—38. *Vaskori Emlékekrol Munkacs Könyvékén*. „Arch. Ert.” XXVIII, 3 (250—261), XXVII 2 (151—166). J. B. L. Hillebrand, *Az öskör embere es kultúrája külonös Tekintettel. Hasankra*. Budapest 1921, str. 265. V. Parvan, *Getica*, str. 486 i nast., rys. 331, str. 502, rys. 346 i nast.

⁴⁵ Włócznie z ornamentowanym liściem: Perkata (kom. Feher-Stuhlweisenburg) „Arch. Ert.” t. X, str. 265, 6, 1890. Hatvan-Boldogi (kom. Heves). „Arch. Ert.” t. XV, str. 23. 1895. Simunoveci-Oedenburg (kom. Szerem.). „Arch. Ert.” XV, XXII, 1902, str. 428, „Z. f. E.” 1905, str. 373, rys. 2. Csabrendek (kom. Zala). „Arch. Ert.” t. X, 3, str. 243 i F. Pulszky, *Magyarország Archaeologiaja*. str. 221, rys. 73. Scarbantia-Soproni. „Arch. Ert.” t. VI, 1886, str. 103. F. Pulszky, *Magyarország Archaeologiaja*. Budapest 1897. Tablica LXXV. V. Parvan, *Getica*, str. 627, fig. 462. Porówn. „Reallex. d. Vorgeschichte” t. XIV, str. 28. Miecze z pochwami ornamentowanymi: Perkata (kom. Feher). V. A. Recsey, *Perkatali Urnatemető es vaskori lelet Fehermegyeben*, „Arch. Ert.” t. X, zesz. 3, 1890, str. 264—268. F. Pulszky, *Magyarország Archaeologiaja*, t. II, 1897, str. 218. Tabl. LXXIX, 1, 2. Hatvan-Boldogi (kom. Heves). B. A. Posta, *Hatvan-Boldogi Asatok*. „Arch. Ert.” 1895, r. XV, zesz. 1, str. 1—26. Soproni-Oedenburg. Groby: jamowy i urnowy — ciałopalne; grób szkieletowy. F. Pulszky, *Magyarország Archaeologiaja*, 1897, t. II, str. 210, tabl. LXXIV—VI) Csabrendek (kom. Zala) Szent. Martoni. Darnay Kálmán, *Ujab adatok a Csabrendeki urnatemetőhöz*. „Arch. Ert.” t. V, zesz. 2, 1890, str. 168, rys. 1. F. Pulszky, *Magyarország Archaeologiaja*, t. II, str. 182, tabl. LXXVIII, rys. 1 a. Szendrei. Tamże, str. 217, rys. 69. Mitrovica nad Savą. L. Niederle, *Lidstvo w době předhistorické*. Praha 1893, str. 544, rys. 365. P. Reinecke, *Die Originalaltertümer im Röm. Germ. Zentralmuseum*. „Mainzer Zeitschrift” r. I, 1906, str. 13, r. II, 1907, str. 46, rys. 9 a; str. 52. Kupinovo. Jugosławia. Zagrzeb. Muzeum Narodowe. Gradiste a Muncelului. Parvan, *Getica*, str. 492, rys. 336. Hallstatt. Salzburg. Much, *Kunsthistorischer Atlas*, tabl. L—13.

⁴⁶ Patrz przypisek nr 80—86.

z ozdobnie wykrojonymi płytkami na nity⁴⁷; bransolety z 3—4 wielkich ovoidów gładkich⁴⁸, lub zdobionych ornamentem reliefowym, bransolety żeberkowane, lub zdobne paciorkowcem oraz kilka odmian fibul. Są to okazy, przedstawiające zasadniczy, środkowo-lateński schemat, ale niejednokrotnie odznaczające się przesadnie długą sprężyną, lub wyolbrzymionymi kulkami, nasadzonymi na nóżkę, albo też wygięciem kabłąka, lub nóżki (nieco odmiennym niż w okazach zachodnio-celtyckich)⁴⁹. Krąg naddunajski łączy się najprawdopodobniej z kręgiem nadczarnomorskim. Ten ostatni jest najmniej znany z powodu znikomej ilości materiałów, uzyskanych z tych obszarów⁵⁰.

Dzięki wtargnięciu plemion celtyckich z jednej strony do Czech, na Morawy, Śląsk, Słowaczyznę, z drugiej — do Rumunii i na Ukrainę, ziemie Rzeczypospolitej Polskiej wchodzi w bezpośredni kontakt z kulturą celtycką już w zaraniu V w. prz. Chr. Stan ten trwał mniej więcej do ostatniego stulecia prz. Chr., gdy wraz z upadkiem potęgi militarnej Celtów granice ich posiadłości kurczą się niebywale szybko, wskutek czego ztraca się łączność ziem polskich z obszarami, objętymi kulturą celtycką późno-lateńską. Uwidocznia się to w stosunkowo niewielkiej liczbie zabytków późno-lateńskich celtyckich z Polski. To długotrwałe zetknięcie z dorobkiem kulturowym celtyckim nie mogło pozostać i nie pozostało bez wpływu na stosunki, panujące na obszarze

⁴⁷ Miejscowość nieznana. Węgry. Magyar Nemzeti Museum. Budapest. Zupełnie podobne (może te same) publikowane u Pulszky'go, *Magyarország Archaeologiaja*, t. II, str. 222, rys. 74. Mokronog. Jugosławia. Lublana. Muzeum Narodowe. Szafa XI, szuflada 14.

⁴⁸ Okolice Szegedu. Mora Ferencz, *Szegedoidéki Leletekről*. „Arch. Ert.” t. XXVIII, zesz. 4, 1908, str. 361—371, tamże na str. 350 publikowany identyczny okaz z Dunapentele. Szalaczká (kom. Zala). Darnay Kálmán, *Kelta Penzverő (es öntő) Műhely Szalaczkán*. „Arch. Ert.” t. XXX, zesz. 2, 1910, str. 130—140. Solnok Dobaka. „Arch. Ert.” r. XVII, 1897, str. 107; także Diosag. „Arch. Ert.” XXIII, 1903, str. 433. Nieznana miejscowość. Jugosławia. Muzeum Narodowe. Belgrad.

⁴⁹ F. Pulszky, *Magyarország Archaeologiaja*, t. II, str. 213, rys. 64 i 65. J. Szombathy, *Idria di Bača*. „Mitteilungen der prähist. Commission”. Wien, t. I, zesz. 5, 1901, str. 292—363. Much, *Kunsthistor. Atlas*. tabl. LXIII, 7—6, 12. Reinecke, *Die Originalaltertümer im Röm.-Germ. Zentralmuseum*. „Mainzer Zeitschrift”. 1907, r. II, rys. 9 b. Radimsky, *Nekropola na Jezerinama u Pritoči kod Bisca*, 1893, tabl. VII. Fibule środkowo-lateńskie, wschodnio-celtyckie znam z Budapesztu (Magyar-Nemzeti Museum), z Szegedu (Muzeum Miejskie), ze Splitu (Muzeum), z Lublany (Muzeum narodowe, szafa II, szuflada I), Sarajewa (Zemalskoj Muzej), z Belgradu (Muzeum Miejskie), Śt. Marcina Turczańskiego (Muzeum).

⁵⁰ Zestawiam je przy omawianiu zabytków z Ukrainy.

Rzeczypospolitej Polskiej w czasach protohistorycznych; kultura celtycka bowiem silnie oddziaływała na współczesne jej ludy, wywierając pewien wpływ nawet na kultury klasyczne.

Z analizy zabytków, znalezionych w Iwanowicach, wynika, że fibule (stanowiące najważniejszy wskaźnik chronologiczny w okresie lateńskim) przedstawiają klasyczny typ fibuli środkowo-lateńskiej.

Fibula (nr 18071), znaleziona w grobie nr 34, jest typologicznie najwcześniejszym ogniwem wśród fibul iwanowickich. Nóżka jej zagięta nad piętke, prawie nie dotyka kabłąka, a łączy się z nim jedynie przy pomocy obrączki. Podobnie paciorek, nasunięty na nóżkę, nie dotyka kabłąka.

W fibuli (nr 18803) z grobu nr 9 nóżka zbliża się do kabłąka⁵¹. Dwa paciorki stykają się z kabłąkiem, stanowiąc ogniwo przejściowe do fibuli (nr 18804), w której nóżka styka się z kabłąkiem niemal przez połowę jego długości. Paciorek nie dotyka kabłąka, mimo że jest blisko niego. Fibula ta stoi najbliżej fibul typu późno-lateńskiego, w których nóżka stapia się w jedną całość z kabłąkiem. Posiada ona kabłąk zdobiony ornamentem, który przy opisie nazwałam „komórkowym”, gdyż przypomina układ komórek w plastrze miodu. Dzięki temu ornamentowi jest to dość rzadki okaz, gdyż kabłąk fibuli środkowo-lateńskich jest przeważnie niezdobiony. Ornament oczkowy, widoczny na paciorku i obrączce, jest również nieczęsto spotykany. Analogiczną fibulę z ornamentem esowatym w górnej części kabłąka i ornamentem oczkowym na paciorkach znamy z Węgier⁵², okazy zaś z paciorkami zdobnymi oczkowym ornamentem spotykamy w Szwajcarii⁵³.

Drugą rzeczą, pomocną przy ustalaniu chronologii okresu lateńskiego, są miecze, w których znów najbardziej charakterystyczną częścią jest dolne zakończenie głowni oraz jej przejście w kolec rękojeści. W mieczu, znalezionym w grobie nr 34 w Iwanowicach, głownia ma koniec ostro-łukowaty, zbliżony nieco do ostrego końca mieczów wczesno-lateńskich. W mieczu z grobu nr 9 koniec głowni jest raczej zaokrąglony i zatępiony. Oba miecze należą do typu broni obusiecz-

⁵¹ O. Almgren, *Fibules d'Alésia et Bibracte*. Extrait de „Opuscula archaeologica Oscari Montelio septuagenario dicata”. Stockholm 1913, str. 4. Fr. Kaufman, *Die deutsche Altertumskunde*, 1913, tabl. XXV.

⁵² Wyspa św. Małgorzaty, Budapeszt (Magyar Nemzeti Museum). Lindenschmidt, „Altertümer unserer heidnischen Vorzeit”. Mainz 1881, t. III, zes. 2, tabl. I, rys. 16.

⁵³ Bern (kanton Bern). Muzeum berneńskie. D. Viollier, *Les sépultures du II âge du fer...* tabl. 7, rys. 270. „Reallex. d. Vorgesch.” t. III, str. 296, t. XI, tabl. 135, rys. 20 (miejsowość nie podana).

nej. Ważnym jest przejście głowni w kolec rękojeści. W mieczu z grobu nr 9 na miejsce to nasadzony jest dzwonoваты jelec, który jest typowy dla broni środkowo-lateńskiej i jako przeżytek spotyka się w okresie późnolateńskim. Do kształtu jelca są zawsze ściśle dostosowane dzwonowate wycięcia krawędzi otworu pochwy.

Zawieszka, znajdująca się na pochwie miecza z grobu nr 9, jest również charakterystyczna dla okresu środkowo-lateńskiego. Jest ona nieco większa i szersza od zawieszek wczesno-lateńskich, natomiast znacznie krótsza od późno-lateńskich. Całkowitej analogii do ozdoby w postaci kółka i symetrycznie od niego odchodzących odgałęzień nie znamy. Zbliżone zawieszki spotykamy na kilku mieczach, znalezionych w Szwajcarii (w stacji La Tène)⁵⁴, w Badenie⁵⁵, w zachodnio-celtyckiej grupie. We wschodnio-celtyckiej — znamy podobne zawieszki z Węgier⁵⁶, oraz ze Sławonii⁵⁷.

U miecza z grobu nr 34 głownia zwięza się w trójkątną płytkę, z której wyrasta kolec rękojeści, zakończony zgrubieniem w postaci małego, płaskiego guzka. Podobne przejście głowni w kolec rękojeści podług Jahn spotyka się w drugiej fazie okresu środkowo-lateńskiego, a nawet i później.

Ciekawa jest dla nas górna część pochwy, zakończona dzwonowатыm wycięciem, nieco odmiennym od wycięcia w mieczu z grobu nr 9. Jahn uważa je za typologicznie późniejsze⁵⁸. Zawieszka jest opatrzona sercowатыmi płytkami na nity. Płytki takie spotyka się nader często w środkowo-lateńskiej fazie, a nawet i wcześniej. Miecze z analogicznymi zawieszkami zostały znalezione w Czechach⁵⁹,

⁵⁴ La Tène (P. Vouga, *Les dernières fouilles à la Tène*, rys. 2. Neuchâtel 1914); tegoż *La Tène*, tabl. III, 8, IV, 8, 11). O. Tschumi i P. Vouga, *Einführung in die Vorgeschichte der Schweiz*. Bern 1928, str. 34, rys. 25. Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 3, str. 936, rys. 8 i str. 1112, rys. 459.

⁵⁵ Ladenburg (Baden). E. Wagner, *Fundstätten u. Funde*, t. II, str. 216, fig. 187. Trochtelfingen. K. Bittel, *Die Kelten in Württemberg*, Tabl. 7, 4. Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 3, str. 1075, rys. 443.

⁵⁶ Perkata (kom. Feher). Magyar Nemzeti Museum. V. A. Recsey, *Perkatai urna temető es vaskori lelet Fehermegyében*. „Arch. Er.” t. X, zes. 3, 1890, str. 266, rys. 2.

⁵⁷ Hodság (kom. Bacs—Bodragh) Jugosławia. Roediger, „Arch. Er.”, t. XXIV, 1904, str. 351. Déchelette, *Manuel...* t. 2, cz. 3, str. 918. V. Parvan, *Getica*, str. 504, rys. 349, nr 26.

⁵⁸ M. Jahn, *Bewaffnung d. Germanen*, str. 102, rys. 105, 106 i 105 a, 106 a.

⁵⁹ Sobčice, L. J. Pič, *Čechy na usvitě dějin*, t. II, cz. I, tabl. VI, 4. Praha 1902. Libcavěš (tamże, tabl. XXIV, 1).

Austrii Dolnej⁶⁰, w Jugosławii⁶¹, Hesji nadreńskiej⁶² i Szwajcarii⁶³.

Oba nasze miecze są pochodzenia niewątpliwie celtyckiego, choćby ze względu na doskonałą technikę ich wykonania, właściwą broni celtyckiej. Celtowie słynęli wśród starożytnych, jako znakomici płatnerze⁶⁴. Wiemy ze wzmianek pisarzy starożytnych, że rozmaite typy narzędzi i broni (np. kolczuga druciana⁶⁵) przypisywane były wynalazczości Celtów. Niektóre części wozów wojennych nosiły w Rzymie nazwy celtyckie, Lucian i Wergili wóz wojenny zwali „belgicą”⁶⁶. Jeśli nawet Celtowie nie byli istotnymi ich wynalazcami, to w każdym razie dowodzi to sławy, jaką cieszyły się w starożytności wyroby celtyckie. Znaleźiska archeologiczne dostarczyły ogromnej ilości broni celtyckiej, której wyrób potwierdza całkowicie opinię, jaką wydali o niej starożytni. Była ona wyrabiana z doskonale hartowanego żelaza, a forma, jaką Celtowie nadawali tym wyrobom, świadczyła o wielkiej sprawności technicznej. Reffye, badając miecze, znalezione w Alise-Sainte-Reine, doszedł do wniosku, że same ostrza były z innego żelaza, niż pozostała część klingi. Wzdłuż boków głowni płatnerz umocowywał właściwe ostrza miecza, wykonane z lepiej zahartowanego żelaza, i starannie zaklepywał je młotkiem. Wyszczerbiony w bitwie miecz naprawiano u Celtów w podobny sposób, jak do dzisiejszego dnia jeszcze chłopci reperują czasami swe kosy.

Za pochodzeniem celtyckim przemawia również wytworny kształt mieczów, a zwłaszcza pochew, sposób umieszczenia kółek pendentów odmienny, niż w pochwach mieczów pochodzenia germańskiego⁶⁷.

⁶⁰ Mannersdorf am Leithagebirge. „Materialien zur Urgeschichte Oesterreichs”. Wien 1924, zes. II, str. 51, tabl. VIII, 790, str. 52, rys. 834.

⁶¹ Hodságh (kom. Bacs-Bodrogh). „Arch. Ert.” t. XXIV, 1904, str. 351. V. Parvan, *Getica*, str. 504, rys. 349, nr 26. Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 3, str. 918. Idria di Bača (Kraina). „Mitteilungen der prähist. Commission” t. I, zes. 5, str. 309. Wien 1901. Szombathy J. Idria di Bača.

⁶² „Altertümer unserer heidnischen Vorzeit” t. II, cz. VI, tabl. 6, rys. 2 a.

⁶³ Vevey (grób szkieletowy środkowo-lateński). A. Naef, *Le cimetière gallo-helvète de Vevey*. „Anzeiger für schweizerische Altertumskunde”. N. F. t. IV,

⁶⁴ Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 2, str. 550—551. Dottin, *Manuel...* wyd. II, str. 282. *L'Anthropologie*” t. XXIX, str. 350.

⁶⁵ Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 3, str. 1154. Dottin, *Manuel...* wyd. II, str. 288.

⁶⁶ Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 3, str. 1021, 1197—1198. Dottin, *Manuel...* wyd. II, str. 261—268. „Reallex. d. Vorgesch.” t. I, 1924, str. 406.

⁶⁷ G. Kossinna, *Die deutsche Vorgeschichte*. „Mannus-Bibliothek” nr 9, str. 180. M. Jahn, *Die Bewaffnung der Germanen...* str. 113, rys. 126, 127, 129.

Miecze iwanowickie zawieszane były na łańcuchach żelaznych podług mody, jaka panowała w kręgu kultury celtyckiej w fazie środkowo-lateńskiej⁶⁸. Diodor sycylijski wspomina o tych łańcuchach⁶⁹. Łańcuchy analogiczne do łańcucha z grobu nr 34 w Iwanowicach znamy w wielu okazach z następujących krajów: Włoch⁷⁰, Francji⁷¹, Szwajcarii⁷², południowych Niemiec⁷³, Austrii⁷⁴, Węgier⁷⁵, Rumunii⁷⁶, Jugosławii⁷⁷

⁶⁸ Caspart, Neunkirchen am Steinfeld (Bez. Wien.—Neustadt). C., omawiając sposób zawieszania mieczów na łańcuchach, cytuje dwa posążki, wyobrażające wojowników celtyckich, znajdujące się w Berlinie i we Florencji. „Wien. prähist. Zschr.” R. XVI, zes. 1, 1929, Wien, str. 50.

⁶⁹ Diodor Sycylijski. V. 30. Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 3, str. 1115. Wans Philip, *Teutonen und Kimbern*. „Mannus”, t. VI, Ergänzungsband, str. 387—388.

⁷⁰ Montelius, *Les civilisations primitives en Italie*, T. I, seria B, Tabl. 64, rys. 7; T. II, seria B, rys. 15. J. Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 3, str. 622.

⁷¹ Saint-Maur-les-Fossés (Seine). S. Reinach, *Antiquités nationales au Château de Saint-Germain-en-Laye* t. II, str. 243, Paris 1921. Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 3, str. 1039, rys. 428. Maubranche (Cher). Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 3, str. 1050, rys. 433, 3, 4. La Buisse (Isère). Tamże: str. 1052, rys. 434. Sansois (Marne). „Altertümer unserer heidnischen Vorzeit” t. III, zes. II, tabl. I, rys. 17, 1881. Connantre (Marne). M. Hoernes, *Natur- und Urgeschichte des Menschen*. Wien 1909, str. 228, rys. 114.

⁷² Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 3, str. 1252, rys. 534. Giubasco, Tessin. R. Ulrich, *Die Gräberfelder in der Umgebung v. Bellinzona*. Zürich 1914, t. II, tabl. XLII, 1, LVIII, 6.

⁷³ Manching, Bawaria górna. Weber, *Manching*, tabl. IV, 4 i 5, cytowane u Déchelette’a, *Manuel...* t. II, cz. 3, str. 1071, rys. 441, nr 4.

⁷⁴ Mannersdorf am Leithagebirge. Austria Dolna (groby 10, 11, 14, 16). L. Franz, *Die urgeschichtliche Sammlung des niederoesterreichischen Landesmuseums. Materialien zur Urgeschichte Oesterreichs*. Wien 1924, zes. II, str. 51, 52, tabl. VIII, 791, IX, 821, X, 834, 853.

⁷⁵ Gyoma. Pannonia. Kálmán Darnay, *Kelta Lovassirolo*, „Arch. Ert.” t. XXVI, zes. 1, 1906, str. 62—67. V. Parvan, *Getica*, str. 494, rys. 338. Szabadka (kom. Zala). K. Darnay, *Kelta penzwerő es öntő Mühely Szalacsán*. „Arch. Ert.” t. XXX, zes. 2, str. 130—140, 1910. Szabadka (kom. Zala). K. Darnay, *Kelta penzwerő es öntő Mühely Szalacska (kom. Somogy)*. „Arch. Ert.” t. XXVIII, zes. 2, str. 140, rys. 18, 1908. Szendrő. F. Pulszky, *Magyarország Archaeologiaja* t. II, rys. 70, str. 218, 1897. Simunoveczi. *A nemzeti Muzeumi Regisagdar Gyora podasa*. „Arch. Ert.” t. XXII, zes. 5, 1902, str. 429, tabl. 4.

⁷⁶ Apahida, kom. Kolosz. I. Kovacs, „Dolgozatok” II, 1911, str. 46. V. Parvan, *Getica*, str. 503, rys. 348.

⁷⁷ Mitrovica nad Savą. Slawonia. P. Reinecke, *Die Originalaltertümer im Zentralmuseum in Mainz*. „Mainzer Zeitschrift”. R. II, str. 40—56, rys. 9 d, Mainz 1907. Dalia Slawonia. W. Jenny, „Präh. Zeitschr.” XXIII, 1932, ryc. 2. Slawina pri Mokronogu: Muzeum Narodowe. Lublana. Szafa 11, szuflada 8. (Łańcuchy tego typu). Nove Banovci. Zagrzeb. Muzeum Narodowe.

i Czechosłowacji⁷⁸. Zwłaszcza w okolicach Mukačewa (Ruś podkarpacka) łańcuchy do miecza są bardzo pospolitym zjawiskiem⁷⁹. Spotykamy tu analogię do obu rodzajów łańcuchów, znanych z Iwanowic. Jest rzeczą ciekawą, że mamy tu szereg przejściowych form od jednego do drugiego typu, co zdaje się świadczyć, że obie te formy rozwijały się współcześnie. Łańcuchy zupełnie identyczne z łańcuchem z grobu nr 9 w Iwanowicach znam z Czechosłowacji⁸⁰, Węgier⁸¹, Siedmiogrodu⁸², Jugosławii⁸³, Austrii⁸⁴. Wyjątkowym zjawiskiem są one w Niemczech południowych⁸⁵. Jest to bowiem rodzaj, charaktery-

⁷⁸ Ksely. L. Pič, *Čechy na usvitě dějin*, t. II, cz. I, Praga 1902, tabl. XXI, rys. 13. Libceves. Idem. tabl. XXIV, rys. 13. Zachodnie Czechy wg fotografii od prof. Eisnera z Bratislawy. Detwa, żupa zwoleńska. St. Marcin Turčanski. Muzeum społecz. slovenskej. Eisner, *Slovensko v Praveku*. Bratislava 1933, str. 167, 173. Okolice Komarna. Komarne. Muzeum archeologiczne. str. 164. Mukačevo. (Lowacka i Gallis), kom. Bereg. Mukačevo. Muzeum archeologiczne, nr inw. 285, 287, 291, 292, analog. do łańcucha z grobu nr 34 w Iwanowicach. Publ. u Lehoczky'ego. *Regibbvaskori emlelek Munkacs környeken*. „Arch. Ert.” t. XXVI, 4, str. 341, 3. Także V. Parvan, *Getica*. Nova Vés u Velver. St. Mikulas, *Nalez latenskeho hrobu v Nove Vsi*. „Památki archaeolog.” t. XXVI, str. 167—8. Praha 1914.

⁷⁹ Porównaj przyp. nr 78.

⁸⁰ Nieznana miejscowość na Słowaczczyźnie. Košice. Muzeum Rakoczego. Szafa nr 60, nr 4848. Dobročkovice koło Bucovic. Morawy. A. Prohaska, *z Praehistorie Vyskovska*. „Pravěk” r. V, 1909, str. 193, rys. 3. Mukačevo. (Gallis), kom. Bereg. Mukačevo. Muzeum archeologiczne nr inw. 377. J. Eisner, *Slovensko v Praveku*. Bratislava 1933, str. 177 i nast. Közbul koło Mukačeva. Budapeszt. Magyar Nemzeti Museum. Hillebrand, *Az öskor embere*. Budapeszt 1921, str. 265. T. Lehoczky, *Germanok Emlekei Munkacs*. „Arch. Ert.” t. XXVII, 1897, 4, str. 333—338.

⁸¹ Velem Sankt Veit. (Hr. Vas). Węgry. Wien. Naturhistorisches Museum. Sala XII. Gablota nr 59.

⁸² Felső—Zsukon (kom. Kolosz). Orosz Endre, *La Tène sirleletröl Felső zsukon*. „Arch. Ert.” t. XXXII, 2, 1912, str. 171—172.

⁸³ Nove Banovci i Kupinowo. Jugosławia. Zagrzeb. Muzeum Narodowe. Slavina pri Mokronogu. Lublana. Muzeum Narodowe. Szafa 11, szuflada 8.

⁸⁴ Neunkirchen am Steinfeld. (Bez. Wiener Neustadt). Austria Dolna. J. Caspart, *Ein Gräberfeld in Neunkirchen...* „Wien. Prähist. Zschr.” R. XVI, zesz. 1, str. 44, rys. III, a, rys. V, 1, 2, VI, 2 a. R. Pittioni, *La Tène in Niederösterreich*. Wien 1930. „Materialien zur Urgeschichte Österreichs”. Str. 47, rys. 9 i Tabl. XII.

⁸⁵ Ludwigshöhe, kr. Oppenheim. Wachenheim, kr. Eisbach. Esenheim koło Engelheim. Hesja nadreńska. „Altertümer uns. heidn. Vorzeit” t. III, zesz. II, tabl. I: nr 17, rys. 5. Mainz 1881. Behrens, *Denkmäler d. Wangionengebietes*. „German. Denkmäler der Frühzeit”. zesz. 1. Frankfurt a. M. 1931, str. 18, tabl. 22, rys. 4—7, str. 21, rys. 26. G. Behrens, *Die Bodenerkunden aus Rheinhessen*, str. 60, rys. 217, 218. Behrens uważa łańcuchy te za typową środkowo-lateńską formę.

styczny wyłącznie dla wschodnio-celtyckiej grupy. Łańcuchy te wykazują wysoką technikę. Sposób kilkakrotnego skręcania ogniów nadaje im bardzo ozdobny charakter. Ta dążność do zdobienia ujawnia się jeszcze bardziej w łańcuchach „plecionych”, które prócz tego są często ornamentowane bądź to dołeczkami, wytrawianymi kwasami, bądź też kreskami rytmami, jak np. łańcuch, znaleziony na Śląsku ⁸⁶.

Z dwóch włóczni, znalezionych w Iwanowicach, ogromnie ciekawą jest dla nas ornamentowana włócznia z grobu nr 9. Ornament, złożony z kombinacji linii „płomykowatych” i „lezek”, zdobiących tulejkę, utrzymany jest w czystym stylu sztuki celtyckiej z fazy środkowo-lateńskiej. Na włóczni iwanowickiej osią ornamentu jest już bardzo przekształcona palmeta. Włócznie ornamentowane spotyka się zasadniczo rzadziej, niż miecze ⁸⁷. Ornament-na tulejce jest zjawiskiem dość rzadko spotykanym. Włócznia iwanowicka wyróżnia się swym bogatym i doskonale skomponowanym rysunkiem. Okaz z ornamentem, złożonym z motywu zdegenerowanej palmety, zbliżonym nieco do włóczni iwanowickiej, ale uboższym, znamy z Jugosławii ⁸⁸, poza tym podobne włócznie znaleziono także w Austrii ⁸⁹.

Włócznie analogicznego kształtu, jak z grobu nr 9 w Iwanowicach (tj. z szerokim, półkolisto u nasady tulejki wyciętym liściem, opatrzonym ostro profilowanym żeberkiem), tylko że nie ornamento-

⁸⁶ Mańce, pow. niemiecki. B. Richthofen, *Zur la Tènezeit in Osteuropa*. „Mannus” t. XV, zes. 3, str. 293, rys. 4, 1923.

^{86 a} Nieznany mi zabytek publikuje Undset, *D. I-te Auftreten d. Eisens*, str. 104. „In der Gegend v. Bromberg. Bronzekette, welche an die Ketten der La Tènegruppe erinnert. Berliner Museum”.

⁸⁷ Porównaj przyp. nr 45.

⁸⁸ Dalia. Slawonia. Jugosławia. Ornament tej włóczni jest znacznie uboższy i podług autora wyciskany tłoczkiem. W. Jenny, l. c. Schmidt, *Zur Technik und Ornamentik vorgeschichtlicher Metallarbeiten*. „Präh. Zschr.” t. I, 1909, str. 421, 426, rys. 1.

⁸⁹ Neunkirchen am Steinfeld. (Bez. Wiener Neustadt). Austria Dolna, grób 2. W tymże grobie znajdował się także środkowo-lateński miecz z pochwą, której górna część zdobiona jest ornamentem bardzo zbliżonym do ornamentu na włóczni, pg autora wybijanym sztancą. J. Caspart, *Ein Gräberfeld in Neunkirchen...* „Wien. präh. Zschr.” T. XVI, zes. 1. Wien 1928, str. 44, rys. III, 61, 62, i rys. IV na str. 45. R. Pittioni, *La Tène in Niederösterreich...* Mannersdorf am Leithagebirge, Austria Dolna, grób IV, szkieletowy. Włócznia ornamentowana. „Rundumlaufende Stricke und Winkelhackenmuster”, tabl. VII, rys. 78 (nie-wyraźna fotografia), str. 50. *Materialien zur Urgeschichte Oesterreichs*. Wien 1924. F. Pulszky, *Magyarország archaeologiaja*, t. II, 1897, tabl. LXXV. Na rysunku grób jamowy, a w nim widoczna jest włócznia z ornamentem na tulejce; rys. wykonany b. niedokładnie. Hundesingen. Włócznia ornamentowana (nieco inaczej niż iwanowicka). K. Bittel, *Die Kelten in Württemberg*. Tabl. 4, I.

wane, bardzo licznie występują w środowiskach środkowo-lateńskich w Czechosłowacji⁹⁰, na Węgrzech⁹¹ i w Jugosławii⁹². Rzadziej występują te typy w Niemczech południowych⁹³, tudzież w Szwajcarii⁹⁴ i we Francji⁹⁵; przy czym różnią się nieco kształtem, gdyż mają przeważnie liść w stosunku do długości włóczni bardzo szeroki.

W grobach grupy zachodnio-celtyckiej rzadko kiedy spotykamy włócznie gięte, podobnie, jak to widzimy w grobie nr 34 w Iwanowicach⁹⁶. Natomiast zwyczaj ten często był stosowany na Węgrzech⁹⁷ i w Jugosławii⁹⁸.

O zwyczaju gięcia broni u Celtów pierwszy napomyka Polybiusz (piszący koło 150 r. prz. Chr.), który był obecny przy grabieży grobów celtyckich, liczących wówczas koło stu lat (tj. pochodzących z jakiegoś

⁹⁰ Mukačevo (kom. Bereg.). Mukačevo. Muzeum archeolog. nr inw. 219-Schönau. Słowaczyzna. Brukenthal. Muzeum. V. Parvan, *Getica*, str. 512, rys. 355.

⁹¹ Wyspa św. Małgorzaty (Budapest). Budapest. Magyar Nemzeti Museum. „Altertümer uns. heidn. Vorzeit”, t. III, cz. II, tabl. I, 15. Mainz 1881. Felső-Mera. Kom. Abouj. J. A. Mihalik, *Felső Merai la Tène kori valseletröl*. „Arch. Ert.” t. XXV, zes. 3, str. 263, i nast., rys. 1, 1905. T. Lehoczky, *Adatok Hazánk Archaeologiaja hoz.* Mukačevo 1912, II, köt., str. 46, XIII. Hodságh, kom. Bacs-Bodrogh. „Arch. Ert.” 1904, str. 351. V. Parvan, *Getica*, str. 504, rys. 349, nr 7. Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 3, str. 934. Balsa. V. Parvan, *Getica*, str. 490, rys. 334. Perkata (kom. Feher). V. A. Recsey, *Perkatali unratemető es vaskori lelet Fehermegyeben*. „Arch. Ert.” t. X, zes. 3, str. 264—268, 1890.

⁹² Boliovec. Sławonia. Św. Marcin Turčanski. Muzeum społ. Slovenske. Roje bei Morautsch (Kraina). Wien. Naturhistorisches Museum. Sala XIII, gabloty 28 i 29. Mokronog. Lublana. Muzeum Narodowe. Szafa 11, szuflada 14.

⁹³ Wachenheim kr. Eisach. Hesja nadreńska. Wormacja. Muzeum. Behrens, *Denkmäler d. Wangionengebietes*, str. 18, tabl. 22, rys. 2. Także tegoż *Bodenurkunden aus Rheinhessen*, str. 60.

⁹⁴ *La Tène*. Biel. Zbiory Schwaba. „Altertümer uns. heidn. Vorzeit”. t. II, zes. VIII, tabl. IV. D. Viollier, *Les sépultures du II âge du fer...* str. 15.

⁹⁵ Saint-Maur-les-Fossés (Scine). Maubranches (Cher). Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 3, str. 1039, rys. 428 i str. 1050, rys. 433.

⁹⁶ Mansdorf. Mansfelder Gebirgskreis. H. Götze, und P. Höfer, *Vor- und Frühgeschichtliche Altertümer Thüringens*. Würzburg 1909, tabl. XVI, 231. Gschingen. Włócznia lateńska z grobu ciałopalnego. K. Bittel, *Die Kelten in Württemberg*. Tabl. 3 e, str. 20. Wachenheim kr. Eisach. Hesja nadreńska. Behrens, *Denkmäler d. Wangionengebietes...* str. 18, tabl. XXII, 2.

⁹⁷ Felső-Mera, kom. Abouj. J. A. Mihalik, *Felső-Merai la Tène kori valseletröl*. „Arch. Ert.” t. XXV, zes. 3, rys. na str. 263, 1905. T. Lehoczky, *Adatok Hazánk archaeologiaja hoz.* Mukačevo 1912, II, köt., str. 46, nr XIII. Soproni. Grób urnowy środkowo-lateński z włócznią i mieczem, owiniętym koło urny. F. Pulszky, *Magyarország Archaeologiaja*, 1897, tabl. LXXXV.

⁹⁸ Ribič koło Bihaća. Sarajewo. Zemalskoj Muzej. Nove Banovci. Zagřeb. Muzeum Narodowe. Mokronog. Smarjeta. Lublana. Muzeum narodowe. Szafa 11.

250 r. prz. Chr.). Od niego też poszła, niezgodna z prawdą, tradycja, że miecze celtyckie były robione z tak miękkiego żelaza, iż zwiły się przy pierwszym uderzeniu⁹⁹. Badania archeologiczne wykazały jednak, że miecze celtyckie wykonane były z doskonałego żelaza. Ten zwyczaj gięcia broni (stosowany już w okresie wczesno-lateńskim)¹⁰⁰ rozpowszechnił się w fazie środkowo-lateńskiej na obszarze kultury celtyckiej i to bardziej w jego części wschodniej. Celtowie gięli jedno- lub kilkakrotnie miecze, inne dary grobowe pozostawiając przeważnie bez zmian. Natomiast Germanowie, którzy również znali ten zwyczaj, stosowali go daleko konsekwentniej. Wszystkie dodatki grobowe były łamane i niszczone w ogniu stosu. Miecze germańskie zaś były zwijane koło swej osi lub gięte wielokrotnie. Rytuał ten doskonale komentuje M. Jahn, który uważa, że u Celtów przy gięciu mieczów grały rolę jedynie momenty religijne animizmu. Zmarłemu wojownikowi dodawano jego najcenniejszą własność — miecz, który zginano, aby nieboszyk mógł go zabrać w zaświaty. U Germanów zaś, oprócz tego brano pod uwagę względy praktyczne — ciasnotę grobu urnowego, czy jamowego (celtyckie groby szkieletowe były znacznie większe)¹⁰¹.

Pozostałością jedynej broni ochronnej, znalezionej w grobach iwanowickich — drewnianej tarczy — są resztki żelaznych okuć przykrawędnych tarczy z grobu nr 9, oraz umba żelazne taśmowate. Umba te, przedstawiając jeden zasadniczy typ, różnią się wykrojami w płytkach na nity. W tym zakresie panowała bowiem dość duża różnorodność form. Ścisłych analogii do umba z grobu nr 34 nie znam¹⁰², natomiast bardzo podobny okaz do umba z grobu nr 9 został znaleziony w zespole środkowo-lateńskich zabytków w Austrii dolnej¹⁰³.

⁹⁹ Polybios, II, 33, cyt. u Déchelette'a, *Manuel...* t. II, cz. 3, str. 1129—1132. J. Kostrzewski, *Wielkopolska...*, wyd. II, str. 265, przyp. 343 a. „Jeszcze w okresie następnym (lateńskim) nie umiano widocznie hartować żelaza nawet w Europie zachodniej, jak wynika z relacji Polybiosa o mieczach żelaznych wojowników celtyckich, które szybko się wyszczerbiały i gięły się tak łatwo, że wśród boju niejednokrotnie trzeba je było wyprostowywać...”

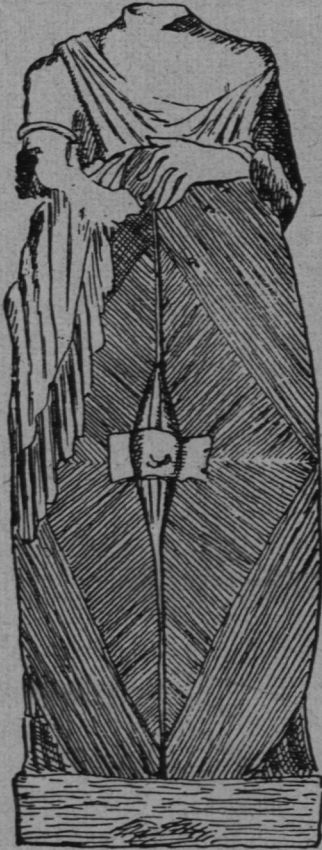
¹⁰⁰ Fr. Kaufmann, *Deutsche Altertumskunde*. München 1913, str. 265. J. Schranil, *Vorgeschichte Böhmens...* str. 212—213, 218. We wczesno-lateńskiej fazie spotyka się gięte miecze na obszarze kultury celtyckiej.

¹⁰¹ M. Jahn, *Die Bewaffnung der Germanen...* str. 16—21.

¹⁰² Saint-Maur-les-Fossés (Seine). Umbo taśmowate z trapezowatymi, nieco krótszymi od iwanowickich płytkami na nity. Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 3, 1039, rys. 428.

¹⁰³ Neunkirchen am Steinfeld, Bez. Wiener Neustadt. AustriaD olna. „Wien, präh. Zschr.” R. XVI, zes. I. Wien 1928, str. 47, rys. V, 3. Pittioni, *La Tène in Niederösterreich*. str. 47, rys. 9 i Tabl. XII.

Tarcza celtycka miała na ogół kształt podługowaty: owalny, czworokątny z zaokrąglonymi, już to ukośnie ściętymi kątami, albo sześcioboczny. Długość tarczy w przybliżeniu wynosiła metr, szerokość maksymalna—przeciętnie około pół metra. Tarcza wykonana była zwykle z kilku spojonych ze sobą desek. Środkiem tarczy biegło pionowe żeberko, rozszerzające się wypukło w sklepioną partię środkową, którą poczęto pokrywać taśmowatym umbem żelaznym, o kształcie, przystosowanym do niej. Także imacz był z żelaza. Umbo po obu bokach opatrzone było w czworokątne płaskie płytki na nity. Płytki te z czasem zyskały ozdoby w postaci ażurów lub wykrojów przykrawędnych.



Ryc. 16. Posąg wojownika celtyckiego z tarczą. Mondragon, dep. Vaucluse. Francja.

Pomniki figuralne, wyobrażające wojowników celtyckich, przedstawiają ich zwykle z owalnymi tarczami, które w części środkowej są wzmacniane taśmowatym umbem¹⁰⁴ Tarcza wojownika z Iwanowic miała najprawdopodobniej kształt owalny.

Forma okuć przykrawędnych w okresie lateńskim nie uległa żadnym zmianom. Podobne okucia tarcz, jak w Iwanowicach, znaleziono we Francji¹⁰⁵.

Z trzech naczyń, znalezionych w Iwanowicach, najwyraźniej określoną chronologicznie i najbardziej typową formą jest przystawka, z której zachowało się 10 fragmentów. (Ryc. 2). Naczynie to odtworzyłam na podstawie zachowanego fragmentu górnej części naczynia wraz z krawędzią oraz częścią dna. Otrzymałam w ten sposób szerokootworową czasę na niskiej pustej wewnątrz nóżce.

¹⁰⁴ Mondragon. Vaucluse. Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 3, str. 1169, fig. 493. Nîmes. Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 3, str. 1174, fig. 496. Narbonne. Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 3, str. 1178, fig. 499.

¹⁰⁵ Saint-Maur-les-Fossés (Seine). Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 3, str. 1039, rys. 428.

Forma ta w rozlicznych wariantach spotyka się w znaleziskach z okresu środkowo-lateńskiego.

Wyróżniamy tu dwie odmiany: I. — pochodne od naczyń, których brzusiec, zwężając się coraz bardziej ku dołowi, stopniowo przekształca się w nóżkę¹⁰⁶, II. — czary na wysokiej nóżce, wyodrębnionej przy pomocy dna od właściwego naczynia¹⁰⁷. Wszystkie te naczynia są bezuche i nie ornamentowane. Również w wschodnio-celtyckiej grupie spotyka się naczynia w kształcie czary na nóżce, ale jest ono z reguły znacznie niższe od form zachodnio-celtyckich, dzięki temu, że nóżka, której wysokość w wschodnio-celtyckich okazach znacznie maleje, redukuje się czasem do pierścieniowatej obrączki, a nawet całkiem zanika. Wtedy czarka przetwarza się w płytką misę o wyraźnie zaznaczonym dnie, czasem opatrzonym omphalosem. Jedynie w Bawarii Górnej spotyka się smukłe czary, podobne do zachodnio-celtyckich¹⁰⁸.

Prócz tej formy licznie występują naczynia o zaokrąglonym, silnie ku dołowi zwężającym się, brzuscu; są to niskie, szerokootworowe wazy, będące pośrednią formą od naczyń jajowatych do czary na nóżce, naczynia pochodne od faszowatych oraz zwykłe misy z krawędzią, zagiętą do środka. Na ogół jednak wszystkie naczynia mają zgrubiałe krawędzie, lekko wywinięte na zewnątrz¹⁰⁹. W wschodnio-

¹⁰⁶ P. Reinecke, *Grabfunde der III La Tènestufe aus dem bayer. Donautal*. „Alt. uns. heidn. Vorzeit”. t. V, IX, tabl. 51 rys. 933, 934, 936. Aareg—Szwajcaria. K. Schumacher, *Gall. und german. Stämme und Kulturen*. „Präh. Zschr.”. T. VI. Zesz. 3/4. Lipsk 1914, str. 237, rys. 237. Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 3, str. 1028, rys. 427, str. 1479, rys. 675, 1, 2. Także „Reallex. d. Vorgesch.” t. XI, zesz. 5, tabl. 133, rys. 16, str. 406.

¹⁰⁷ Tamże rys. 675, 3.

¹⁰⁸ P. Reinecke, (Manching. Bawaria górna). *Die Grabfunde der III la Tènestufe aus dem bayer. Donautal*. „Altertümer uns. heidn. Vorzeit.” t. V, IX, tabl. 51, rys. 933, 934. Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 3, str. 1479, rys. 675, 2, 3.

¹⁰⁹ J. L. Pič, *Čechy na usvitě dějin*, t. II. Praha 1902; passim. Červinka, *Morava za pravěku*. Brno 1902; passim. J. Schranil, *Vorgeschichte Böhmens...* t. IV, str. 229. I. Kovacs, *As Apahidai öskori telep es la Tène temető*. „Dolgosatok”, II, 1911, str. 24. V. Parvan, *Getica*, str. 568, 578—79 i nast. Artykuły, dotyczące okresu lateńskiego okręgu naddunajskiego: „Archäologiai Ertesítő”, passim, wszystkie tomy, także „Reallexicon der Vorgeschichte” t. I—XIV, 1924—1929. „Wiener Prähist. Zeitschrift” t. I—XVII, 1914—1930. „Materialien zur Urgeschichte Österreichs”, zesz. II, 1924, str. 51. R. Pittioni, *La Tène in Niederösterreich*. „Materialien zur Urgeschichte Österreichs”, zesz. 5, Wien 1930. P. Reinecke, *Die Grabfunde der III la Tènestufe aus dem bayer. Donautal*. „Altertümer uns. heidn. Vorzeit.” t. V, 1911, tabl. 51. K. Schumacher, *Funde der la-Tènezeit aus den Rheinländern*, t. V, tabl. VIII, rys. 145. 147.

celtyckich naczyniach przeważają formy pękate, w przeciwieństwie do zachodnich — smuklejszych. Ceramika celtycka, toczona na kole z delikatnej, dobrze oczyszczonej glinki, z biegiem czasu coraz bardziej oddalała się od swych pierwowzorów. Najczęściej spotykaną ozdobą naczyń były poprzecznie obiegające pręgi, lub linie wgłębione pojedyncze, albo kilkakrotne. Zwłaszcza owe wałkowato zgrubiałe pręgi można było uzyskiwać jedynie na naczyniach, toczonych na kole. Technika toczenia naczyń na kole miała nie tylko wpływ na sposób zdobienia naczyń, ale również i na ich kształt. Dzięki niej bowiem dawały uzyskać się coraz wytworniejsze formy. Jednocześnie dzięki tej technice zaczyna się zatracać odrębność poszczególnych typów, dawniej wyraźnie określonych. Granica między nimi staje się coraz bardziej płynna. Z drugiej strony pewne formy wynikłe z techniki ustalają się na bardzo długo, tak że nieraz trudno jest określić ściślejszą przynależność chronologiczną naczynia, o ile się nie zna zespołu, w którym zostało odkryte. Formy analogiczne z czarą iwanowicką, spotykane są w Austrii¹¹⁰, na Węgrzech¹¹¹ i w Rumunii¹¹².

Urna iwanowicka podobnie, jak przystawka, wykonana na kole z delikatnej glinki, odznacza się doskonałą techniką wypalenia. Podobny kształt naczynia jest jedną z odmian naczyń jajowatych, które występują w kręgu kultury lateńskiej-celtyckiej, począwszy od drugiej połowy fazy wczesno-lateńskiej aż po fazę późno-lateńską. Analogiczne formy spotyka się na Śląsku¹¹³, w Czechosłowacji¹¹⁴, na

¹¹⁰ Mannersdorf am Leithagebirge. Austria Dolna. „Materialien zur Urgeschichte Österreichs”. Wien 1924, zes. 2, str. 51, tabl. IX, 822.

¹¹¹ Lele (hr. Csongrad). Bilicics (okol. Szegedu). Kenyénvaroshalom. Nieznana miejscowość. Szeged. Muzeum Miejskie. Czarki te są toczone na kole z chudej, dobrze przeszlamowanej gliny. Technika, a przede wszystkim kształtem (zwłaszcza zgrubiałe, wywinięte na zewnątrz krawędzie oraz linie wgłębione poprzeczne, zdobiące ścianki tych naczyń), nawiązują silnie do typów środkowo-lateńskich-celtyckich. Ze względu, jednak, że pochodzą ze znalezisk luźnych, nie są one ściśle datowane. Podobne formy trwają dość długo, ulegając niewielkim przekształceniom.

¹¹² Chepet in Trei Scaune. V. Parvan, *Getica*, str. 589, rys. 449.

¹¹³ Mokronos Górny, pow. wrocławski. Urna podobna do iwanowickiej, tylko, że z niższą szyją; zgrubienie oddziela szyję od brzuśca. „Reallex. d. Vorgeschichte” t. XI, tabl. 88, rys. 288.

¹¹⁴ Slavkov, Morawy. Naczynie tocz. na kole garncarskim, gładzone i czerzone wraz z fibułą środkowo-lateńską oraz naramiennikami, bogato zdobionymi. Červinka, *Morava za pravěku*. Brno 1902, tabl. XLV. „Časopis. vlastiv. společn. Olomouc.” t. XXVI, str. 78, rys. 29. Dobsice. Urna tocz. na kole z 2-ma wałkowatymi pręgami na granicy szyi i brzuśca; takież naczynie z jedną pręgą. J. L. Pič, *Starožitnosti země české* t. II, cz. 1, tabl. IV, 10, 17.

Węgrzech¹¹⁵, w Niemczech¹¹⁶ i w Szwajcarii¹¹⁷. Urna i przystawka z Iwanowic wykonane były niewątpliwie przez Celtów, którzy, wznosząc się na wspaniałych wyrobach południowych i wprowadziwszy użytek koła garncarskiego w Europie Środkowej, postawili produkcję wyrobów garncarskich na wysokim poziomie.

Jaskrawym przeciwieństwem do obu naczyń z Iwanowic jest misa, niedbale lepiąca ręcznie z źle oczyszczonej, gruboziarnistej gliny. Różni się ona tak materiałem, jak i techniką wykonania od tamtych naczyń. Misy podobne są dość pospolitym zjawiskiem także i w kręgu kultury celtyckiej¹¹⁸. Kiedy się pojawiają — jest dotychczas rzeczą sporną. Podług Reinecke'go znane były już we wczesno-lateńskiej fazie¹¹⁹, podług Déchelette'a pojawiają się znacznie później, bo w ostatniej fazie okresu lateńskiego¹²⁰.

Rozpatrzywszy całe wyposażenie obu grobów iwanowickich, można stwierdzić, że typologicznie należy ono całkowicie do fazy środkowo-

¹¹⁵ Also-Pel-Puszt, kom. Baranya, urna identyczna z iwanowicką, lecz z ornamentowaną szyją. G. Wilke, *La Tène in Ungarn*. „Reallex. d. Vorgesch.” t. XIV, str. 27, tabl. 12.

¹¹⁶ Aue bei Mühlhausen. Thüringen. Seelman, *La Tènezeit. Grabfunde von der Aue*. „Jahresschrift für die Vorgeschichte d. sächs.-thüring. Länder” t. X, 1911, tabl. VIII, rys. 2, 3, str. 63. Heppenheim. G. Behrens, *Bodenurkunden aus Rheinhessen*. I, str. 59, rys. 211, 7. Hochstetten bei Altbreisach. K. Schumacher, *Gall. u. germ. Stämme...* „Präh. Zschr.” t. VI, zes. 3—4, 1914, str. 241.

¹¹⁷ Castione. Cerinasca d'Arbedo. R. Ulrich, *Die Gräberfelder... in der Umgebung von Bellinzona*, t. II, tabl. VIII, 10 i XXVI, 3.

¹¹⁸ Celles (Cantal.) Francja. Misy lepiące w ręce analog. do iwanowickiej w kurhanie celtyckim. „Soc. préhist. fr.” t. XVII, 1920—1921, str. 121. Heppenheim, Geisenheim. Nauheim: typy późno-lateńskie. Misy z krawędzią, zagiętą do środka. K. Schumacher, *Gall. u. Germ. Stämme...* „Präh. Zschr.” t. VI, zes. 3—4, 1914, tabl. 9, rys. 9, str. 263; tabl. 11, rys. 11, str. 275; tabl. 12, rys. 7, str. 285. Hochstetten. Amt. Breisach. Misa podobna do iwanowickiej, znaleziona w zespole wczesno-lateńskich zabytków. E. Wagner, *Fundstätten und Funde*. Tübingen 1908, str. 185, fig. 124. Klein-Aspergle. O. Paret, *Urgeschichte Württembergs*. Stuttgart 1911, str. 73 i nast., rys. 15. Hirstein. Birkenfeld. G. Wilke, *Archaeol. Erläuterungen zur Germania des Tacitus*, rys. 5, nr 1, 14, 16, 26, 29. La Tène. K. Schumacher, *Gall. und germ. Stämme...* „Präh. Zschr.” t. VI, zes. 3—4, tabl. 4, 2, 35, str. 238. P. Vouga, *Les dernières fouilles à la Tène*. Neuchâtel 1914. Velem sankt Vid. G. Wilke, *La Tènezeit in Ungarn*. „Reallex. d. Vorgeschichte” t. XIV, str. 109. Kálmán Miske, *Velem Sankt Vid*. Wien 1908, tabl. 65—68.

¹¹⁹ P. Reinecke, *Die Grabfunde der III la Tènestufe aus dem bayer. Donautal*. „Altertümer uns. heid. Vorzeit.” t. V. Mainz 1911, tabl. 51, rys. 932. J. Eisner, *O keramice ranne-lateńské*. „Pravěk.” t. XXVI, str. 1—8.

¹²⁰ Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 3, str. 1483, rys. 677, 9—12. H. Hofmeister, *Mattium*. „Germanische Denkmäler der Frühzeit” II tom. Frankfurt 1930, str. 61, rys. 36; późno-lateńskie misy, analogiczne do iwanowickich.

lateńskiej. Wśród przedmiotów tam znalezionych wydzielić można typy, pojawiające się i zanikające wraz z końcem tego okresu. Do takich typów przewodnich należą wszystkie trzy fibule, oba miecze z łańcuchami, włócznia ornamentowana, umba oraz przystawka gliniana. Reszta tj.: włócznia z grobu nr 34, okucia przykrawędne tarczy, urna i misa nie są tak wyraźnie chronologicznie określone. Jednakże fakt, że zostały znalezione wyłącznie z typami o charakterze środkowo-lateńskim, pozwala stwierdzić, że są one im współczesne.

Faza środkowo-lateńska trwała od 300 r. prz. Chr. do 100 r. prz. Chr. Zabytki iwanowickie o formach całkowicie wykształconych typologicznie zbliżają się raczej ku typom z drugiej połowy fazy środkowo-lateńskiej, czyli do okresu między 200 a 100 prz. Chr. Groby iwanowickie powstać musiały także w ciągu tego stulecia. Zawierają one zabytki o czystych formach, których przynależność do kultury celtyckiej nie może ulegać żadnej wątpliwości. Zespół ich nie wykazuje żadnych wpływów, czy elementów obcych. W żadnym razie nie możnaby ich uznać za wyrób miejscowy, naśladowający celtyckie pierwowzory.

Zestawienie zabytków iwanowickich ze znaleziskami z obszarów, które Celtowie gęsto zaludniali (na których krócej lub dłużej trwające osadnictwo ich jest faktem ustalonym, zarówno przez dane archeologiczne, jak i historyczne), nasuwa jednak wniosek, że zawartości każdego z grobów iwanowickich, mimo wspólnego „pochodzenia” celtyckiego nie są wytworami jednego i tego samego ośrodka przemysłowego.

O ile bowiem inwentarz grobu nr 34 znajduje liczne analogie w całej grupie celtyckiej kultury kontynentalnej, o tyle zawartość z grobu nr 9 wiąże się przede wszystkim ze wschodnio-celtycką grupą — a zwłaszcza z jej naddunajskim kręgiem. Jest to tymbardziej uderzające, że dotyczy to całej zawartości tego grobu. W kręgu naddunajskim spotykamy bowiem bardzo liczne zabytki, zupełnie podobne do przedmiotów z grobu nr 9, co pozwala wnioskować, że zabytki, znalezione w nich, zostały wykonane w jakiejś pracowni metalurgicznej z nad środkowego Dunaju¹²¹.

¹²¹ Neunkirchen am Steinfeld. Bez. Wiener Neustadt. Austria Dolna. Niemal identyczne dodatki grobowe odkryto w grobie nr 2. Analogie są tak daleko idące, że jest rzeczą pewną, iż iwanowickie zabytki pochodzą z tego samego warsztatu, co znalezisko w Neunkirchen. Caspart, po przeprowadzeniu analizy zabytków w Neunkirchen, odnosi to cmentarzysko do II fazy okresu środk.-lateńskiego (patrz str. 48 i 52), co całkowicie zgadza się z moimi wnioskami odnośnie do Iwanowic. Cmentarzysko to przypisuje Germanom na podstawie faktu, że były to groby jamowe. Forma ta podług niego jest właściwa tylko Germanom. Na potwierdzenie tego mniemania cytuje łańcuchy analog. do łańcuchów z Neun-

Zawartość grobu nr 34 ma charakter bardziej, jak to już mówiłam, „ogólno-celtycki” i dlatego byłoby nieco trudniej określić bliżej jej pochodzenie. Jednakże okoliczność, że przedmioty z grobu nr 34 wykazują formy zupełnie analogiczne do zabytków w pokaźnej ilości znajdujących w stosunkowo bliskim sąsiedztwie, bo w okolicach Mukačewa (Ruś podkarpacka), gdzie istniały już od połowy wczesno-lateńskiej fazy (podług Parvana) liczne kuźnie celtyckie¹²², — nasuwa wniosek, że zawartość grobu nr 34 w Iwanowicach pochodzi z kręgu podkarpackiego. Rozkwit tych warsztatów Parvan datuje mniej więcej od 300 r. prz. Chr., a trwa on jeszcze w ostatnim stuleciu prz. Chr. Prawdopodobnie związany jest ze wzmożonym eksportem i ekspansją plemion celtyckich w kierunku północno-wschodnim.

Prócz tych odchyłeń w szczegółach, które pozwalają wyodrębnić odmienne pochodzenie zabytków z obu grobów iwanowickich, groby te są wyrazem odmiennych obrządków pogrzebowych. Niestety, nie mamy dokładnych relacji odnośnie do wyglądu grobów w chwili ich odkrycia. Brak ten zwłaszcza dotyczy grobu nr 9. Okoliczność ta w dużym stopniu utrudnia odtworzenie typu każdego z tych grobów. Grób nr 9 wedle mego mniemania był szkieletowy, ze względu na brak ceramiki, oraz fakt, że przedmioty żelazne, dane jako dary nieboszczykowi, zostały złożone bez celowego zniekształcenia ich, a również nie znać na nich śladów działania ognia stosu. Jedynie miecz został zgięty rytualnie w sposób, właściwy Celtom.

W grobie nr 34 wszystkie przedmioty metalowe zostały pogięte przed rzuceniem ich na stos, a następnie zgięto je jeszcze i połamano nawet, aby pomieścić się mogły w urnie¹²³. Działanie ognia silnie zniekształciło ich pierwotną postać. Nie uniknęła stosu i przystawka gli-

kirchen, znalezione w Hesji Reńskiej na terytorium Wangionów i w Siedmiogrodzie — na obszarach Bastarnów. Oba te wywody bynajmniej nie potwierdzają słuszności dowodzeń Casparta. Groby z obrządkiem ciałopalnym spotykają się dość często u Celtów w II-jej fazie okresu środk.-lateńskiego, nie są więc formą wyłącznie „germańską”. Łańcuchy, używane jako pasy do mieczów, są natomiast strojem wyłącznie charakteryzującym wojowników „celtyckich”, dotychczas bowiem nie mamy ani jednego, niewątpliwie „germańskiego” znaleziska, zawierającego łańcuchy do pasa. Reszta zabytków znalezionych w Neunkirchen, a więc ornamentowana broń, tudzież ceramika, są to formy typowe dla kultury celtyckiej. J. Caspart, *Ein Gräberfeld in Neunkirchen...* „Wien. präh. Zschr.” t. XVI, zes. 1, 1928, str. 40—54. Pittioni, *La Tène in Österreich*. Wien 1930, str. 47, tabl. XI—XII. M. Jahn, *Die Kelten in Schlesien*. Leipzig 1931, str. 52.

¹²² V. Parvan, *Getica*, Bucuresti. Str. 486. J. Kostrzewski, *Die Ostgerm. Kultur...* t. I, str. 197.

¹²³ M. Jahn, *Die Bewaffnung der Germanen...* str. 16.

niana, której ścianki powyginały się pod wpływem żaru, a nawet zmieniły barwę, co widoczne jest w przelomach poszczególnych fragmentów przystawki. Była ona stłuczona prawdopodobnie już przy wkładaniu jej do jamy grobowej.

Zniszczenie dodatków grobowych podczas pogrzebu nieboszczyka z grobu nr 34 było spowodowane przepisami religijnymi. Grób nr 34 był ciałopalny.

Te znaczne różnice w rytuale pogrzebowym (jeśli nawet wbrew moim przypuszczeniom grób nr 9 był ciałopalny) nie przeczą jednak faktowi, że oba groby iwanowickie są celtyckie. Oba bowiem obrządku występowały równocześnie u Celtów¹²⁴.

W fazie środkowo-lateńskiej Celtowie chowali swych zmarłych w grobach płaskich. Wczesno-lateńskie groby kurhanowe zostały niemal zupełnie zarzucone¹²⁵. Obrządek grzebalny przeważał u Celtów zachodnich, w tym czasie jednak zaczął być stopniowo wypierany przez ciałopalenie¹²⁶. Ten ostatni zwyczaj był znany już w okresie halsztackim i w najwcześniejszej fazie okresu lateńskiego¹²⁷. Natomiast u Celtów wschodnich zawsze przeważał rytuał ciałopalenia¹²⁸.

¹²⁴ D. Viollier, *Les sépultures du II âge du fer...* str. 12 i 87. L. Kozłowski, mniema, że grób nr 9 był ciałopalny, ze względu na obecność zgiętego miecza w grobie. Twierdzi bowiem, że zgięta broń spotyka się tylko w grobach ciałopalnych. Broń zgiętą w grobach celtyckich szkieletowych spotyka się jednak dość często. P. Reinecke, *Leichenverbrennung bei Mittelaltèrekelten Süddeutschlands*. „Mainzer Zeitschrift”. R. VIII—IX. 1913—1914, str. 112. Broń zgięta występuje zarówno w grobach ciałopalnych, jak i szkieletowych. Morains-le-Petit (Châlon-sur-Marne); w grobie szkieletowym wczesnolateńskim znajdowała się zgięta włócznia. L. Coutier, *Découverte des sépultures gauloises dans la Marne*. „Soc. Préhist. Franç.” t. XXII, 1925, str. 273, rys. 2. Oedenburg (Soproni-Stare Starabantie, pohrebiště tenske, s kostrami a zohybanemi meci u Plokaty a jine). L. Niederle, *Lidstvo v době předhistorické*. Praha 1893. W zbiorach uniwersytetu w Szegedzie — zabytki z cmentarza lateńskiego: groby szkieletowe i ciałopalne — urnowe. W grobach szkieletowych broń palona i gięta. Opracowane są przez dr. Bannera.

¹²⁵ J. Déchelette, *Manuel...* t. I, cz. 3, str. 1012—1013. P. Reinecke, *Vor- und frühgeschichte. Flachgräber. in Süddeutschland*. „Der bayer. Vorgeschichtsfreund.” zes. 7, 1927,—1928 München, str. 2 i nast. K. Bittel, *Die Kelten in Württemberg*, str. 68 i 74.

¹²⁶ K. Schumacher, *Besiedlungsgeschichte des Hansrücks*. „Präh. Zschr.” T. VIII, Lipsk 1910, str. 143, i nast. D. Viollier, *Essai sur les rites funéraires en Suisse*. Paris 1911, str. 36 i 52. J. Eisner, *Slovensko v Pravěku*. Bratislava 1933, str. 170. K. Bittel, *Die Kelten in Württemberg*, str. 74.

¹²⁷ K. Bittel, *Die Kelten in Württemberg*, str. 61.

¹²⁸ Balsa. Kom. Szaboles. „Dolgozatok”. 1915, str. 18. Także: „Reallex. der Vorgesch. T. I, str. 333—4. Cmentarz ciałopalny z środkowo-lateńskim inwentarzem celtyckim. Hostyń w Czechosłowacji. J. Schranil, *Vorgeschichte Böh-*

W fazie późno-lateńskiej Celtowie wyłącznie palą zmarłych, może pod wzmożonym wpływem Germanów i Ilirów. Znaleźiska celtyckie z tego okresu potwierdzają wiadomości pisarzy starożytnych o pogrzebach u Celtów. Podług relacji Pomponiusa Meli Celtowie znali obydwa obrządku: grzebanie ciał i ciałopalenie¹²⁹. Również Cezar opisuje ciałopalne pogrzeby u Celtów¹³⁰.

Obrządek ciałopalny w przeciwstawieniu do grzebalnego uznany jest przez G. Kossinnę jako kryterium rozpoznawania przynależności plemiennej grup zabytkowych na obszarach kultur celtyckiej i germańskiej w Europie. Jednakże obrządek pogrzebowy, jedynie łącznie z całą zawartością grobową rozpatrywany, może być uznany za kryterium rozpoznawcze przynależności etnicznej danej grupy zabytków¹³¹. Począwszy od neolitu jeden rytuał pogrzebowy nie panował wyłącznie w pewnej grupie plemiennej. Jeden nad drugim mógł dominować, ale przewaga ta ulegała ciągłej fluktuacji. Kossinna jako obszar celtycki w Europie środkowej określiła terytorium występowania grobów szkieletowych z charakterystyczną wartością wczesno- i środkowo-lateń-

mens... str. 212. Prejmer (Tartlau koło Brasov) Rumunia. V. Parvan, *Getica*, str. 460 (note 2) i 774. V. Parvan, *Dacia*. London 1928, str. 110. Gordon Childe *The Danube in Prehistory*. Oxford 1929, str. 396. „The burials at Gyöngyös deviate considerably from the rites current on the steppes... but workmen had previously discovered what must have been a chariot burial. (This of course recalls the celtic culture of the Marne)...”.

¹²⁹ P. Reinecke, *Die Grabfunde der III La Tènestufe aus dem bayer. Donautal*. „Alt. uns. heid. Vorzeit” t. V. Mainz 1911, str. 230. Fr. Kaufmann, *Deutsche Altertumskunde*, München 1913, str. 268, 285 i 299. P. Reinecke, *Leichenverbrennung bei den Mittelatlène-Kelten Süddeutschlands*. „Mainzer Zeitschrift” t. VIII—IX, 1913—1914, Mainz 1914, str. 112—113. Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 3, str. 1049, 1052. G. Dottin, *Manuel...* wyd. II, str. 38—39. O. Menghin, *Urgeschichte Niederösterreichs*. Wien 1921. „Reallex. d. Vorgesch.” t. I, str. 333—334, t. VIII, 54, 26—27. „Heimatkunde v. Niederösterreich”, zesz. 7, str. 28. Pomponius Mela, 3. 2. 19. ...cum mortuis cremant a defodiunt apta viventibus.

¹³⁰ J. Caesar, *De bello gallico* 6. 19/4. „Funera sunt pro cultu Gallorum magnifica et sumptuosa; omniaque quae vivis cordi fuisse arbitrantur, in ignem inferunt, etiam animalis, ac paulo supra hanc memoriam servi et clientes quos ab iis dilectos esse constabat, iustis funersi confectis una cremantur”. Fr. Kaufmann, *Deutsche Altertumskunde*. München 1913, str. 265. To, co przechowało się z wierzeń Druidów o reinkarnacji dusz, nawiązuje także raczej do obrządku ciałopalnego. Nowy ten rytuał został przyjęty tak szybko przez Celtów zapewne dlatego, że nie był im całkowicie obcy.

¹³¹ Dottin, Podług niego obrządek pogrzebowy jest zupełnie niemiarodajny jako kryterium rozpoznawania przynależności plemiennej; patrz Dottin, *Manuel...* wyd. II, str. 38 i nast., 189 i nast.

ską¹³². Natomiast groby ciałopalne przypisuje tu wyłącznie Germanom, nawet w tym wypadku, jeżeli one mają zawartość zupełnie identyczną z grobami „celtyckimi”, jak to widzimy na terenie Niemiec Środkowych do jakiegoś 100 r. prz. Chr.¹³³. Tymczasem od najdawniejszych czasów, odkąd można znaleźć archeologiczne nawiązywać do Celtów (tzn. od epoki brązu na obszarach, położonych między górnymi biegami Renu i Dunaju, na których panuje jednolitość kulturowa, świadcząca o ciągłości zaludnienia tychże), znamy przykłady równoczesnego występowania obu obrządków, a co najwyżej może zaznaczyć się przewaga na korzyść jednego lub drugiego. Być może, że ta różnaitość stoi w związku z obyczajami różnych plemion celtyckich¹³⁴. Być może, że przewaga rytuału ciałopalnego, jaką od czasów najwcześniejszych widzimy np. na peryferiach obszarów celtyckich, spowodowana była okolicznością, że na tych terenach Celtowie nie stanowili czystego elementu etnicznego. Często jednak mamy wypadki, że i na terenie niewątpliwie celtyckim, na jednym cmentarzysku w grobach z identyczną zawartością występują oba rodzaje rytuału, co podaje w wątpliwość słuszość założeń G. Kossinny¹³⁵.

Odmiany w rytuale pogrzebowym grobów iwanowickich mogły być także spowodowane pewną różnicą czasową między jednym i drugim pogrzebem.

Zabytków z Iwanowic, znalezionych w zespole, ujawniającym zupełną jednolitość kulturową, nie można w żaden sposób uznać za import, lub zdobycz wojenną, tym bardziej, że zostały odkryte w grobach, wykazujących obrządek pogrzebowy celtycki. Odmienne nieco zawartości każdego z tych grobów (z których jedna nawiązuje do kręgu naddunajskiego, druga — do podkarpackiego), świadczyć mogą

¹³² G. Kossinna, *Die Grenzen der Kelten und Germanen in der La Tènezeit*. „Korrespondenzblatt der deutsch. Gesellschaft f. Anthropologie, Ethnol. und Urgeschichte”. R. XXXVIII, nr 8, str. 57—62.

¹³³ P. Reinecke, *Die Originalaltertümer im röm.-germ. Zentralmuseum*. „Mainzer Zeitschrift” r. II, 1907, str. 50. P. Reinecke, *Die Grabfunde der III La Tènestufe aus dem bayerischen Donautal*. „Alt. uns. heidn. Vorzeit.” T. V, Moguncja 1911, str. 230. P. Reinecke, *Leichenverbrennung bei den Mittelaltène-Kelten Süddeutschlands*. „Mainzer Zeitschrift.” Roc. VIII—IX. Mainz 1914, str. 111—112. E. Wahle, *Kulturen und Völker der älteren Eisenzeit im Flussgebiet der Saale*. „Jahresschrift für die Vorgeschichte der sächsisch-thüringischen Länder” t. X, str. 130 i nast. Halle a. S. 191.

¹³⁴ L. Marton, *Die Frühlatènezeit in Ungarn*, str. 22—26; tegoż *Akorai La Tène sirak leletanyaga*. „Dolgozatok”. T. IX—X, str. 163.

¹³⁵ Porównaj M. Jahn, *Die Kelten in Schlesien*. Leipzig 1931, str. 49—50.

o przynależności tych dwóch wojowników celtyckich, pochowanych w Iwanowicach, do dwóch odrębnych plemion. Dziwnym jednak mógłby wydawać się fakt, że każdy z nich został pochowany podług rytuału pogrzebowego swego plemienia. Podobnie dziwić mogłaby obecność naczyń glinianych, toczonych na kole, wyrobu niewątpliwie celtyckiego. Trudno przypuścić, aby wojownik, udający się na zbrojną wyprawę, oprócz ryszstunku bojowego woził ze sobą naczynia gliniane, dość pokaźnych rozmiarów, które następnie po jego śmierci złożono mu do grobu. Podobnie trudnym do pomyślenia jest, że naczynia te zostały wykonane w Iwanowicach przez ludność tubylczą nieceltycką, skoro wiemy, że w okresie tym ludność grobów skrzynkowych i podkloszowych, zamieszkująca ziemie, leżące na lewym brzegu Wisły, nie znała jeszcze w tym czasie i później użytku kółka garncarskiego i lepila naczynia ręcznie.

Wyposażenie i rytuał pogrzebowy przemawiają raczej za tym, że wojownicy celtyccy pochowani w Iwanowicach nie byli z dala przybyłymi wędrowcami, ale ludźmi, którzy zamieszkiwali razem z współplemięncami terytorium, na którym znaleziono ich groby.

Okoliczność, że zostały odkryte na jednym wzgórzu, w niewielkim oddaleniu około 15-tu metrów, ale nie w bezpośredniej styczności, nasuwa przypuszczenie, że może przy bardziej planowych wykopaliskach ujawniłaby się w tych okolicach większa ilość grobów podobnych¹³⁶.

II. ŚRODKOWO-LATEŃSKIE ZABYTKI CELTYCKIE PO OBU BRZEGACH WISŁY (Z UWZGLĘDNIENIEM PRUS WSCHODNICH)

Groby iwanowickie, jakkolwiek ze względu na zespołowy charakter znaleziska są dotąd najważniejszym dowodem pobytu Celtów na ziemiach Polski, nie są jednak jedynym śladem, pozostałym po nich.

Sporą ilość zabytków o charakterze celtyckim, typologicznie należących do fazy środkowo-lateńskiej (lub wcześniejszych), zaliczyć należy niestety do znalezisk luźnych, lub przypadkowych¹³⁷. W zbiorach

¹³⁶ „Wiadomości Archeologiczne” t. IV, 1882, str. 165.

¹³⁷ J. Kostrzewski, w kilku pracach (cytowanych w toku niniejszej) omawiając okres lateński, zajmuje się przede wszystkim jego ostatnią fazą oraz stosunkami, jakie panują na ziemiach polskich w tym czasie, okres wczesno- i środkowo-lateński uwzględniając jedynie pokrótce. Interesując się głównie zagadnieniami, dotyczącymi kultury wandalskiej i burgundzkiej, uznaje niemal wszystkie zabytki o charakterze celtyckim środkowo-lateńskim z ziem Polski za importy

archeologicznych znajdują się zabytki bez żadnych danych co do ich proveniencji, co w dużym stopniu umniejsza ich wartość dokumentarną, inne pochodzą ze starych dorywczych rozkopywań. Wskutek tego nie zawsze wiemy, w jakim zespole zostały odkryte. Zabytki o charakterze środkowo-lateńskim współcześnie typologicznie iwanowickim grobom grupują się głównie w dwu kierunkach: I — na północ-zachód, II — na południowy wschód od Iwanowic.

Obecnie omówię pierwszą z tych grup, do której włączam znaleziska z Małopolski zachodniej, jako stosunkowo niezbyt odległe od miejsca znalezienia obu grobów celtyckich. Jest ich niewielka ilość.

Prusy, pow. opatowski

Wyjątkowo ciekawym zabytkiem jest naczynie w kształcie flaszki tu znalezione^{137 a} (ryc. 17, 1). Flaszka ta posiada wysmukłą cylindryczną szyjkę, która przy krawędzi rozszerza się lekko. Szyjka oddzielona jest od brzuśca wypukłą pręgą, podkreśloną linią wgłębioną, która otacza szyjkę. Silnie uwypuklony brzusec posiada swą największą wydatność na jednej trzeciej wysokości całego naczynia, następnie przechodzi w rodzaj pierścieniowatej podstawki, tworzącej dno. Flaszka toczona była na kole z chudej, dobrze przeszlamowanej glinki barwy siwej i gładzona. Rozmiarów jej nie znam.

Naczynie to interesuje nas ze względu na technikę (toczone na kole), a przede wszystkim na niezwykle kształt, do którego analogii z obszaru Polski, jak dotychczas, nie ma. Flaszki są formą charaktery-

handlowe, przynależne do III okresu lateńskiego, albo też za formy przeżytkowe. Jakkolwiek wpływ kultury celtyckiej na północne grupy kulturowe był podług niego bardzo wielki, ale zaczął się on dość późno, bo około 150 r. prz. Chr. Zatem odgrywałyby tu rolę dość późne formy celtyckie, pozostające już pod wpływem prowincjonalno-rzymskich form. Do roli importów handlowych nie da się sprowadzić wszystkich zabytków środkowo-lateńskich o charakterze celtyckim z ziem Polski. Naogół zabytki te przedstawiają dość czyste celtyckie formy środkowo-lateńskie. Za późno-lateńskie można je uznać tylko wtedy, gdy w zamkniętych znaleziskach występują razem z typami późno-lateńskimi. J. Kostrzewski, *Wielkopolska*, wyd. I, str. 106 i 110. Tegoż, *Die ostgerm. Kultur*, t. I, str. 4. Tegoż, *Kultura lateńska na obszarze b. Królestwa Kongr.*, „Przegl. Archeol.” R. I, zesz. 1—2, r. 1919, str. 4 i 5.

^{137 a} Radom, Muzeum P. Towarzystwa Krajoznawczego. Fotografie zawdzięcza prof. Antoniewiczowi. Wawrzyniecki i Jastrzębowski, *Poszukiwania archeologiczne w Królestwie Polskim*, „Mat. archeol.-antrop.-etnogr.” T. VIII, tabl. XIII, 1. Rys. 1 naczynie z gliny czarnej; rys. 2 i 8 na tabl. XIII, włócznie żelazne z Prusów.

styczną dla kultury celtyckiej^{137 b}. Okaz zbliżony do flaszki z Prusów znam z Niemiec^{137 c} (ryc. 18, 1), ze środkowo-lateńskiego okresu z Czechosłowacji^{137 d}, dalszą analogię przedstawiają naczynia flaszkowate,



Ryc. 17. Flaszki gliniane. 1. Prusy, p. opatowski. (Radom, zbiory P. Tow. Krajoznawczego). 2. Nieznana miejscowość. Królestwo Polskie. (Leningrad, Ermitaż).

^{137 b} Rozwój flaszki z naczyń halsztackich przeprowadza Pittioni w *La Tène in Niederösterreich*, str. 94 i nast. E. Benninger, *Ein germanisches Brandgrab von Marchegg*. „Mannus” 1932, T. 24, str. 175—176. Flaszki również omawia L. Marton w *Die Frühlatènezeit in Ungarn*, str. 53—54. Flaszki podobne są też znane i później, do wczesnego średniowiecza.

^{137 c} Hoops, *Reallex. d. german. Altertumskunde* t. I, tabl. IV, rys. 19. Braubach nad Renem. K. Schumacher, *Gall. u. German. Stämme*. „Prähist. Zschr.” t. VI, zesz. 3/4, str. 244, Lipsk 1914. Ebingen, flaszka zbliżona do prusowskiego okazu z wczesno-lateńskiej fazy. K. Bittel, *Die Kelten in Württemberg*. Tabl. 2, A i Tabl. 20, 2.

^{137 d} J. Schranil, *Vorgeschichte Böhmens u. Mährens*. Berlin 1928, tabl. XLVI, 121.

odznaczające się nieco niższą szyją, spotykane w Niemczech^{137 e}, w Szwajcarii^{137 f} i na Węgrzech^{137 k}. Formy faszowate wykazują niezmiernie długi okres trwania. Ponownie stają się modne w okresie



Ryc. 18. Flaszki gliniane. 1. Ebingen. Hesja Reńska. (Bittel K. *Die Kelten in Württemberg*. Tabl. 2 A i Tabl. 20, 2). 2. Bickelheim. Württemberg. (Behrens G. *Bodenurkunden aus Rheinhessen*. Str. 55. rys. 194, 6).

rzymskim i we wczesnym średniowieczu, różniąc się jednak profilem od flasz lateńskich. Flaszki z Prusów niestety nie znam z autopsji, trudno mi jest zatem wypowiedzieć o niej całkiem zdecydowane zdanie. Oprócz bowiem kształtu, nie mniej ważnym jest gatunek gliny, stopień oczyszczenia jej, lub domieszek itp.

Nieznana miejscowość, b. Królestwo Polskie

Druga flaszka z Polski znajduje się w Ermitażu w Leningradzie. (Ryc. 17, 2). Sądząc z fotografii (którą zawdzięczam prof. Wł. Antonie-

^{137 e} Uffhofen, naczynie faszowate — daleka analogia z okresu środkowo-lateńskiego. G. Behrens, *Denkmäler des Wangionengebietes...* Str. 38, rys. 46, 3. Nieder-Ingelheim, Alzey. Tegoż, *Bodenurkunden aus Rheinhessen*, str. 65, rys. 235, 3.

^{137 f} Aaregg. Szwajcaria. K. Schumacher, *Gall. u. German. Stämme*, „Präh. Zschr.” t. VI, zes. 3—4, rys. 3.

^{137 k} Hatwan-Boldogi, Węgry. B. A. Posta, *Hatwan-Boldogi Asatok*. „Arch. Ert.” t. XV, 1895, zes. 1, str. 10, 15. Cernuc: Czechosłowacja. J. Schranil, *Vorgeschichte Böhmens*. Tabl. XLVI, rys. 21 (jest ona nieco późniejsza).

wiczowi) jest to naczynie toczone na kole. Rozmiarów, ani gatunku gliny, z jakiej zostało ulepione, nie znam. Fiasza ta posiada lejkową, niską szyję, zakończoną u wylotu zgrubiałą krawędzią. Szyja przechodzi w wydatny brzusec, którego wysokość stanowi 2/3 wysokości całego naczynia. Powierzchnia fiaszy pokryta jest poprzecznymi pręgami, wykonanymi zapewne przy pomocy drewnianka, którym garncarz obrysowywał świeżo ulepione naczynie, obracając je na kole garncarskim. Zupełny brak danych, dotyczących tego znaleziska, utrudnia ogromnie jego ściślejsze określenie. Pokrewne formy występują w wczesno-lateńskiej fazie na obszarze kultury celtyckiej w południowych Niemczech^{137 h} (ryc. 18, 2). Naczynie faszowate pochodne od tego typu fiaszy trwają poprzez okres późno-lateński. Okazy takie pochodzą z Niemiec^{137 i}.

Wilków, pow. krakowski

„W Wilkowie, majątności J. Zubrzyckiego, znajduje się śliczna popielnica z okresu Latène, nieznaną jeszcze polskim prehistorykom, znaleziona w Wilkowie przed 30 laty, którą następnie J. Zubrzycki złożył w darze Muzeum Archeologicznemu Akademii Umiejętności w Krakowie”¹³⁸. (Rys. 19, 1). Jest to szeroko-otworowa urna, toczone na kole.



Ryc. 19. 1. Urna. Wilków, p. krakowski. 2. Czarka. Nieznana miejscowość w b. Królestwie Kongresowym. (Kolo $\frac{1}{4}$ w. n.).

^{137 h} Biebelheim. Naczynie tu znalezione stanowi bliską analogię. G. Behrens, *Bodenurkunden aus Rheinhessen*, str. 55, rys. 194, 6. Birkenfeld, wczesno-lateńskie naczynie faszowate. H. Baldes, u. G. Behrens, *Birkenfeld*. Str. 42, rys. 12, 1.

^{137 i} Osthofen, koło Wormacji — późno-lateńskie naczynia. G. Behrens, *Denkmäler des Wangionengebiets*. Str. 19, rys. 23, 2. Tegoż, *Bodenurkunden aus Rheinhessen*. Str. 68, rys. 243, 2.

¹³⁸ „Ilustrowany Kurier Codzienny” nr 173. Czwartek dn. 25-go czerwca 1931 r. „Z otchłani wieków”. R. VI, 1931, zesz. 4—5, str. 69.

Posiada ona szyję, zwężającą się ku zgrubiałej, wywiniętej na zewnątrz krawędzi. Szyja odgraniczona od brzuszka dwiema pręgami, łagodnie przechodzi w brzusiec. Największa jego wydętość znajduje się na 2/3 wysokości całego naczynia. Brzusiec zwęża się ku dołowi przechodząc w niską pierścieniową podstawkę.

Naczynie to formą i techniką jest bardzo zbliżone do urny i przystawki z Iwanowic i jest im najprawdopodobniej współczesne. Niemal identyczne popielnice występują w środkowo-lateńskich zespolach na Węgrzech^{138 a} (ryc. 20, 1), na Śląsku¹³⁹ (ryc. 20, 2), w Czecho-



Ryc. 20. 1. Urna. Okolice Szegedu. Węgry. (Muzeum w Szegedzie). 2. Urna. Mokronos Górny, pow. wrocławski. 3. Czara. Graduszewice, pow. olawski. (2—3. M. Jahn. *Die Kelten in Schlesien*. Str. 109, rys. 72 i str. 61, rys. 56).

slowacji^{139 a} i w Niemczech południowych. Forma ta trwała aż do późno-lateńskiego okresu¹⁴⁰.

^{138 a} Szeged. Węgry. (Muzeum Miejskie).

¹³⁹ Mokronos. Borek. M. Jahn, *Die Kelten in Schlesien*. Tabl. V, 2—4.

^{139 a} W rzece Vag. Niemal identyczne naczynie, jak w Wilkowie; również w Lontonie i Dobšicach. Jest to forma pospolita w Czechach, na Morawach i Słowacyzynie. J. Eisner, *Slovensko v Pravěku*. Tabl. LVII, 8. J. Schranil, *Vorgeschichte Böhmens und Mährens*. Tabl. XLVI, 18.

¹⁴⁰ Alzey. Grób ciałopalny późno-lateński. G. Behrens, *Die Bodenukunden aus Rheinhessen*, cz. I, str. 65, rys. 236,9. Gammertingen. K. Bittel, *Die Kelten in Württemberg*. Tabl. 24, 35. Carnuntum. E. Beninger, *Prähistorische, germanische und mittelalterliche Funde von Carnuntum*. Wien 1930, zes. IV.

Jakkolwiek brak nam innych danych, dotyczących tego zabytku, można go jednak uznać za niewątpliwie celtycką formę najprawdopodobniej z środkowo-lateńskiej fazy, pochodzącą z zniszczonego grobu.

Miejscowość nieznana w b. Królestwie Polskim

W Muzeum Ermitażu w Leningradzie znajduje się gliniana czarka, pochodząca z obszaru b. Królestwa (ryc. 19, 2).

Podaję opis tego naczynia na podstawie fotografii, którą zawdzięczaam prof. Wł. Antoniewiczowi. Jest to niska czara, której brzusiec zwięza się w płaską pierścieniową podstawkę. Brzusiec na połowie wysokości naczynia przechodzi w lekko wklęsłą część górną czary. Zgrubiła krawędź naczynia jest wywinięta na zewnątrz. Rozmiary czarki, ani gatunek gliny nie są mi znane. Analogiczne czarki znam z środkowej fazy okresu lateńskiego z Austrii¹⁴¹ i Czechosłowacji¹⁴². W Niemczech występuje podobna forma¹⁴³, spotyka się je również w zespolach późnolateńskich, a nawet jeszcze później¹⁴⁴, (Ryc. 20, 3). I w tym wypadku nie znamy żadnych okoliczności, któreby mogły rzucić światło na ten zabytek. Jedynie hipotetycznie możemy odnieść go do środkowo-lateńskiej fazy. Forma ta jest właściwa kulturze celtyckiej.

Jańska Wieś, pow. inowrocławski

Odkryto tu typowo celtyckie naczynie z grafitu. Niestety naczynia tego nie znam. Jest ono jeszcze nieopublikowane^{144 a}.

Nie znam również zabytków z grobu lateńskiego pod Gozdawą obok Biskupina (Wielkopolska).

Brzeziny, pow. warszawski

Do rzadziej spotykanych w Polsce znalezisk z II okr. lateńskiego należy dzban, będący jednym z najpiękniejszych wyrobów brązowych, jakie znamy wśród zabytków z epoki żelaza z ziem polskich a znalezionej

¹⁴¹ Mannersdorf am Leithagebirge. L. Franz, *Materialien zur Urgeschichte Oesterreichs*. Zesz. 2, Wien 1924. Tabl. IX, 822 i 829.

¹⁴² J. Schranil, *Vorgeschichte Böhmens und Mährens*, Tabl. XLVI, 15. Również i na Węgrzech. „Dolgozatok”, IX—X, tabl. LII.

¹⁴³ Podług Bittel'a (Kelten in Württemberg. Tabl. 24, 1.) jest to typ charakterystyczny dla środkowo-lateńskiego okresu, później go brak.

¹⁴⁴ Flörshcim. G. Behrens, *Denkmäler des Wangionengebiets*. Frankfurt a. M. 1923. Tabl. III, 1, str. 53. Tegoż, *Bodenurkunden aus Rheinhessen*. Tabl. III, 1. Alzey. G. Behrens, *Bodenurkunden...* str. 65, rys. 234, 3. Także na Śląsku. M. Jahn, *Die Kelten in Schlesien*, str. 73 i 61.

^{144 a} „Z otchłani wieków”. T. X, str. 97, 1935.

w Brzezinach (gm. Brudno, pow. warszawskiego)¹⁴⁵. (Ryc. 21). Według J. Antoniewiczowej, której zawdzięczamy doskonale opracowanie tego zabytku, jest to greko-italski wyrób, pochodzący z drugiej połowy fazy środkowo-lateńskiej. Niestety, ponieważ nie mamy żadnych danych, w ja-



Ryc. 21. Dzban brązowy. Brzeziny, p. warszawski. Zbiory Zakładu Archeologii
Przedhist. U. W.

¹⁴⁵ J. Antoniewiczowa, *Dzban brązowy przedrzymski, znaleziony w Brzezinach* (gm. Brudno, p. warszawski). „Wiad. Archeol.” t. IX. Warszawa 1924, str. 69—85. Poza tym okazem znamy jeszcze następujące naczynia brązowe: Dzban z Siemianic w p. kępińskim. Okaz ten fabrykacji italskiej jest o wiele skromniejszy od dzbana z Brzezin. „Roczniki Tow. Nauk.” t. XXIX, str. 75, rys. 41—42. „Album zabytków przedhist. W. Ks. Pozn.” Poznań 1915, zesz. nr IV, str. 1, tabl. LXI. J. Kostrzewski, *Wielkopolska*, wyd. I, str. 122, ryc. 389. Poznań 1914, wyd. II, str. 152, 3, rys. 521. Tegoż, *D. ostgerm. Kultur*, str. 214—15, ryc. 241. Słupy, p. szubiński. Wiadro brązowe, pochodzące z Kapui w Kampanii.

kich okolicznościach dzban ten został odkryty, musimy uważać go za znalezisko luźne. Niezmiernie dla nas ciekawym jest miejsce znalezienia tego wspaniałego okazu. Prawdopodobnym jest, że fragmenty wspomnianego poniżej miecza środkowo-lateńskiego z pochwą brązową, przechowywane w zbiorach Zakładu Archeologii Przedhistorycznej Uniwersytetu w Warszawie, stanowią jedno znalczisko.

Gorzów, pow. chrzanowski

„Znaleziono tu w r. 1894 nad Przemszą (4 km od Oświęcimia) na gruncie włościańskim, gdzie już dawniej podobne monety znajdowano — skarb monet”.

Skarb ten, złożony z 25 sztuk monet złotych, dostał się w posiadanie dyr. Piekosińskiego, który uznał je za monety wczesno-historyczne. Zasluga właściwego określenia ich przypada całkowicie Wł. Demetrykiewiczowi, który rozpoznał je jako celtyckie naśladownictwo staterów Aleksandra Wielkiego, pochodzących z końca IV w. prz. Chr. Analogiczne monety „znajdowane są najczęściej na Węgrzech, w Siedmiogrodzie i na Wołoszczyźnie, a także w Dolnej Austrii. Szkoda, że nie znamy żadnych bliższych szczegółów co do odkrycia skarbu monet w Gorzowie; nie wiemy mianowicie, czy w wykopalisku tym nie znajdowały się jeszcze inne jakieś przedmioty, lub też wyroby z materiału mniej szlachetnego i wartościowego, np. z gliny, żelaza, brązu etc. Byłyby one mogły niewątpliwie wiele przyczynić się do należytego wyświeślenia sprawy.

Wieś Gorzów leży tuż przy samej dzisiejszej granicy śląsko-galicyjskiej, a więc łączy się bezpośrednio z obszarem, na którym odkryto wiele podobnych skarbow z monetami celtyckimi”¹⁴⁶.

J. Kostrzewski, *Wielkopolska*, wyd. I, str. 122, ryc. 390. Rządź, p. grudziądzki. Naczynie brązowe z uchami delfinów. (Typ Willersa A. z bronią i fibulą typu A.). J. Kostrzewski, *D. ostgerm. Kultur*, t. I, str. 209. Prusinów, p. jarościński, „Zapiski muzealne”. Poznań 1916, zesz. I, str. 36, ryc. a—b. J. Kostrzewski, *Wielkopolska*, wyd. II, str. 174, ryc. 608 a—b.

¹⁴⁶ Monety znajdowały się w Gab. Arch. Uniw. Jagiell. w Krakowie. Fr. Piekosiński, „Wiad. numizmat.-archeol.” nr 213, zbioru ogóln. 24/25, t. II, 1895, str. 316, 320. Wł. Demetrykiewicz, *Wykopaliska w Gorzowie*, „Mat. archeol.-antrop.-etnogr.” t. III, str. 101—106. Kraków 1898. Prof. Demetrykiewicz zestawia analogie do skarbu gorzowskiego. J. Kostrzewski, „Przegl. archeol.” I, 1919. B. Richthofen, *Zur Latènezeit in Osteuropa*. „Mannus” t. 15, zesz. 3—4, str. 292. L. Piotrowicz, *Ziemia Śląska w starożytności*. „Odbitka z Ks. pamiątk. o Śląsku” str. 86—106. Cieszyn 1929. Odbitk. str. 8. Wł. Antoniewicz, *Ź dziedzińy organiz. nauki*, 1926, str. 7. M. Jahn, *Die Kelten in Schlesien*. Leipzig 1931, str. 80, tabl. XII, rys. 10—12, i str. 90 i nast.

Nad rzeką Przemszą znaleziono także 3 monетки miseczkowate, które podług Tackenberg'a należą prawdopodobnie do skarbu, znalezionego w Gorzowie¹⁴⁷.

Skarb gorzowski składał się:

„Stater złoty (s. g. głowa nakryta hełmem zwrócona w prawo. S. o. postać stojąca zwrócona w lewo. W lewej ręce trzyma tarczę, w prawej oszczep): dwa statery tego typu b. zniszczone; 1/3 statera złotego (s. g. postać zupełnie zatarta, s. o. postać stojąca zwrócona w lewo, w lewej ręce tarcza, w prawej oszczep) — sztuk 17; 1/9 statera złotego (s. g. głowa zwrócona w prawo, s. o. postać zwrócona w lewo, w lewej ręce tarcza, w prawej oszczep) — 3 sztuki; 1/27 statera złotego (s. g. głowa zwrócona w prawo, s. o. postać stojąca zwrócona w lewo, w lewej ręce tarcza, w prawej, oszczep) — 1 sztuka. Na monetach tych istniały niewątpliwie albo napisy, albo znaki, ale dziś są zupełnie zatarte”¹⁴⁸.

Kraków

W ostatnich czasach wykopano tu złotą monetę celtycką^{148 a}.

Słabęcinek, pow. inowrocławski

Ograniczę się tu również jedynie do przedstawienia opracowanych przez Z. Zakrzewskiego monet. W Słabęcinku, oddalonym o kilka kilometrów od Inowrocławia, została znaleziona przed kilkudziesięciami laty moneta złota, przedstawiająca jedną trzecią statera (ryc. 3 u Zakrzewskiego). Strona główna monety przedstawia:

„Prostokąt wkłęsło wybity, otoczony symetrycznie rozmieszczonymi kreskami, z których każda zakończona jest po obu stronach kulkami.

Strona odwrotna: jedna trzecia jakby słonecznej tarczy wkłęsło wybitej spoczywa na pałaku, którego końce tworzą dwa ku sobie zwrócone haczyki. Nad pałakiem trzy kulki i w każdym zakrzywieniu również trzy. Dwie dalsze między hakami”.

¹⁴⁷ Undset, *D. I-te Auftreten d. Eisens*. Hamburg 1889, str. 77. Drescher. „Schlesiens Vorzeit” 8, Bericht 95. Przemsza. Tackenberg, *Neue Funde aus Schlesien*. R. II, zes. 4, str. 67, R. 1926. „Nachrichtenblatt f. deutsche Vorzeit”. R. II, zes. I, str. 1926. M. Jahn, *Die Kelten in Schlesien*. Leipzig 1931, str. 89.

¹⁴⁸ Z. Zakrzewski, *O monetach celtyckich, znajdujących w Polsce*. „Przegł. archeol.” t. III, 3. Rocznik IX. R. 1927. Poznań 1928. str. 217.

^{148 a} „Z otchłani wieków”. T. XI, str. 16, r. 1936. Moneta ta znajduje się w Muzeum Narodowym. Nie znam jej.

Miejscowość nieznana (pow. inowrocławski)

Przed mniej więcej 50 laty znaleziono stater złoty wagi 8,4 gr.

„Strona główna monety — głowa nakryta hełmem, zwrócona w lewo.

Strona odwrotna — stojąca postać skrzydlata, zwrócona w lewo, za nią ślady pionowo ustawionego napisu. Nie ulega żadnej wątpliwości, że mamy tu do czynienia z monetą celtycką, wybitą na wzór staterów Aleksandra Wielkiego (336—326 r. prz. Chr.). Strona główna przedstawia głowę Pallas Athene, strona odwrotna — Nike, boginię zwycięstwa. Robota jest wprawdzie niezupełnie poprawna, jednakowoż o wiele doskonalsza od tej, którą inne naśladownictwa, należące do grupy tej, wykazują”.

Inowrocław

„W Inowrocławiu przed mniej więcej 20 laty znaleziono w polu ćwiczeń dla wojska, znajdującym się tuż przy wymienionej miejscowości Słabęcinek, cztery miseczkowate pieniądze złote, 1,92 gr. Z tych dwa zostały nabyte przez pewnego bankiera inowrocławskiego p. Lewy, dwa drugie przeze mnie. Wszystkie cztery monety przedstawiały ten sam typ, choć rozmaitymi były wybite stemplami. Dwa egzemplarze, nabyte przez owego bankiera, zaginęły bezpowrotnie, tak że dzisiaj opisać mogę tylko te, które przeszły w moje posiadanie.

1. $1/3$ statera miseczkowatego — waga 1,94 gr. Strona główna — powierzchnia monety jest gładka, przy brzegu widać pałąk rozwidlony na jednym końcu, a rozszerzony na drugim. W środku widać zgrubienie małym półkolem przykryte. W przedłużeniu pałąka znajduje się mała kreska.

Strona odwrotna gładka. (Tabl. XXVII, nr 2 u Zakrzewskiego).

2. $1/3$ statera miseczkowatego — waga 1,91 gr. Strona główna — powierzchnia monety jest gładka, przy brzegu widać pałąk, na którym osadzone jest małe półkole. Z drugiej strony pałąka umieszczone są trzy kulki, w trójkąt ustawione, z drugiej szereg punktów. Strona odwrotna zupełnie gładka”.

Analogie do złotych staterów Z. Zakrzewski zestawia w swej pracy. Prawdopodobnie ze słusnością przypuszcza on, że stater słabęciński i cztery miseczkowate monety spod Inowrocławia ongi stanowiły zespół. Podług Z. Zakrzewskiego stateru kujawskie były bite na

Węgrzech, gdzieś na lewym brzegu Dunaju koło mniej więcej 250 r. prz. Chr., a więc w połowie III w. prz. Chr.

Staterzy miseczkowate pojawiły się dopiero w II w. prz. Chr. Z. Zakrzewski mniema, że okazy spod Inowrocławia wskazują na początek I w. prz. Chr. i pochodzą albo z Czech, albo, podobnie jak stater inowrocławski, z nad Dunaju.

Monety, znane z obszaru Kujaw, są podług Z. Zakrzewskiego młodsze o jakieś 150 lat od gorzowskich. Mniema on też, że monety celtyckie, znalezione na obszarze ziem polskich, dostały się tu jako łupy wojenne, ze względu na to, że na pięć znanych znalezisk, trzy są skarabami: Gorzów, Inowrocław i Sokal¹⁴⁹. Zdaniem moim nie jest to jednak jedyne wytłumaczenie, jakie znaleźć można dla wyjaśnienia obecności tych monet na ziemiach polskich. Nie są to bowiem jedyne zabytki o charakterze celtyckim, jakie znamy z Polski. Bardzo ważnym jest fakt, że monety celtyckie chronologicznie są współczesne innym zabytkom celtyckim, znanym z obszaru, leżącego na lewym brzegu Wisły i pochodzą ze wspólnych ośrodków przemysłowych. Ciekawym jest również, że zasięg monet odpowiada rozprzestrzenieniu się innych zabytków celtyckich na ziemiach polskich.

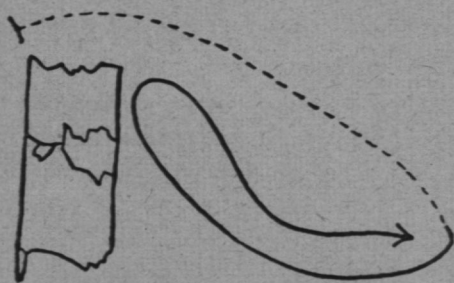
Nieustalona miejscowość, b. Królestwo Polskie

Jednym z takich zabytków, co do których nie mamy pewnych danych, gdzie został znaleziony, a tym samym nie znamy zespołu, w którym go odkryto (prawdopodobnie zniszczony grób), należą fragmenty miecza, znajdujące się obecnie w zbiorach Zakładu Archeologii Przedhistorycznej Uniw. Warsz. (Ryc. 22). Miecz ten, opracowany przez J. Antoniewiczową, wykonany był z żelaza¹⁵⁰. Posiada on pochwę,

¹⁴⁹ Z. Zakrzewski, *O monetach celtyckich, znalez. na ziem. polskich*. „Przeł. archeol.” t. III, zes. 3 (R. 9). Poznań 1928, str. 217 i nast. do str. 220; moneta z Inowrocławia jest opisana przez Forrer'a w *Kelt. Numismatik d. Rhein-u. Donauländer*. Strassburg 1908. Analogie do tej monety Zakrzewski zestawia na str. 218—219. Zbiory Zakrzewskiego. C. Friedrich, W pracy *Funde antiker Münzen i. d. Prov. Posen*. 1909, str. 10 i 11, wspomina o nast. monetach celtyckich. „Prov. Posen. Nachahmung eines Staters Alex. d. Gr. in Gold. W posiadaniu Jażdżewskiego. (Poln. Korr. 1883, 28 April, s. 2). Łobżenica, pow. wyrzyski. Nachbildung einer Tetradrachme von Thasos (zestawia literaturę); p. wschowski, Zwei barbar. (keltische?) Nachahmungen von Tetradrachmen Philipps d. Grossen. Besitz pr. Kirnis”. M. Jahn, *Die Kelten in Schlesien*. 1931. Leipzig; str. 80 i str. 95.

¹⁵⁰ J. Antoniewiczowa, *Fragmenty miecza celtyckiego i przynależnej doń pochwy brązowej* w Zbiorach Zakładu Archeolog. U. W. „Przeł. Archeol.” t. III, zes. 1, r. 7. Poznań 1926; str. 34—36.

której wierzchnia strona była z blachy brązowej, spodnia — z żelaznej¹⁵¹. J. Antoniewiczowa zalicza go do broni pochodzenia celtyckiego z fazy środkowo-lateńskiej. Istnieją dwie możliwości, tłumaczące jego obecność na ziemiach polskich: albo jest to zdobycz wojenna, albo też należał do zniszczonego grobu wojownika celtyckiego, co wynikałoby ze sposobu zgięcia miecza, które ma charakter raczej celtycki, niż germański. Miecz ten pochodzi z centrów metalurgicznych nad Renem górnym, lub nad Dunajem. Odkryty został albo w Ryłowicach (gm. Klimontów) w pow. sandomierskim, czyli w stosunkowo niewielkim oddaleniu od celtyckich grobów w Iwanowicach; albo też znaleziono go wspólnie z wspaniałym dzbanem brązowym w Brzezinach (gm. Brudno) w pow. warszawskim.



Ryc. 22. Fragment pochwy miecza. Miejscowość nieustalona, b. Królestwo Polskie. (Antoniewiczowa J. Fragmenty miecza celtyckiego. „Przegl. arch.” T. III, zes. 1, str. 34—36).

J. Antoniewiczowa skłania się raczej do przypuszczenia, że miecz ten pochodzi z Ryłowic. Hipotezie tej przeciwstawia się R. Jakimowicz, który stara się dowieść, że miecz ten należy do tego samego znaleziska, co i dzban brązowy, któremu chronologicznie jest współczesny. Za tym ostatnim mniemaniem przemawia bowiem fakt, że przy przejmowaniu Zbiorów Gabinetu Archeologicznego Uniw. Warsz., pozostałych po Rosjanach, miecz ten znajdował się w dzbanie¹⁵².

I na tym obszarze (pow. warszawski) miecz ten nie byłby zjawiskiem odosobnionym, jak słusznie zaznacza J. Antoniewiczowa.

Żerań pod Warszawą

W bliskim sąsiedztwie Brzeziny, w Żeraniu (prawy brzeg Wisły) pod Warszawą, w r. 1919 odkryty został ciałopalny grób jamowy, kryjący dobrze zachowany miecz żelazny środkowo-lateński, na skraju

¹⁵¹ M. Jahn, *Die Bewaffung der Germanen*, str. 122.

¹⁵² Wyjaśnienie dyr. Jakimowicza. „Wiadomości archeologiczne”. T. IX, str. 303—304.

dużego cmentarzyska podkloszowego¹⁵³. (Ryc. 23). Miecz ten bardzo starannie opisała Z. Jakimowiczowa.

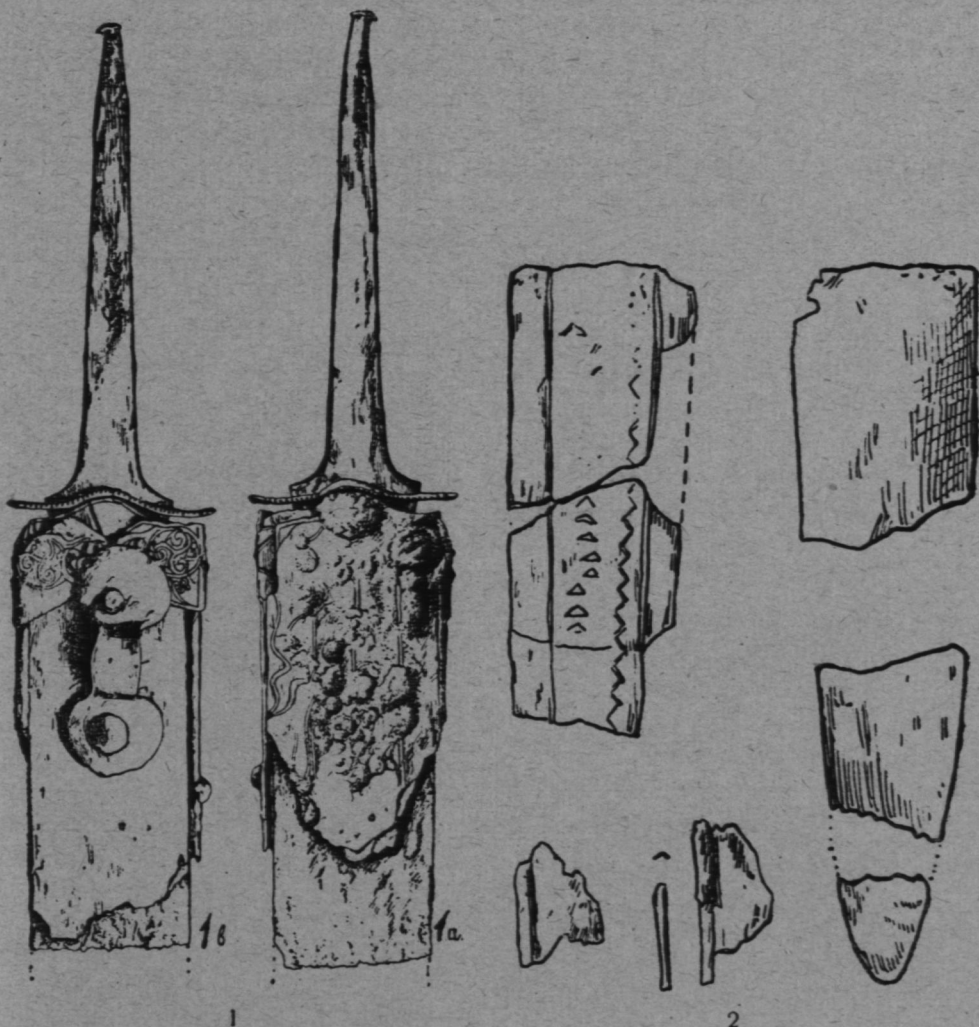
„Pod glebą na 15 cm znajdowała się nieckowata jamka głęb. 30 cm, wykopana w piasku. Była ona wypełniona czarną ziemią, przy czym w dolnej części ziemia była czysta, w górnej części północnej zmieszana z przepalonymi kośćmi ludzkimi. Kości otaczał od strony południowej miecz żelazny, zgięty, położony na trzech przepalonych kamieniach. Kości przepalonych było w grobie niewiele i głównie w górnej części. Poza tym występowanie ich w glebie, w niewielkiej coprawda ilości, wskazuje, że górna część grobu została uszkodzona i część kości rozwleczone przez pług... Po wewnętrznej stronie zgięcia znajdowało się jedno kółko żelazne, dwa inne przy rękojeści z obu jej stron. Poza tym wzdłuż główki miecza leżało kilka kawałków żelaznej, blaszanej pochwy oraz okucia żłobkowe od niej.

Miecz ten jest obosieczny. (Rys. 23). Jest on zachowany dobrze tylko na końcach, które były w ogniu i otrzymały patynę ogniową. Natomiast środek główki w miejscu zgiętym zachował się znacznie gorzej. (Długość miecza — 83 cm, długość rękojeści 13,4 cm, szerokość pochwy przy otworze 5,5 cm, szerokość główki przy rękojeści 5 cm...). Główka jest płaska bez struziny, lub żeberka. Ostrza główki biegną na znacznej długości równoległe, dopiero przy końcu zwężają się stopniowo dość równomiernie. Koniec główki jest lekko zaokrąglony. Kolec rękojeści jest długi, w przekroju prostokątny, zakończony rozklepanym guzkiem, który utrzymywał okładzinę. Jelec jest krótki, lekko wygięty, ozdobiony na krawędzi niedużymi ząbkami.

Pochwa zachowała się w kilku fragmentach. Górna część jej zachowana w całości, przylega do główki. Jest ona wykonana z blachy żelaznej. Obie części pochwy: zewnętrzna i wewnętrzna są spojone ze sobą przy pomocy żłobków metalowych. Oprócz tego na stronie wewnętrznej koło otworu pochwy obejmuje klamra

¹⁵³ Państwowe Muzeum Archeologiczne. Warszawa. „Wiadomości archeologiczne” t. V, str. 223. Warszawa 1920. J. Kostrzewski, *Jeszcze o kulturze lateńskiej na obszarze b. Królestwa Polskiego*. „Przeł. Archeol.” t. II—III, zes. 3—4. Poznań 1921, str. 116—118, 121—2. K. Karpińska, *Reparacje przedhistoryczne*. „Przeł. Archeol.” t. II, zes. 1, 1922, str. 33. B. Richthofen, *Zur la Tènezeit in Osteuropa*. „Mannus” t. XV, zes. 3, str. 292. J. Antoniewiczowa, *Fragmenty miecza żelaznego...* „Przeł. Archeol.” t. III, zes. 1, str. 36. Z. Jakimowiczowa, *Miecz celtycki z Żerania, w pow. warszawskim*. „Księga pamiątkowa ku czci prof. Wł. Demetrykiewicza”, odbitka, str. 291—300.

z żelaznej taśmy. Krótkie jej końce otaczają zagięcie i zachodzą na stronę zewnętrzną pochwy. Łapka taka zachowała się tylko z jednej strony. Na fragmencie pochodzącym z dolnej części



Ryc. 23. 1. Górna część miecza. 2. Fragmenty pochwy. Żerań, p. warszawski. (Jakimowiczowa Z. Miecz celtycki z Żerania. Księga ku czci prof. Wł. Demetrykiewicza, str. 291—300).

pochwy zachował się przy brzegu otworek, a przy drugim brzegu wgłębienie, powstałe wskutek niedbałego i niedokończonego przebicia nitami. Dwa te otwory służyły zapewne do umocowania kapturki, kończącej pochwę. Na innym fragmencie pochwy,

pochodzącym jak to wskazuje szerokość, z wyższej części, znajduje się nit żelazny z jednej strony, a na uszkodzonym przeciwnym brzegu widzimy resztkę otworu, w którym zachował się drugi nit. Ślady te wskazują, że pochwa była wzmocniona w tym miejscu poprzeczną sztabką, lub że końce kapturka sięgały wyżej i tu były umocowane ich zakończenia... Na pochwie zachowały się mocno uszkodzone resztki ornamentu. Na stronie zewnętrznej pochwy w górnej jej części biegną trzy wypukłe wygniatane żeberka. Na fragmencie pochodzącym z dolnej części zewnętrznej strony pochwy znajdujemy już tylko dwa żeberka. Biegną one równoległe do brzegu pochwy. Wskutek braku dolnej części pochwy nie możemy ustalić w jaki sposób ta ozdóbka kończyła się u dołu. Oprócz tego w górnej części pochwy na zewnętrznej stronie są ornamenty wypukłe w kształcie nieregularnych linii falistych, umieszczonych między brzegiem, a żeberkiem. Niestety charakter tego ornamentu nie da się odtworzyć. Na fragmentach, pochodzących z dolnej części pochwy, mamy pośrodku wybijane stempelkiem trójkąty oraz wzdłuż jednego z żeberek linię zębatą, wybitą tym stempelkiem. Ornamenty te są niestety bardzo słabo widoczne... Jedynie wspomniana wyżej klamra, obejmująca z tej strony (wewnętrznej) pochwę przy otworze jest ornamentowana. Ornament ten jest utworzony z dwóch większych triquetrów, przy czym każde jest otoczone kołem, a poniżej jest ornament esowy. Na łapkach, przechodzących na drugą stronę pochwy, a będących końcami tej klamry, są trzy wypukłe żeberka. Pozostały ornament jest zakryty przez górną część zawieszki, która jest przymocowana.

Zawieszka jest wykonana z taśmy żelaznej z okrągłymi końcami. Dolna część umocowana przy pomocy nitu z dużym guzem, górna — z małym. Na górnej tarczy zawieszki z jednej strony są cztery nieduże ząbki, analogiczne do znajdujących się na krawędzi jelca...

Pochwa ze względu na swe ozdoby określa nam dowodnie przynależność tego zabytku do kultury celtyckiej. A więc przede wszystkim ornament: triquetra otoczone kołem i mające na swych ramionach wyrostki, ornament esowy oraz wygięte żeberka na stronie zewnętrznej...

Inne ornamenty są niestety bardzo źle zachowane... Widoczne jednak fragmenty tych ornamentów mają również charakter zdobnictwa celtyckiego. Ścisłej analogii do odtworzenia tego ornamentu nie znalazłam. Zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości,

że są to resztki ornamentu pochodnego od wzorów bardzo charakterystycznych, których pierwiastkiem jest esowata wężownica prosta, lub z rozlicznymi dodatkami i rozwidleniami. Podobne ornamenty widzimy na wielu pochwach mieczów celtyckich, reprodukowanych u Déchelette'a i Vouga.

Zawieszka jest również charakterystyczna dla broni celtyckiej...

...miecz z Żerania opuścił nie tylko teren celtycki, lecz i warsztat już w tym stanie, w jakim został złożony do grobu.

Miecz z Żerania pochodzi z II okresu lateńskiego...

...grób ten nie zawierał żadnych innych zabytków. A następnie jest to najdalej na północny wschód wysunięte stanowisko tego rodzaju. W dodatku stanowisko to jest oderwane bardzo daleko nie tylko od zwartego obszaru osadnictwa celtyckiego, lecz w ogóle od obszaru występowania sporadycznego takich zabytków...

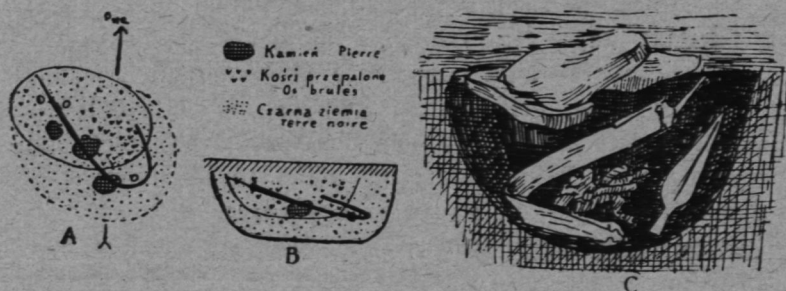
Jest on zasadniczo różny od odmiany lokalnej, jaka rozpowszechniona była wśród ludów germańskich na północy w II okresie lateńskim.

Zagadnienie, czy grób w Żeraniu, który zawierał miecz celtycki, jest grobem celtyckim, czy też nie, jak się zdaje, nie nasuwa wątpliwości. Jest to bowiem typowy grób jamowy ciało-palny, należący do grupy tzw. burgundzkiej. Jest to najdalej na południowy wschód wysunięty grób tego ordzaju. Wykracza on dość znacznie poza granicę grupy tzw. burgundzkiej, oznaczonej na mapie prof. Kostrzewskiego.

Opierając się na powyższych danych możemy stwierdzić, że grób z Żerania jest prawdopodobnie grobem, należącym do grupy kulturowej, przypisywanej dotychczas Germanom. Uzbrojenie pochowanego w tym grobie wojownika jest jednak celtyckie. Wobec tego możemy przypuścić, że miecz ten został bądź zdobyty przez ostatniego jego właściciela w walkach z Celtami, bądź otrzymany od nich w darze”.

Miecz ten, niewątpliwie celtyckiego pochodzenia, został znaleziony w grobie jamowym na cmentarzu podkloszowym. Jest on typologicznie pokrewny broni, znalezionej w Iwanowicach (zwłaszcza ornament pochwy przypomina ornament włóczni. Najwięcej analogij do tego miecza znajdujemy w kręgu naddunajskim) i nie wykazuje żadnych obcych elementów.. Znaleziono go bez jakichkolwiek przedmiotów, któreby pozwoliły na jego późniejsze datowanie. On sam jest jednak chronolo-

gicznie dość wyraźnie określony, jako środkowo-lateńska forma, tak, że można go bez żadnych zastrzeżeń uznać za znalezisko środkowo-lateńskie. Również i obrządek, wedle którego został pochowany wojownik z Żerania, znajduje analogie w wschodnim kręgu kultury celtyckiej. W Soproni-Becsi (kom. Sopron) Węgry, został odkryty identyczny grób jamowy, w którym zgięty miecz otaczał stos kości i popiołu. Trzy kamienie przykrywały miecz. (Ryc. 24). W drugim grobie urnę, stojącą



Ryc. 24. A. B. Grób Jamowy. Żerań, p. warszawski. (Jakimowiczowa Z. Miecz celt. z Żerania. Księga ku czci prof. Wł. Demetrykiewicza, str. 291—300. C. Celtycki grób jamowy. Sopron-Becsi, Kom. Sopron. Węgry. (Pulszky F. *Magyarország Archaeologiaja*. Tabl. LXXIV, rys. 1).

na resztkach stosu, otaczał również zgięty miecz. W obu wypadkach miecze są zgięte w taki sam sposób, jak w Żeraniu¹⁵³. Powyższe dane pozwalają przypuszczać, że grób w Żeraniu krył więc popioły wojownika celtyckiego. Znaleziska z Żerania nie można zaliczyć w żadnym razie jak to czyni Z. Jakimowiczowa, do grupy burgundzkiej, występującej na ziemiach Polski w okresie późno-lateńskim. Gdyby miecz ten był złożony w grobie burgundzkim, byłby on zwinięty na sposób germański, a nie zgięty raz, jak to czynili Celtowie. Podług Z. Jakimowiczowej „jest to stanowisko oderwane bardzo daleko nie tylko od zwanego obszaru osadnictwa celtyckiego, lecz w ogóle od obszaru występowania sporadycznego takich zabytków”.

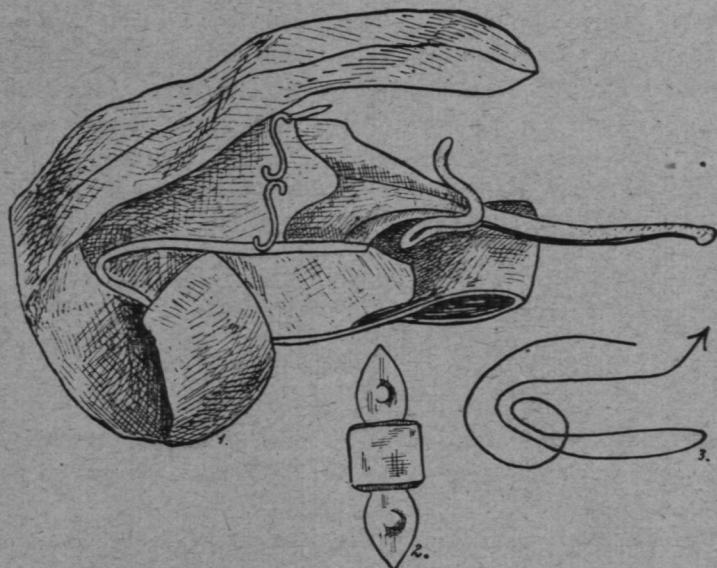
I ten argument nie da się utrzymać. Właśnie bowiem z najbliższej okolicy Żerania pochodzi kilka zabytków o typach środkowo-lateńskich, celtyckich (zestawiam je poniżej). Fakt zaś, że grób ten był odkryty na cmentarzu podkloszowym potwierdza tym więcej przynależność tego znaleziska do środkowej fazy okresu lateńskiego.

¹⁵³ F. Pulszky, *Magyarország Archaeologiaja*. T. II. Budapest 1897; tamże groby tabl. LXXIV—V. „Arch. Ert.” VI, str. 105; także „Dolgozatok” IX—X, tabl. LIV.

Prócz tych mieczów, z terytorium Polski znany jeszcze miecze środkowo-lateńskie pochodzenia celtyckiego, znalezione na stanowiskach, na których występowały zabytki o charakterze późniejszym, a więc późno-lateńskim, lub wczesno-rzymskim.

Rządź, pow. grudziądzki

Do takich zabytków należy obosieczny miecz żelazny, znaleziony w Rządzu, w pow. grudziądzkim¹⁵⁴. (Ryc. 25). Jest to znalezisko luźne.



Ryc. 25. 1. Miecz żelazny. 2. Skówka miecza. 3. Sposób zgięcia miecza. Rządź, p. grudziądzki. (Grudziądz. Muzeum archeologiczne).

Miecz ten, silnie pocięty, jest najprawdopodobniej wyrobem celtyckim. Głownia jego, opatrzona lekko zaznaczonym żeberkiem, przechodzi w płaski kolec, zakończony małym guzkiem. Na miejsce przejścia głowni w kolec rękojeści, nasadzony jest jelec, utworzony z płaskiej sztabki, dzwonowato wygiętej. Pochwa utworzona jest z dwóch blach, z których szersza ma zagięte i zaklepane krawędzie na węższe (w mieczu tym doskonale widać, w jaki sposób pochwy tego typu były robione). Pochwa, mająca u wylotu dzwonowate wycięcie, przyozdobiona jest dwiema

¹⁵⁴ Grudziądz. Muzeum archeol. (brak nr inw.). Lissauer, *Die prähist. Denkmäler der Prov. Westpreussen*. Leipzig 1887, str. 126. J. Kostrzewski, *Die ostgerm. Kultur...* cz. II, str. 24.

esownicami, utworzonymi ze sztabek żelaznych, przylutowanych do pochwy. Zawieszka posiada smukłe sercowate płytki na nity. Wypukła część środkowa zawieszki jest szersza od płytek. Pochwa ta przypomina poniżej opisaną pochwę z Wszedzina, w pow. mogileńskim, dzięki esownicom, zdobiącym górną część pochwy¹⁵⁵.

Wszedzin, pow. mogileński

Miecz wszedziński posiada bardzo ciekawą pochwę, która składała się z dwóch blach, połączonych ze sobą przy pomocy rynienkowato zgiętej listwy metalowej. (Ryc. 26). W górnej części pochwy, zakończonej dzwonowatym wycięciem, znajduje się poprzecznie idąca listwa, pod którą dla ozdoby umieszczono dwie esownice. Dolna część pochwy opatrzona jest dwiema takimi listewkami poprzecznymi, leżącymi w pewnym odstępie od siebie. Nad górną — znajdują się dwa krążki, mające charakter zdobniczy. Miecz ten typologicznie należy do dość wczesnych okazów broni środkowo-lateńskiej. Jest on niewątpliwie pochodzenia celtyckiego. W kręgu kultury celtyckiej bowiem spotyka się podobne okazy (zestawia je J. Kostrzewski)¹⁵⁶.

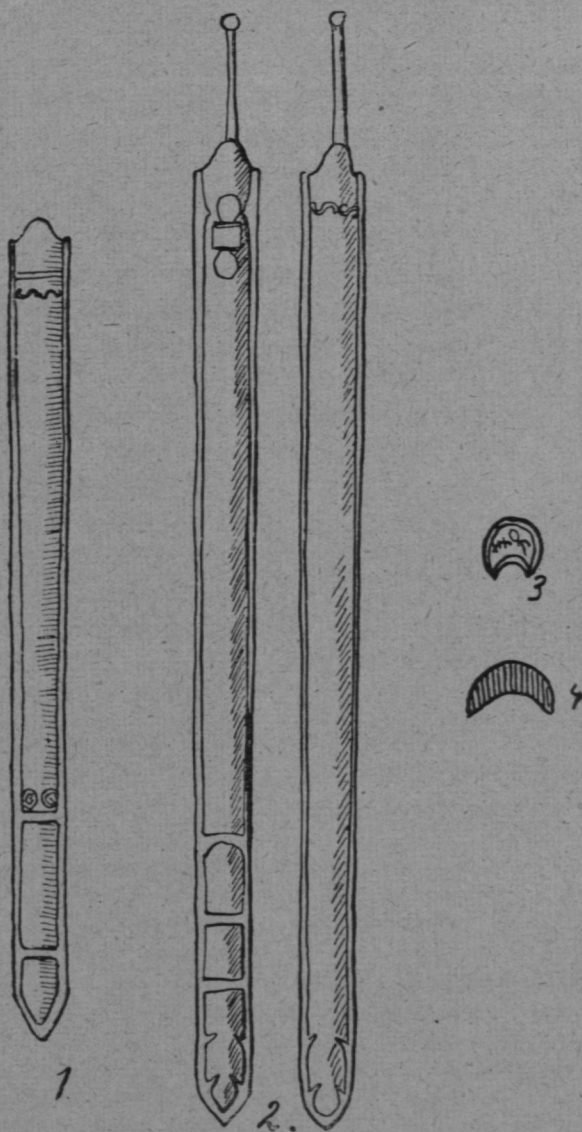
Paruszewice, pow. włocławski

Trzecim okazem tego rodzaju, znalezionym w zespole zabytków późniejszych, bo późno-lateńskich, jest miecz żelazny, pochodzący z Paruszewic, pow. włocławskiego, z grobu I¹⁵⁷. (Ryc. 26, 2). Pochwa jego,

¹⁵⁵ Anger, *Rondsen*, Kr. Graudenz, str. 402, tabl. IV, 2. Museum für Völkerkunde, Berlin, d. 1226. A. Lissauer, *Die prähist. Denkmäler der Prov. Westpreussen*. Leipzig 1887, str. 125. J. Kostrzewski, *Wielkopolska*, wyd. I, str. 119, rys. 374; wyd. II, str. 158, str. 293, cdn. 631. J. Kostrzewski, *Die Ostgerm. Kultur...* cz. I, str. 92, rys. 81, str. 98; cz. II, str. 24, podług „Berlin. Verhandlungen” 1882, str. 539, rys. 2. M. Jahn, *Die Bewaffnung der Germanen...* str. 92, rys. 81. W Wszedzinie odkryte zostały dwa cmentarzyska (patrz „Archiv für Anthropologie” t. X, str. 22). Kohn und Mehliß, *Materialien zur Urgeschichte des Menschen*, t. I, str. 221 i nast. Jena 1879. I. Undset, *Das I-e Auftreten des Eisens...* T. I, Hamburg 1889, str. 89—90, tabl. XII, rys. 28—29. Miecze z Wszedzina i z Rządza prawdopodobnie pochodzą ze środowiska późno-lateńskiego (nie udało się ustalić, w jakich dokładnie okolicznościach oba te miecze zostały znalezione). Jednak, ze względu na fakt, że nie są to jedyne zabytki o typie środkowo-lateńskim z tych cmentarzysk, nasuwa się przypuszczenie, że obok grobów późno-lateńskich mogły także znajdować się tam i groby nieco wcześniejsze.

¹⁵⁶ J. Kostrzewski, *Die ostgerm. Kultur...* t. I, str. 96, przyp. 5 i 6.

¹⁵⁷ M. Wawrzyniecki i Jastrzębowski, *Poszukiwania archeolog. „Mat. antrop.-archeol. i etn.”* t. X, 1908, str. 95—98: W 1906 r. wyorano przypadkiem grób ciałopalny nr 1, nieobstawiony kamieniami, który zawierał 2 (względnie 3) naczyń — jedno z nich zdobione meandrami (miecz obosieczny, pogięty w pochwie



Ryc. 26. Miecze środkowo-lateńskie. 1. Wszedzin, p. mogileński. (Kostrzewski. Wielkopolska, wyd. I, ryc. 379). 2. Paruszewice, pow. wrocławski. (Kostrzewski. Wielkopolska, II, ryc. 543). 3. Mątwy, p. strzebiński; 4. Białośliwie, p. wyrzyski (Kostrzewski. D. Ostgerm. Kult. tabl. 75 i tabl. 72 a).

żelaznej, szeroki grot oszczepu i dolne jego okucie, umbo żelazne pogięte oraz pierścieniowatą klamrę z kółkiem do pasa). Ceramika ma charakter wandalski. Tabl. XXX. J. Kostrzewski początkowo uważał pochwę paruszewicką za wyrób lokalny, powstały pod wpływem celtyckim (patrz: *Die ostgerm. Kultur...* t. I, str. 96, 98), później uznał ją za wyrób celtycki (*Wielkopolska*. wyd. II, str. 159, rys. 543).

wykonana z żelaza, należy do tego samego typu, co pochwa z Wszedzina. Różni się brakiem poprzecznej sztabki w górnej części pochwy; posiada natomiast identyczne esowate ozdoby. W części dolnej rynienkowate okucie ma ozdobne wykroje, przypominające liść dębu oraz trzy poprzeczki, tworzące wraz z listwą przykrawędnią rodzaj drabinkowatego okucia pochwy. Zawieszka posiada owalne płytki na nity. W tym samym grobie została znaleziona także pierścieniowata klamra do pasa. Miecz i klamra są zabytkami niewątpliwie środkowo-lateńskimi, podobnie jak miecz z Rządza i z Wszedzina, znaleziony jednak w środowiskach późno-lateńskich¹⁵⁸.

W pracy mojej uwzględniam jedynie te okazy, które bezwarunkowo uznać można za wyrób celtycki. Jahn za takie uważa również miecze, noszące marki fabryczne. Okazy mieczów z wyobrażeniem księżycy na głowni znamy z następujących miejscowości:

¹⁵⁸ Kowalewice, p. namysłowski. Śląsk. Miecz podobny do paruszewickiego. okazu. Wrocław. Muzeum. Miecz ten znaleziono z umbem stożkowatym. „Schlesiens Vorzeit” t. VI, 425, rys. 10. I. Undset, *Das erste Auftreten des Eisens...* t. I. Hamburg 1889, tabl. X, 17 i 18. J. Kostrzewski, *La Tène na obszarze b. Królestwa Kongr.* „Przegl. Archeol.” t. I, zes. 1—2, str. 13. Najprawdopodobniej naśladownictwem pochew tego typu jest późno-lateński miecz z pochwą żelazną z Lachmirowic, pow. strzelińskiego. Różni się od swych pierwowzorów odmienną skówką dolną i prostym (zamiast dzwonkowatego) wycięciem wylotu. J. Kostrzewski, *Die Ostgerm. Kultur...* t. I, str. 92, rys. 80. Wrocław. Muzeum, nr inw. 514—517 : 05. Śląsk — Mańce — p. niemczyński. J. Kostrzewski, *La Tène na obszarze b. Król. Kongr.* „Przegl. Archeol.” t. I, zes. 1—2, str. 4. B. Richt-hofen, *Zur La Tènezeit in Osteuropa.* „Mannus” t. XV, zes. 3—4, str. 293, rys. 1—4. M. Jahn, *Die Kelten in Schlesien.* Leipzig 1931, str. 50—51, rys. 45. Analogie do łańcucha z Mańce: Polno bei St. Michael (Kraina). Zupełnie podobny łańcuch do okazu z Mańce. M. Much, *Kunsthist. Atlas.* tabl. LX, ryc. 20 (mylnie podany, jako część naszyjnika). Analogie do klamry z Mańce patrz niżej, str. 144 i n.: Znaleźisko z Bugakom, p. ananiewski. Richt-hofen uważa, że miecz nr 3 jest typowo germański. Obecność łańcucha w tym zespole nie przeciwstawia się, zdaniem jego, temu twierdzeniu, gdyż łańcuchy takie mają także występować i w znaleziskach germańskich. Jest jednak rzeczą udowodnioną, że łańcuchy do mieczów są znamienne wyłącznie dla środkowo-lateńskiej celtyckiej kultury. Podobnie włócznic z Mańce przedstawiają typy celtyckie. R. uważa znaleźisko za późno-lateńskie i oczywiście germańskie. Tymczasem całe znaleźisko to ma charakter środkowo-lateński. Podobnego zdania jest M. Jahn. Podług Tacyty Celtowie jeszcze w r. 91 po Chr. zajmowali Śląsk. Cornelius Tacyt, *Germania.* § 43. Cotinos Gallica... lingua coarguit non esse Germanos... Cotini.. ferrum effodiunt. M. Jahn, *Die Kelten in Schlesien.* Leipzig 1931, str. 50—51. Przybór (lubuski), pow. zielonogórski (Śląsk Dolny). K. Tackenberg, *Die Wandalen in Niederschlesien,* 1925, str. 2, str. 93, str. 105. J. Kostrzewski, *Wielkopolska,* t. I, str. 372, str. 120. M. Jahn, *Die Kelten in Schlesien.* Leipzig 1931, str. 55. B. Richt-hofen, *Einführung in die Ur- und Frühgeschichtl. Abteilung des Museums Ratibor.* 1927.

Mątwy, pow. strzeliński. (Ryc. 26, 3).

Białośliwie I, pow. wyrzyski¹⁵⁹. (Ryc. 26, 4).

Miecze lateńskie obosieczne, które znamy w liczbie 30 z Wielkopolski, 17 z terytorium b. Królestwa Kongresowego (podług zestawienia J. Kostrzewskiego), „mimo pewnych różnic w szczegółach, tak dalece podobne są do współczesnych mieczów celtyckich, że nie podobna wątpić, iż powstały pod ich wpływem”. J. Kostrzewski okazy mieczów obosiecznych o schemacie środkowo-lateńskim bez względu na to, że nie wszystkie miecze te znalezione były wraz z zabytkami późniejszymi, zalicza do ostatniej fazy okresu lateńskiego razem z mieczami późnolateńskimi¹⁶⁰.

Dość często przy mieczach celtyckich środkowo-lateńskich spotykamy klamry do pasa tzw. „pierścieniowate”.

Wyróżnić wśród nich możemy trzy odmiany:

I. Klamry pierścieniowate z wyrostkami bocznymi.

II. Klamry pierścieniowate z płytką w przybliżeniu trójkątną, przechodzącą w haczyk.

III. Klamry pierścieniowate z prostym haczykiem (bez wyrostków bocznych).

Klamry pierwszego rodzaju znam z następujących miejscowości: Helenowo, pow. inowrocławski, klamra żelazna — znalezisko luźne¹⁶¹ (Tabl. VI, 1). Paruszewice, pow. włocławski, klamra żelazna, znaleziona wraz z mieczem (powyżej opisanym) wyrobu celtyckiego¹⁶² (Tabl. VI, 2), Rządź, pow. grudziądzki — dwa okazy klamer

¹⁵⁹ Mątwy, pow. strzeliński: J. Kostrzewski, *Die ostgerm. Kultur...* t. I, str. 90, tabl. 75. M. Jahn, *Die Bewaffnung der Germanen*, str. 117, rys. 130 h. Białośliwie I, p. wyrzyski: Tegoż, *Die Bewaffnung der Germanen*, str. 116 i 117, rys. 130, f. g., rys. 135, 142. Bydgoszcz. Muzeum, 1914. J. Kostrzewski, *Die ostgerm. Kultur...* t. I, str. 89, tabl. 72 a.

¹⁶⁰ J. Kostrzewski, *Wielkopolska...* wyd. II, str. 158. *Die ostgerm. Kultur...* t. I, str. 7, t. II, *adv.*; *La Tène na obszarze b. Królestwa Kongresowego*. „Przegl. Archeol.” r. I, zes. 1—2, str. 12—14, r. II—III, zes. 3—4, str. 115—116. Do form celtyckich nawiązują również włócznie z wycięciami. Z obszaru Polski znamy je z Nowego Dworu, p. chełmiński, z Rządza, p. grudziądzki, z Chełma, Skowarcz, p. gdański-górny i z Jadownik. M. Jahn, *Die Bewaffnung*, str. 74—75.

¹⁶¹ Poznań. Muzeum Wielkopolskie. J. Kostrzewski, *Die ostgerm. Kultur...* t. I, str. 63.

¹⁶² Warszawa. Państwowe Muzeum Archeologiczne (dawniej Muzeum Przemysłu i Rolnictwa). M. Wawrzeniecki i Jastrzębowski, *Poszukiwania archeologiczne*. „Mat. antropol.-archeol.-etnograf.” t. X, 1908, str. 95—98, tabl. XXX, rys. 3 i 19. J. Kostrzewski, *La Tène na obszarze b. Królestwa Kongr.* t. I, zes. 1—2, str. 18, rys. 42. Tegoż, *Wielkopolska...* wyd. II, str. 157, 522—523.

pierścieniowatych (jedna z brązu), znalezione wraz z bronią¹⁶³ (Tabl. VI, 3).

Analogie do tego typu spotykamy w Szwajcarii¹⁶⁴ i w Jugosławii¹⁶⁵.

Klamry drugiego typu pochodzą z Helenowa, pow. inowrocławski — 1 kłamra, znalezisko luźne¹⁶⁶ (Tabl. VI, 4), z Luszyna, pow. kutnowskiego — kłamra znaleziona wraz z ceramiką o charakterze wandalskim i innymi późno-lateńskimi zabytkami¹⁶⁷ (Tabl. VI, 5). Tego rodzaju klamry znam również z Francji¹⁶⁸ i z Węgier¹⁶⁹.

Najliczniej występują na ziemiach polskich klamry trzeciego typu. Znam je z Żerania, pow. warszawskiego, gdzie zostały znalezione trzy kółka żelazne, z których jedno jest prawdopodobnie kłamrą pierścieniową, przy mieczu środkowo-lateńskim celtyckim¹⁷⁰ (Tabl. VI, 6); z Sepna, pow. kościańskiego — kłamra znaleziona wraz z mieczem środkowo-lateńskim, nożykiem o prostym tylcu, przechodzącym w rękojeść, zakończoną kółkiem (typ celtycki) i szpilą z łabędzią szyjką¹⁷¹

¹⁶³ Grudziądz. Muzeum, tabl. 38, nr 1520, 1. J. Kostrzewski, *Die ostgerm. Kultur...* t. I, str. 62, rys. 48 i 49, cyt. Anger. tabl. XV, 3, 2386, 7. Analogie podaje J. Kostrzewski, Vevey (Kanton Vaud). „Anzeiger für schweiz-Alturmuskunde” N. F. t. IV, str. 40, rys. 29, 30 i tabl. III, rys. a.

¹⁶⁴ Giubasco. Tessin. R. Ulrich, *Die Gräberfelder in der Umgebung von Bellinzona*, t. II, tabl. XLII, 9, LVII, 32.

¹⁶⁵ Laminci (Bosniacka Gradiska). Sarajevo. Zemalskoj Muzej. Okaz podobny wystawiony wraz z zabytkami późno-lateńskimi.

¹⁶⁶ Poznań. Muzeum Wielkopolskie. J. Kostrzewski, *Die ostgerm. Kultur...* t. II, str. 63.

¹⁶⁷ Łowicz. Muzeum im. Tarczyńskiego nr inw. 1275. „Z cmentarzyska tutejszego... 2 żelazne fibule środkowo-lateńskie, ułamek fibuli prawdopodobnie późno-lateńskiej z płaskim, szerokim kabłąkiem, zdobnym wałkowatymi zgrubieniami (import z Jutlandii), żelazna kłamra pierścieniowata”. Wł. Antoniewicz, *Zbiór wykopalisk w Muzeum... w Łowiczu*. „Wiadomości archeol.” t. VII, str. 132, rys. 21. J. Kostrzewski, *Die ostgerm. Kultur...* t. I, fig. 48. Tegoż, *Jeszcze o kulturze lateńskiej*. „Przegl. Archeol.” II—III, zes. 3—4, str. 8, str. 118.

¹⁶⁸ Mathay (dep. Doubs). S. Reinach, *Catalogue illustré du Musée du Château de Saint-Germain-en-Laye*, t. II, Paris 1921.

¹⁶⁹ Puszcza Geczi. Znajezisko obejmowało miecz i fibule środkowo-lateńskie, taśmowate umbo, klamrę pierścieniową i naramiennik. F. Pulszky, *Puszcza Geczi lelet*. „Arch. Ert.” t. XIV, zes. 1, str. 6—8, tabl. I, 1880.

¹⁷⁰ Porówn. J. Kostrzewski, *Jeszcze o kulturze lateńskiej*. „Przegl. archeol.” II—III, zes. 3—4, str. 116—118. Giubasco. Tessin. R. Ulrich, *Die Gräberfelder in der Umgebung von Bellinzona*, tabl. LXIII, 16, 17, 18.

¹⁷¹ Poznań. Muzeum Wielkopolskie. K. Erzepki, *Album zabytków przedhistorycznych W. Księstwa Poznańskiego*, zes. III, tabl. LXIII, rys. 1—3 (pominięta jest kłamra). Poznań 1914.

(Tabl. VI, 7); z Arkuszewa, żelazne kółko od klamry¹⁷² (Tabl. VI, 8), z okolic Włocławka¹⁷³ i Borowiczek w pow. włocławskim, — klamra żelazna, znaleziona w jamie ciałopalnej¹⁷⁴ w Rządzu, pow. grudziądzkiego — trzy okazy klamry pierścieniowatej bez wyrostków (jedna znaleziona wraz z profilowanymi fibulami wczesno-rzymskimi¹⁷⁵ (Tabl. VI, 9—10). Podobne klamry spotyka się w Szwajcarii¹⁷⁶. Klamry pierścieniowate w kręgu kultury celtyckiej występują zawsze w zespołach o charakterze środkowo-lateńskim. Rozpowszechnione są zarówno we wschodnio- jak i zachodnio-celtyckiej grupie.

Wszedzin, pow. mogileński

Z kręgu celtyckiego pochodzi także klamra z konikowatą główką wykonana z brązu, znaleziona we Wszedzinie, pow. mogileńskiego¹⁷⁷

¹⁷² Włocławek. Zbiory Muzeum Krajowego. Szafa 8, półka 1. J. Witkowski, *Wykopiska w Arkuszewie z epoki żelaznej*. „Światowit” t. V, 1904, str. 179—181 (także t. IV, 1902, str. 179). „Znaleziona wraz z zwinionym mieczem środkowo-lateńskim, zgiętą włócznią, fragmentem umbi i fibuli. Przedmioty te znalezione były w czarnej urnie, w której „drobne skorupy grubej prymitywnej roboty (w której według zeznania oracza mieściło się żelastwo), z ciemnego koloru gliny, doskonale wypalanej...” Grób ciałopalny. J. Kostrzewski, *La Tène na obszarze b. Królestwa Kongresowego*. „Przegl. archeol.” t. I, zes. 1—2, str. 18 i 24.

¹⁷³ J. Kostrzewski, *Jeszcze o kulturze lateńskiej*. „Przegl. Archeol.” II—III, zes. 3—4, str. 118—120. B. Richthofen, *Zur Latènezeit in Osteuropa*. „Mannus” t. XV, zes. 3. str. 298.

¹⁷⁴ Płock. Muzeum T-wa Naukowego. J. Kostrzewski, *Jeszcze o kulturze lateńskiej*. „Przegl. Archeol.” II—III, zes. 3—4, str. 118—120. W r. 1912 odkryto tu cmentarzysko „jam ciałopalnych” późno-lateńskich, w piaskach, leżących na wschód od miejscowej cukrowni. Znaleziono 4 miecze żelazne, częściowo pogięte, ze szczątkami dwu pochew, 2 oszczepy żelazne, żelazną klamrę do pasa, umbo kopulaste z włoczoną częścią górną i szczątki II umbi, kubek beczułkowaty z jednym uchem, zdobiony poziomym pasmem kresek skośnych i ułamki kilku naczyń, między innymi jeden z ornamentem schodkowym, inny zaś pochodzący z dzbanu baniastego z wysoką szyją i wygiętym na zewnątrz brzegiem. B. Richthofen, *Zur Latènezeit in Osteuropa*. „Mannus” t. XV, zes. 3, str. 297.

¹⁷⁵ Grudziądz. Muzeum, tabl. 77, 84, 86.

¹⁷⁶ P. Vouga, *La Tène*, tabl. VIII, 28, 39, 32, 33, 36.

¹⁷⁷ Poznań. Muzeum Wielkopolskie. Gablota X. Kohn und Mehlis, *Materialien zur Vorgeschichte des Menschen*. t. I, str. 221 i nast. Jena 1879. „Archiv. für Anthropologie” t. X, str. 22—23. I. Undset, *Das I-te Auftreten des Eisens...* Hamburg 1889, tabl. XII, rys. 27, str. 89. K. Erzepki, *Album zabytków przedhistor. W. Księstwa Poznańskiego*. zes. III, Poznań 1914, tabl. IX, rys. 10. J. Kostrzewski, *Die ostgerm. Kultur...* t. I, str. 46, rys. 29. Tegoż, *Wielkopolska...* wyd. I, str. 115. rys. 357, wyd. II, str. 155, rys. 539.

(Tabl. VI, 13). Jest to typ charakterystyczny dla kręgu kultury celtyckiej w fazie środkowo-lateńskiej. Klamry tego rodzaju znajdowane są zwykle razem z łańcuchami, służącymi do przepasywania szat kobiecych. Spotyka się je w licznych egzemplarzach w Czechosłowacji¹⁷⁸ (Tabl. VI, 14), na Węgrzech¹⁷⁹, w Austrii¹⁸⁰, w Niemczech¹⁸¹, w Szwajcarii¹⁸² i we Francji¹⁸³.

Niewątpliwie i klamra z Wszedzina była zakończeniem takiego pasa. Nie wiem jednak, czy do Wszedzina dostała się wraz z łańcuchem, czy też sama. Nie znam dotąd ani jednego takiego łańcucha z ziem polskich. Klamrę tę, będącą jedynym okazem tego rodzaju z Polski, znaleziono wraz z fibulą żelazną, zdobioną guzami brązowymi i emalią krwawą, pochodzenia zachodnio-germańskiego¹⁸⁴. Wilke uważa klamrę z Wszedzina za wyrób również zachodnio-germański.

Najczęściej jednak spotykanymi zabytkami na ziemiach polskich są fibule o schemacie środkowo-lateńskim.

J. Kostrzewski w swych pracach o okresie lateńskim zestawia okazy znalezione na wschód od Odry. Rozróżnia cały szereg odmian typologicznych tych fibul, które mimo ich schematu środkowo-lateńskiego, wszystkie zalicza do ostatniej fazy okresu lateńskiego¹⁸⁵.

Przy omawianiu fibul środkowo-lateńskich w pierwszym rzędzie uwzględnić należy różnice, zachodzące w konstrukcji fibul. Przemiany

¹⁷⁸ Na hradiskach zem. Podgradu (Słowaczyna) St. Marcin Turczański. Muzeum społ. slov. Liebhausen, grób 4, kobiece—szkieletowy. „Prähist. Blätter” t. VII, nr 1, München 1895, tabl. a, rys. 3. Biskupstvi u Naměste. Morawy. J. Červinka, *Morava za pravěku*. Brno 1902, str. 275, rys. 138.

¹⁷⁹ Zomancz. Budapeszt. Mágyar Nemzeti Muzeum. Publ. w „Arch. Ert.” t. X, zes. 3, 1890, str. 222—227, rys. 4. F. Pulszky, *Magyarország Archaeologiaia*, t. II, str. 223, rys. 75.

¹⁸⁰ Dürnberg bei Hallein. Salzburg. M. Much, *Kunsth. Atlas*, t. I, tabl. XV, rys. IV.

¹⁸¹ Kreuznach, z okolic Kreuznach, Moguncji (Hesja nadreńska). „Altertümer uns. heidn. Vorzeit” t. II, zes. VI, tabl. I, rys. 3, 5, 11. Wolfsheim. G. Behrens, *Denkmäler des Wangionengebiets*. Frankfurt a. M. 1923, str. 42, rys. 49, 19—22; str. 38, rys. 44, 8. Galgenberg koło Hackenheim i Wormacja. G. Behrens, *Die Bodenerkunden aus Rheinhessen*, str. 58, rys. 207, I, 19—22.

¹⁸² Giubasco, Tessin. R. Ulrich, *Die Gräberfelder in der Umgebung von Bellinzona*, tabl. LXVIII, 2.

¹⁸³ Mathay (dep. Doubs). S. Reinach, *Catalogue illustré du Musée du Château de Saint-Germain-en-Laye*, t. II, Paris 1921.

¹⁸⁴ I. Undset, *Das I-te Auftreten des Eisens...* t. I, str. 90. G. Wilke, *Archaeologische Erläuterungen zur Germania des Tacitus*, str. 16, rys. 7.

¹⁸⁵ J. Kostrzewski, *Die ostgerm. Kultur...* t. I, str. 19. Tegoż, *Kultura lateńska na obszarze b. Król. Kongr.* „Przegl. Archeol.” t. I, zes. I—II str. 16.

typologiczne w fibulach środkowo-lateńskich polegają w pierwszym rzędzie na wydłużaniu się nóżki, skutkiem czego coraz bardziej zra-
sta się ona z kabląkiem, aby w końcu, stopiwszy się z nim w jedną
całość, dać początek fibulom późno-lateńskim. Na kształt fibul w dużej
mierze wpływała technika. Po innej linii rozwoju szedł kształt fibul ku-
tych w żelazie, czy w brązie, po innej — odlewanych z metalu. Mniejsza
lub większa długość fibul, stosunek długości poszczególnych części nie
odgrywa wielkiej roli w przekształcaniu się fibul. Wtórnią cechą, wpły-
wającą na wytworzenie się odmiany typologicznej, jest bardzo silne wy-
gięcie kabląka, podobnie mniejszy lub większy kąt, pod którym zagina
się nóżka. Ustanawianie zbyt wielkiej ilości wariantów, przedstawiają-
cych w zasadzie jeden typ, wprowadza jedynie pewną niejasność. J. Ko-
strzewski np. do wariantu A (przedstawiającego klasyczny typ fibuli
celtyckiej środkowo-lateńskiej), zalicza fibule o schemacie późno-lateń-
skim nie celtyckim¹⁸⁶. Bardzo ważną rolę gra charakter zespołu, w któ-
rym dana fibula została znaleziona. Zabytek, przedstawiający kla-
syczny typ środkowo-lateński, znaleziony luźno, albo też w zespole ści-
ślej nie datowanym żadnym zabytkiem o charakterze niewątpliwie późno-
lateńskim, nie może być uznany z całą bezwzględnością za znalezisko
późno-lateńskie. Jedynie okazy, znalezione z zabytkami niewątpliwie
późniejszymi, można uznać za pewne późno-lateńskie.

Omówię przede wszystkim grupę fibul, przedstawiających kla-
syczny typ środkowo-lateński, występujący na obszarze kultury celtyckiej,
grupy wschodniej i zachodniej.

Kaźmierz, pow. szamotulski

W grupie, którą za J. Kostrzewskim nazywam wariantem A, typo-
logicznie najwcześniejszą formę przedstawia fibula znaleziona w Kaź-

¹⁸⁶ Np. fibula z Brzóz, pow. kozienski (patrz Wawrzyniecki i Jastrzę-
bowski, *Poszukiwania archeologiczne*. „Mat. archeol.-antrop.-etnogr.”, T. VIII,
str. 91, 1906. J. Kostrzewski. *La Tène na obszarze b. Krót. Kongr.* „Przegl.
Arch.” t. I, zes. 1—2, str. 24; „na polu, na Sokole” znaleziono zapinkę żelazną
typu środkowo-lateńskiego (odm. A.). Zbiory Wielowiejskiego w Brzóz. Tegoż,
Die ostgerm. Kultur... t. I, str. 15. Fibula z Brzóz jest właśnie okazem fibuli o sche-
macie środkowo-lateńskim, ale przynależnym do okresu późno-lateńskiego, jak
to wynika z jej kształtu. Typ ten jest rozpowszechniony na Pomorzu i w Wielko-
polse. Nieznany jest w kręgu kultury celtyckiej. Podobnie fibula z Białej, pow.
czarnkowski, przedstawia późno-lateńską odmianę. J. Kostrzewski, *Wielko-
polska...* wyd. I, rys. 350; wyd. II, str. 155, rys. 526. Jako analogie do fibuli z Brzóz
Kostrzewski cytuje fibule z Nowego Dworu nr 10962, Rządza nr 1969, Skowarcza
nr 12735, 12933, 12922 (patrz J. Kostrzewski, *Die ostgerm. Kultur...* t. I, str. 15).

mierzu, pow. szamotulskiego¹⁸⁷ (Tabl. VII, 1). Fibula ta przedstawia to samo ogniwo typologiczne, co fibula z 34 grobu w Iwanowicach; wykonana jest z żelaznego drutu o przekroju okrągłym. Posiada sprężynę obustronną o czterech zwojach z cięciwą górną. Nóżka zagina się nad kabłąkiem i łączy się z nim w połowie jego długości przy pomocy obrączki. Na nóżkę nasunięte są trzy paciorki, z których każdy jest zdobny trzema żeberkami: jedno obiega paciorek przez środek, dwa pozostałe otaczają wyloty otworów paciorka. Prócz tego paciorki zdobne są żeberkowaniem. Fibula ta ogromnie przypomina fibulę z Iwanowic i prawdopodobnie pochodzi z tego samego ośrodka przemysłowego. Podobny okaz znam z Czechosłowacji¹⁸⁸. Fibula z Kaźmierza dobrze zachowana, najprawdopodobniej jest znaleziskiem luźnym. W pracach J. Kostrzewskiego, który ją kilkakrotnie cytuje, nie ma żadnych danych, odnoszących się do tego znaleziska. J. Kostrzewski fibulę z Kaźmierza uznał za „najbardziej zbliżoną do prototypów południowych; jest to prawdopodobnie import celtycki”¹⁸⁹.

Dotrzyrna, pow. warszawski

Drugim okazem tego typu, choć przedstawiającym nieco późniejszą formę, jest piękna fibula, pochodząca ze zniszczonego cmentarzyska w Dotrzyrmie (gmina Brudno, pow. warszawski), o $\frac{1}{4}$ mili od rogatki ząbkowskiej. Fibula powyższa znaleziona została na powierzchni ziemi. (Tabl. VII, 2. Ryc. 27, 2).

„Szczególnego rodzaju czarna skorupa, pokrywająca ją w tym samym rodzaju, jak obrączkę żelazną, którą na tym samym cmentarzu własną ręką z popielnicy wydobyłem. Obrączka ta ze spłaszczonego dość grubego drutu, czarną skorupą pokryta, ma średnicy wewnątrz 22 mm; zapewne była noszona na palcu.

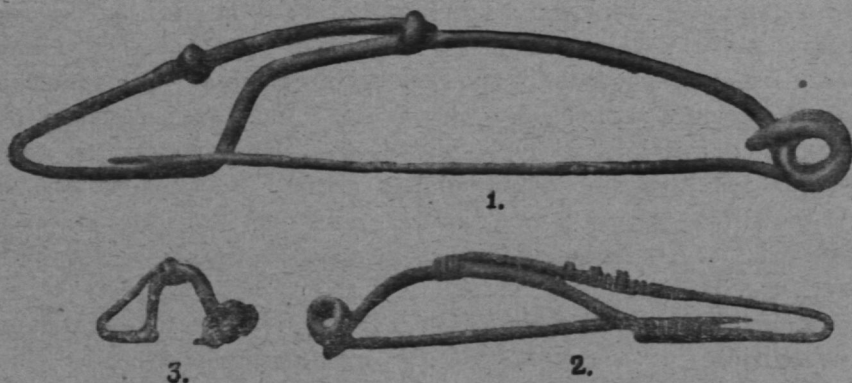
¹⁸⁷ Poznań. Muzeum Wielkopolskie. Gablota nr 16 (fibula ma utracony kawałek szpili. Miejscowość niepodana). Kohn und Mehlis, *Materialien zur Urgeschichte d. Menschen in Osteuropa*, t. II, str. 251 i 257. Jena 1873 (opis wykopalisk z Kaźmierza, prawdopodobnie z epoki brązu lub halsztackiej. Fibula nie jest wymieniona). „Z. f. E.” t. X, 1878, str. 49—54. I. Undset, *Das 1-te Auftreten des Eisens...* str. 83 i nast. J. Kostrzewski, *Wielkopolska...* wyd. I, str. 115, rys. 348; wyd. II, str. 153, rys. 524, przyp. 615. Tegoż, *Die ostgerm. Kultur...* t. I, str. 15, rys. 1; t. II, str. 2. Tegoż, *Przewodnik po Zbiorach Muzeum im. Mielżyńskich*, tabl. VIII, rys. 15, 1918. Tegoż, *La Tène na obszarze b. Król. Kongr.* „Przegl. Arch.” t. I, zesz. 1—2, str. 32.

¹⁸⁸ Stradonice. J. Pič, *Starožitnosti zeme česke*. T. II, cz. 2, tabl. III, rys. 17.

¹⁸⁹ J. Kostrzewski, *Die ostgerm. Kultur...* t. I, str. 15; import zachodnio-germański, lub celtycki. Tegoż, *Wielkopolska...* wyd. II, str. 153.

Dwa ostrza strzał z końcem czworograniastym, jedno: 43, drugie 30 cm długie, tak są zniszczone od rdzy, że ich pierwotnego kształtu dopatrzeć nie można¹⁹⁰.

Fibula z Dotrzymy jest znaleziskiem luźnym, nie wiążącym się bezpośrednio z innymi zabytkami, znalezionymi na tym cmentarzysku¹⁹¹.



Fot. K. Jażdżewski.

Własność P. M. A.

Ryc. 27. Fibule. 1. Wólka Zamkowa, p. bielski. 2. Dotrzymy, p. warszawski. 3. Ręczyńskie, p. mińsko-mazowiecki.

Owo kółko żelazne, znalezione w popielnicy, jest, być może, klamrą pierścieniową, gdyż rozmiary jego (22 mm średnicy wewnątrz) są zbyt duże, aby to był pierścionek, jak przypuszcza Przyborowski.

¹⁹⁰ Warszawa. Państwowe Muzeum Archeologiczne. J. Przyborowski, *Wycieczki archeolog. po prawym brzegu Wisły*. „Wiad. Archeol.” t. I, str. 78, 79, 1873. Odbitka str. 40, rys. 74. Kohn und Mehlis, *Materialien zur Urgeschichte des Menschen in Osteuropa*. Jena 1879, t. I, str. 150—151, 222. I. Undset, *D. 1-te Auftreten d. Eisens*, t. I, str. 111. A. Spicyn, *Pamiętniki lateńskiej kultury w Rosji*. „Izwiestja arch. Komm.” XII, 1904, 81, fig. 17. J. Kostrzewski, *Kultura lateńska na obszarze b. Król. Kongr.*, „Przeł. Archeol.” I, zes. 1—2, str. 24, rys. 32; — analog. fibulę brązową znaleziono w Kostomłotach (str. 17). Tegoż, *Die ostgerm. Kultur...* t. I, str. 16. W zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie na tablicy z zabytkami z Dotrzymy znajduje się ułamek drutu żelaznego z obrączką, będący najprawdopodobniej fragmentem fibuli lateńskiej, współczesnej okazowi, powyżej opisanemu. Na cmentarzu w Dotrzymy znaleziono 15 kawałków szkła... pochodzącego z jednego grobu: a) paciorek ze szkła zielonego z powierzchnią żłobkowaną; b) bezbarwny z pręgami białymi i brunatnymi. Wśród paciorków tych, znanych mi z autopsji, żaden nie pochodzi z okresu środkowo-lateńskiego, ani wcześniejszego.

¹⁹¹ J. Kostrzewski w pracy: *Die ostgerm. Kultur*, t. II, str. 2, wymienia ją, jako znaną na obszarze kultury wandalskiej.

Fibula z Dotrzymy wykonana była z drutu żelaznego o przekroju okrągłym. Główka łączy się z kabłąkiem mniej więcej w połowie jego długości. Nóżka zdobiona jest ukośnym żeberkowaniem. W miejscu, w którym dotyka się kabłąka, znajdują się trzy grupy profilowanych zgrubień, rozdzielonych mniejszym paciorkowcem. Na przestrzeni, na której nóżka styka się z kabłąkiem, jest ona zdobiona ukośnymi, na przemianległymi kreskami rytmami. Fibula ta ma 9 cm długości. Analogiczne formy znam z Czechosłowacji¹⁹² i Jugosławii¹⁹³. Fibula z Dotrzymy została luźno znaleziona między grobami na cmentarzysku podkloszowym. Nie mamy żadnych danych, aby okazał ten, przedstawiający klasyczny, środkowo-lateński typ, uważać za J. Kostrzewskim za znalezisko, chronologicznie odpowiadające okresowi późno-lateńskiemu. Fakt bowiem, że znaleziona została na cmentarzu podkloszowym, przemawia raczej na korzyść jej przynależności do okresu środkowo-lateńskiego.

Zupełnie identyczne fibule, jak w Dotrzymie, znaleziono podobno w Wszedzinie, pow. mogileńskiego¹⁹⁴ i w Kostomłotach, pow. bielskiego¹⁹⁵.

Jako analogię do fibuli z Dotrzymy J. Kostrzewski cytuje następujące okazy, znane z obszaru ziem Polski, pochodzące z następujących miejscowości:

W Woli Załącznej, pow. opoczyńskiego, znaleziono „fibulę żelazną typu środkowo-lateńskiego (war. A), analogiczną do fibuli z Dotrzymy”¹⁹⁶.

¹⁹² Sobčice, Czechy. J. L. Pič, *Čechy na úsvitě dějin*, t. II, cz. 1. Praha 1902. Tabl. 6. rys. 3.

¹⁹³ Watsch. Kraina. Fibula o schemacie wczesno-lateńskim, środkowo-lateńskim (pd. schematu Reinecke L. B.) z kabłąkiem zdobionym analogicznym żeberkowaniem.

¹⁹⁴ Eine ganz ähnliche (wie in Dotrzymia) in Wszedzin kr. Mogilno in einer Urne gefundene eiserne Fibel, welche wir v. Besitzer des Gutes Herrn Malthes erhalten haben, übersandten wir dem Museum für Völkerkunde in Leipzig. I. Undset, *D. I. Auftreten d. Eisens*, t. I, str. 99.

¹⁹⁵ J. Łaski, Brzegi Buga, Kostomłoty. „Wiad. archeol.” t. III, Warszawa 1876, str. 73—4. Chłopcy wiejscy... wygrzebują tu (cmentarz urnowy)... różne ozdoby... między powyższymi znajduje się fibula z odłamaną szpilką, podobna do żelaznej (znalezionej w Dotrzymie). Kohn und Mehlis, *Materialien z. Urg. d. Menschen*, t. I, str. 184. I. Undset, *Das I-te Auftreten des Eisens*, str. 111.

¹⁹⁶ J. Kostrzewski, *Kultura lateńska na obszarze b. Król. Kongr.* „Przegl. Archeol.” t. I, zes. 1—2, str. 17, 1919. Tegoż, *Jeszcze o kulturze lateńskiej*, „Przegl. Archeol.” t. II, zes. 3—4, str. 116.

Gulin-Gulinec, pow. radomski

Jastrzębowski „w r. 1904 na zniszczonym cmentarzysku znalazł w południowej stronie wydmy przy urnie fibulę¹⁹⁷ żelazną, takż nożyk oraz dwa okucia”. (Tabl. VII, 3).

Okucia te przypominają kształtem podkówki¹⁹⁸. Kształtu urny nie znamy, ale przypuszczalnie jest to jeden z typów ceramiki grobów podkloszowych, gdyż w tej części wydmy znajdowało się cmentarzysko podkloszowe.

Na tej samej wydmie w r. 1917 znaleziono „fibulę żelazną smukłą, z płaskim łukowatym kabłąkiem typu środkowo-lateńskiego (war. A) długości 8,5 cm, podobną do rys. 32 pracy mej o kulturze lateńskiej” (tj. do fibuli z Dotrzymy), lecz pozbawioną guzów względnie kulek na nóżce¹⁹⁹. Fakt znalezienia drugiej fibuli środkowo-lateńskiej (o której nie mamy danych, czy została znaleziona w zespole grobowym, czy jest znaleziskiem luźnym), świadczy, że pierwsza fibula nie była zjawiskiem sporadycznym na tym cmentarzysku.

Wólka Zamkowa, pow. bielski (Podlasie)

Odkryty tu został grób jamowy, nie zawierający żadnych dodatków prócz żelaznej fibuli. (Tabl. VII, 4. Ryc. 27, 1). Fibula ta wykonana

¹⁹⁷ R. Jakimowicz, *Zbiór wykopalisk przedh. w Muzeum diecezjalnym w Sandomierzu*, „Wiad. Archeol.” t. V, str. 219, r. 1920. a. Nóż żelazny, wygięty, ze skręconym sznurowato trzonkiem z uszkiem, przez które przechodzi kółko z czworobocznego druta dł. 21. (Dar ks. Trybułskiego) nr 85. b. Nóż żelazny z trzonkiem (nr 85). c. Nóż bez wyraźnie odgraniczonego trzonka z nitami (nr 84). Fibula żelazna bez nr). J. Kostrzewski, *Jeszcze o kult. lateńskiej*. „Przegl. Archeol.” t. II, zes. 3—4, Poznań 1921, str. 116. Kostrzewski przytacza: „Kilka naczyń glinianych częściowo przepalonych i spaczonych w ogniu, nóż prosty i sierpikowaty oraz duża fibula typu środkowo-lateńskiego (war. a) analog. do fibul z Dotrzymy. Nie wiemy, czy fibula ta została znaleziona razem z powyższymi zabytkami?”. B. Richthofen, *Zur Latenezeit in Osteuropa*. „Mannus” t. XV, zes. 3, str. 297—8. Przedmioty, tu znalezione, znajdują się obecnie w Zbiorach Akad. Umiejętn. w Krakowie. Wawrzeniecki i Jastrzębowski, *Poszukiwania archeol. w Król. Polsk.* „M. a. a. e.” t. VIII, str. 152, 3. Tabl. XI, rys. IX, Kraków 1904. Radom. Zbiory seminarium męskiego.

¹⁹⁸ J. Kostrzewski, *Die Zeitstellung der sogenannten hufeisenförmigen Beschläge*. „Prähist. Zeitschrift” VI, zes. 3/4, str. 351—354. Tegoż, *La Tène na obszarze b. Król. Kongr.* „Przegl. Archeol.” t. I, zes. 1—2, str. 24 (ceramika wandalaska i podkloszowa).

¹⁹⁹ J. Kostrzewski, *Jeszcze o kult. lateńskiej*. „Przegl. Archeol.” R. II, III, zes. 3—4, Poznań 1921, str. 116 i 120. B. Richthofen, *Zur Latenezeit in Osteuropa*. „Mannus” t. XV, zes. 3, str. 296.

z jednego kawałka drutu, przedstawia klasyczny typ fibuli środkowo-lateńskiej. Szpila przechodzi w sprężynę czterozwojową o cięciwie dolnej. Łukowaty kabląk zgina się pod kątem rozwartym, przechodząc w piętękę, o którą zahacza się szpila. Szpila wydłuża się w nóżkę, ozdobioną zgrubieniem w kształcie paciorka. Nóżka styka się z kabląkiem na $\frac{1}{3}$ jego długości i przymocowana jest do niego obrączką, nasuniętą na koniec nóżki, w ten sposób, że ten jest widoczny²⁰⁰.

Dąbrowa Biskupia, pow. inowrocławski

Do tego typu zalicza się również fibula, którą znaleziono wraz z oselką z szarego kamienia i półksiężycowatą brzytwą²⁰¹. (Tabl. VII, 5). Fibula ta wykonana jest z drutu o przekroju okrągłym. Posiada sprężynę, złożoną z czterech zwojów z cięciwą górną. Łukowato wygięty kabląk przechodzi w dwu trzecich długości fibuli w nóżkę, opatrzoną piętęką z pochewką na szpilę, która nie zachowała się. Nóżka zagięta nad kabląkiem łączy się z nim w połowie jego długości przy pomocy gładkiej obrączki. Na środku nóżki znajduje się nasunięty nań paciorek również nieozdobiony; zupełnie podobny okaz pochodzi z Jugosławii²⁰². Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa znalezisko to można przydzielić do okresu środkowo-lateńskiego. Przedmioty wraz z fibulą tą znalezione: oselka i brzytwa nie są chronologicznie tak ustalone, aby na ich podstawie można było znalezisko to uznać za późniejsze²⁰³.

Okolice Włocławka

Dalszym pokrewnym, podług Kostrzewskiego, okazem jest fibula, pochodząca z cmentarzyska, leżącego w okolicach Włocławka, cytowana przez niego, jako znalezisko w zespole następującym:

„Duże naczynie czarne, jednouche, w kształcie wazy o szerokim otworze, misa głęboka, jeden kubek czarny bez ucha, zdobny pasmem trójkątów, wypełnionych kreskami, miecz obosieczny pogięty, zdobiony punktami na głowni, fragmenty żelaznej pochwy

²⁰⁰ Fibulę tę publikuję za łaskawą zgodą p. dyrektora Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, dr R. Jakimowicza.

²⁰¹ Poznań. Muzeum Wielkopolskie, nr 62, 64.

²⁰² Mokronog. Jugosławia. (Lublana) Muzeum Narodowe. Szafa 11. Szufłada 11. Analogiczne fibule żelazne.

²⁰³ J. Kostrzewski, *Die ostgerm. Kultur*, t. I, str. 152. Brzytwy półksiężycowate występują u Celtów i Germanów nadtańskich już w I-ej fazie i trwają przez dalsze dwie fazy lateńskie. Znane również u Burgundów.

miecza z zawieszką i oszczep zgięty, smukły, z ostrym żeberkiem środkowym, żelazna klamra pierścieniowata do pasa wraz z takim kółkiem, oraz zapinka żelazna (dł. 13,2 cm) ozdobiona na nóżce odgiętej, z guziczkowatymi zgrubieniami (podobna do fibuli z Dostrzymy), lecz posiadająca dolną cięciwę²⁰⁴.

Z nad Pilicy

W Muzeum Towarzystwa Krajoznawczego w Piotrkowie Trybunalskim znajduje się fibula z nad Pilicy (bez podania bliższej miejscowości)²⁰⁵. (Tabl. VII, 6). Fibula ta (dł. 5,5 cm), wykonana z żelaznego drutu, posiada sprężynę o czterech zwojach z cięciwą górną. Nóżka zagięta nad kabląkiem, łączy się z nim na $\frac{2}{3}$ długości kabląka obrączką, żłobioną poprzecznym żeberkowaniem. W niewielkiej odległości na nóżkę nasunięty jest paciorek. Według ustnej informacji M. Drewki i R. Jakimowicza w Muzeum Piotrkowskim znajduje się tylko jedna fibula żelazna środkowo-lateńska. Nie mogłam obecnie sprawdzić, czy jest to ta sama fibula, którą cytuje J. Kostrzewski jako brązową.

Rosko, pow. czarnkowski

Podobne do powyżej opisanych, choć różniące się rozmiarami, są żelazne fibule, pochodzące z Roska, pow. czarnkowskiego²⁰⁶. (Tabl. VII, 7). Zostały one znalezione w parze, połączone łańcuszkiem. Fibule te są niewątpliwym importem celtyckim, tak ze względu na kształt ich samych, jak i na fakt, że moda łączenia fibul przy pomocy łańcuszków w okresie środkowo-lateńskim właściwa była kulturze celtyckiej. Fibule

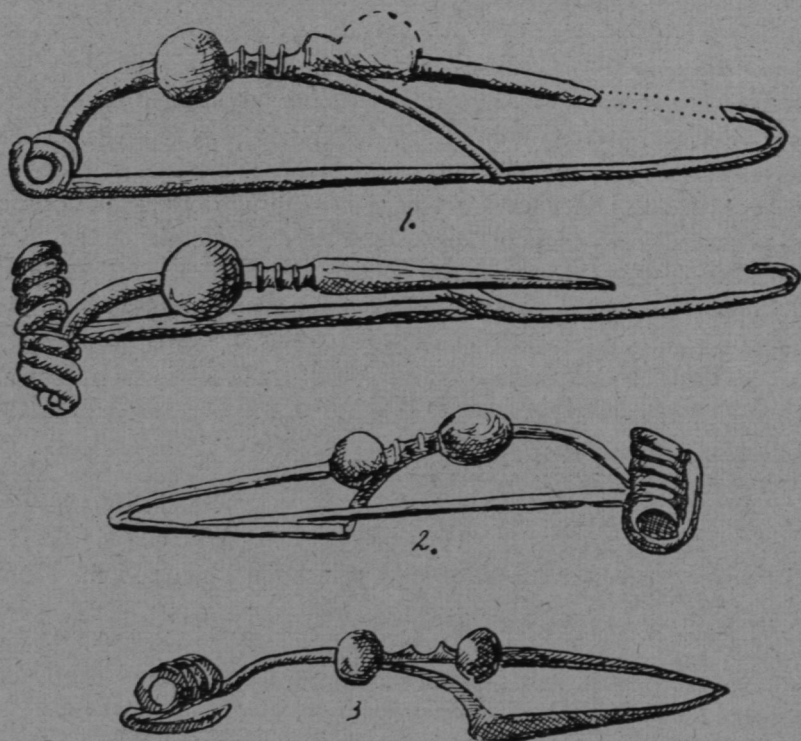
²⁰⁴ Włocławek. Muzeum Krajoznawcze. Szafa 8, półka I. J. Kostrzewski, *Jeszcze o kult. lateńskiej*. „Przeł. Archeol.” II, III, zes. 3—4, str. 116—122. B. Richthofen, *Zur Latènezeit in Osteuropa*. „Mannus” t. XV, zes. 3, str. 298.

²⁰⁵ Piotrków trybunalski. Muzeum Tow. Krajozn. R. Jakimowicz, *Zbiór wykopalisk w Muzeum Piotrk. oddz. Polsk. Tow. Krajozn.*, „Wiadom. Archeol.” t. V, str. 61 r. 1920. Nr inw. tabl. 37. Ze zbiorów Stawiskiego. Fibula żelazna środkowo-lateńska z odwiniętą nóżką. Na tejsze tablicy groty z zadziarami, nożyce żelazne i takiż haczyk. Nie jest wiadomym, czy fibulę tę znaleziono z tymi przedmiotami. M. R. Witanowski, *Katalog zbiorów T-wa Krajoznawczego w Piotrkowie tryb.*, str. 41, nr kat. 881. Na tabl. pg M. Drewki nr 799.

²⁰⁶ Berlin. Museum f. Völkerkunde N. I. 1673. Blume, *Ausstellung*. Posen 1909, F. 29. R. Beltz, *Latènefibeln*. „Z. f. E.” R. 43, str. 577 a i b. 1911. J. Kostrzewski, *Wielkopolska...* wyd. I, str. 115, rys. 349. Wyd. II, str. 155, rys. 525. Tegoż, *Die ostgerm. Kultur*, t. I, str. 16, t. II, str. 1. Tegoż, *Przyczynki do poznania kultury grobów skrzynkowych wczesnej epoki żel.* „Przeł. Archeol.” t. II, zes. 1, roczn. 4, 1923, str. 44. Poznań. (Cmentarzysko wczesnej epoki żel. w Rosku).

z Roska, przedstawiające typologicznie dość wczesną odmianę środkowo-lateńską, ze względu na fakt znalezienia ich wraz z trójczłonową żelazną klamrą do pasa, typu późno-lateńskiego, odnieść trzeba do fazy późno-lateńskiej²⁰⁷.

Za odmienny, znacznie późniejszy wariant (F) J. Kostrzewski uważa fibule z kuleczkami na kabłąku, tzw. *Kugelfibeln*, występujące



Ryc. 28. Fibule. 1. Gradowo, p. niezawski. (Kraków. Gabinet archeol. U. J.). 2. Nowy Dwór, p. chełmiński. (La Baume. Urgeschichte Westpreussens. T. XIII, 1). 3. Bierutowo, p. oleśnicki. (Kostrzewski J. D. ostgerm. Kult. I, str. 25, rys. 11).

²⁰⁷ Wszystkie te wyżej wyszczególnione fibule, dzięki dobremu stanowi zachowania nie przedstawiają żadnych trudności przy określaniu ich przynależności typologicznej. Wyobrażają one okazy klasycznej fibuli środkowo-lateńskiej, jakie znamy z obszarów, objętych kulturą celtycką. Ale prócz nich znamy jeszcze okazy, które dochowały się w stanie umożliwiającym tylko częściowe i niezupełnie ściśle określenie ich. Podług Kostrzewskiego, najprawdopodobniej należały one do wariantu m. i. A. W Słopanowie w p. szamotulskim znaleziono dwa fragmenty żelaznej fibuli środkowo-lateńskiej w urnie, ustawionej w ziemi spaleniskowej. Poznań. Muzeum Wielkopolskie, nr 1174 (nr kat. Blume'go, *Ausstellung*, Posen 1909, nr 2617). I. Undset, *Das I-te Auftreten d. Eisens*, str. 90. R. Beltz, *Latènefibeln*. „Z. f. E.” R. 43, 1911, str. 788, 586.

podług niego w Niemczech Południowych w okresie środkowo-lateńskim²⁰⁸. Fibule tego typu posiadają sprężynę o sześciu do ośmiu zwojów wraz z cięciwą górną. Kabłąk łukowato wygięty przechodzi w nóżkę, która zagina się nad nim, łącząc się z nim przy pomocy paciorka (różniąc się tym szczególnie od poprzednio opisanych fibul, gdzie rolę tę spełniała obrączka). Tuż przy paciorku znajduje się wgłębienie, które pierwotnie wypełniała emalia krwawa, tzw. *Blutemalie*, lub koral. Za nim znajduje się drugi paciorek. Fibule tego rodzaju znalezione zostały w Gradowie pod Piotrkowem Kujawskim, pow. nieszwawskiego²⁰⁹, w Nowym Dworze, pow. chełmińskiego²¹⁰, w Bierutowie, pow. oleśnickiego. (Ryc. 28, 1-3).

J. Kostrzewski nie zna tego rodzaju fibul z obszaru kultury zachodnio-germańskiej. Uważa je więc za odmianę wschodnio-germańską ze względu na zagłębienie na emalię, znajdujące się na nóżce²¹¹ i odnosi je do okresu późno-lateńskiego. Analogie do tego rodzaju spotyka się również w kręgu celtyckim kultury środkowo-lateńskiej. Forma ta została przejęta przez plemiona germańskie, które odpowiednio ją zmodyfikowały.

Jest rzeczą niezmiernie ciekawą, że fibule środkowo-lateńskie, zaliczone przeze mnie do wariantu A (tj. przedstawiające klasyczny przykład fibuli środkowo-lateńskiej, różniące się między sobą jedynie szcze-

²⁰⁸ J. Kostrzewski, *Die ostgerm. Kultur*, t. I, str. 24. Tegoż, *Wielkopolska*, wyd. II, str. 155, 6, rys. 542, str. 322.

²⁰⁹ Kraków. Gabinet archeol. przedhist. U. J. Nr 917. I. Undset, *D. I-te Auftreten d. Eisens in Nordeuropa*, str. 111, 1889, Hamburg. J. Kostrzewski, *La Tène na obszarze b. Król. Kongr.* „Przeł. Archeol.” t. I, str. 17, rys. 35. Tegoż, *Die ostgerm. Kultur*, t. I, str. 25. Zniszczony grób obok skorup wraz z żelastwami w kształcie podkówki. (J. Kostrzewski, „Prähist. Zeit.” t. VI, 3/4, str. 351—354).

²¹⁰ Gdańsk. Muzeum Miejskie. V. S. 13338. Znaleźzisko luźne. J. Kostrzewski, *Die ostgerm. Kultur*, t. I, str. 25, 6; t. II, podług K. ze zniszczonej jamy ciałopalnej. Jest to pg niego znaleźzisko późno-lateńskie. Tegoż, *La Tène na obszarze b. Król. Kongr.* „Przeł. Archeol.” I, zes. 1—2, str. 17. R. Beltz, *Latènefibeln*. „Z. f. E.” rys. 46. W. La Baume, *Vorgeschichte v. Westpreussen*. Gdańsk 1920, Tabl. 12, rys. 1. Seger, *Schlesische Funde d. vorröm. Eisenzeit*. „Schles. Vorz.” t. VI, str. 413, 1896 r. Małe kurhanki, zawierające groby urnowe. Fibuła typu L II, żelazna (dł. 7,9 cm). Zagłębienie między uszkami wypełnione było najprawdopodobniej emalią krwawą, lub koralem; analog. formy na terytorium kult. celtyckiej b. częste. K. Tackenberg, *D. frühgerm. Kult. in Schlesien*. „Altschlesien” t. I, zes. 3—4, str. 139.

²¹¹ J. Kostrzewski, *Die ostgerm. Kultur d. Spätlat.* V. I, str. 25, 26. Ebert's *Reallexicon*, III, zes. 1, str. 92. Czerwona emalia tzw. krwawa była znana u Celtów. Germanowie ją przejęli z celt. kręgu.

gółami), występują na zwartym terenie, ograniczonym od wschodu przez Wisłę, zamkniętym na północy bagnistym dorzeczem Noteci. (Wykraczają poza powyższy obszar fibule z Wólki Zamkowej, p. bielski, z Nowego Dworu, pow. chełmiński).

Większość tych okazów jest albo znaleziskami luźnymi, albo też pochodzą one z dawnych dorywczych rozkopywań. Okoliczność ta utrudnia sprawę ściślejszego datowania tych zabytków, które typologicznie są dokładnie określone, przynależąc do okresu między 200 r. prz. Chr. a 100 r. prz. Chr. Mniej więcej w tym czasie pojawić się mogły na ziemiach polskich. J. Kostrzewski, jak już wyżej wspomniałam, odnosi wszystkie te fibule środkowo-lateńskie do okresu późno-lateńskiego²¹², tj. do ostatniej fazy okresu lateńskiego, tzn. do lat między 100 r. prz. Chr. a erą po Chr., jakkolwiek okazy te przedstawiają klasyczny typ środkowo-lateński, a nie późną jego odmianę. Nie mają też one takich cech, któreby pozwoliły uważać je za jakieś formy przeżytkowe, występujące jedynie w ciągu fazy późno-lateńskiej. Podobnie zespoły, w których zostały znalezione, nie zawsze posiadają charakter zdecydowanie późno-lateński. Zapewne niejedna z tych fibul środkowo-lateńskich jako przedmiot stosunkowo cenny przetrwała w użyciu i w fazie późno-lateńskiej, dzięki czemu znajdowano ją następnie wraz z zabytkami z tego czasu. J. Kostrzewski uznaje w większości wypadków fibule powyższe za importy celtyckie, późno-lateńskie. Właściwe późno-lateńskie wyroby celtyckie mają jednak zupełnie odmienny charakter. Jest rzeczą bardzo znamioną, że tego rodzaju celtyckich wyrobów z ziem Polski dotychczas znamy stosunkowo mało²¹³.

²¹² J. Kostrzewski, *Die ostgerm. Kultur d. Spätlat.* V. 1, str. 12. „Da wir es auf dem behandelten Gebiet trotz der zahlreich auftretenden Fibeln von Mittel-latène-Schema — nur mit der späten Stufe der la Tènezeit zu tun haben”. Także str. 16. „Wariant A fibuli środkowo-lateńskiej występuje na terytorium burgundzkim i wandalskim. Burgundzkie nie przekraczają 6 cm długości. Celtyckie fibule są wykonane z brązu, wschodnio-germańskie z żelaza”. „Korrespbl. f. Anthrop.” 1903, str. 37, artykuł Reinecke’go. J. Kostrzewski, *La Tène na obszarze b. Król. Kongr.* „Przegl. Archeol.” t. I, zesz. 1—2, str. 17.

²¹³ M. Jahn, w pracy: *Die Kelten in Schlesien*, zestawia zabytki o typach środkowo-lateńskich, które zaliczyć należy do fazy późno-lateńskiej (patrz od str. 48). Jest ich stosunkowo b. niewiele: 1) Śląsk-Mańce, p. niemczyński: fragment bransolety z owoidów, oraz grób wojownika, 2) Przybor, p. sztynowski (str. 54) a także ceramika z kilku miejscowości. Znaleziska te Jahn uważa za wyroby celtyckie, znalezione w środowisku wandalskim (początek okresu późno-lateńskiego). Zabytki późno-lateńskie o charakterze celtyckim z obszaru Śląska również nie są znane.

Późniejszą odmianą w szeregu rozwojowym fibul środkowo-lateńskich są fibule o zasadniczym schemacie środkowo-lateńskim, różniące się od poprzednich brakiem paciorka, nasuniętego na nóżkę. Nóżka w poszczególnych okazach na mniejszej, lub większej przestrzeni styka się z kabląkiem. Jest to wariant B J. Kostrzewskiego. W grupie fibul wariantu B można wydzielić dwie pododmiany: 1. fibule, w których nóżka zagina się niemal pod kątem prostym do piętki, tworząc w ten sposób rodzaj czworokątnej ramki. Podobną tendencję do załamywania się pod kątem prostym wykazuje kabląk. 2. Fibule, w których kąt między nóżką i piętą jest bardziej ostry; kabląk zaś wygina się mniej lub więcej łukowato.

Kujawki koło Gołańcza, pow. wągrowiecki

Najpiękniejszym okazem pierwszego rodzaju, znanym z ziem Polski, jest żelazna fibula tu znaleziona²¹⁴. (Tabl. VIII, 1). Fibula ta posiada sześciowojową sprężynę o cięciwie górnej. Płasko łukowaty kabląk przechodzi w piętę, opatrzoną pochewką na szpilę. Nóżka zagina się nad kabląkiem i łączy się z nim w jednej trzeciej długości kabląka od główki przy pomocy wypukłej obrączki. W miejscu, gdzie nóżka przechodzi w obrączkę, znajduje się ozdoba w postaci guzikowatego zgrubienia i dwóch płytkich żłobków. Analogiczne formy fibul znam z Szwajcarii²¹⁵ oraz z Jugosławii²¹⁶. J. Kostrzewski fibulę z Kujawek uważa za późno-lateńskie znalezisko. Podług niego typ ten występuje zarówno na celtyckim, jak i zachodnio-germańskim obszarze oraz na ziemiach wschodnio-germańskich. Na wschód sięgają fibule te podług J. Kostrzewskiego aż do Rosji południowej.

²¹⁴ Poznań. Muzeum Wielkopolskie. Nr inw. 124. Gablota 10. Schwarz, *I. Nachtrag zu d. Materialien z. präh. Kartographie d. Prov. Posen*, str. 8 „Beilage z: Progr. d. Königl. Friedr.-Wilhelm Gymnasium in Posen”. 1879, rys. 16. E. Z. VII. 257. I. Undset, *D. I-te Auftreten des Eisens*. Hamburg 1889, str. 92 i 100. Lissauer, *Die präh. Denkmäler d. Prov. Westpreussen*. Lipsk 1887 Str. 112, str. 125.. „In einer hügel. Erhöhung ohne Steine Urnen, u. in einer — eine schöne, eiserne Fibula d. Mittleren la Tène Periode pebst einem kleinen Messer, an dem Überreste einer Scheide gefunden”. R. Beltz, *Latènefibeln*. 1911, „Z. f. E.” R. 43, str. 787, nr 580. J. Kostrzewski, *Wielkopolska...* wyd. II, str. 133, rys. 523.

²¹⁵ P. Vouga, *La Tène*. Leipzig 1923. Tab. XX, 9, 34.

²¹⁶ Vukovar, ul. Jelaciceva 39, fibula brązowa, podobna do fibuli z Kujawek. Kabląk odmiennie wygięty (tworzy ze szpilą trójkąt, z zaokrągl. kątami). Na nóżce znajduje się pierścieniowata obrączka. Zagrzeb. Muzeum Narodowe. Nr inw. 6596.

Pępowa, pow. kartuski

Podobnym, choć nieco skromniejszym okazem, jest fibula, znaleziona tu w grobie urnowym (Tabl. VIII, 2)²¹⁷.

Charlupia Mała, pow. sieradzki

W miejscowości tej znaleziono uszkodzoną fibulę najprawdopodobniej zbliżoną do fibuli z Pępowa²¹⁸. (Tabl. VIII, 3). Fibula ta posiada sprężynę o czterech zwojach z cięciwą dolną. Nóżka łączyła się z kabłąkiem przy pomocy wypukłej obrączki. Z powodu jednak braku nóżki nie możemy jej z całą pewnością odnieść do odmiany pierwszej wariantu B. J. Kostrzewski zalicza tę fibulę do wariantu D (do którego odnosi smukłe fibule środkowo-lateńskie o płasko łukowatym kabłąku i dolnej cięciwie²¹⁹). (Fibula z Charlupii nie odznacza się bynajmniej płaskim kabłąkiem).

Tyczyn nad Wartą

Odkryto tu fibulę żelazną, podobną również do fibuli z Pępowa²²⁰. (Tabl. VIII, 4). Fibula ta posiada podobnie, jak fibula z Charlupii,

²¹⁷ Gdańsk. Muzeum miejskie III. 650. Lissauer, *Prähist. Denkmäl.*, str. 122, s. 127. E. Blume, *D. germ. Stämme* II, 128. R. Beltz, *Latënefibeln.* „Z. f. E.” R. 43, 1911, str. 785, nr 537. J. Kostrzewski, *D. ostgerm. Kultur...*, str. 17, t. II, 258. Według Kostrzewskiego fibula ta jest prawdopodobnie importem celtyckim (typ często na terytorium celt. spotykany, rzadki na teryt. zachodnio-germ.). Tegoż, *Die ostgerm. Kultur*, t. I. Żelichowska Hamernia. Fibula środkowo-lateńska, war. B, analog. do fibuli z Pępowa. Import celtycki. Poznań. Muzeum Wielkopolskie. Fragment fibuli, podług Beltza, późno-lateńskiej, znalezionej wraz z kłamarą do pasa. W Muzeum Wielkopolskim pod nr 902, 3 i 898 figurują za- bytki z Żelichowa, p. wieleński. Jeśli należałoby zidentyfikować ją z powyżej cyto- waną z Żelichowskiej Hamerni, to nie wiemy, na jakiej podstawie tę silnie uszko- dzoną fibulę zaliczono do tego właśnie typu.

²¹⁸ Kraków. Gabinet archeol. przedhist. U. J. nr inw. 7663. Fibula, zna- leziona na cmentarzystku razem z dwiema bransoletami otwartymi z gładkiego pręta brązowego, fragment fibuli brązowej b. zniszczonej (zdaje się wczesno- rzymskiej?), guz brązowy z czerwoną emalią, guz płaski, dwa kawałki żelaza. J. Kostrzewski, *La Tène na obszarze b. Król. Kongr.* „Przeł. Archeol.” t. I, zes. 1—2, str. 24.

²¹⁹ J. Kostrzewski, *Die ostgerm. Kultur...* t. I, str. 17 i nast., t. II, str. 258, 4.

²²⁰ Kraków. Gabinet archeol. przedhist. U. J. nr 8455. Dar St. Polkow- skiego. Fibula została znaleziona wraz z niskim, baniastym dzbanuszkim, ozna- czonym nr 8454 (dzbanuszka tego nie znam). Podług Wilkego jest to forma wsch.-germ. patrz *Archaeol. Erläuterungen z. Germania*, str. 17, rys. 7—12. J. Ko- strzewski, *Die ostgerm. Kultur*, t. I, str. 19, t. II, str. (259) 5 i 94. *Mittellatënefibeln*

cięciwą dolną. Od okazu z Pępowa różni się profilem, gdyż nóżka jej zachodzi na kabłąk lekko wklęsłym łukiem, oraz różni się także wyrostkiem, widocznym przy przejściu kabłąka w piętękę²²¹. Niemal identyczną fibulę znam z Jugosławii²²². J. Kostrzewski okaz ten zalicza do wariantu E. (Fibule z dolną cięciwą i wielką sprężyną). Według niego środkowo-lateńskie fibule z cięciwą dolną są bardzo częstym zjawiskiem na terytorium celtyckim, rzadko natomiast spotykane na obszarze zachodnio-germańskim²²³.

Sokolniki, pow. wrzesiński

Fibula tu znaleziona posiada kabłąk bardziej wygięty od innych okazów tego typu²²⁴. (Tabl. VIII, 5). Fibula ta, o czterozwojowej sprężynie z cięciwą górną, posiada kabłąk łagodnie załamany przy główce. Kabłąk na dwóch trzecich długości fibuli przechodzi w piętękę. Nóżka zagina się nad kabłąkiem, łącząc się z nim przy pomocy wypukłej obrączki. Za obrączką na nóżce znajduje się ornament z pięciu kresk rytych. Analogiczne okazy znam z Jugosławii²²⁵. Do tej odmiany fibul przynależą również okaz, znaleziony w Rządzu, pow. grudziądzkiego²²⁶.

(var. E.) u. Schildbuckel. Arch. Museum d. Univers. Krakau. Na kartce inwentarz. wzmianki o umbie nie ma. Tegoż, *La Tène na obszarze b. Król. Kongr.*, „Przegl. Archeol.” t. I, zes. 1—2, str. 17, rys. 36. J. Pasternak, *Ruske Karpaty v archeologii*, str. 141, 1928.

²²¹ J. Kostrzewski, *D. ostgerm. Kultur*, t. I, str. 15: „es ist ein kleiner dreieckiger Vorsprung im stumpfen Winkel des Fussrahmens hervorzuheben, der bei anderen Typen nur vereinzelt vorkommt und nur in einigen Fällen auch v. westgerm. u. keltischem Gebiet bekannt ist”. Tegoż, *Jeszcze o kulturze lateńskiej...* „Przegl. Archeol.” t. I, II, III, zes. 3—4, str. 122. W Muzeum Seminaryjnym (Diecezjalnym?) we Włocławku znajduje się znalezisko z okolic Włocławka „miecz obusieczny pierwotnie pogięty, obecnie rozprostowany z dochowanyim jelcem, zdobiony zapewne ongiś dołeczkami, grot oszczepu z ostrzem daszkowatym i przełamaną tulejką oraz ułamek zapinki żelaznej z dużą sprężyną z 4-ch zwojów o dolnej cięciwie, podobną zapewne do fibuli z Tyczyna”. W Muzeum Diecezjalnym w szafie 6. tabl. 2, pod nr 338, 391 znajduje się miecz żelazny z jelcem dzwonowatym. Włócznia żelazna i szklany paciorek granatowy z złotymi oczkami. Fibuli obecnie nie ma. Publik. w pamiętn. Wystawy w Kaliszu.

²²² Smarjeta. Lublana. Muzeum. Szafa 11, nr 1. Dwie identyczne fibule brązowe.

²²³ J. Kostrzewski, *Die ostgerm. Kultur*, t. I, str. 19.

²²⁴ Poznań. Muzeum Wielkopolskie. Gablota 16, nr 491. Fibula pochodzi z grobu urnowego. R. Beltz, *La Tène-fibeln.* „Z. f. E.” R. 43, 1911, str. 788, nr 587.

²²⁵ Dalmacja. Nieznana miejscowość. Split. Muzeum Archeol. Dwie fibule brązowe z cięciwą dolną.

²²⁶ Gdańsk. Muzeum miejskie. III. 808.

Okaz ten różni się od poprzednich nieco wyższym kabłąkiem przy stosunkowo mniejszej długości fibuli.

Rędyńskie nad Świdrem, pow. mińsko-mazowiecki

Dalsze ogniwo rozwojowe tej odmiany przedstawia fibula żelazna, znaleziona na powierzchni cmentarzyska podkloszowego²²⁷.

²²⁷ Państwowe Muzeum Archeol. Warszawa. (Dawniej Muzeum Przemysłu i Rolnictwa). Dudręwicz, *Wycieczka nad Świdr*. „Zbiór wiadom. do antrop. kraj.” t. IV, Kraków 1880. Tabl. II, rys. 9, str. 20, 4) „Drobne przedmioty brązowe, pomiędzy nimi duża szpilka miedziana, piękne igły z przepyszną patyną oraz szpilka prostej roboty z prostym skrętem u góry. Kilka odłamków ozdób rozmaitych, skręty od fibul oraz niewielka fibula i rodzaj jakby guzika”. Tegoż, „Wiad. Archeol.” t. IV, str. 71, rys. 18, r. 1882: „niewielkie kulki szklane, okrągłe, mające jednak w postaci brodawki miejsca oddzielenia się masy szklanej w czasie stygnięcia. Jedna z tych kulek jest jasno-zielona. Średn. 1 i $\frac{1}{4}$ cm”. J. Kostrzewski, *La Tène na obszarze b. Król. Kongr.* „Przegl. Archeol.” I, 1—2, str. 26. Tegoż *Die ostgerm. Kultur*, t. I, od str. 17; t. II, str. 6. Do fibul schematu środkowo-lateńskiego (wariant H) Kostrzewski zalicza fibule z Bogorii p. sandomierski. Okaz ten wykonany z żelaza przedstawia „analogię do fibuli z Rędyńskiego (war. H) różniącą się tym, że ma kulkę nasuniętą na odgiętą nóżkę”. Fibula ta jest znaleziskiem luźnym w rzece Kamiennej. Kielce. Muzeum Tow. Krajozn J. Kostrzewski, *Jeszcze o kult. lateńskiej*. „Przegl. Archeol.” t. I, II, III, zes. 3—4, str. 116—120. B. Richthofen, *Zur Latènezeit in Osteuropa*. „Mannus” t. XV, zes. 3, str. 297. Zbliżoną formę posiada fibula, znaleziona w Gołębkach, pow. niborskiego. (Reallex. d. Vorgeschichte t. 9. zes. 6, tabl. 224). Do tego wariantu zaliczyć można fibulę z Praszki: „nowy typ reprezentuje fibula brązowa... której kabłąk dwukrotnie zgięty jest pod kątem prostym. Forma ta określona przeze mnie jako typ B rozwinęła się z fibul z lukowatym kabłąkiem (typ A) i to najprawdopodobniej pod wpływem celtyckim. Nasz okaz z okolicy Praszki ozdobiony na nóżce kulką pospółu z nią odlaną uważać należy, ze względu na materiał (brąz), za importowany z obszaru kultury celtyckiej”. J. Kostrzewski, *Jeszcze o kulturze lateńskiej*, t. I, II, III, zes. 3—4, str. 117 i 121. „Znaleziono tu zapinkę brązową z kulką na nóżce, podobną do fibuli z Gradowa, lecz z krótszą sprężyną. Muzeum T-wa Krajoznawczego w Piotrkowie”. W muzeum tym znany jest tylko jeden okaz fibuli żel. środk.-lateńskiej. B. Richthofen, *Z. Latènezeit in Osteuropa*. „Mannus” t. XV, zes. 3, str. 297. Uszkodzone okazy fibul, należących do tego typu, znamy z nast. miejscowości: w Żelichowie, pow. wieluński, znaleziono fibulę wraz z 3 klamrami jednoczłonowymi i b. zniekształconą fibulą. Poznań. Muzeum Wielkopolskie. nr inw 902, 3 i nr 898. Nie umiałam zidentyfikować, czy jest to to samo znalezisko, które cytuje Blume w art. *Aus der Prov. Posen*. „Mannus” t. VII, zes. 1—2, Würzburg 1915, str. 165; Beltz, *La Ténefibeln*. „Z. f. E.” 1911. R. 43, rys. 816, nr 403 i 404. J. Kostrzewski, *D. ostgerm. Kultur*, t. I, str. 17, forma analog. do fibuli z Pępowa. Blume mówi, że znaleziono tam 4 klamry (?) Kostrzewski,] że — jedną (?) Analogia do tej fibuli w Grotnikach, p. wschowskiego. W Maruszy, p. grudziądzki,

Druga brązowa — nie jest mi znana. (Tabl. VIII, 6. Ryc. 27, ₃, ryc. 29, ₁₀). Fibula z Rędzińskiego odznacza się łukowatym, silnie wygiętym kabląkiem, przechodzącym w połowie długości fibuli w piętękę z pochewką. Nóżka, zaginająca się pod kątem prostym, łączy się z kabląkiem przy pomocy obrączki. Na nóżce znajduje się ornament z czterech rytych kresek.

Drugą odmianę wariantu B stanowią fibule, których nóżka zagina się pod bardziej ostrym kątem nad kabląkiem oraz mniej więcej zachodzi na łukowato wygięty kabląk. Fibule tego rodzaju występują w kilku egzemplarzach w Rządzu, pow. grudziądzkiego²²⁸, (Tabl. VIII, 7. Ryc. 29, ₄₋₈), w Grubnie, p. chełmińskiego²²⁹ (Ryc. 29, ₉), oraz w Skowarczu, pow. gdańskiego-górnego²³⁰ (Ryc. 29, _{1 i 3}).

Fibula ze Skowarcza (nr inw. V. S. 12599) na nóżce przy obrączce jest zdobiona ornamentem z pięciu kresek rytych. Zupełnie podobny okaz został znaleziony w Jugosławii²³¹. Analogiczne fibule znam z Wszedzina w pow. mogileńskim²³² i z Drohiczyzna n/B²³³.

Ze Skowarcza pochodzi także ciekawy okaz fibuli (Nr inw. V. S. 12764), która stanowi ostatnie ogniwo rozwojowe tego rodzaju. (Ryc.

znaleziono b. uszkodzoną fibulę wraz z dwoma środkowo-lateńskimi (bez paciorka) oraz klamrę dwuczłonową. Grudziądz. Muzeum (zabytki nie oznaczone nr inw. Sala I). Chełmno, Grudziądz. Muzeum, tabl. 94, nr 2815, tabl. 88, nr. 2603. Wszedzin, p. mogileński. Fragmenty fibuli, gabłota 10. Trzebidza, p. śmigieński, fragmenty fibuli żelaznej. Poznań. Muzeum Wielkopolskie, gabłota 16.

²²⁸ Grudziądz. Muzeum archeol. Fibula nie oznaczona nr; na tabl. umieszczone: włócznia zgięta, fragmenty stożkowatego umbra żel., nożyk z prostym tyłcem. Nr 2174, na tabl. 81 fibula z dłućkiem żelaznym. Nr 1250, na tabl. 28, dwie fibule żelazne i przęślik gliniany; tabl. 27 -- włócznia żelazna z żeberkiem środkowym oraz żużel.

²²⁹ A. Lissauer, *Die prähistorischen Denkmäler d. Prov. Westpreussen*. Leipzig 1887, str. 122. Tabl. IV, 10. Westpreuss. prov. Museum — znalezione z żelaznymi ostrzami włóczni w grobie urnowym. Tamże str. 126, fibula środkowo-lateńska z zabytkami późno-lateńskimi z Wielbarku, pow. szczycieński.

²³⁰ Gdańsk. Muzeum miejskie. V. S. 12599. Znaleźisko luźne — trzy fibule 12599, 61. J. Kostrzewski, *D. ostgerm. Kultur*, t. I, od str. 17, t. II, str. 1. Kostrzewski zalicza fibulę tę do wariantu A.

²³¹ Siscia, nad rzeką Vrbas. (Szeged Varos museum).

²³² Berlin. Museum f. Völkerkunde. R. Erzepki, *Album zabytków przedhist. W. Ks. Pozn.* Zesz. III, tabl. LX, rys. 9. Kohn A. „Arch. f. Anthrop.” t. X, str. 22—3. R. Beltz, *La Tènefibeln.* „Z. f. E.” R. 43, str. 788, nr 582. Lissauer, *Die prähist. Denkm.* str. 125.

²³³ W Drohiczyźnie n/B. w jamie XXV późno-lateńskiej została znaleziona podobna fibula z cztero-zwojową sprężyną, odznaczającą się małymi rozmiarami. Z. Szmit, *Cment. lat.-rzym. „Kozarówka” w Drohiczyźnie n/B* „Wiad. Archeol.” t. VIII, str. 153. Warszawa 1923.

29, 3). W fibuli tej nóżka tak daleko zachodzi na kabłąk, że przy samej sprężynie obejmuje go płaską obrączką. Przy przejściu kabłąka w piętke nasadzone było kółko, pozostałe po łańcuszku, którym fibula ta była połączona z drugą. Jest to wariant G J. Kostrzewskiego (wariant I — Beltza). Rodzaj ten podług niego jest najprawdopodobniej pochodzenia celtyckiego, albowiem we wschodnich Niemczech forma ta jest dość rzadka²³⁴. Jest to już forma właściwie późno-lateńska.

Fibule wariantu B, różniąc się między sobą drobnymi odchyleniami, przedstawiają zasadniczo jedną odmianę typologiczną. Analogie do powyżej opisanych okazów licznie występują na terenie Jugosławii²³⁵, Węgier²³⁶, Czechosłowacji²³⁷ i Niemiec²³⁸.

J. Kostrzewski uważa fibule środkowo-lateńskie, znalezione na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej (poza nielicznymi wyjątkami) za wyrób miejscowy, powstały pod wpływem celtyckim, stwierdzając, że „mają one wyraźne piętno rodzime. Materiałem, używanym u nas do wyrobu fibul, było w tym czasie żelazo²³⁹”.

Jednakowoż cech lokalnych takich, któreby można uznać było za charakterystyczne wyłącznie dla fibul środkowo-lateńskich — według mnie — okazy z Polski nie posiadają. Wykazują one silne pokrewieństwo z typami, występującymi na obszarze kultury celtyckiej w fazie środkowo-lateńskiej. Natomiast zupełnie odmienne są od zachodnio-

²³⁴ Gdańsk. Muzeum miejskie. V. S. 12764. J. Kostrzewski, *D. ostgerm. Kultur*, t. I, str. 21. W Wielkopolsce ten typ fibul jest b. pospolity. Znamy go z Maruszy, p. grudziądzki, z Wszedzina, p. mogileński, z Słopanowa, p. szamotulski.

²³⁵ Varvar. (Prozor Gradina kod izwore Kame). (Sarajewo. Zemalskoj Muzej). Prozor koło Otočca. (Zagreb, Narodni Zemalskoj Muzej). Rjubic, Popis arkeol. zem. Muzeja, t. I, zes. 1, tabl. XXI, rys. 104. Mokronog. (Ljubłana. Muzeum. Szafa 11, 10). Ribič koło Bihača, grób 250. Jezerina koło Bihača. Grób 87 i 401. (Sarajewo. Zemalskoj Muzej). Gorica kod Posusja. Kotar Ljubuski. Sarajewo. Zemalskoj Muzej. Truhelka Ciro, *Kulturalne prilike Bosne i Hercegovine*, str. 141, rys. 117 c, 1914. Boliovec. Slavonia. (St. Marcin Turčanski. Muzeum spol. slov.). Dalmacja (nieznana miejscowość). Split. Muzeum. Vital b. Prozor. Kroatja. Much, *Kunsthist. Atlas*, t. I, tabl. XC, 12.

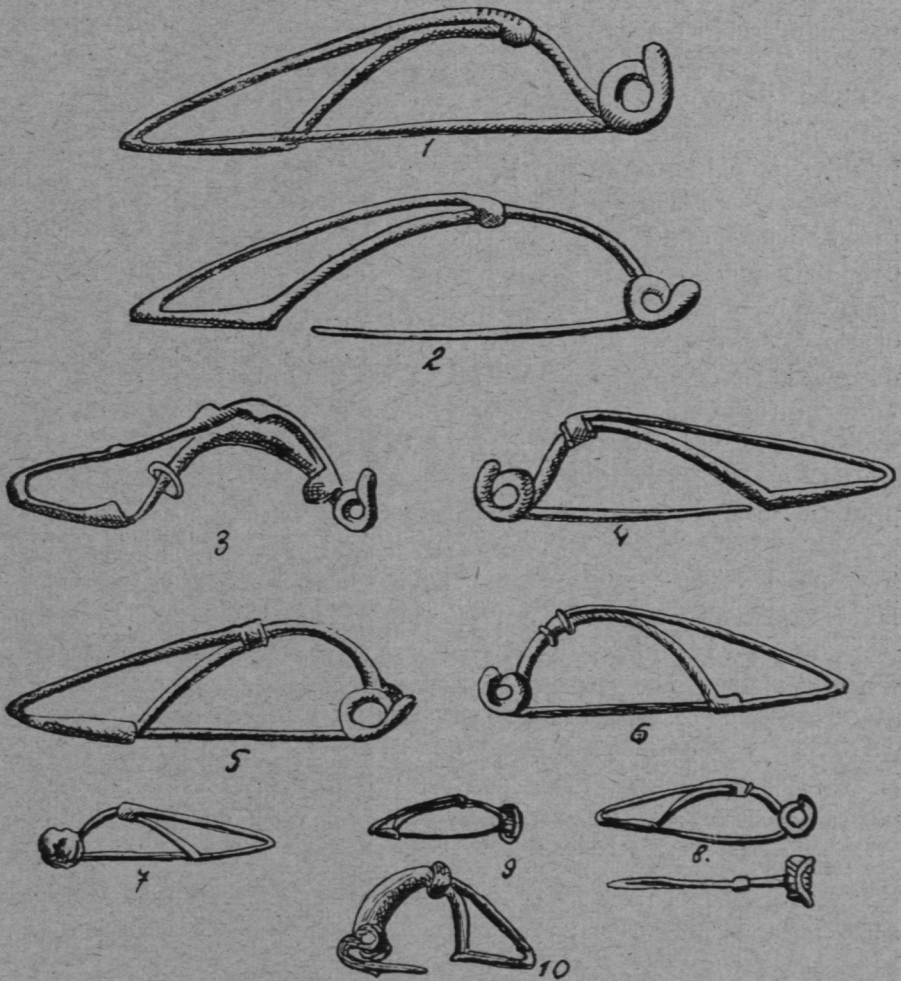
²³⁶ Węgry. Nieznana miejscowość. (Budapest, Magyar Nemzeti Museum). Fibule, wyżej cytowane, wykonane bądź z żelaza, bądź z brązu.

²³⁷ Mukačevo. (Gallis) Kom. Bereg—Słowaczyna. (Mukačevo. Muzeum, nr inw. 546).

²³⁸ Eptach am Lech. (Bez. Schöngau). Bawaria Górna. Znaleź. luźne, fibule brąz. III—II w. prz. Chr. Hager u. Mayer, *D. vorgeschichtlich. Altertümer d. bayer. Nation. Museums*. München, str. 80, tabl. XII, rys. 8, 1892.

²³⁹ J. Kostrzewski, *Wielkopolska*. Wyd. II, str. 153 i 157. „W przeciwieństwie do celtyckich, które wykonane są z brązu”. Patrz *Wielkopolska* wyd. I, str. 16. Także: *Die ostgermanische Kult.* od str. 17.

germańskich okazów. Te ostatnie bowiem, jakkolwiek niewątpliwie powstały pod wpływem celtyckich fibul środkowo-lateńskich, różnią się od nich znacznie²⁴⁰. W ogólnym kształcie fibul zachodnio-germań-



Ryc. 29. Fibule. 1 i 3. Skowarcz, p. gdański-górny. (Gdańsk. Muzeum miejskie). 2, 4—8. Rządź, p. grudziądzki. (Grudziądz. Muzeum miejskie). 9. Grubno, p. chełmiński. (Lissauer. Tabl. IV, 10). 10. Rędzynskie, p. warszawski. (Wiad. archeol. T. IV, rys. 10).

²⁴⁰ Voss u. Stimming, *Vorgeschichtl. Altertümer aus Brandenburg*, tabl. II, ez. IV, rys. 5 i in. Schwantes, *D. ältesten Friedhöfe in Niedersachsen*, t. I, zes. 1—2, str. 147. Stimming, *Drei gedrehte Latènegefäße a. d. Prov. Sachsen u. Brandenburg*. „Prähist. Zschr.” t. XVIII, zes. 3/4, str. 244.

szych rzuca się w oczy pewna ciężkość formy i są odchylenia od pierwotnego wzoru, wypływające częstokroć z niezrozumienia pewnych szczegółów konstrukcyjnych. Im dalej naśladownictwo odchodziło od pierwowzoru, tym bardziej są te zniekształcenia uchwytnie i wyraźne. Z ziem Polski nie znamy fibul o schemacie środkowo-lateńskim, pokrewnym fibulom zachodnio-germańskim. Inne (np. fibula z Brzozy, pow. kozienickiego, z Białej, pow. czarnkowskiego²⁴¹), aczkolwiek wywodzą się ze schematu środkowo-lateńskiego, przedstawiają już bardzo późne jego odmiany typologiczne, przynależne do ostatniej fazy lateńskiego okresu.

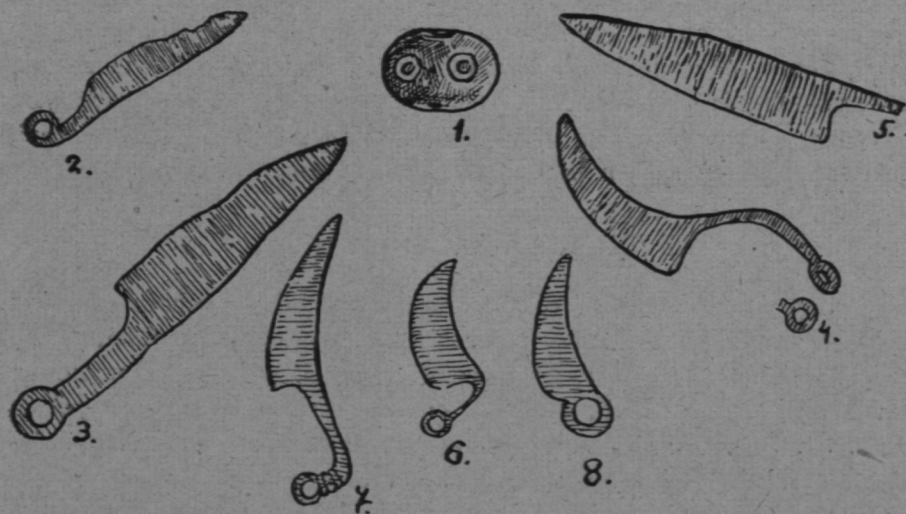
Jest rzeczą nader ciekawą, że fibule środkowo-lateńskie wariantu B, przedstawiające młodsze ogniwo typologiczne, mają równocześnie i bardziej na północ wysunięte granice zasięgu. Tak np. odmiana pierwsza wariantu B występuje w przewadze na terenie Wielkopolski (wyjąwszy jeden okaz z Pępowa, pow. kartuskiego i drugi z Rędyńskiego, pow. mińskomazowieckiego). Natomiast druga odmiana wariantu B występuje znów na Pomorzu (poza okazem z Drohiczyzna). Zwarty teren występowania fibul środkowo-lateńskich wariantu A, bardziej na północ przesunięte rozprzestrzenienie się wariantu B, a zwłaszcza jego drugiej odmiany, nie jest prawdopodobnie rzeczą przypadku. Tym bardziej, że pokrywa się ono z obszarem występowania innych wyrobów o charakterze celtyckim, środkowo-lateńskim, a więc monet celtyckich. (Monety te znalezione na Kujawach według Zakrzewskiego są o 150 lat młodsze od małopolskich).

Z drobnych znalezisk o charakterze celtyckim środkowo-lateńskim wymienić należy niebieski paciorek szklany z żółtymi oczkami, pochodzący z nieznannej miejscowości na Kujawach²⁴². (Ryc. 30, 1). Paciorki

²⁴¹ Fibule z Brzozy. J. Kostrzewski, *La Tène na obszarze b. Król. Kongr.* „Przegl. Archeol.”, z. 1—2, 1919; odbitka, str. 17, rys. 33. Fibule z Białej. J. Kostrzewski, *Wielkopolska*, wyd. II, str. 155.

²⁴² Włocławek. Muzeum diecezjalne: Szafa nr 6. Tabl. z. nr inw. 388—391. Paciorki znalezione z włócznią ze złamaną tulejką, mieczem środkowo-lateńskim i paciorkiem szklanym. Kostrzewski wymienia jeszcze fibulę. W każdym razie w znalezisku tym może przeważają typy okresu środkowo-lateńskiego. Żelazny miecz środkowo-lateński posiada głownię, opatrzoną lekko wystającym żeberkiem. Dzwonowaty jelec nasadzony jest na przejściu głowni w płaski kołec, który jest małym płaskim guzkiem. Włócznia ma okrągłą tulejkę, przechodzącą w liść ostrza, opatrzonego wystającym żeberkiem. Publikowane w *Pamiętniku wystawy w Kaliszu*. J. Déchelette, *Les perles de verre*. „L'Anthropologie” t. XVI, str. 176. Paris 1905, rys. 1, f. „Ces perles ocullées polychromes subsistent encore au IV s. et même à la date plus récente. A la même époque se classent les perles bleu foncé à cercles blancs concentriques. Abondantes dans le nord de la France, elles ont été signalées en Egypte, en Phénicie, au Caucase, dans le sud de la Russie, à Camiros, Smyrne et Myrina, en Italie et en Carthage”. Déchelette, *Manuel*, II—III, str. 1319, rys. 573 (1—6).

tego rodzaju występują na obszarze kultury celtyckiej jedynie w środkowej fazie okresu lateńskiego. Z obszaru ziem Polski znamy pomarańczowe paciorki z oczkami niebieskimi z Siedlimowa, pow. strzeleń-



Ryc. 30. Nożyki żelazne i szklany paciorek. 1. Paciorek szklany. Kujawy. (Włocławek. Muzeum Diecezjalne). 2. Sępno, p. kościański. (Erzepki K. Album zabytków przedhist. W. Ks. P. III, tabl. LVIII, 3). 3. Wyskocin, p. kościański. (Kostrzewski J. Przewodnik po Zbiorach Muz. im. Mielżyńskich. T. VIII, 11). 4. Szlichtyngowa, p. wschowski. (Kostrzewski J. Wielkopolska, wyd. I, str. 118, rys. 362, 4). 5. Wola Załęzna, p. opoczyński. 6, 8. Czarnowo, p. toruński. (Toruń. Muzeum miejskie). 7. Popowo, p. toruński. (Toruń, Muzeum miejskie).

skiego²⁴³, Granówka, pow. kościańskiego²⁴⁴ oraz z Prus Wschodnich²⁴⁵.

Nożyki z tylcem prostym lub łukowatym i rękojeścią prostą, albo zaginającą się w kółeczko, spotykane często w kręgu kultury celtyckiej,

²⁴³ W Siedlimowie, p. strzeleński, znaleziono perły szklane koloru pomarańczowego z oczkami biało-niebieskimi z V w. prz. Chr. pochodzenia zapewne egipskiego. Poznań. Muzeum Wielkopolskie. J. Kostrzewski, *Wielkopolska*, I, str. 110. Wyd. II, str. 142, rys. 487. Reinecke, „Corresp. d. deutsch. Ges. f. Anthr. Ethn. u. Urg.” 1907, str. 14—15.

²⁴⁴ Granówko, p. kościański; znaleziono tu paciorki szklane. Poznań. Muzeum Wielkopolskie. J. Kostrzewski, *Wielkopolska*, wyd. II, str. 142.

²⁴⁵ Analog. paciorek do okazu z okolic Włocławka mamy z Kyrwinu. p. Lidzbark warm. Prusy Wsch. W. Gaerte, *Urgeschichte Ostpreussens* 1929, str. 109, rys. 75. A. c.

znam z Sepna²⁴⁶ i z Wyskocina, pow. kościańskiego²⁴⁷, z Szlichtyngowej, pow. wschowskiego²⁴⁸, Woli Załącznej, pow. opoczyńskiego²⁴⁹, Wszedzina, pow. mogileńskiego²⁵⁰ i z Popowa i Czarnowa, pow. toruńskiego²⁵¹. (Ryc. 30, 2-1).

Część tych zabytków uznać trzeba za znaleziska, odpowiadające środkowej fazie okresu lateńskiego, część należy do tzw. znalezisk luźnych, chronologicznie bliżej nieokreślonych; część zaś odkryta została w zespołach późno-lateńskich. Okoliczność tę można wytłumaczyć tym, że cenne wyroby metalowe były dziedziczone z pokolenia na pokolenie, pozostając w ten sposób bardzo długo w użyciu.

Lasy, pow. sztumski

Niepewnym zarówno co do chronologii, jak i pochodzenia, jest ciekawe znalezisko z Lasów, pow. sztumskiego, na które składają się dwie zamknięte bransolety brązowe²⁵². Omawiam je tutaj, ponieważ nawiązują one do ozdób, spotykanych na obszarze kultury celtyckiej. (Ryc. 31, 1, 2). Bransolety przedstawiają zasadniczo jeden typ, różniąc się między sobą ornamentacją. Utworzone z metalowego pręta o przekroju w przybliżeniu trójkątnym, zdobione są trzema pierścieniowatymi ozdobami, powstałymi z rozkucia pręta. Środkiem taśmy biegnie wypukłe żeberko o przekroju okrągłym. Jedna z bransolet jest gładka, druga ma żeberko środkowe, zdobione ukośnymi kreskami rytmami. Krańcówce tej bransolety zdobione są szeregiem małych półkoli, tworzących ornament tzw. „wole oka”. Przejścia sztabki bransolety w ozdoby pierścieniowate zdobione są kuleczkowatymi wypukłościami (po trzy z każdej strony). Torquesy i bransolety, zbliżone kształtem do tych

²⁴⁶ P. Vouga, *La Tène*, Leipzig 1923, tabl. XXII, 10, 11, 12. K. Erzepki, *Album zabytków przedhist. W. Ks. Pozn.* zesz. III, tabl. LVIII, rys. 1—3, Poznań 1914. (Miecz środkowo-lateński; na resztkę pochwy znać listewkę poprzeczną, z kłamarą żelazną pierścieniowatą, szpilą halsztacką, nożykiem z prostym tyłcem, przechodzącym w rękojeść, zakończoną kółkiem; kłamarą pominiętą).

²⁴⁷ J. Kostrzewski, *Przewodnik po zbiorach Muzeum im. Mielżyńskich*, tabl. VIII, rys. 11.

²⁴⁸ J. Kostrzewski, *Wielkopolska*, wyd. I, str. 118, rys. 362, 4.

²⁴⁹ J. Kostrzewski, *Jeszcze o kult. lateńskiej...* str. 116—120.

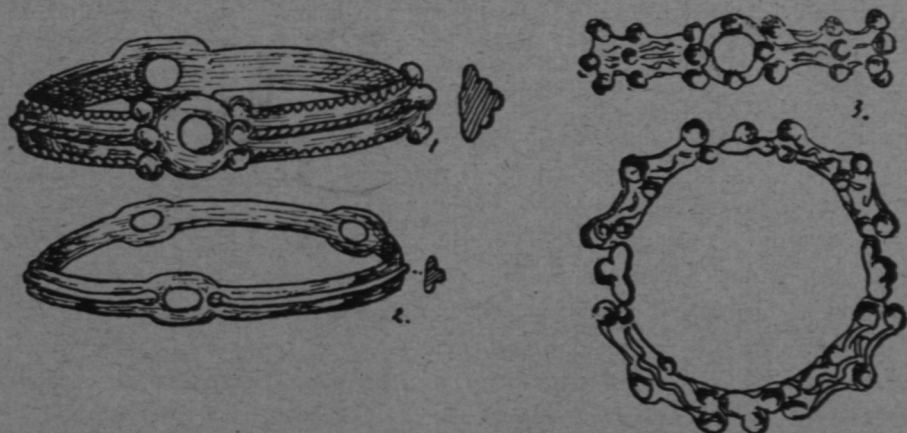
²⁵⁰ J. Kostrzewski, *Wielkopolska*, wyd. I, str. 118, rys. 363.

²⁵¹ Toruń. Muzeum miejskie. II. B. 714, II. B. 223/6—11.

²⁵² Gdańsk. Muzeum miejskie. V. S. 17053, a. b. Dar Majewskiego. 1910. W teje miejscowości odkryto cmentarzysko wczesno-rzymskie (gockie prawdopodobnie). Informacja p. Dyr. W. La Baume'a.

bransolet znany z Francji Wschodniej²⁵³ i z Czech²⁵⁴. (Ryc. 31, 3). Bransolety z Lasów są znaleziskiem luźnym, pochodzącym z cmentarzyska rzymskiego.

Ciekawa grupa zabytków o charakterze celtyckim, którą uznać trzeba było za bezpośrednie importy, albo też za wyroby, powstałe



Ryc. 31. 1—2. Bransolety brązowe. Lasy, p. sztumski. (Gdańsk, Muzeum miejskie). 3. Bransoleta. Hostyń. Morawy. (Červinka J. L. Morava za [pravěku, str. 268, rys. 132).

pod niewątpliwie celtyckim wpływem, występuje także w Prusach Wschodnich.

Z Drusker Forst, pow. welawski

pochodzi masywny torques z pieczętkowatymi końcami, zdobny trzema guzami (odlanymi pospołu) na każdym ramieniu (Tabl. IX, 2)²⁵⁵.

²⁵³ Dép. de la Marne, torques z okr. I—II. J. Déchelette, *Manuel* IV, str. 723, fig. 516, 3 i fig. 385, 9. (Nowe wydanie). Saint-Rémy-sur-Bussy (Marne), tamże str. 731 fig. 519, 6 i 7. Na str. 732: bransolety tego typu występują często na obszarze Francji, Szwajcarii, Bawarii, Moraw. Dalszą już analogię przedstawiają bransolety znane z Veleda Höhle bei Welmede, Pfd. Westfalia. La Tène II—III, E. Karthaus, *Über die Ausgrabungen in d. Veleda Höhle*. „Präh. Ztschr”. t. III, 1911, str. 140—1, tabl. 17, 16.

²⁵⁴ Niżkowice. Czechosł. (Morawy). Podobny okaz: A. Prohazka, *Z prahist. Wyskowska a okolic*. „Pravěk”. 1909. Kojetin na Hane. 1909, str. 191. Nowy Bydżów. L. Pič, *Cechy na uvitě dějin*. T. II, cz. I, 1902, tabl. V, rys. 16. *Starožitnosti* II, 1, pl. 1, fig. 5. Gajary (okr. Malacky). Eisner, *Slovensko v Pravěku*. Tabl. LIX, 4, str. 177. Déchelette, *Manuel*... t. IV, str. 423, fig. 386, 8, 9. (Nowe wydanie).

²⁵⁵ Bujack, *Das Gräberfeld in d. Drusker Forst*. „Sitzungsberichte” d. Altertumsgesellschaft Prussia in Königsberg”. 1887—88. Königsberg 1889. Tabl. IV. W. Gaerte, *Urgeschichte Ostpreussens*, tabl. V.

Analogię do tego torquesu znam ze Śląska²⁵⁶ i z Niemiec Południowych²⁵⁷. Podobne naszyjniki znaleziono także w Gr. Medenau i Kintzen, pow. Fischhausen²⁵⁸.

Reinecke wspomina jeszcze o jednym naszyjniku z zgrubiałymi końcami, który uważa za naśladownictwo celtyckich wzorów, pochodzącym z Księstwa Lasku koło Królewca²⁵⁹.

W Kussen, pow. Pillkallen,

znaleziona została bransoleta otwarta z pieczętkowatymi końcami⁶ (Tabl. IX, 1)²⁶⁰. Przypomina ona nieco w typie bransoletę z Skomorochów z pow. żółkiewskiego, ale różni się większą ilością guzów, odmiennym ornamentem, pokrywającym części płaskie oraz paciorkowcem, który zdobi końce bransolety z Kussen. Gaerte uznaje naszyjnik z Drusker Forst i bransoletę z Kussen za importy celtyckie²⁶¹.

Inny rodzaj naramiennika, zbliżonego do celtyckich, przedstawia okaz z pieczętkowatymi końcami, znaleziony w Fritzensche Forst, pow. Fischhausen²⁶². (Tabl. IX, 12).

Bardzo ciekawy jest okaz fibuli środkowo-lateńskiej o schemacie wczesno-lateńskim w Krukłankach, pow. Węgobork. (Tabl. IX, 1)²⁶³.

Fibula ta posiada kuszowatą cięciwę. Nóżka, zagięta dość daleko nad kabląkiem, zakończona jest dużą tarczką, która pierwotnie była zdobiona emalią lub koralem. Na środku tarczki znajdują się kulisty guzek.

²⁵⁶ Merzdorf, p. wrocławski, naramiennik niemal identyczny do torques'u z Drusker Forst. Seger, *Schles. Funde...* „Schlesiens Vorzeit” t. VI, 1896, str. 409.

²⁵⁷ Manching b. München, Bawaria. (Bransolety luźno znalezione różnią się od tego torquesu tym, że paciorkowate zgrubienie mają na całym pałaku). Hager u. Mayer, *Katal. d. bayer. Nat. Museums*, t. IV, 1892, tabl. IX, 18. Budenheim. G. Behrens, *Bodenurkunden aus Rheinhessen*, str. 56, rys. 198, 5.

²⁵⁸ „Sitzungsberichte d. Altertumsgesellschaft Prussia in Königsberg”, 1887—1888. Königsberg 1889. Tabl. IV.

²⁵⁹ P. Reinecke, *Skythische Alterthümer*. „Z. f. E.” t. XXVIII, 3, str. 253 1896.

²⁶⁰ W. Gaerte, *Urgeschichte Ostpreussens*, tabl. V.

²⁶¹ Tamże, str. 160—161.

²⁶² „Sitzungsberichte d. Altertumsgesellschaft Prussia”. Königsberg 1887 (rocznik 1885—86). Tabl. I, rys. b, e, f. W grobie tym zostały znalezione: 1. Torques żłobkowy. 2. Naramiennik b. 3. Dwie szpile. 4. Kółko brązowe. 5. Brązowy haczyk. 6. Brązowa spiralka. 7. Bursztynowa zawieszka. 8. Skorupy naczyń.

²⁶³ M. Ebert, *Ein Spät-lateinische Depotfund von Sprindl*. „Festschrift Adalbert Bezenberger” zum 14 April 1921, str. 29. Gaerte, *Urgeschichte Ostpreussens*. Königsberg 1929, str. 158, 108 c. „Sitzungsberichte d. Altertumsgesellschaft Prussia”, zesz. 23, cz. II, 1905—1908, str. 406—407, rys. 181, 182. Königsberg 1909.

Naśladownictwem środkowo-lateńskich form są fibule z Klycken, pow. Fischhausen²⁶⁴ (Tabl. IX, 6, 7) i z Sprindt koło Insterburga, pow. Charlottenburg²⁶⁵. (Tabl. IX, 5). Tę ostatnią Ebert datuje na koniec ostatniego stulecia prz. Chr., albo na początek I-go w. po Chr.

Poza tym istnieje cały szereg późno-lateńskich fibul. Do nich zaliczyć trzeba brązową fibulę z Sorgenau-Palmliken, pow. Fischhausen²⁶⁶ (Tabl. IX, 13), z Kirpehnen²⁶⁷ (Tabl. IX, 11), z Gołabek, pow. Nibork²⁶⁸ itd.²⁶⁹ (Tabl. IX, 4 i 9).

Dalekim oddźwiękiem wczesno-lateńskich form jest brązowa klamra z Kuckers²⁷⁰. (Tabl. IX, 8).

Zbliżone do typu pierścieniowatych klamer i najprawdopodobniej pochodne od tamtych, znamy z Zukczyna, pow. gdańskiego-górnego²⁷¹, Ladekoppa, pow. Malbork (Prusy Wschodnie) i Koppenov, pow. Lauenburg (Prusy Wschodnie) (Tabl. VI, 11 i 12).

Klamry takie J. Kostrzewski uznaje za importy celtyckie, późno-lateńskie. Ponieważ podobne formy występują jedynie na terytorium

²⁶⁴ Klycken. pow. Fischhausen. A. Bezenberger, *Analysen vorgeschichtl. Bronzen Ostpreussens*. Königsberg 1904, str. 70—71, rys. 81—82. Brinkmann. *Ausgrabungen in Ostpreussen* rys. 175—6. „Sitzungsberichte der Altertumsgesellschaft Prussia” 1900—1904. Königsberg 1909, rys. 265—7. W. Gaerte, *Urgeschichte Ostpreussens* 1929, rys. 107. Pdg. Kostrzewskiego fibula z Klycken jest wariantem F fibul środkowo-lateńskich.

²⁶⁵ M. Ebert, *Spälatène-Depot. Festschrift A. Bezenberger*, 3, 1921. Göttingen, str. 25. W. Gaerte, *Urgeschichte Ostpreussens*. Königsberg 1929, rys. 108, 62. Fibula została odkryta w skarbcu brązowym, zawierającym 2 szpile, 2 płytki, 2 naramienniki i jedną fibulę. Podług Eberta skarb datuje się z I w. po Chr. Fibula o środkowo-lateńskim schemacie posiada szpilę żelazną. Ślady białej masy (emalii?). Jest to forma wschodnio-bałtycka.

²⁶⁶ H. Kemke, F. E. Peiser, E. Hollack, *Hügelgräber bei Sorgenau*. „Sitzungsberichte d. Altertumsgesellschaft Prussia” zes. 22, 1900—1904, str. 308, rys. 193.

²⁶⁷ A. Bezenberger, *Gräberfeld bei Rominten*. „Sitzungsberichte der Altertumsgesellschaft Prussia” zes. 20, 1895—96. Königsberg, str. 55, rys. 27.

²⁶⁹ W. Gaerte, *Urgeschichte Ostpreussens*, str. 157, rys. 107, c. „Reallex. d. Vorgesch.” t. IX, zes. 6, tabl. 224, d.

²⁶⁹ Patrz Gaerte, *Urgeschichte Ostpreussens*, str. 160, 1. Oprócz wyżej wymienionych fibul o schemacie późno-lateńskim znane są jeszcze: 1) z Rantau, pow. Fischhausen. „Sitzungsberichte der Altertumsgesellschaft Prussia” zes. 20, 1895—1896, Königsberg, str. 53, rys. 22; 2) Sankt Lorenz, pow. Fischhausen. J. Kostrzewski, *Die ostgerm. Spälatènnekultur*. T. II, str. 84; 3) Nicponie, pow. Kwidziń. R. Beltz, *La Tènefibeln*. „Z. f. E.” T. 43. 1911. Str. 785, nr 539.

²⁷⁰ „Sitzungsberichte d. Altertumsgesellschaft Prussia” r. 1888—1889. Königsberg 1890. Tabl. VII, rys. X.

²⁷¹ Gdańsk. Muzeum miejskie. V. S. 8189. Klamra żelazna z czernioną ceramiką i z ornamentem meandrowym.

Niemiec w znaleziskach germańskich późno-lateńskich (np. w Starej Marchii)²⁷² i ponieważ brak analogicznych klamer w kręgu kultury celtyckiej, typ ten, podług mnie, uznać trzeba za formę germańską, późno-lateńską.

Paciorki, zbliżone do celtyckich, zaleziono w Kyrwinie, pow. lidzbarskiego²⁷³.

Zapożyczonymi również z kręgu celtyckiego są bransolety z drutu ósemkowato powyginanego, z końcami w kształcie kolistych płytek, zdobnych ażurem w kształcie krzyżyka. Forma ta występuje w znaleziskach wczesno-rzymskich na Pomorzu i w Prusach Wschodnich²⁷⁴.



Ryc. 32. Zawieszka zdobiona paciorkowcem. Rządź, p. grudziądzki. (Blume E. *Die germanischen Stämme u. die Kult. zwischen Oder u. Passarge zur röm. Kaiserzeit*. T. I, str. 91, rys. 114).

Podobnie od prototypów celtyckich wywieść można zawieszki, zdobione trzema rzędami paciorkowatych wypukłości, licznie spotykane w kulturze wczesno-rzymskiej.

Zawieszki takie z obszaru Polski znamy z Nowej Wsi, w pow. człuchowskim²⁷⁵, z Wrocławek, w pow. chełmińskim²⁷⁶, z Rządza, w pow. grudziądzkim²⁷⁷ (Ryc. 32),

z Prus Wschodnich: z Weklic i z Elbląga²⁷⁸.

Na ogół można powiedzieć, że wpływy celtyckie na obszar Prus Wschodnich zaczęły działać nie wcześniej, jak w końcu II stulecia

²⁷² J. Kostrzewski, *Die ostgerm. Kultur...* t. I, str. 65, rys. 50. Lissauer, *Die prähist. Denkmäler aus Westpreussen...* str. 127. Darenstadt, koło Stendal i Niernstein. Stara Marchia. D. Kupka, *Frühe Eisenzeit in der Altmark*. „Jahresschrift der sächs. thüring. Länder” t. X, tabl. VII, 75, Halle a. S. 1911.

²⁷³ Muschenheim. Vordewald. K. Schumacher, *Germanisches Spätlatènegrab von Muschenheim*. „Germania”. R. IV, zes. 3/4, 1920, str. 76, rys. 14.

²⁷⁴ Zestawienie takich bransolet podaje E. Blume, *Die germanischen Stämme und Kulturen zwischen Oder und Passarge zur röm. Kaiserzeit* I, str. 85, rys. 102, t. II, str. 67; Würzburg 1915. J. Kostrzewski, *Wielkopolska*. Wyd. II, str. 179, rys. 638. Antoniewicz, *Archeologia...* fig. 35, 40. Greibau, pow. Fischhausen. W. Gaerte, *Urgeschichte Ostpreussens*, str. 235, rys. 179 e.

²⁷⁵ Gdańsk. Muzeum Miejskie. V. S. 17898.

²⁷⁶ Muzeum Miejskie, Gdańsk. V. S. II, 35. E. Blume, *Die germ. Stämme...* str. 91.

²⁷⁷ Muzeum Miejskie, Grudziądz, tabl. 170. E. Blume, *Die germ. Stämme...* str. 91.

²⁷⁸ E. Blume, *Die germ. Stämme...* T. I, str. 91, rys. 114.

prz. Chr., ujawniając w typach broni i ozdób zależność od pierwowzorów celtyckich, właściwych dla końca środkowej i początku ostatniej fazy okresu lateńskiego²⁷⁹, w przeciwstawieniu do znalezisk z lewego brzegu Wisły, zestawionych w tym rozdziale, które mają charakter celtycki środkowo-lateński, lub też przedstawiają formy pochodne od typów środkowo-lateńskich. Zabytki takie w sporadycznych jeno wypadkach przekraczają prawy brzeg Wisły²⁸⁰.

*

W zestawieniu zabytków o charakterze środkowo-lateńskim celtyckim uderza fakt, że w najbliższej okolicy Warszawy zachodzi stosunkowo duże zagęszczenie punktów z zabytkami tego rodzaju. Znalaziono tu bowiem wspaniałą dzban z Brzezin, być może stanowiący razem z mieczem środkowo-lateńskim celtyckim, tudzież z fragmentami pochwy brązowej zniszczony grób celtycki. Z Żerania pochodzi drugi grób jamowy z okazem pięknego miecza z ozdobioną pochwą (grób ten w żadnym wypadku nie jest germański), w Dostrzymie znaleziono jedną z najpiękniejszych fibul środkowo-lateńskich, jakie znamy z ziem Polski, także w pobliskim Rędyńskim zostały odkryte dwie środkowo-lateńskie fibule.

Niestety wszystkie te przedmioty (poza mieczem z Żerania, znalezionym w grobie jamowym, nie zawierającym żadnych innych zabytków) są znaleziskami luźnymi. Jednak ich przynależność typologiczna i chronologiczna do drugiej połowy okresu środkowo-lateńskiego nie ulega wątpliwości. Nie mamy podstaw, aby uznać je za znaleziska chronologicznie późniejsze. Wykazują one również wspólne, niewątpliwie celtyckie pochodzenie. Zagęszczenie znalezisk tego rodzaju w najbliższej okolicy Warszawy zdaje się potwierdzać fakt, że w fazie środkowo-lateńskiej panowały w tych stronach ożywione stosunki z krajami celtyckimi. Dwie koncepcje tłumaczyć mogą obecność tych zabytków w okolicach Warszawy. Albo powyższe przedmioty są importami z obszaru kultury celtyckiej, świadczącymi o rozwiniętym handlu celtyckich ośrodków przemysłowych z ludnością tubylczą²⁸¹, albo też są śladami inwazji plemion celtyckich, która koło 200 r. prz. Chr. dotarła niewątpliwie na lesy miechowskie (jak to stwierdzają groby w Iwanowicach), a stam-

²⁷⁹ W. Gaerte, *Urgeschichte Ostpreussens*, str. 160 i 161.

²⁸⁰ Porówn. str. 126 i n.

²⁸¹ A. Kohn u. Mehlis, *Materialien z. Urgeschichte d. Menschen in Osteuropa*, Jena 1879, str. 145. Liczne cmentarzyska przedhist. (podkloszowe). Patrz Przyborowski, „Wiad. Archeol.” t. I, str. 70.

tań mogła się przesunąć dalej w kierunku północnym. Ta ostatnia możliwość jest prawdopodobna, na jej korzyść przemawia bowiem przede wszystkim obecność wyżej wspomnianych grobów celtyckich na ziemiach polskich, oraz stosunkowo duża ilość zabytków, wykazujących wspólnotę typologiczną, chronologiczną i kulturową celtycką, znalezionych na stosunkowo niewielkim, zwartym obszarze. Okoliczności te pozwalają mniemać, że zabytki te nie dostały się na omawiany teren wyłącznie drogą handlu w ostatniej fazie okresu lateńskiego, jak przypuszcza J. Kostrzewski, ale wraz z inwazją nowego elementu etnicznego, który niósł ze sobą nowe formy w okresie 250—150 r. prz. Chr.²⁸². Za koncepcją tą przemawia również okoliczność, że w górnym dorzeczu Wisły istnieją nazwy rzek, które podług filologów są celtyckiego pochodzenia.

Charakter tych zabytków, które nawiązują do form kręgu podkarpackiego i przede wszystkim do naddunajskiego, świadczyć się zdaje, że inwazja plemion celtyckich na ziemie polskie szła od strony Słowaczyny, Węgier, Austrii, Jugosławii i Rumunii. Celtowie zagarnęli na czas dłuższy pod swe panowanie obszary, leżące na północ od Karpat.

Możliwym jest także, że równocześnie, albo nieco później, plemiona celtyckie, osiadłe na Śląsku, przedostały się do Wielkopolski, nie zdoławszy się jednak utrzymać tu na dłużej. Śladem po nich byłyby zabytki środkowo-lateńskie, o typach znamiennej dla kultury celtyckiej, znalezione na tym obszarze.

Groby iwanowickie, oraz zagęszczenie zabytków o charakterze celtyckim w Polsce środkowej mogą świadczyć o podboju tych obszarów przez plemiona celtyckie. Z tego terenu Celtowie mogli urządzić wypad z biegiem Wisły, posuwając się coraz dalej na północ. Jednak na podstawie dziś znanych materiałów trudno jest określić chociażby w przybliżeniu granice północne tej ekspansji celtyckiej, która w kierunku wschodnim, powstrzymywana przez Wisłę, nie mogła rozwijać się dalej. Być może, że od północy taką granicę naturalną tworzyło bagniste dorzecze Noteci (a może plemionom celtyckim tym razem udało się przekroczyć tę linię)^{282 a}. Stwierdzić jedynie można, że obszar lewego pobrzeża Wisły aż po Bałtyk leżał w granicach zasięgu kultury celtyckiej środkowo-lateńskiej aż do końca środkowej fazy okresu lateńskiego.

²⁸² Zapewne niektóre z tych zabytków celtyckich środkowo-lateńskich drogą handlu dostały się na północne ziemie polskie. Jednak stosunki handlowe między krajami południowymi a wybrzeżem bursztynowym w tym czasie raczej są słabsze i odżywają dopiero w okresie rzymskim.

^{282 a} W Jańskiej Wsi (pow. inowrocławski) odkryto typowo celtyckie naczynie z grafitu. „Z otchłani wieków”. T. X, str. 97, 1935.

Przemawia za tym nawet ilościowe zestawienie zabytków celtyckich środkowo-lateńskich w porównaniu z liczbą wytworów współczesnych kultur germańskich, których na obszarze środkowo-lateńskim celtyckim spotyka się stosunkowo niewiele.

W przeciwnym razie fibule środkowo-lateńskie wariantu B oraz zabytki o charakterze celtyckim, nawiązujące już do późnych form lateńskich z Pomorza i Prus Wschodnich, byłyby jedynie śladem silnie rozwiniętego w tych stronach handlu z obszarami południowymi.

III. ŚLADY KULTURY CELTYCKIEJ NA PODOLU, UKRAINIE I KAUKAZIE

Groby iwanowickie są niezwykle cennym znaleziskiem, nie tylko ze względu na swą zawartość, ale także przez swe położenie geograficzne, dzięki któremu grają rolę niejako pomostu, łączącego grupę znalezisk o charakterze celtyckim z Zach. Małopolski, Mazowsza, Wielkopolski i Pomorza wraz z grupą podobnych znalezisk z Małopolski Wschodniej. Niezależnie bowiem od grupy zabytków celtyckich z obu brzegów Wisły zabytki o typach celtyckich pojawiają się także na obszarze Małopolski Wschodniej²⁸³. Ta podolska grupa wiąże się z podobnymi zabytkami z Ukrainy, Mołdawii, Bessarabii i jest świadectwem prądów celtyckich, przenikających na ziemię polskie od południowego wschodu.

T. Sulimirski w pracy *Kultura wysocka* wspomina o małych, zamkniętych bransoletach z czterema kóleczkami z Wysocka, p. Brody. Podług niego nawiązują one do typów południowo-niemieckich okresu halsztackiego²⁸⁴.

Podobne kółka znaleziono w Piskach, kom. Hunyad. Rostowcew uważa je za lateńską formę, występującą często w znaleziskach scytyjskich na Węgrzech²⁸⁵. Takie kółka spotyka się i na Kaukazie²⁸⁶.

²⁸³ Wł. Demetrykiewicz, *Wykopaliska w Jadownikach Mokrych i Gorzowie oraz inne ślady epoki La Tène w Galicji zachodniej*. „Mat. antrop.-archeol. i etnogr.” t. III, Kraków 1898, str. 93—108.

²⁸⁴ T. Sulimirski, *Kultura wysocka*. Polska Akademia Umiejętności. „Prace prehistoryczne”. T. I, str. 154.

²⁸⁵ M. Roska, *Skytha sirok Pisköröl*. Koloszar. Museum. „Dolgozatok”. IV, 1913, str. 233 i nast. M. Roztovtsev, *Skythien und Bosphorus*, str. 506, 533—534: „Mit diesem Latènesstück sind auch die für die skythischen Gräber Ungarns charakteristischen Ringe mit vier kleinen Ringen an der Peripherie zu vergleichen, welche am meisten an die latèneschen Ringe mit kleinen Kugeln erinnern”.

²⁸⁶ E. Zichy — B. Posta, *Voyages en Caucase et en Asie Centrale*.

Z tym samym kręgiem kulturowym południowo-niemieckim łączy się bransoleta z Hłuboczka Wielkiego, p. Tarnopol, wykazująca pewne podobieństwo w ornamentyce do bransolety z Niechcianowa i Wszedzina²⁸⁷. (Tabl. X, 1).

Bransolety z Wysocka i Hłuboczka byłyby zatem zwiastunami celtyckich, a raczej protoceltyckich wpływów na Podolu.

Chronologicznie wątpliwym zabytkiem jest znaleziona w Lipicy, pow. rohatyńskiego, zamknięta bransoleta brązowa, pokryta brunatną patyną²⁸⁸. (Tabl. X, 2). Bransoleta ta zrobiona jest z płaskiej sztabki i zdobiona potrójnym rzędem paciorkowatych wypukłości. Przypomina ona bardzo bransoletę z Piwonic, pow. kaliski, z tą różnicą, że ta ostatnia zrobiona jest z pręta o przekroju okrągłym. Bransoleta z Lipicy znaleziona została „zewnątrz między glinianym toczonym na kole dzbanem rzymskim (nr 32) i rzymską żelazną sprzączką do pasa (nr 32, 1)”. W Lipicy w 1888 r. zostało odkryte cmentarzysko z okresu rzymskiego. Nie wiemy napewno, czy bransoleta ta, nawiązująca silnie do wczesno-lateńskich wyrobów celtyckich, jest zabytkiem z tego okresu, przypadkowo zaplątanym między znaleziska późniejsze? Czy też jest to jedna z przeżytkowych form kultury celtyckiej, przejętych i zachowanych w wczesnym okresie rzymskim? Za jej wcześniejszym pochodzeniem przemawia fakt, że jakkolwiek wśród zabytków rzymskich spotyka się zawieszki (rozmaitego rozmiaru) podobnie zdobione paciorkowcem, to jednak właściwe naramienniki tego rodzaju w okresie rzymskim najprawdopodobniej nie były znane. Na Ukrainie, w Prusach, pow. czerkaskiego, w kurhanie nr 9, wśród zabytków scytyjskich znaleziono dwa analogiczne kółka, zdobione paciorkowcem w stylu lateńskim²⁸⁹. Natomiast w Nikolajewce, w gub. Chersońskiej, na Ukrainie znaleziono dwa brązowe naramienniki tego typu w późno-rzymskim zespole²⁹⁰. (Tabl. X, 3). Z tegoż obszaru jest znana jeszcze jedna rzymska zawieszka z Berdiańska, w pow. kaniowskim²⁹¹. Jednakże

²⁸⁷ „Zbiór wiadomości do antropologii krajowej”. T. III, str. 44—45; T. VI, str. 22. T. Sulimirski, *Kultura wysocka*. Tabl. XXVII, 7.

²⁸⁸ Kraków — Zbiory Akademii Umiejętności, sala III, szafa 27. Przy bransolecie leży wędzidło, na kartce określone jako sprzączka, przy urnie 321/VIII. M. Śmiszko, *Kultury wczesnego okresu epoki cesarstwa rzymskiego w Małopolsce Wschodniej*, str. 170.

²⁸⁹ M. Rostovtzev, *Skythien u. Bosporus*, str. 441.

²⁹⁰ M. Ebert, *Ausgrabungen bei Gorodok „Nikolaievka” Dniepr., gub. Cherson.* „Prähist. Zschr.” t. V, zes. 1—2, str. 92, rys. 107.

²⁹¹ „Archeologičeskije materialy i nielkije zamietki. Zapiski imperatorskago ruskago archeologičeskago obszczestwa” t. XII. N. W. Petersburg 1901, str. 293, rys. 83.

bransoletę z Lipicy dzieli od okazów z Berdiańska i Nikolajewki różnica czasu, jak słusznie zaznacza M. Śmiszko. Śmiszko zalicza bransoletę z Lipicy do późno-lateńskiego okresu²⁹².

Ciekawą analogię do bransolety z Lipicy stanowią bransolety brązowe, znalezione na Kaukazie: w Maikopie i w Władykaukazie. (Tabl. X, 4). Posta Bella wymienia zbliżone do tego rodzaju bransolety z Kamunty i Kambyltu²⁹³. Reinecke zaś wspomina jeszcze o okazach z Goisdki i z Ruczy w okręgu Terek²⁹⁴. Bransolety z Maikopu i Władykaukazu są znaleziskami luźnymi, dlatego trudno je bliżej określić. Przedstawiają one formę, do której analogie znajdują się jedynie w wczesno-lateńskiej kulturze celtyckiej. Niemal identyczną bransoletę do okazu w Maikopie znam z Węgier²⁹⁵. (Tabl. X, 5).

Naramienniki z Maikopu są znalezione na bardzo odległym od ośrodków kultury celtyckiej terytorium, nie są tu jednak zjawiskiem odosobnionym. Koło Władykaukazu bowiem znaleziono 2 pary bransolet brązowych, zdobnych żeberkowaniem i zakończonych zgrubieniami w kształcie pieczętek²⁹⁶. (Tabl. X, 6—7). Identyczne niemal okazy często spotykane są na obszarze Śląska^{296 a} (Tabl. X, 17), Niemiec południowych²⁹⁷, Szwajcarii²⁹⁸, na Wę-

²⁹² M. Śmiszko, *Kultury wczesnego okresu epoki cescrstwa rzymskiego...* Str. 170—171.

²⁹³ E. Zichy — B. Posta, *Voyages en Caucase et en Asie Centrale*, t. II, tabl. VI, rys. 6, str. 415. Nr 60. Budapest 1897. Także, str. 383, powołuje się na Chantre, T. III, z. XVII, 8. Kamunta. *Materiali po Archeologii Kawkaza*, VII, 1900, tabl. LXIII, 8.

²⁹⁴ „Otczot der kaiserl. russ. archäol. Komm. 1890. Petersburg” 1893, str. 89. P. Reinecke, *Aus der russischen archäologischen Literatur*. „Mainz. Ztschr.” r. I, 1906. Str. 48. Mastjugino (okr. Donu i Woroneża). Dwa kółka zczepione ze sobą, zdobne trzema grupami po trzy paciorkowate zgrubienia z scyto-sarmackiego okresu. „Reallex. d. Vorgeschichte”. T. XIII, tabl. 33 b, 11.

²⁹⁵ Ordod-Baboti, kom. Soproni. „Arch. Ert.” XIV, str. 305. F. Pulszky, *Magyarország Archaeologiaja*. Budapest. T. II, 1897, str. 216, także u Martona, *A korai La-Tène sirok leletvyaga*. „Dolgozatok”. T. IX—X, r. 126—165. Tabl. XXXI, 1.

²⁹⁶ E. Zichy — B. Posta, *La migration de la race hongroise*, t. II, La description de la collection. Budapest 1897. Tabl. VI, 8, 9, str. 415 i str. 500. — Posta cytuje analogię z Węgier.

^{296 a} Często są na Śląsku. M. Jahn, *Die Kelten in Schlesien*. passim.

²⁹⁷ Niernstein, Linsenburg koło Moguncji, Wormacji; identyczne bransolety i nagolenniki. G. Behrens, *Bodenurkunden aus Rheinhessen*. Str. 42, rys. 151, 1—3; str. 54, rys. 191, 6—8; str. 57, rys. 202, 2—3. Schifferstadt koło Spiry. Hager u. Mayer, *Katalog...* Tabl. IX, 17, 18. Unterflingen, Gundelsheim. K. Bittel, *Die Kelten in Württemberg*. Tabl. XV, 8 i 12.

²⁹⁸ Échalens (Vaud), Andelfingen (Zürich), Bière (Vaud). D. Viollier, *Les sépultures... en Suisse*. Tabl. 19, 71 a, 76, 86.

grzech²⁹⁹. Taką samą bransoletę z żeberkowaniem, rozdzielonym trzema zgrubieniami i opatrzoną zameczkiem w kształcie czopika, znaleziono w okręgu Kubańskim (Kaukaz)³⁰⁰. (Tabl. X, 8). Analogie do zameczka tej bransolety znam z Niemiec południowych³⁰¹. Identyczną bransoletę znaleziono w Szwajcarii³⁰². Podobnie żeberkowany torques znaleziono we Francji³⁰³. Następnie w Tyflisie znaleziono parę brązowych bransolet, zdobionych naprzemianległymi grupami trzech kresek, wgłębionych i z pieczętkowatymi końcami³⁰⁴. (Tabl. X, 9). Niemal bliźniacze okazy znam z Niemiec południowych³⁰⁵ (Tabl. X, 10), ze Szwajcarii³⁰⁶ i z Węgier³⁰⁷ (Tabl. X, 11). Do celtyckich pierwowzorów nawiązuje również gładka bransoleta z okolic Maiköpu³⁰⁸. (Tabl. X, 12). Analogiczne okazy występują w Szwajcarii i na Śląsku³⁰⁹. (Tabl. X, 13).

W dolinie Baksanu i Tszegemu znaleziono kółka, zdobione kulczkowatymi wypukłościami. (Tabl. X, 15—16). Jedno z nich może jest bransoletą³¹⁰.

²⁹⁹ Sopron — Wienerhügel. L. Marton, „Dolgozatok” IX—X, tabl. XXXIX, 5.

³⁰⁰ E. Zichy — B. Posta, *La migration...*, tabl. VI, 7, str. 415 i str. 500

³⁰¹ Gochsen. K. Bittel, *Die Kelten in Württemberg*. Tabl. 17, 7,

³⁰² Kirchdorf. D. Viollier, *Les sépultures... en Suisse*.

³⁰³ Chamouilley (H-te Marne). Déchelette, *La collection Milon*. Paris 1913, Tabl. XXIII, 1.

³⁰⁴ E. Zichy — B. Posta, *Voyages en Caucase et en Asie Centrale*, str. 383, tabl. VI, 5, str. 415; na str. 500 zestawia analogie z Hatvan-Boldog. A. E., T. XV, 9; na str. 514, rys. 40, 29 i 30.

³⁰⁵ Elsheim, Biebelnheim. Z Schimsheim pochodzą identyczne okazy. Alzey — naszyjnik zbliżony. G. Behrens, *Bodenurkunden aus Rheinhessen*, str. 50, rys. 180, 15; str. 51, rys. 183, 9; str. 54, rys. 192, 2; str. 55, rys. 194, 2—5. Criesbach K. Bittel, *Die Kelten in Württemberg*. Tabl. 13, 3.

³⁰⁶ Windisch (Argovie) — wczesno-lateński naszyjnik. Bovil (Berne). Viollier, *Les sépultures du second âge du fer... en Suisse*. Tabl. XI, 17; XII, 19.

³⁰⁷ Ordod-Baboti (kom. Soproni). F. Pulszky, *Magyarország Archaeologiaja*, str. 216, rys. 68, 5. Ten sam publikowany u L. Martona „Dolgozatok” IX—X, str. 101, rys. 2. Andrashida (kom. Zala). L. Marton „Dolgozatok” IX—X, str. 131, tabl. XXIII, 5.

³⁰⁸ E. Zichy — B. Posta, *Les voyages en Caucase et en Asie Centrale*, str. 415, Tabl. VI, 10.

³⁰⁹ Gumpenach (Fribourg) i Münsingen (Bern). D. Viollier, *Les sépultures... en Suisse*. Tabl. 15, 6 i 14. Szwojka i Mokronos. Śląsk. M. Jahn, *Die Kelten in Schlesien*, str. 23, rys. 22; str. 27, rys. 33.

³¹⁰ E. Zichy — B. Posta, *Les voyages en Caucase et en Asie Centrale*, str. 397 i 441. Tabl. XVI, 4, 5 i tabl. XIX, 23.

Analogie do nich znam z Śląska³¹¹ i z Węgier³¹².

Wszystkie bransolety, pochodzące z Kaukazu, reprezentują typy, które na obszarze kultury celtyckiej występują zawsze z zabytkami wczesno-lateńskimi i prawdopodobnie pochodzą z tego właśnie czasu. Nie ma żadnych podstaw do tego, aby uważać je za okazy późniejsze; są one bowiem niestety znaleziskami luźnymi. Pojawienie się ich na tym terenie jest zjawiskiem niezupełnie jeszcze jasnym, ale najprawdopodobniej wiążącym się z ekspansją plemion celtyckich do Rumunii i na Ukrainę.

Niewyświetlonym również dotąd zjawiskiem jest obecność naczyń, toczonych na kole, znalezionych w pow. skałackim i kamienieckim.

W Nowosiółce pod Tlustym (pow. skałacki) G. Ossowski w r. 1890 odkrył³¹³:

„wystającą z ziemi okrągłą grupę gładów, mającą podobieństwo do niewielkiego płaskiego kurhaniku. Po zdjęciu wierzchniej warstwy ziemi, otaczającej wystające na powierzchni gładzy, okazał się ich ciąg dalszy, rozszerzający się w około, a po rozkopaniu gruntu do głęb. 0,80 m, odkrył się kształt zupełnie foremnego koła, mającego 4 m średn. O kilkanaście cm od środka koła, ku zachodowi,... stała część dolna jakiegoś niecałkowitego naczynia sfłuczonego, z wyrobu należącego do naczyń grubych i ordynarnie lepionych. Obok tego naczynia widać było luźnie rozrzucone białe, drobne kości przepalone, które rozeznać było trudno, czy były one ludzkie, czy też zwierzęce. O 1 m dalej w tymże kierunku, leżało na bok przewrócone i ciężarem brył kamiennych rozgniecione wielkie naczynie gliniane (nr 22 i 23) wyrobu zupełnie odmiennego od naczynia poprzedniego. Wewnątrz napelniała je ziemia, w której nic zgoła nie było. O 1 m ku południowi od tego naczynia stała

³¹¹ Na Śląsku są pospolite: Lubińsko, Mokronos. M. Jahn, *Die Kelten in Schlesien*, str. 25, rys. 25—28. K. Bittel, *Die Kelten in Württemberg*. Tabl. 15, 5. Selzen — Wahnheim. G. Behrens, *Bodenurkunden aus Rheinhessen*, str. 57, rys. 204, 6, 7. Kosd (Nograd megye).

³¹² L. Marton, „Dolgozatok”. T. IX—X, Str. 115. F. Pulszky, *Magyarország Archaeologiaja...* LXXXIV, 1—11.

³¹³ Kraków, Muzeum Akademii Umiejętności. G. Ossowski, *Sprawozdanie z II wycieczki paleontologicznej po Galicji w r. 1890*. „Zbiór wiadomości do antropologii krajowej”, t. XV, str. 70—73, rys. 22—25, Kraków 1891. T. Sulimirski, *Kultura wysocka...* str. 170—171. „Do naczyń tego znam szereg analogij z grobów celtyckich w Siedmiogrodzie”. (M. Roska, „Dolgozatok”. VI. Koloszwaz 1915, str. 18—48, fig. 2). Str. 170. Autor jest zdania, że zasięg kultury celtyckiej w Małopolsce Wschodniej nie obejmował kultury wysockiej.

także od ciężaru brył kamiennych popękana kształtna misa, wewnątrz... tylko ziemią wypełniona...

Naczynie drugie kształtem przypominające tzw. „hładyszki” wielkie, wyrobione jest z gliny koloru siwego, a zewnątrz czernione. Wyrób jest gładki, dobrze wypalony i grubość ścianek tak jest w nim jednaka, że wydaje się być robionym przy pomocy koła... garncarskiego.

Wys. nacz. 26,4 cm. Średnica otworu 19,4 cm, średnica brzuśca 26 cm, średnica dna 11 cm. Maksymalna wydętość brzuśca na wys. 12,4". (Ryc. 33).

W znalezisku tym bardzo interesuje mnie to właśnie naczynie, oznaczone przez Ossowskiego nr II przypominające „hładyszkę”.

Przedstawia ono formę, do której analogie znajdujemy wyłącznie wśród ceramiki celtyckiej z II połowy fazy wczesno-lateńskiej (Siedmiogró i Niemcy)³¹⁴.

Naczynie II kształtem, gliną oraz techniką wykonania (toczone na kole) wyróżnia się od współczesnej ceramiki, znajdowanej na Podolu. Możliwe byłoby przypuścić, że jest to wyrób późniejszy, przypadkowo odkryty w tym kurhanie, gdyby nie okoliczność że niedaleko od Nowosiółki, w Serwatynicach, w pow. kamienieckim, odkryto podobne naczynie, doskonale datowane zabytkami scytyjskimi oraz wyrobami greckimi, z którymi zostało

Ryc. 33. Nowosiółka pod Tłustym, w pow. skałackim. (Kraków. Muzeum Polskiej Akademii Umiejętności).

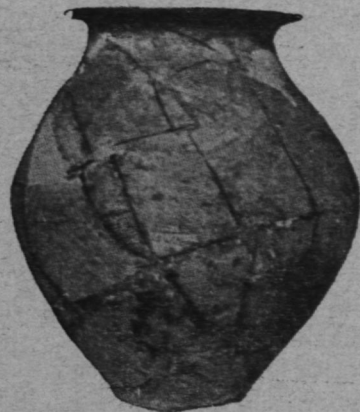
znalezione w kurhanach kamiennych. (Ryc. 34). W kurhanie I w grobie szkieletowym, przykrytym płytkami, została znaleziona ceramika, wśród której było naczynie:

³¹⁴ Apahida. I. Kovacs, *Az Apahidai őskom telep es. La Tène temető*. „Dolgozatok” II. Kolosvar 1911. V. Parvan, *Getica*, str. 569. Bosen i Bergen — Fahrcheck. Baldes u. Behrens, *Birkenfeld*, str. 47, rys. 18, 3. Tabl. X, 8, str. 37.

„różni się (ono) od wszystkich opisanych w naszym sprawozdaniu wyrobów ceramicznych najpierw bardzo starannym wykończeniem, dowodzącym wysoko posuniętej sztuki garncarskiej, powtórnie użytym materiałem, który jest doskonały i zupełnie odmienny. Jest to glina siwa ścista, znakomicie wypalona, prawie twardość fajansu, ścianki więc choć cienkie, są jednakże bardzo mocne i wydają czysty dźwięk. Powierzchnia z bardzo wyraźnymi smugami koła garncarskiego”³¹⁵.

Naczynie to barwy szarej (wys. 40 cm, średnica otworu 24,5 cm, maksymalna wydętość brzuśca 36,5 cm, średnica dna 14 cm) toczone jest na kole z chudej, dobrze przeszlamowanej gliny. Wywinięta płasko na zewnątrz krawędź naczynia przechodzi w niską szyjkę, która bez wyraźnej granicy łączy się z łagodnie wydętym brzuścem. Maksymalna jego wydętość znajduje się mniej więcej na połowie wysokości naczynia. Brzusiec zwęża się, przechodząc w płaskie, wyraźnie zaznaczone dno. Naczynie, wewnątrz gładzone, jest posklejane z licznych części. Analogie spotykamy w Rumunii i Niemczech³¹⁶.

W kurhanie II wśród ceramiki o charakterze scytyjskim, została znaleziona miska o nieco odrębnym kształcie³¹⁷. Misa ta wykonana jest z gruboziarnistej gliny. Wywinięta krawędź, załamując się, tworzy niską cylindryczną szyjkę, która następnie przechodzi w zwężające się



Ryc. 34. Naczynie toczone na kole. Serwatyńce, p. kamieniecki.

³¹⁵ Muzeum Archeologiczne im. Erazma Majewskiego. Warszawa. Nr inwent. 17693. Fr. Puławski, „Mogily” o nasypie kamiennym w pow. kamienieckim. „Światowit” t. IV, 1902, rys. 20. T. Sulimirski, *Kultura wysoka*, str. 171.

³¹⁶ Nieco zbliżoną formę posiada naczynie, znalezione w Žurovce, pow. Cigirin (gub. kijowska). „Reallex. d. Vorgeschichte” XIII, 1926, tabl. 37, str. 92. „Izwiestija arch. komis.” 14 i 17, cyt. u L. Niederlego, *Keramika zapadnich skytyskich mohyl.* „Recueil Kondakov”, Praha 1926, str. 36. I. Kovacs, *Apahida...* „Dolgozatok” t. II, 1911, str. 43. V. Parvan, *Getica*, str. 570, rys. 404. Alzey, koło Moguncji. Behrens, *Bodenurkunden aus Rheinhessen*. Str. 64, rys. 230.

³¹⁷ Muzeum archeol. im. Erazma Majewskiego, nr inw. 17686, publ. w „Światowicie” t. IV, str. 30, rys. 27. L. Niederle, *Keramika zapadnich skytyskich mohyl.* Recueil Kondakov. Praha, str. 36, rys. 1. Str. 37, „I misa ze Serwatyńcu typu zobrazeneho na obr. 1, 6, ma analogii w Donji Doline a ide odtud na sever az do platenicke kultury w Čechach pd.”; ceramika ta jest z V i VI w. przed Chrystusem.

ścianki. Dno jest płaskie. Misa po stronie wewnętrznej jest zdobiona dwiema pręgami koncentrycznymi. Dolna — odgranicza dno od ścianek. Wewnątrz misa jest naturalnej barwy gliny, zewnątrz posiada żółtawy ton. Misy o podobnych profilach znamy z Siedmiogrodu ³¹⁸ i z Francji ³¹⁹.

Poza tymi naczyniami, pochodzącymi z zespołów grobowych i dzięki temu wyraźnie datowanych przez zabytki scytyjskie, w Serwatynicach znaleziono szereg naczyń, co do których nie ma bliższych danych, w jakich warunkach zostały znalezione ³²⁰.

Wszystkie te naczynia toczone są na kole: kształtem i gliną nawiązują do urn z Nowosiółki i Serwatyniec (powyżej opisanych). Najprawdopodobniej więc są im współczesne.

Jednego z nich (nr inw. 1676) średnica dna wynosi 6,4 cm; średn. otworu 9,2 cm; wysokość 12,6 cm; maksymalna wydętość brzuśca 12 cm. (Tabl. XI, 7). Naczynie jest toczone na kole (wewnątrz znac pręgi pozostałe po kółku). Wyraźnie zaznaczone dno przechodzi w łagodnie zaokrąglony brzusec, którego największa wydętość znajduje się mniej więcej na połowie wysokości. Brzusec oddzielony jest od szyi lekko zaznaczoną pręgą. Szyja zwęża się lejkowato przechodząc w krawędź, wywiniętą na zewnątrz. Naczynie jest barwy szarej; powierzchnia jego jest chropowata ³²¹.

Drugiego (nr inw. 17691) wys. ma 10,5 cm, średnica otworu 7,6 cm, maksymalna wydętość brzuśca 9,6 cm, średnica dna 5,5 cm, (Tabl. XI, 3). Jest ono wyrobione z gliny mieszanej z piaskiem. Zgrubiała krawędź wygięta na zewnątrz, przechodzi w niską szyjkę, zdobną trzema pręgami poziomymi, obiegającymi naczynie. Brzusec, łagodnie rozszerzający się, posiada maksymalną wydętość na $\frac{1}{2}$ wysokości naczynia; przechodzi następnie w wyraźnie zaznaczone dno, w ten sposób, że zgrubiała ścianka tworzy rodzaj pierścienia. Właściwe dno jest w środku lekko wypukłe. Wewnątrz naczynia i na dnie widoczne są ślady toczenia na kole. Podobne naczynie znam z Węgier ³²².

³¹⁸ V. Parvan, *Getica*, od str. 199 i nast. rys. 88—102. Tinosul tamże str. 577, rys. 415. Comalaus Dalinc, str. 588, rys. 448. Sighisoara, str. 589, rys. 450.

³¹⁹ Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 2, str. 600, rys. 234, 9, str. 672, rys. 256, 9.

³²⁰ Muzeum Archeologiczne im. E. Majewskiego, Warszawa nr inw. 17691, 17670, 17671, 17692, 17673, 17669 i 1676. T. Sulimirski, *Kultura wysocka...* str. 170.

³²¹ Patrz przypis 400. Naczynie nr 1676 z Serwatyniec przedstawia pokrewny typ. Hatván-Boldogi (kom. Heves). „Dolgozatok” IX—X, tabl. LIII.

³²² Szöreg. Banner, *Szöregi La Tène Temető*. Szeged 1929, rys. 8, str. 11. Tolna uchwari — dalsza nieco analogia. L. Marton, *Die Frühlatène in Ungarn*. Str. 74, rys. 16. Gisperleben Kr. Erfurt. „Volk und Rasse” (r. 4, z. 2, 1928) — naczynie analogiczne do nr 17670.

Inne naczynie (nr inw. 17670): wysokość 8,8 cm, średnica otworu 8,4 cm, maksymalna wydętość brzuśca 10,4 cm, średnica dna 5,4 cm (Tabl. XI, 4); jest ono z ciemno-szarej, dobrze przeszlamowanej gliny. Zgrubiała krawędź oddzielona jest linią rytą od właściwej, lekko rozszerzającej się szyjki. Druga taka linia biegnie poniżej. Brzusiec od szyjki oddzielony jest mało widoczną pręgą. Największa wydętość brzuśca znajduje się na $\frac{2}{3}$ wysokości naczynia. Górna część brzuśca oddzielona jest od dolnej linią rytą. Dno płaskie, wyraźnie zaznaczone. Wewnątrz naczynka znać ślady toczenia na kole. Ścianki zewnętrzne są gładzone. Naczynko jest lekko uszkodzone.

Zbliżone formy spotyka się w Niemczech³²³, w Czechach³²⁴ i na Węgrzech³²⁵.

Naczynie (nr inw. 17671): wysokość 9 cm, średnica otworu 8,6 cm, maksymalna wydętość brzuśca 11,6 cm, średnica dna 7,6 cm (Tabl. XI, 1); jest wyrobione z popielatej, chudej, dobrze przeszlamowanej gliny. Lekko zgrubiała krawędź przechodzi w niską, prawie cylindryczną szyjkę, która oddzielona jest od brzuśca wydatną pręgą. Maksymalna wydętość brzuśca, który w tym miejscu łagodnie się załamuje, znajduje się na połowie wysokości naczynia. Dno jest wyraźnie zaznaczone przez pierścieniową podstawkę, utworzoną ze zgrubiałej ścianki. Wewnątrz naczynia i na dnie — ślady toczenia na kole; zewnątrz ścianki gładzone. Analogie do tego naczynia znam z Niemiec i Austrii³²⁶, Węgier³²⁷ i Czech³²⁸.

³²³ W. Schulz, *Keltische Bevölkerung und keltische Gewerbe in Mitteldeutschland*, „Tagungsberichte der deutschen anthropol. Gesellschaft”. Leipzig 1928, str. 108. *Germanen und Kelten in Mitteldeutschland*. „Volk und Rasse”. R. 4, zes. 2, str. 95. rys. 3, r. 1929.

³²⁴ Libčeves, Czechy. J. Schranil, *Vorgeschichte Böhmens...* t. IV, tabl. XLVII, 8. Nižkovice, Moravy. D. Prohazka, *Z praehistorie Vyskovska a okolí*. „Pravěk” R. V, 1905, zes. 5—6, str. 211, rys. 2. Dobšice. L. J. Pič, *Čechy na usvitě dějin*, t. II, zes. 1, Praha 1902, tabl. IV, rys. 10—17.

³²⁵ Hatvan-Boldogi. Węgry. B. A. Posta, *Hatvan-Boldogi Asatok*. „Arch. Ert.” t. XV, cz. I, str. 10—16.

³²⁶ Gisperleben, Kr. Erfurt. „Volk und Rasse” r. 4, zes. 2, 1929. Mörsch zwischen Leipzig und Merseburg. D. Jacob, *La Tène-funde d. Leipziger Gegend*. „Jahrbuch d. städt. Museums”. Leipzig 1907, tabl. II, 14. Pegau-Groitsch. Galgenberg, tamże tabl. IV, 27. Ranis b. Pössneck, kr. Ziegenrück. Kropp, *Latènezeitliche Funde*. Leipzig 1930, str. 42, rys. 67. Hirstein — naczynko z okresu rzymskiego nieco zbliżone formą. Baldes u. Behrens, *Birkenfeld*. Str. 61, rys. 27, 5.

³²⁷ Szöreg, Węgry. J. A. Banner, *Szöregi La Tène Temető*. Szeged 1929, rys. 9, str. 12.

³²⁸ J. Schranil, *Vorgeschichte Böhmens...* t. IV, tabl. XLVI, 10 (naczynie środkowo-lateńskie).

Naczynie (nr inw. 17692) ma wysokości 9,5 cm, średnica otworu wynosi 11,7 cm, maksymalna wydętość brzuśca 13,2 cm, średnica dna 5,5 cm (Tabl. XI, 2); jest ono z chudej szarej gliny. Zgrubiała płasko ścięta krawędź przechodzi w niską szyjkę, która oddziela się od łagodnie wydętego brzuśca przy pomocy pręgi (widocznej jedynie na części naczynia wskutek niestarannej roboty). Brzusiec przechodzi w płaskie dno. Wewnątrz naczynia znać ślady toczenia na kole. Naczynie jest obecnie posklejane z kilku części. Zbliżone czarki pochodzą z Austrii³²⁹.

Naczynie (nr inw. 17669) ma wysokości 9 cm, średnica otworu 6 cm, maksymalna wydętość brzuśca 7,3 cm, średnica dna 4 cm (Tabl. XI, 5); wyrobione jest z chudej popielatej gliny. Krawędź naczynia, wygięta na zewnątrz, oddzielona jest od szyi podwójną linią rytą (bardzo lekko zaznaczoną). Stożkowata niska szyjka przechodzi w łagodnie wydęty brzusiec. Maksymalna wydętość jego znajduje się mniej więcej na połowie wysokości naczynia. Poniżej niej linia ryta obiega brzusiec. Pod nią druga — której niedociągnięto dookoła naczynia. Dno jest płaskie. Naczyńko, dość dobrze wypalone, posiada chropowatą powierzchnię wskutek niedostatecznego wygładzenia jej. Ścianki w stosunku do rozmiarów naczynia dość grube. Wewnątrz naczynia znać ślady toczenia na kole. Podobną formę znam z Austrii dolnej i z Węgier³³⁰.

Naczynie (nr inw. 17673) toczone na kole ze źle przeszlamowanej gliny. Wysokość naczynia 15,5 cm, średnica dna 7,3 cm, średnica otworu 10,5 cm, maksymalna wydętość brzuśca 13,5 cm. Lekko wygięta krawędź przechodzi w zwężającą się szyjkę, kończącą się dwiema wgłębionymi pręgami, które zostały wykonane cienkim drewnikiem w świeżej glinie. Brzusiec łagodnie zaokrąglony posiada swą największą wydętość mniej więcej na połowie wysokości naczynia. Brzusiec przechodzi w wyraźnie zaznaczoną płaską podstawkę. Naczynie obecnie poklejone i uzupełnione gipsem posiada ciemno-szarą chropowatą powierzchnię, gdzieś indziej odymioną (Tabl. XI, 6).

Z okolicy Zawadyńc w pow. kamienieckim pochodzi naczyńko (Nr. inw. 11667), którego wysokość ma 5,5 cm, maksymalna wydętość brzuśca 6,8 cm, średnica otworu 5,5 cm, średnica dna 3,8 cm; jest ono z ciemno-popielatej chudej, dobrze przeszlamowanej glinki. Zgrubiała krawędź (lekko uszkodzona) wygina się na zewnątrz. Pod nią biegnie linia pozioma, oddzielająca właściwy brzusiec naczynia.

³²⁹ Mannersdorf am Leithagebirge, L. Franz, *Materialien... Österreichs*. 1924, Tabl. VII, 781.

³³⁰ Stillfried. R. Pittioni, *La Tène in Nieder-Österreich*. „Materialien zur Urgeschichte Österreichs”. Heft 5, Wien 1930. Lele Hr. Csongrod, Węgry. Muzeum miejskie w Szegedzie nr inw. 916/1907.

Największa wydętość brzuśca znajduje się na połowie wysokości naczynia. Ścianki jego przechodzą w wyraźnie zaznaczone dno, tworząc rodzaj pierścieniowatej podstawki. Środek dna jest lekko wklęsły. Wewnątrz naczynka i na dnie znac ślady toczenia na kole. Pewne podobieństwo do tego naczynka przedstawia czarka, znaleziona na Węgrzech³³¹.

Wszystkie te naczynia kształtem, rodzajem ozdób (wydatne pręgi, lub linie ryte, poziomo biegnące), techniką (koło garncarskie) nawiązują do ceramiki celtyckiej z końca fazy wczesno-lateńskiej i ze środkowej fazy okresu lateńskiego. W kręgu tej kultury spotyka się najczęściej analogie do nich³³².

Z powodu zbyt niedokładnych danych, dotyczących tych zabytków, z braku badań systematycznych, odnoszących się do nich, oraz — przede wszystkim — z braku znajomości analogicznych znalezisk, dobrze przekopanych i opracowanych, możemy jedynie hipotetycznie wnioskować o przynależności tych zabytków do drugiej połowy ostatniego tysiąclecia prz. Chr. Sprawę utrudnia fakt, że w okresie rzymskim mamy naczynia, nawiązujące do form celtyckich i również, jak i te, toczony na kole z delikatnej glinki barwy przeważnie popielatej. Można by więc przypuszczać, że naczynia z Nowosiółki i ceramika z Serwatyniec jest wytworem jakiejś grupy kulturowej okresu rzymskiego (np. grupy lipickiej), gdyby nie okoliczność, że występują one wspólnie z zabytkami scytyjskimi. Te zaś ostatnie są dość ściśle chronologicznie określone, dzięki częstemu występowaniu wraz z nimi wyrobów greckich. Ceramika z Serwatyniec, zdaniem moim, jest starsza aniżeli rzymska. Znamiennym jest bowiem, że zabytki powyższe nie stanowią odosobnionej grupy i łączą się terytorialnie i chronologicznie z pokrewną grupą znalezisk wczesno-lateńskich o charakterze celtyckim z Ukrainy.

W Jankowicach, p. chrzanowskiego na Podolu została znaleziona fibula wczesno-lateńska z skorupami, które Pasternak uznał za toczony na kole. Zdaniu temu przeciwstawili się Żurowski i Richthofen. Również i w Żimnym, p. włodzimierski, została znaleziona fibula wczesno-lateńska. Obu tych fibul niestety nie znam^{332 a}.

³³¹ Miejscowość nieznaną, Węgry. Muzeum Miejskie w Szegedzie. Muzeum Szekler de St. George. V. Parvan, *Getica*, tabl. XL, 2.

³³² Porówn. ceramikę publikowaną przez M. Jahn'a *Die Kelten in Schlesien*. Leipzig 1931. L. Niederle, *Keramika zapadnich skythskych mohyl*. „Recueil Kondakov”. Praha 1926, str. 36, przyp. 3. A. Spicyn, *Skity i Hallstatt*. „Sbornik w czest' gr. A. Bobrinskago”, str. 155. M. Ebert, *Südrussland im Altertum*. Bonn 1921, str. 388.

^{332 a} J. Pasternak, *Korotka archeologia zachidno-ukrainskikh zemel*. 1932. B. Richthofen, w „Präh. Zschr.” T. XXV, str. 211, r. 1934.

Miedwiedówka, pow. czechryński (gub. kijowska)

Została tu znaleziona uszkodzona fibula wczesno-lateńska również z zabytkami scytyjskimi oraz fragmentem naczynia malowanego fabrykacji greckiej³³³. Zachowana część fibuli składa się z kabłąka o walcowatym przekroju. Kabłąk znacznie się zwęża przy przejściu w rozplaszczoną z tegoż drutu piętę wraz z pochewką na szpilę. Nóżka o przekroju czworokątnym, zaginająca się nad piętą, zakończona jest małym stożkowatym guzkiem. Zbliżoną do niej formę przedstawia fibula z Brudzewa.



Ryc. 34 a. Fibula z Miedwiedówki, p. czechryński. (Państwowe Muzeum Archeologiczne). Fot. K. Jażdżewski.

Fibula ta jest daleko wcześniejszą odmianą, aniżeli inny okaz, znany z Ukrainy.

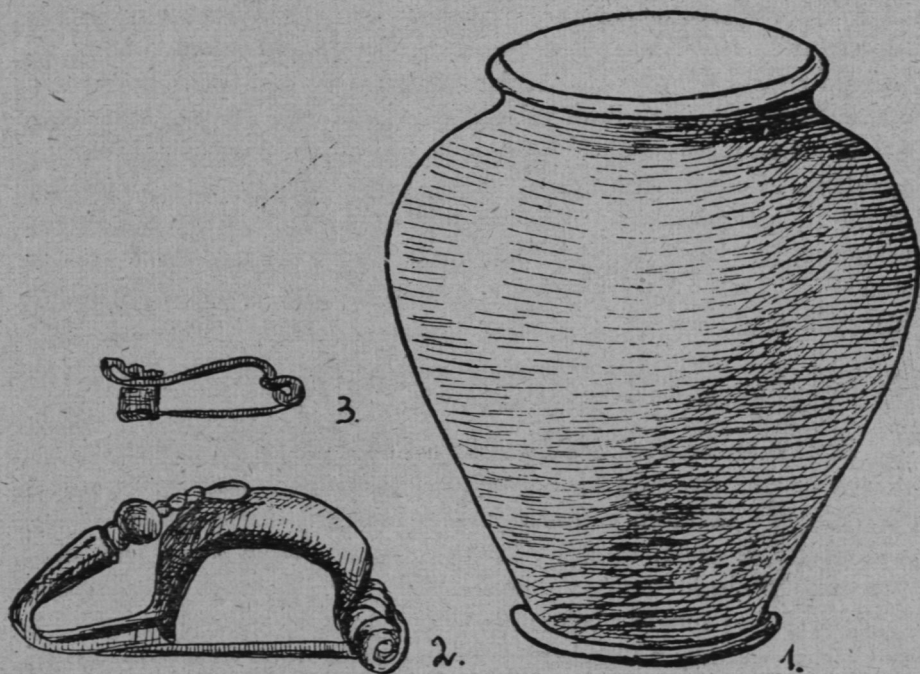
Zalesie, pow. radomyski (gub. kijowska)

„Na uroczysku „Peczyszca” w głębokości 6 cm, w piasku, odkrył dr R. Jakimowicz glinianą popielnicę, napełnioną do $\frac{3}{4}$ spalonymi kośćmi, przy czym czaszka niezupełnie przepalona rozbita została na drobne cząsteczki. Na wierzchu kości, mniej więcej w środku leżała brązowa fibula wczesno-lateńska ze szpilą, wyjęta z pochewki”. Popielnica zachowała się dobrze. Robiona jest ręcznie (wys. 30 cm, największa wydętość brzuśca 26 cm, średnica otworu 18 cm, średnica dna 13 cm), zewnątrz ciemno-szara, wewnątrz czerwona³³⁴. (Ryc. 35, 1, 2).

³³³ Państwowe Muzeum Archeologiczne. Warszawa. nr inw. 2351 (dawny zbiór archeologiczny w Rapperswillu). Fibula brązowa, znaleziona wraz z żelazno-brązowym czekaniem scytyjskim (4—3 w. prz. Chryst.), 3 strzałki brązowe scytyjskie, zwierciadelko brązowe, fragment naczynia greckiego w rodzaju wazy, z czarnym ornamentem na tle czerwonym. Na tablicy przyczepiona także bransoleta brązowa otwarta, guz z kości, z rzeźbą zoomorficzną, kabłączek z dwoma paciorkami niebieskimi w białe oczka, bransoleta srebrna. W. Demetrykiewicz, *Studia przedhistoryczne w Szwajcarii*. Cz. I. Sprawozdanie Akademii Umiejętności, Wydział filozoficzny, czerwiec 1916. Odbitki str. 10. J. Kostrzewski, *La Tène na obszarze b. Królestwa Kongresowego*. „Przegl. Archeol.” 1919, zes. 1—2, str. 4. B. Richthofen, *Zur La Tènezeit in Osteuropa*, „Mannus” t. V, zes. 3, 1923, str. 292. Według ustnej informacji R. Jakimowicza fibula z Miedwiedówki jest znaleziskiem luźnym.

³³⁴ A. Bielaszewskij, *Pole pohrebalnych urn epoki La Tène w Radomyskom Ujezdzie Kijewskoj Guberniji*. „Archeologiczeskaja Letopis Južnoj Rossiji”, r. 1904, r. II, str. 13—18, rys. 1—2. A. Spicyn, *Pamiatniki Łatenskoj kultury w Rossiji*. „Izwestija Archeol. komis.” t. XII, 1904, str. 83 (prócz tego naczynia skorupy

Fibula ta posiadała sprężynę (liczącą 6—8 zwojów), z cięciwą dolną. Gruby, walcowaty kabląk, silnie wygięty, przechodził w piętę, opatrzoną pochewką, o którą zahaczała się szpila. Piętka, wyginając



Ryc. 35. Urna gliniana i fibule brązowe. 1 i 2. Zalesie, p. radomyski. Ukraina. (Bielaszewski, *Seminarium Kondakovianum*. 1927, T. I, str. 193, rys. 1). 3. Chersones. (Kalitynskij. *Sem. Kondak*. T. I. Tabl. 15, 2).

się pod kątem ostrym, zwężała się w nóżkę z kulistym guzkiem. Guzek ten dotyka kabląka mniej więcej w połowie jego długości. Analogiczne formy fibuli spotykamy we wczesno-lateńskich (podług schematu Reinecke'go la Tène B) znaleziskach celtyckich na Węgrzech³³⁵, w pół-

innych i ułamki brązowych bransolet). A. Kalitynskij, *Fibuly jużnoj Rossiji*. „*Seminarium Kondakovianum*”. Praha 1927, str. 193, rys. 1. B. Richthofen, *Zur La Tènezeit in Osteuropa*. „*Mannus*” t. V, zes. 3, str. 292. J. Kostrzewski, *La Tène na obszarze b. Król. Kongr.* „*Przeł. Archeol.*” t. I, zes. 1—2.

³³⁵ Hatvan-Boldogi koło Budapesztu. B. Posta, *Hatvan-Boldogi Asatok*. „*Arch. Ert.*” t. XV, zes. 1, 1895, str. 6, rys. 10 i str. 16, tabl. II, XX. Marton, „*Dolgozatok*”. IX—X, tabl. LV (nie ma nr); także tabl. XLIV, 1, 2, 14 i XLV. Także w Apahida (kom. Koloszar). I. Kovacs, *Apahida...* „*Dolgozatok*” t. II, 1911, str. 35. V. Parvan, *Getica...* str. 551, rys. 385.

nocnej Jugosławii³³⁶, w Niemczech³³⁷ i w Czechach³³⁸. Bielaszewski mylnie odnosi fibulę tę do końca okresu lateńskiego.

Naczynie z Zalesia przez Niederle'go uznane jest za wczesno-historyczne. Podług mnie jednak nawiązuje ono do ceramiki z Nowosiółki i Serwatyniec (aczkolwiek nie jest toczone na kole), a tym samym i do ceramiki celtyckiej, wśród której spotyka się analogiczne formy³³⁹. Za jej wcześniejszym pochodzeniem przemawia także obecność fibuli wczesno-lateńskiej oraz brak zabytków późniejszych w tym znalezisku.

Z Chersonesu pochodzi fibula brązowa o schemacie wczesno-lateńskim. Fibula ta ma krótką nóżkę, zakończoną trzema zmniejszającymi się półkuleczkami. Wysoka piętka na szpilę zdaje się jednak świadczyć, że okaz ten jest jednak nieco późniejszy³⁴⁰. Tischler wspomina³⁴¹ o wczesno-lateńskiej fibuli z Kobania, nie zdołałam jej jednak zidentyfikować.

Bugakom w pow. ananiewskim (gub. chersońska)

Zostało tu odkryte niezmiernie ciekawe znalezisko. Niestety nie zdołano ustalić, czy zabytki te stanowiły zawartość zniszczonego grobu, czy też były „skarbem”. Znaleździło to zawierało hełm, situlę, fibulę, dwie włócznie, części uprzęży, klamrę do pasa wraz z kółkami oraz „przedmioty nieokreślonego przeznaczenia”³⁴². Autorka przypuszcza, że znalezisko to mogło obejmować więcej przedmiotów.

Hełm brązowy z Bugakom Jakunina uważa albo za wyrób etruski z VI lub V w. prz. Chr., albo za italo-galski — z IV—III w. prz. Chr.

³³⁶ Rusanovici (Kurhan XLI). „Wissenschaftliche Mitteilungen aus Bosnien und Herzegovina” t. IV, 1896, str. 16, rys. 33. C. Truhelka, *Kulturne prilike Bosne i Herzegovine u prehistorycko doba*. Sarajevo 1914, str. 106, rys. 88—6. Muzeum Narodowe, Zagrzeb.

³³⁷ Pegau-Groitsch. Galgenberg. K. Jacob, *La Tène-Funde d. Leipziger Gegend*. „Jahrbuch d. städt. Museums f. Völkercunde” t. VII, tabl. IV, rys. 2—7. Mörtch zwischen Leipzig und Merseburg; tamże t. II, 1907, tabl. II, 13.

³³⁸ Hluboke Masovki. Morawy. J. Červinka, *Morava za pravěku*. Brno 1902, tabl. XLIV. Fibula nr 1.

³³⁹ Porównaj przypisy od nr 400 i nast.

³⁴⁰ A. Bielaszewskij, *Pole pohrebalnych urn w Radomyskom Ujezdzie, Kijewskoj Gubernji*. „Archeologiczeskaja Letopis Jużnoj Rossiji” str. 13—18, r. 1904.

³⁴¹ Kaukaz. O. Tischler, *Funde aus Kaukasus*, „Correspondenz-Blätter der deutschen Gesellschaft für Anthrop.-Ethn.-Urgeschichte”. T. XIV, 1883.

³⁴² Jakunina-Ivanova, *Une trouvaille de l'âge de La Tène dans la Russie méridionale*. „Eurasia septentrionalis antiqua”, t. I, 1927. Helsinki, str. 100—109. Znaleździło w posiadaniu autorki.

(Tabl. XII, 1). Kształt helmu oraz znajdująca się na przodzie helmu ozdoba palmetkowa, której górna część rozchodzi się w dwie strony, świadczy raczej za pochodzeniem celtyckim tego helmu³⁴³. Helmy takie bowiem spotyka się wraz z zabytkami o charakterze celtyckim w drugiej fazie okresu wczesno-lateńskiego dość często, zwłaszcza na obszarze Włoch północnych.

Podług autorki brązowa situla niezdobiona, opatrzona żelazną obręczą, opasującą szyję naczynia, jest również etruską formą ze starszego okresu żelaza. (Tabl. XII, 2). Jest to jednak forma, którą spotyka się także w okresie wczesno- i środkowo-lateńskim, w znaleziskach celtyckich^{343 a}.

Trzeci zabytek, to fibula brązowa z obustronną sprężyną. Kabłąk w kształcie romboidalnej płytki przechodzi w nóżkę, która na końcu zagina się w kółko. Nóżka opatrzona jest piętka. (Tabl. XII, 3). Analogicznych fibul autorka z terytorium Rosji nie zna. Podług Tallgrena analogie znajdują się w Giubasco (Tessin)³⁴⁴. Identyczne okazy, publikowane przez Parvana, znam z Siedmiogrodu³⁴⁵ i z Węgier³⁴⁶.

Poza tym dwu części uprząży brązowej i żelaznej, „przedmiotów nieznanego użytku”, autorka ściślej nie określa. (Tabl. XII, 4—6). Zabytki te podług mnie odnieść należy do wczesno-lateńskiej fazy, gdyż

³⁴³ Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 3, str. 1155—1165. O. Montelius, *Les civilisations primitives en Italie*. Tom I. Giubasco, Tessin. R. Ulrich, *Die Gräberfelder in der Umgebung von Bellinzona*. Zurich 1914, tabl. LXXX, 13, LXXXI, 1, 2, L. Coutil, *L'ornementation spiraliforme*. „Bulletin de la société préhist. française”. Le Mans 1916, str. 465, nr 8. Tegoż, *Les tumulus du I-er âge du fer... en France*, 1918, str. 125. Tegoż, *Le casque d'or d'Amfreville*. Le Mans 1912. Tegoż, *Casque étrusque ou ionien*. Bull. d. l. soc. préhist. franç., le Mans 1913. Tegoż, *Les casques protoétrusques, étrusques... et gaulois*. Gand, 1914. Tegoż, *Casques antiques...* le Mans 1915. Turocz. Podobny helm. Rostovtzev, *Skythien u. Bosphorus*, str. 465 i 6. L. Marton, *Die Frühlatènezeit in Ungarn*, str. 18, rys. 2.

^{343 a} Weisskirchen bei St. Margarethen. Muzeum Narodowe w Lublanie. Much, *Kunsthistorischer Atlas*, t. I, tabl. XC, 1. Porówn. J. Schranil, *Vorgeschichte Böhmens*, t. IV, tabl. XLIV, 5.

³⁴⁴ J. Ivanova, *Une trouvaille de l'âge de La Tène dans la Russie méridionale*, str. 109. Odnośn. Tallgrena.

³⁴⁵ Saes (Ardeal), Siedmiogród i Atel, Siedmiogród. V. Parvan, *Getica...* tabl. XXXVII, fig. 2. Podług Parvana są to wzorowane na halsztackich formy późno-lateńskie (str. 787).

³⁴⁶ Sopron-Wienerhügel (Kom. Soproni). L. Marton, „Dolgozatok”. T. IX—X, tabl. XXXIX, 2. Str. 146. Marton uważa tę fibulę za staromarchijską odmianę.

podobne formy spotykamy w północnych Włoszech³⁴⁷ oraz w Niemczech południowych³⁴⁸.

Jakunina uważa, że zabytki bugakomskie (podług niej stanowiące jednolite znalezisko) mogły przybyć na terytorium Rosji w IV—III w. prz. Chr. za pośrednictwem Etrusków, albo Gallów sennońskich, łączy je więc z kręgiem północno-włoskim. Tallgren, łącząc je ze znaleziskami z Siedmiogródu i północnych Bałkanów, datuje je na I w. prz. Chr.³⁴⁹. Rostowcew w *Skythien und Bosphorus* omawia znalezisko z Bugakom, które uważa za grób wczesno-lateński i przypisuje go Celto-Scytom. Podkreśla także, że zabytki lateńskie z Ukrainy łączą się z takimi samymi — z Rumunii³⁵⁰.

Opis poszczególnych przedmiotów z Bugakom pozwala jednak wnioskować, że nie było to bynajmniej znalezisko zwarte pod względem chronologicznym. Hełm, situla, fibula, dwie pary części uprzęży oraz „przedmioty nieznanego użytku” pochodzą z pokrewnych ośrodków przemysłowych celtyckich: albo północno-włoskich, albo naddunajskich. Są mniej więcej współczesne sobie, należąc do drugiej połowy fazy wczesno-lateńskiej. Są one niewątpliwie celtyckiego pochodzenia i stanowią jeden zespół zabytków w Bugakom. Reszta zabytków: obie włócznie oraz klamra pierścieniowata wraz z kółkami stanowią odrębny późniejszy typologicznie i chronologicznie zespół z fazy środkowo-lateńskiej również o charakterze celtyckim (omówię je poniżej).

Znalezisko z Bugakom zaliczyć musimy do przypadkowych odkryć, co w dużym stopniu wpływa na osłabienie wniosków, jakie nasuwa jego analiza. Jakkolwiek nie wiemy, czy doszła do nas kompletna jego zawartość, w szczególności zaś nie wiemy, czy nie zawierało ono ceramiki, która w tym wypadku miałaby dla nas wielkie znaczenie, tym nie mniej jest to pierwsze zespołowe znalezisko tego rodzaju z terytorium Ukrainy. Znalezisko to stwierdza jeszcze raz, że wyroby cel-

³⁴⁷ Ronzano koło Bolonii (części uprzęży znalezione wraz z mieczami Ronzano). G. Gozzadini, *Sur le mors de cheval et une épée en bronze...* „Congrès international d'anthropologie et d'archéologie préhistorique”. Stockholm 1876, str. 376, 7, str. 384, rys. 1. (Pg. Hildebranda identyczne znaleziono w Altsohl. (Zolyom na półn. od Budapesztu).

³⁴⁸ Wiesenacker. Westfalia górna. „Reallex. d. Vorgeschichte”, t. XIII, str. 429, tabl. 162 f. (Typ ten rozpowszechniony jest na Węgrzech, w Czechach, południowych Niemczech, północnych Włoszech i we Francji. Na południowym wschodzie Europy b. rzadkie). Ichiken w Mołdawii. Psalie analog. Parvan, *Getica*. Tabl. XXVI, 2.

³⁴⁹ J. Ivanova, *Une trouvaille de l'âge de la Tène dans la Russie méridionale...* str. 100 i nast.

³⁵⁰ M. Rostovtzev, *Skythien und Bosphorus*, str. 465—466.

tyckie wczesno-lateńskie nie są bynajmniej zjawiskiem wyjątkowym na Ukrainie.

Rostowcew w *Skythien und Bosphorus* następujące zabytki uznaje za formy lateńskie:

Pogorełaja, pow. mohilowski (gub. podolska)
„Znaleziono tu typową czarę wczesno-lateńską”.

Zubotowo, pow. czigiriński

„Dwa naczynia, jedno gliniane, drugie brązowe, które należą do wczesno-lateńskiego okresu”³⁵¹.

Autor podkreśla, że w kijowskiej i połtawskiej grupie kultury scytyjskiej niepoślednią rolę grają elementy lateńskie i zabytki o typach lateńskich³⁵².

Znalezisko z Nowosiółki, Serwatyniec, Miedwiedówki, Zalesia, Bugakom itd. nasuwają nam szerokie zagadnienie, związane najprawdopodobniej z ekspansją kultury celtyckiej na wschód oraz z niezmiernie interesującym problemem celto-scytyjskim, ważnym nie tylko dla archeologa, ale i dla historyka starożytnego³⁵³. Już bowiem autorzy klasyczni zauważyli związki, zachodzące między wschodnio-celtyckimi plemionami i Scytami, dowodem czego była wiadomość, przekazana przez Strabona i Plutarcha o Keltho-Skythoi³⁵⁴.

³⁵¹ M. Rostovtzev, *Skythien und Bosphorus*, str. 465. „Otczot Imperatorskoj archeologiczeskoj kommissiji”, r. 1911, str. 82, rys. 119; str. 81, rys. 117 i 118.

³⁵² Rostovtzev. Str. 445 i 606.

³⁵³ P. Reinecke, *Skythische Altertümer*. „Z. f. E.” t. XXVIII, 1896, str. 1—44 i 251—253. E. Zichy, *Voyages en Caucase et en Asie Centrale*, t. II, str. 571. Budapest 1897. „Le caëçon bouffant des Scythes était comme à la cour médopersane d'une part et jusque chez les Celtes de l'autre”. Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 3, str. 1206, 1210—1211. Déchelette mniema, że Celtowie od Scytów zapożyczyli torques. O *Celto-Scytach* mówi E. H. Minns. *Scythians and Greeks*. Str. 35, str. 101, 126, 257. M. Rostovtzev, *Iranians*, str. 111, 112 i 116. O zetknięciu się Gallatów ze Scytami w 4—3 w. przed Chryst. patrz „Reallex. d. Vorgeschichte” t. XIII, str. 62. Tallgren, *Pontide préscythique*. „Eurasia Septentrionalis” t. II, str. 158. Helsinki 1926, fig. 112, 4; 92, 6—7; 54. 156. L. Piotrowicz, *Ziemia śląska w starożytności*. Odbitka z „Księgi o Śląsku”. Str. 86—106. Cieszyn 1927. Odbitki str. 7. M. Rostovtzev, *Skythien und Bosphorus*, str. 38, 39.

³⁵⁴ Strabon, XI, 7, 2 (księga I, str. 33 i XI, str. 59), tekst u S. Feist'a, *Germanen und Kelten...* Halle a. S. 1927, str. 32, przyp. 1. Dottin, *Manuel...* (Strabon XI, 6, 2, cf. I, 1227). Plutarch, (Marius XI). Patrz L. Niederle, *Starožitnosti Slovanske*, t. 1, 2, str. 310. O. Bremer, *Ethnographie der germanischen Stämme*. Strassburg, str. 46 § 45. O Kelto-Scytach mówi także Posejdonios z Apamei (125—90 prz. Chryst.); patrz Much, *Deutsche Altertumskunde*. Lipsk 1905. str. 64.

Również i Posejdonios wspomina o celto-scytyjskich plemionach ³⁵⁵.

Wzmianka ta dotychczas uchodziła za niedość jasną i trudną do zinterepretowania. Ceramika z Nowosiółki i z Serwatyniec być może rzuci pewne światło na tę ciekawą kwestię właśnie dzięki temu, że występuje wspólnie z wyrobami scytyjskimi. Byłaby zatem jeszcze jednym dowodem bezpośrednich związków między plemionami wschodnio-celtyckimi a scytyjskimi. Spodziewać się należy, że na ziemiach Ukrainy z biegiem czasu znajdzie się więcej podobnych znalezisk. Zabytki o charakterze celtyckim, tu znalezione, świadczyć mogą już dziś nie tylko o ekspansji handlowej, ale o inwazji plemion celtyckich w IV—III w. prz. Chr. na Ukrainę od strony Węgier i Siedmiogrodu, na których obszarze mamy znaleziska, chronologicznie i typologicznie zupełnie pokrewne ukraińskim ³⁵⁶.

Jest zatem niewykluczonym, że plemiona wschodnio-celtyckie mogły także i od południowego wschodu przekroczyć dawną granicę Rzeczypospolitej Polskiej, wdzierając się na terytorium Podola wzdłuż dorzecza Dniestru ³⁵⁷.

Ukraina, podobnie jak terytorium Węgier, Siedmiogrodu i Rumunii, była płaszczyną, na której zetknęły się dwie wielkie kultury: zachodnia—celtycka i wschodnia—scytyjska.

Reinecke w 1897 r. twierdził, że na obszarach między Dunajem i Cisą, w Panonii mieszkali Celtowie, Getowie i Scytowie, jedni obok drugich ³⁵⁸.

Podobnie Roska uważa Siedmiogród za teren, na którym Celtowie zetknęli się z Scytami ³⁵⁹. Tego zdania jest Rostowcew, który, opierając się na pracy Fetticha, wykazuje, że zabytki scytyjsko-węgierskie znajdują się często w towarzystwie zachodnich: późno-halsztackich i lateń-

³⁵⁵ S. Feist, *Germanen*, „Reallex. d. Vorgeschichte” t. IV, str. 274. M. Rostovtzev, *Skythien und Bosphorus*, str. 38—39. E. H. Minns, *Scythians and Greeks*, str. 35, 101, 259. M. Hruševskij, *Geschichte des ukrainischen Volkes*. Leipzig 1906, str. 567. L. Marton, *Die Frühlatènezeit in Ungarn*, *Archaeologia Ungarica*. T. XI. Budapest 1933.

³⁵⁶ Zestawiam je w przypiskach 343—348.

³⁵⁷ V. Parvan, *Getica*, str. 748. „La dispersion des Gètes à l’Est du Tyras jusqu’en Crimée a été provoquée par l’invasion celtique (IV s.) et ensuite la pression celto-bastarne au III s., laquelle d’ailleurs a poussé les Celtes eux mêmes jusqu’au Bosphore Cimmérien”. Tamże na str. 549 i nast. P. zestawia dawne nazwy topograficzne między innymi o brzmieniu celtyckim.

³⁵⁸ P. Reinecke, *Neue skythische Altertümer aus Ungarn*. „Arch. Ert.” XVII, 1897; zes. 1 (odbitka).

³⁵⁹ M. Roska, *Kelta sir Nagyenyeden*. „Dolgozatok” t. V. 1929. Szeged.

skich. Przepuszcza on również że siedmiogrodzcy Scytowie ulegli Celtom i Trakom ³⁶⁰.

Za słuszością tych koncepcyj, opierających się na badaniach historycznych, przemawiają mnożące się znaleziska o mieszanym charakterze celto-scytyjskim.

Zupełnie pokrewne zespołowi z Bugakom są zabytki, pochodzące z obszaru Rumunii.

Olahszilvas-Silivas (kom. Alsofeher), Siedmiogród

W dolinie Maroszu odkryto zniszczony grób, zawierający hełm, podobny do bugakomskiego, tylko bogaciej zdobiony krzywolinijnym ornamentem w stylu celtyckim; bardzo zniszczony miecz z skówką ażurową, typową dla wczesno-lateńskich okazów, dwie włócznie (jedna z nich ma ostrze zdobione); noż z lekko wygiętym tyłcem; sierp, oraz wczesno-lateńską fibulę ³⁶¹. Podług Martona rękojeść noża w kształcie protomu głowy końskiej nosi piętno wpływów scytyjskich ³⁶²

Nagyenyeden (kom. Alsofeher)

Znaleziono tu celtycki grób ciałopalny, w którym znajdowała się uprzęż, narzędzia i broń o charakterze celtyckim, a wśród nich scytyjski sztylet i noż. Roska datuje ten grób na II-ą połowę okresu wczesno-lateńskiego. Jest on współczesny grobowi w Olahszilvas ³⁶³.

³⁶⁰ M. Rostovtzev, *Skythien und Bosphorus*, str. 496 i 531.

³⁶¹ M. Roska, *Keltisches Grab aus Siebenbürgen*. „Präh. Zschr.” t. XVI, zes. 3/4, Berlin 1925, str. 210—212. V. Parvan, *Getica*, tabl. XXVI, fig. 1, str. 779 i Tegoż, *Dacia*, str. 17—18. Także „Reallexicon d. Vorgeschichte” t. XI, R. 1927—1928. Tabl. 38, 8.

³⁶² L. Marton, „Dolgozatok” IX—X. Str. 161 i 165.

³⁶³ M. Roska, *Kelta sír Nagyenyeden*. „Dolgozatok” t. V, 1929, Szeged. „Celtycki grób, zawierający części upręży, narzędzia i broń o charakterze celtyckim oraz sztylet i noż scytyjski”. Roska datuje znalezisko z IV w. przed Chrystusem. „Der Fund stammt aus der Reinecke'schen Abteilung B der La Tène-schen Periode. Wir sind im vierten Jahrhundert vor Chr. also in jener Zeit, wo die vordringenden Kelten die Skythen aus dem Marostal grössteils verdrängten. So können wir uns auch erklären, warum wir dargestellte Skythenhallstätter Eisenmesser und den skythischen Dolch finden. Dieser Fund antwortet auch auf Frage Reinecke's, indem er klar aussagt, dass die nach Osten vordringende keltische Flut mit der nach Westen störmenden skythischen in Siebenbürgen zumal im Marostal zusammenkommt, welcher Fluss die Hauptader Siebenbürgens und dessen Tal der Weg und Vermittler der Volksfluten und der Kulturströmungen ist”. E. Minns, *Small bronzes from Northern Asia*. „The Antiquaries Journal”, vol. X, January 1930, nr 1, str. 2. M. Rostovtzev, *Skythien und Bosphorus*. Berlin 1931. Str. 505. „Reallexicon d. Vorgeschichte”. T. XI. R. 1927—1928; tabl. 38 b. L. Marton, „Dolgozatok”. IX—X, str. 160.

Gyöngyös (kom. Heves)

Z miejscowości tej pochodzą groby, zawierające mieszane zabytki. Szczątki wozu i uprzęży mają wczesno-lateński charakter, naramienniki i siekiera przedstawiają typy halsztackie; natomiast broń, ozdoby i ceramika są scytyjskie. Gordon Childe i Fettich datują to znalezisko na V w. prz. Chr.³⁶⁴.

Cytując za Fettichem dalsze znaleziska celto-scytyjskie. Tak więc z Balsa, Berczul, Gava-Katáhalom w komitacie Szabolcs zachodzą znaleziska celto-scytyjskie³⁶⁵. W Egreskáta koło Nagykáta (kom. Pest), znaleziono grób szkieletowy, zawierający celtyckie naczynie i scytyjski sztylet (analogiczny do okazu z Gyöngyös)³⁶⁶.

Najnowsza praca Martona pozwala uzupełnić tę listę: w Györszemer (kom. Györ), Hatvan-Boldog (kom. Heves), Szekely Keresztur (kom. Udvarhely) odkryto zabytki celtyckie razem z scytyjskimi³⁶⁷.

Również z obszaru Bułgarii jest znane wczesno-lateńskie znalezisko zawierające mieszane typy celto-scytyjskie w Duwanlys koło Płowdiv³⁶⁸.

Zetknięcie Celtów z Scytami miało miejsce wcześniej, niż to mniemał w swoim czasie Reinecke i inni badacze, gdyż już w okresie wczesno-lateńskim. Według Parvana Celtowie na obszarze Rumunii pojawili się od strony Słowaczyny i z nad górnej Cisy, gdzie byli przed V-m w. prz. Chr.³⁶⁹. Jest rzeczą bowiem bardzo znamionną, że w tych

³⁶⁴ Gordon Childe, *The Danube in Prehistory*. Oxford 1929. Str. 396—397. — Podkreśla jego mieszany celto-scytyjski charakter. W. Ginters, *Das Schwert der Skythen und Sarmaten in Südrussland*, Tabl. 13½d, str. 32. M. Rostovtzev, *Skythien und Bosphorus*, Str. 515—517 i 532. L. Marton, *Skytha sirleletek Gyöngyösö*. „Arch. Ert.” 1908, str. 37—54. J. Eisner, *Slovensko v Praveku*. Bratislava 1933. L. Marton, „Dolgozatok”. IX—X. Str. 164.

³⁶⁵ M. Rostovtzev, *Skythien und Bosphorus*, str. 518, str. 514—515. Balsa. „Dolgozatok” 1915. Str. 18 i 45. Berczul. „Arch. Ert.” 1915. Str. 135 i nast. Gava-Katáhalom. Hampel, *Altertümer*. T. II, str. 631—632; także „Mannus”. T. 24, str. 172—3; Petersen, *Zu den frühesten Wanderungen der Westgermanen*. Pg. autora znalezisko w Gáva jest mieszane, bo zawiera również zachodniogermańskie wyroby, np. szpilę z główką w kształcie krzyża.

³⁶⁶ M. Rostovtzev, *Skythien und Bosphorus*. Str. 525.

³⁶⁷ L. Marton, „Dolgozatok”. IX—X. Str. 134, str. 158, str. 161 i str. 164.

³⁶⁸ M. Rostovtzev, *Skythien und Bosphorus*. Str. 536 i 539. „Recueil Kondakov. 1926, str. 243.

³⁶⁹ V. Parvan, *Getica*, str. 789. Wczesno-lateńskie zabytki z Węgier i Rumunii zestawia Parvan w *Getica i Dacia*. Marton w *Die Frühlatène in Ungarn*. „Archaeologia Ungarica”. T. XI. L. Marton, *A korai sirok leletanyaga*. „Dolgozatok”. T. IX—X, 1933—34. Str. 92—165. M. Ebert, „Reallexicon der Vorgeschichte” passim. „Prach. Zschr.” T. XXV, 1934, str. 210; art. Richthofena.

mieszanych celto-scytyjskich znaleziskach typy celtyckie mają wczesno-lateński charakter. (Do późniejszych zaliczyć trzeba znalezisko z Nagy-körü, kom. Szolnok)³⁷⁰. Kontakt tych dwu odrębnych kultur był dostatecznie długotrwały, aby powstać mogły także i wyroby, wykazujące mieszane elementy celto-scytyjskie.

Do nich należą między innymi miecze z Aldoboly, kom. Haromszek³⁷¹ i z Miriszlo w Siedmiogrodzie³⁷². Poza tym Ginters jest zdania, że w ogóle scytyjskie krótkie miecze z Węgier wykazują wpływy lateńskie³⁷³.

Z problemem celto-scytyjskim wiąże się także zagadnienie sztuki wczesno-lateńskiej. Była ona dekoratywną w całym tego słowa znaczeniu, gdyż służyła przeważnie dla ozdabiania przedmiotów użytkowych. Pomników tzw. czystej sztuki celtyckiej nie znamy, wyjąwszy późniejszą sztukę gallo-rzymską.

Styl celtycki przeszedł cały szereg ewolucyj stylowych, zanim z różnorodnych, obcych sobie pierwiastków, powstał styl, który stworzył własne wartości artystyczne. Wchłonął on w siebie rozmaite elementy. Jednakże z tych różnorodnych pierwiastków nie stworzył bezładnego zlepku, lecz przeciwnie umiał wkomponować je w harmonijny całość.

W stylu celtyckim dużą rolę odgrywają formy przeżytkowe z okresu halsztackiego, a nawet i starsze. Do takich restancj zaliczyć trzeba motyw koła czteroszybowego wraz ze wszystkimi pochodnymi od niego, jak swastyka, krzyż, trikwetra, esownica. Motywy te Déchelette wiąże z kultem Apollina Hiperborejskiego (kult ten w Europie środkowej i północnej znany już był w epoce brązu). Esownica jeszcze w okresie gallo-rzymskim występuje jako atrybut „Jowisza” celtyckiego. Déchelette przypuszcza, że tak częste użytkowanie esownicy jako momentu zdobniczego w okresie lateńskim wzmogło się pod wpływami greckimi.

Do bardzo rozpowszechnionego w okresie wczesno-lateńskim należy motyw głowy ptaka wodnego (łabędzia, czy kaczki), lub głowy

³⁷⁰ M. Rostovtzev, *Skythien und Bosporus*, str. 499.

³⁷¹ W. Ginters, *Das Schwert der Skythen und Sarmaten*. Str. 30, str. 42. Tabl. 20. N. Fettich, *Das Tiermotiv des skythischen Schwertes von Aldoboly, Siebenbürgen*. „Präh. Zschr.” T. 19, r. 1928. M. Rostovtzev, *Skythien und Bosporus*, str. 495, 502, 533.

³⁷² W. Ginters, *Das Schwert der Skythen und Sarmaten*. Str. 46 i 48. Tabl. 14 d.

³⁷³ Tallgren w *Pontide préscythique*. „Eurasia”. T. II. Helsinki 1926, str. 158, wspomina jeszcze o skarbie w Bubaina (okr. Kiszyniew), wykazującym elementy celtyckie i scytyjskie.

końskiej, czy też ich protomów. Motywy te, nawiązujące również do kultu słonecznego, były często stosowane już w okresie halsztackim, przetrwały nieledwie do okresu rzymskiego. W okresie lateńskim tracą one coraz bardziej swe znaczenie kultowe, ale trwają dalej jako element zdobniczy³⁷⁴.

Najczęściej motyw główki ptasiej, czy zwierzęcej spotyka się na fibulach. Ponieważ fibule z główką zwierzęcą typu Certosa spotyka się już w znaleziskach późno-halsztackich w kręgu wschodnio-alpejskim, jest rzeczą możliwą, że Celtowie stąd przejęli ten rodzaj ozdób, odpowiednio go modyfikując. Zwłaszcza, że fibule z główkami zwierzęcymi częstsze są w wschodnio-celtyckiej grupie³⁷⁵.

Wielki wpływ na powstanie stylu celtyckiego wczesno-lateńskiego miały importy greckie, greko-italskie, etruskie. Wniosły one do stylu celtyckiego motywy roślinne, wśród których najpospolitszym stał się lotos i palmeta, elementy krzywolinijne, jak esownica, linia falista, dalej ornament schodkowy (Schwellband) etc. Wpływy świata klasycznego zaczęły działać już w VI w. prz. Chr.³⁷⁶. Właśnie na tym obszarze tj. w Południowych Niemczech i Francji Wschodniej, gdzie pojawiają się tak licznie wyroby greckie, powstaje ośrodek stylu lateńskiego. Słusznie podkreśla Jenny współczesność tych zjawisk³⁷⁷. Zapewne tym greckim elementom roślinnym i pochodnym od nich styl lateński zawdzięcza przewagę linii falistych i krzywoliniżnych w przeciwstawieniu do stylu okresu halsztackiego, w którym dominowały motywy prostoliniżne.

Odmianą grupę tworzą nowe, nieznanne dotychczas motywy masek ludzkich lub zwierzęcych, stwór fantastycznych (skrzydlate gryfy,

³⁷⁴ Déchelette, *Manuel...* t. II, cz. 1, str. 409—449; t. II, cz. 2, str. 885, 892; II—III, 1166, 1513—1527. L. Coutil, *L'ornementation spiraliforme*, 1916, str. 474—479, także rysunek 140. P. Reinecke, *Ein Früh-La Tène Gürtel aus Unterinntal*, „Wien. Prähist. Zschr.” t. X, cz. 1—2, str. 28—34, 1923.

³⁷⁵ „Wissenschaftliche Mitteilungen aus Bosnien und Herzegovina” t. I—XII, passim, 1893—1912. G. Mehrhart, *Archäologisches zur Frage der Illyrer in Tirol*. „Wien. Prähist. Zschr.” t. XIII—XIV, 2, 1927, str. 93, rys. VIII, 16, rysunek XIII i XIV. Schuchhardt, „Vorgeschichte Deutschlands”. I w., str. 211.

³⁷⁶ P. Reinecke, *Zur Kenntnis der la Tène Denkmäler nordwärts der Alpen*. „Festschrift zur Feier des 50-jähr. Bestehens des röm.-germ. Zentralmuseums zu Mainz”. Mainz 1902, str. 56—57. M. Piroutet, *Contribution à l'étude des Celtes*, „L'Anthropologie”, t. XXIX, str. 217 i 247. A. v. Scheltema, *Tierornamentik*. „Reallex. d. Vorgeschichte”, t. XIII, str. 309—10, § 7. P. Reinecke, *Die I-e Latènestufe (A) im rechtsrhein. Bayern*. „Der bayer. Vorgeschichtsfreund”. H. V. München 1925, str. 49 i n.

³⁷⁷ W. Jenny, *Die keltischen Metallarbeiten*. Berlin 1935, str. 12 i następane.

sfinksy, lwy itd.), często „strasznych”. Dotychczas genezę tych właśnie elementów rozmaicie uczeni tłumaczyli. Jedni wywodzili je z Assyrii, inni wiązali je z greckimi koloniami Fokijczyków na południowym wybrzeżu Francji. Inni jeszcze przypisywali je działaniu nadczarnomorskich kolonij greckich³⁷⁸. Tymczasem te antropo- i zoomorficzne orientalne elementy dwojaką drogą przedzierały się na Zachód. Najwcześniejsze zaczęły działać za pośrednictwem greko-jońskich kolonij nadczarnomorskich, które ulegały wpływom wschodnim: scytyjskim, irańskim itd.

Już w V w. prz. Chr. Celtowie na obszarze Węgier, Siedmiogrodu, Rumunii, Dobrudży zetknęli się bezpośrednio z plemionami scytyjskimi. I to właśnie zetknięcie oddziało silnie na obie grupy etniczne, Celtowie bowiem jak i Scytowie byli wysoko artystycznie uzdolnieni i równie łatwo przejmowali obce pierwiastki³⁷⁹. Powstał wówczas cały szereg wspaniałych wyrobów, w których pierwiastki celtyckie przeplatają się z scytyjskimi. Do nich zaliczyć można złoty naramiennik z Vogelsang³⁸⁰, wspaniałe dzbany z Bouzonville³⁸¹ i Dürnberg³⁸².

Te trzy grupy odrębnych elementów: 1) pozostałości halsztackich, 2) roślinnych i krzywolinijskich elementów klasycznych, 3) antropo- i zoomorficznych motywów wschodnich, przemieszane na lokalnym podłożu kulturowym, złożyły się na powstanie właściwego stylu celtyckiego.

Sztukę celtycką, zarówno jak scytyjską, cechowała dążność do odrotu od natury. Innymi jednak drogami szli w swych poczynaniach artystycznych Scytowie, którzy dążyli do schematyzacji i upraszczania

³⁷⁸ P. Reinecke, *Skythische Altertümer*. „Z. f. E.” t. XXVIII, R. 3, str. 253. *D. I-e la Tènestufe (A) im rechtsrhein. Bayern*, str. 50. Rademacher, *Frankreich*. „Reallex. d. Vorgesch.” t. IV, 1926, str. 70. Schuchhardt, *Europa*. „Reallex. d. Vorgeschichte”, t. III, 1924, str. 160. *Vorgeschichte v. Deutschland*. Berlin 1928, str. 210—211. A. v. Scheltema, *Latènestil*. „Reallex. d. Vorgeschichte” t. VIII, 1926, str. 245 i następn.

³⁷⁹ H. E. Minns, *Scythians and Greeks*, str. 259. M. Rostovtzev, *Skythien und Bosphorus*, str. 301 i 466. L. Marton, *Die Frühlatène in Ungarn*, str. 61, 87, 103 i 113. L. Marton, „Dolgozatok” str. 164. W. Jenny, *Die keltischen Metallarbeiten*, str. 18. Autor błędnie sądzi, że zetknięcie się celtyckiej sztuki z wschodnią miało miejsce w środkowo-lateńskim okresie tj. 300—100 r. prz. Chr.

³⁸⁰ L. Marton, *Die Frühlatènezeit in Ungarn*. „Archaeologia Ungarica”. 1933, T. XI, str. 87. M. Rostovtzev, *Skythien und Bosphorus*. Berlin 1931, str. 478—488, R. sądzi, że ten naramiennik wykazuje celto-scytyjskie elementy.

³⁸¹ E. H. Minns, *Small Bronzes from Northern Asia*. „The antiquaries Journal” vol. X, Jan. 1930, nr 1, str. 2. M. Rostovtzev, *Skythien und Bosphorus*, str. 301 i 487. W. Jenny, *Die keltischen Metallarbeiten*. Tabl. 10 i 11.

³⁸² Jenny, Tamże. Tabl. 12 i 13. „Wiener Präh. Zschr.” XXI, 1934, str. 83, tabl. I—III.

form. I w tym upraszczaniu kształtów przy stylizacji pewnych części zwierzęcia (np. rogów, lub też tylnej nogi) doszli do perfekcji. Natomiast u Celtów ten proces przekształcania się stylizacyjnego prototypów poszedł znacznie dalej. Motywy zwierzęce, roślinne itd., zrazu realistycznie pojmowane, ulegają na nowym terenie coraz dalej idącemu zniekształceniu i zestylizowaniu. W ujęciu artysty celtyckiego rozpadają się one na cały szereg elementów, jak linie płomykowate, esownice, trikwetry, „lezki”, „pęcherze rybie”, w których powoli zatracą się treści pierwowzoru. A z tych właśnie elementów krzywolinijnych rodzi się samoistny styl celtycki, charakterystyczny dla okresów La Tène B i C (na kontynencie europejskim).

Proces przekształcania się realistycznych prototypów w ornament krzywolinijny doskonale daje się wysledzić na monetach celtyckich, w większości wzorowanych na staterach Filipa II Macedońskiego i Aleksandra Wielkiego. Zwłaszcza ciekawym jest pojmowanie głowy ludzkiej, w której zrazu wyolbrzymiano jedynie oczy i stylizowano włosy w linie faliste. W późniejszych okazach natomiast nie można już zupełnie rozeznaczyć pierwowzoru, na którym opierał się artysta³⁸³.

Jest rzeczą ciekawą, że w fazie wczesno-lateńskiej przeważają w stylu celtyckim właśnie te wschodnie antropo- i zoomorficzne elementy. Chronologicznie okoliczność ta zbiega się nie tylko z wzmocnionymi stosunkami plemion celtyckich z krajami klasycznymi, ale przede wszystkim z ekspansją celtycką na Wschód, która miała miejsce w okresie wczesno-lateńskim tj. około 400 r. prz. Chr.

W okresie środkowo-lateńskim natomiast, w sztuce Celtów biorą górę motywy krzywolinijne: „lezki”, „pęcherze rybie”, trikwetry, esownice, zdegenerowany motyw palmety itp., zwykle świetnie skomponowane w ornamentalne krzywolinijne wzory, zdobiące rozmaite przedmioty użytkowe. Właśnie ta bogata ornamentyka krzywolinijna najczęściej bywa określana, jako styl celtycki. Dalszą ewolucję przechodzi ten styl na wyspach brytyjskich, gdzie trwa do 8-go wieku po Chr.

Na obszarze Podola i Rusi Czerwonej, poza zabytkami o charakterze celtyckim z końca fazy wczesno-lateńskiej, zostało również odkrytych sporo zabytków o typach środkowo-lateńskich.

³⁸³ O degeneracji motywów figuralnych. P. Reinecke, *D. I-e la Tène-stufe (A) im rechtsrhein. Bayern*, str. 51 i 61. J. Déchelette, *Manuel...* T. IV, str. 1019—1033. L. Coutil, *L'ornementation spiraliforme*. Extrait du „Bulletin de la soc. préhist. franç.” nr 8, 1916. Le Mans. Str. 465—480. Paul Jacobsthal, *Keltische Bronzebeschläge in Berlin*, „Präh. Zschr.” T. XXV, 1934, str. 62—104.

Niestety stanowią one bądź znaleziska luźne, bądź pochodzą ze starych dorywczych rozkopywań.

„W Wschodniej Galicji wykopuje się szczególnie wiele srebrnych monet celtyckich, które są naśladownictwem tetradrachm Filipa Macedońskiego (336—259 r. prz. Chr.). Odkryto w roku zeszłym (tj. w 1897 r.) w okolicy Sokala całe naczynie złotych monet celtyckich, jak numizmaty z Gorzowa”³⁸⁴.

Lipowce, pow. przemysłański (dawniej złoczowski)

Bardzo piękny okaz naśladownictwa tetradrachmy srebrnej Filipa II Macedońskiego został tu znaleziony. (Ryc. 36, 1). Moneta ta przedstawia na s. g. głowę uwieńczoną laurem, zwróconą w prawo, na s. o. jeźdźca, zwróconego w prawo. W otoku zniekształcone litery greckie, wyobrażające napis „Filippon”. Analogiczną monetę znam z Mukaczewa (Gallishegy) kom. Bereg na Słowaczczyźnie³⁸⁵. Zakrzewski datuje tę monetę na r. 336 prz. Chr.

Skomorochy, pow. żółkiewski

Podobne moenty złote i srebrne — naśladownictwa tetradrachm Filipa II Macedońskiego z IV w. prz. Chr. — znaleziono w Skomorochach³⁸⁶.

Wszystkie te monety, znalezione w Małopolsce, Z. Zakrzewski datuje na lata między r. 350—200 prz. Chr.³⁸⁷ i tu powtarza się podobne zjawisko, jakie widzieliśmy przy monetach celtyckich z Kujaw, że wykazują one wspólną proveniencję z innymi zabytkami o charakterze celtyckim. Przypuszczać więc należy, że i w tym wypadku nie są one tylko zdobyczą wojenną, bądź produktem handlowym, ale również śladem ekspansji plemion celtyckich na te tereny.

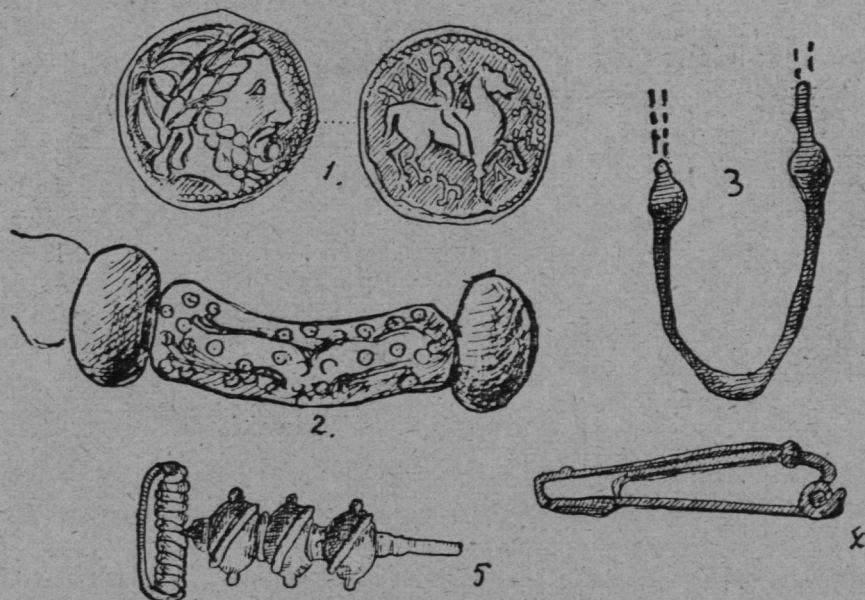
³⁸⁴ Wł. Demetrykiewicz, *Wykopaliska z Gorzowa*. „M. a. a. e.” t. III, str. 106.

³⁸⁵ Much, *Kunsthist. Atlas*, herausgegeben v. d. „K. K. Central-Comm.”. Cz. I. W. 1889, tabl. XCI, rys. 28, str. 207. Z. Zakrzewski, *O monetach celtyckich znajdow. na ziemiach polskich*. „Przegl. archeol.” t. III, z. 3, Roczn. IX, r. 1927, str. 217. T. Sulimirski, *Kultura wysocka*, str. 169. Bratislava, Devinska Nova Ves. J. Eisner, *Slovensko v pravěku*. Bratislava 1933. Tabl. 18, 12. Tabl. LX, 1; na str. 189 zestawia analogiczne okazy.

³⁸⁶ Wł. Antoniewicz, *Polska, jej dzieje i kultura*, t. I. zes. 2, str. 25, rys. 7. Tegoż, *Archeol. Polski*, str. 143 i 289. T. Sulimirski, *Kultura wysocka*, str. 170.

³⁸⁷ Z. Zakrzewski, *O monetach celtyckich*. „Przegl. Archeol.” t. III, z. 3, str. 220. Piotrowicz, *Ziemia Śląska w starożytn. Odbitka z „Księgi o Śląsku”*. Cieszyn 1929, str. 86—106.

W tychże Skomorochach została także znaleziona bransoleta kościana³⁸⁸. (Ryc. 36, 2 i 37, 1). Nie wiadomo, czy oba te znaleziska (monety i bransoleta) mają coś wspólnego ze sobą, czy też są to znaleziska odosobnione, nie znamy bowiem okoliczności, w których bransoleta ta została odkryta. Podobnie nie wiemy, czy nie znaleziono



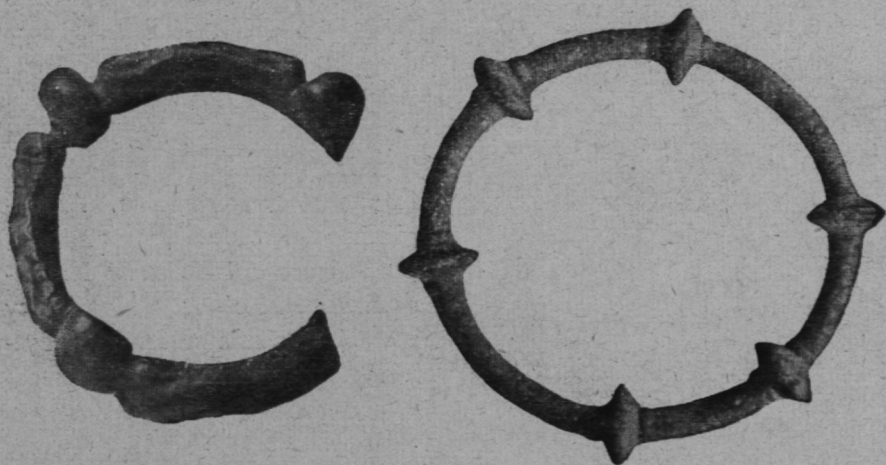
Ryc. 36. Zabytki celtyckie z Małopolski Wschodniej. 1. Tetrachma srebrna. Lipowce, p. przemysłański. (Much. Kunsthist. Atlas. Tabl. XCI, rys. 28). 2. Ornament na bransolecie. Skomorochy, p. żółkiewski. (Kraków — Zbiory Akad. Umiej.). 3 i 4. Skówka od miecza i fibula. Kamienica, p. jarosławski. (Antoniewicz Wł. „Przegl. Archeol.” I, zes. 3/4, str. 92, rys. 1). 5. Fibula. Jezeriname u Pritoci koło Bisca. Jugosławia. (Wiss. Mitt. aus Bosnien. T. VII, str. 7, rys. 5).

jej wraz z innymi zabytkami. Bransoleta ze Skomorochów składała się z czterech jednakowych części, które stanowiła sztabka, pokryta ornamentem z nieco bezładnie rozrzuconych kólek (wybijanych stemplem?) oraz wgłębionych linii esowatych. Górna ich para krzyżuje się, niby rozwidlone gałązki, dolna, biegnąca prawie równolegle, nie styka się ze sobą. Te ornamentowane części przegrodzone są między sobą guzowatymi, półkulistymi, niezdobionymi wypukłościami. Bransoleta należała do typu zamkniętej obręczy. Obecnie jedna część jest odła-

³⁸⁸ Zbiory Akad. Umiej. w Krakowie (Dział przedh.) Sala III. Gałbota D. Dar Wł. Dzieduszyckiego.

mana. Barwę ma ciemno-brązową. Jest to niezwykle ciekawy okaz ze względu na materiał, z którego jest wykonany.

Ścisłej analogii do tej bransolety nie znamy. Zbliżone do niej w typie i ornamentacji występują przeważnie we wschodnio-celtyckiej grupie³⁸⁹. Chronologicznie bransolety tego typu przynależą do II po-



Ryc. 37. Bransoleta, nagolennik z brązu. 1. Skomorochy, p. żółkiewski. 2. Nieznana miejscowość w Małopolsce Wschodniej.

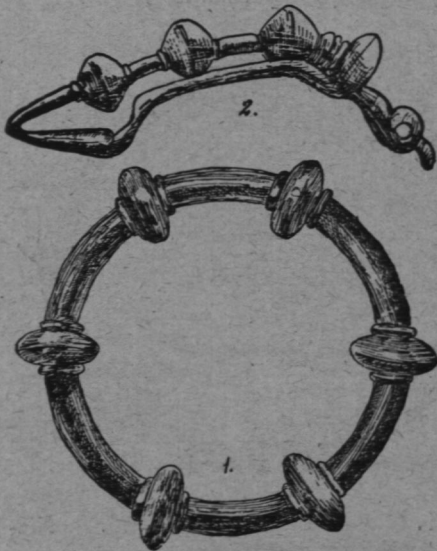
lowy fazy wczesno-lateńskiej i do fazy środkowo-lateńskiej (tj. pdg schematu Reinecke'go — okres La Tène B i La Tène C).

Kamienica koło Żurawiczek (pow. jarosławski)

Został tu znaleziony fragment zabytku, typologicznie przynależnego do okresu środkowo-lateńskiego. (Ryc. 36, 3). Jest nim dolne

³⁸⁹ Duchcov. (Skarb). Czechosłowacja. Bransoleta i fibula (LB), zdobiona ornamentem z kólek, zbliżonym do ornamentu na bransolecie ze Skomorochów. Paredl koło Mostu. (Župa Louny). Bransoleta brązowa z ornamentem, zbliżonym do bransolety ze Skomorochów, znaleziona wraz z bransoletą z owoidalnymi wypukłościami i naramiennikiem lignitowym. J. Woldřich, *Geolog. Bericht über d. Brüxer Schädel*. „Mitteil. d. anthrop. Gesellschaft in Wien” t. III, tabl. II, rys. 16, str. 73, 1873. Waldshut, Amt. Waldshut. Fragmenty bransolety, zdobnej kółeczkami oraz guzowatymi zgrubieniami. E. Wagner, *Fundstätten u. Funde*, str. 144, rys. 95 c. Tübingen 1908. H. Baldes i G. Behrens, *Birkenfeld*, str. 55, rys. 23, naramiennik z Berschweiler, Kiefernwald. Saint-Rémy-sur-Bussy. (Marne). Bransoleta zbliżonego typu, ozdoby przypominają ornament na bransolecie ze Skomorochów, tylko, że plastyczny. D échelette, *Manuel...* II, cz. 3, str. 1225, rys. 519, nr 3.

okucie pochwy miecza, czyli tzw. skówka³⁹⁰. Okucie to, zrobione z ry-nienkowato zgiętej listwy żelaznej, ma kształt ostro łukowaty. Posiada ono dwie guzowate wypukłości (prawdopodobnie wykute od dołu), które miały na celu wzmocnienie, a jednocześnie były ozdobą okucia.



Ryc. 38. 1. Nagolennik brązowy. Nieznana miejscowość. Węgry. (Budapest. Magyar Nemzeti Museum). 2. Fibula brązowa. Tamże.

wał się, pochodzący z fazy środkowo-lateńskiej, przetrwał dłużej w uży-ciu i wskutek tego znaleziony został wraz z zabytkami późniejszymi, bo z fibulą późno-lateńską. Przedstawia ona podług J. Kostrzewskiego wariant C. (Ryc. 36, 4). Podobna do niej pochodzi z nieznaney miejsco-wości w Galicji Wschodniej, lub Rosji południowej³⁹².

³⁹⁰ Wł. Antoniewicz, *Żelazne oszczepy inkrustowane z Kamienicy*. „Przegl. Archeol.” R. I, z. 3—4, str. 92. rys. 1. Hadaczek, str. 18. Zob. Przybysławski, *Repertorium*. J. Kostrzewski, *D. ostgerm. Kultur*, t. I, str. 18, t. II, str. 97. „Urnengräber in Stein-Packungen; daraus u. a. I. B. Fibel, Scheidenrest eines zweischneid. Schwertes, u. s. w.

³⁹¹ Analogiczne skówki: P. Vouga, *La Tène*, Lipsk 1923, tabl. I, 3, II, 2, 3. Mokronog. Jugosławia. Lublana. Muzeum narodowe. Szafa 11, szuflada 16.

³⁹² Kraków. Zbiory Akad. Umiejętn. nr inw. 8813.

Nieznana miejscowość

Masywny nagolennik brązowy, będący zamkniętą obręczą z grubego pręta o przekroju okrągłym, zdobiony jest sześcioma guzowatymi wypukłościami, z których każda ma z obu stron przy przejściu we właściwą obręcz żeberkowate zgrubienie. Obręcz odlana jest z jednolitego kawałka metalu ³⁹³. (Ryc. 37, ₂).

Analogiczne obręcze z czterema, lub sześcioma guzami, również wykonane z brązu, znajdują się w Magyar Nemzeti Museum w Budapeszcie ³⁹⁴. Niestety nie jest wiadome, czy na pewno pochodzą z terytorium Węgier. Ozdoby tego rodzaju najprawdopodobniej odnoszą się do fazy środkowo-lateńskiej. Podobne wyroby znamy bowiem z tego czasu z obszaru kultury celtyckiej ³⁹⁵. (Ryc. 38, ₁).

Na Węgrzech znaleziono fibule srebrne o schemacie środkowo-lateńskim, których kabłąk zdobiony jest identycznymi guzami, odlewanymi pospołu z kabłąkiem. (Ryc. 38, ₂). Także i w Dacji występują podobne fibule ³⁹⁶.

Bardzo prawdopodobną jest rzeczą, że nasz nagolennik, pokrewny zabytkom z muzeum budapeszteńskiego, przybył do Małopolski Wschodniej z terytorium Węgier lub Rumunii. Forma ta więc łączy się również ze wschodnio-celtycką grupą.

W Horodnicy nad Dniestrem (pow. horodeński)

znaleziono brązową fibulę środkowo-lateńską ³⁹⁷ wraz z dwoma ukośnie żeberkowanymi bransoletami z niebieskiego i brunatnego

³⁹³ Lwów. Muzeum archeol. Tow. Nauk. im. Szewczenki nr inw. 5952. T. Sulimirski, *Kultura wysocka*, str. 170.

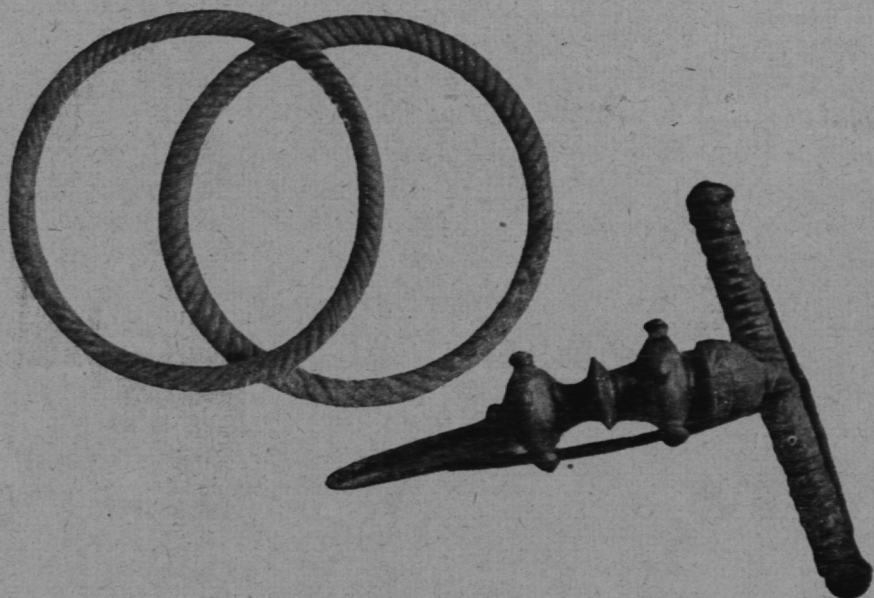
³⁹⁴ Budapest. Magyar Nemzeti Museum. Ze zbiorów Delhaes. Z Kudon kom. Doboka, publ. u Fr. Pulszky'ego *Magyarország Archaeologiaja*, t. II, str. 217 i nast., rys. 1879. „Nagymeretu zart bronznoykperecz Magyar Regeszeti Emlék” II, k. 2, r. 181. J. Hampel, *Altertümer d. frühen Mittelalters in Ungarn*, I, str. 422 Złoty krąg identyczny w Szilagy-Somlyó.

³⁹⁵ Leidingshof (Bez. Obermannstadt) Oberfranken (znalez. wczesno-lateńskie). Hager u. Mayer, *D. vorgesch. Altertümer*, 1892, tabl. V, rys. 5. Courcelles-Montagne. (Haute-Marne). Déchelette, *Collection Milon*. Pl. XXV. 1920. Paris 1913.

³⁹⁶ Magyar. Nemzeti Museum. Budapest. 81/1893/34. Dacia. J. Martian, *Urne din țazboacle Romanilor eu Dacii*. „Publicatilie comisiunii monumente lor istorice”. T. I. Cluj 1921, fig. 3.

³⁹⁷ Wiedeń. Muzeum cesarskie nr inw. 33069, 33109. Zwei Glasringe, gedreht, hellblau u. bräunlich. Dm. 6, 8. Dicke 0,5 (not. dr. Beningera, asystentą Muzeum). Fotografie tę otrzymałam od dr. E. Beningera. E. Majewski, *z Muzeów*.

szkła³⁹⁸. (Ryc. 39, 1, 2). Fibula ta posiada dużą sprężynę, złożoną z ponad 20 zwojów. Kabłąk przy główce ma kształt płaskiego paciorka, zdobionego w części środkowej ornamentem z kresek, na-



Ryc. 39. Fibula brązowa i bransolety ze szkła niebieskiego i brunatnego. (Wiedeń. Natur-Historisches Museum).

stępnie przechodzi w dwie owalne wypukłości, rozdzielone żeberkiem. Każda wypukłość opatrzona jest dwoma guzkami, wystającymi z boku. Zupełnie podobną do tej fibuli, również wykonaną z brązu, znaleziono w pobliskiej Stefanówce, pow. zastawieńskiego na Bukowinie, wraz z bransoletą z niebieskiego szkła. Oba te przedmioty pochodzą prawdo-

„Światowit” t. I, str. 160, r. 1899. M. mówiąc o fibuli z Horodnicy wspomina o kilku obrączkach szklanych. J. Przybysławski, *Repertorium zabytków przed-historycznych Galicji Wschodniej*, str. 27, tabl. III, rys. 2 (bez podania materiału z jakiego jest wykonana). Demetrykiewicz, *Vorgeschichte Galiziens*, str. 126. J. Kostrzewski, *La Tène na obsz. b. Król. Kongr.* „Przegl. archeol.” t. I, zes. 1—2, str. 4. Richthofen, *Zur Latènezeit in Osteuropa*, „Mannus” t. XV, z. 3, str. 292. Szombathy, „M. a. g. W.” XXVII, 16.

³⁹⁸ T. Sulimirski, *Kultura wysocka*, str. 170. Galgenberg bei Hackenheim, Wöllstein. Ukośnie żeberkowane bransolety z niebieskiego szkła. G. Behrens, *Die Bodenerkundungen aus Rheinhessen*, str. 58—59, rys. 207, 5; rys. 213, 17.

podobnie ze zniszczonego grobu ⁴³⁹. Formy podobne do fibul, znalezionych w Horodnicy i Stefanówce, spotykamy w licznych okazach jedynie w Jugosławii ⁴⁰⁰. Bransolety zdobione podobnie jak kabłąk tych fibul, spotyka się także na Węgrzech ⁴⁰¹.

Poza tym fibule środkowo-lateńskie zostały znalezione w Tycynie koło Rzeszowa (z umbem typu późno-lateńskiego) i w Haliczu. Obu tych okazów niestety nie znam ⁴⁰².

Z grupą powyżej opisanych zabytków wiążą się znaleziska środkowo-lateńskie z Ukrainy. W Bugakom, oprócz opisanych w rozdziale IV zabytków wczesno-lateńskich, odkryto zabytki, stanowiące odrębny środkowo-lateński zespół. Najprawdopodobniej dzięki nie dość umiejętnie przeprowadzonym badaniom zostały pomieszane zabytki środkowo-lateńskie wraz z wcześniejszymi. Są to dwie włócznie żelazne oraz trzy kółka brązowe ⁴⁰³. Włócznie (podług Jakuniny, należące do typu *la Tène*) mają ostrza zgięte. Liść ostrza opatrzonej jest żeberkiem środkowym, wyraźnie zaznaczonym, przechodzącym w tulejkę o przekroju okrągłym (jedna z włóczni mierzyła 40 cm, druga 42). (Tabl. XIII, 1).

³⁹⁹ E. Majewski, *z Muzeów, „Światowit”* t. I. Warszawa 1899, str. 160. Szombathy, *Vorgeschichte d. Bukovina. „Österreich. — Ungarische Monarchie in Wort u. Bild.”* Tom Bukowina. Wien 1897, str. 55. J. Kostrzewski, *La Tène na obszarze b. Król. Kongr. „Przegl. Archeol.”* t. I, str. 5. Poznań 1919. B. Richt-hofen, *Zur Latènezeit in Osteuropa. „Mannus”* XV, 3, str. 292. Prócz wyżej omówionych znalezisk, Wł. Demetrykiewicz nadmienienia, że w W. Słupie koło Jodłownika w p. limanowskim, „przed kilku laty podczas robót ziemnych zginął miecz, kilkakrotnie zgięty w sposób, właściwy epoce *La Tène*” W Trześni koło Nadbrzeża i Wielosi w tarnobrzeskim został znaleziony grób szkieletowy, w którym ujawniono różne żelazne przedmioty. Zachowało się tylko umbo od tarczy znacznie uszkodzone (umbo germańskie — wczesno-rzymskie (przyp. aut.). Wł. Demetrykiewicz, *Wykopiska w Jadownikach mokrych... „M. a. a. e.”* t. II, r. 1897, str. 155, t. III, 1898, str. 92—108. Tamże mówi o cmentarzysku z epoki żelaza (być może *La Tène*) w Bielinach pod Ulanowem, w pow. niskim. Według prof. Kozłowskiego odkryta została osada celtycka w Suchostawie p. kopyczyński, w tarnopolskim. Patrz „Wiad. Archeol.” t. VII, str. 154. Warszawa 1922.

⁴⁰⁰ Prozor koło Otočca. (Zagrzeb. Muzeum narodowe). Ljubic Simo, *Popis arkeologickego odjela Nar. zem. Muzeja u Zagreba. „Odsjek.”* I. Svažek I. Zagrzeb 1889, ryb. XIX, rys. 77, str. 123. Ribič koło Bihača. (Sarajevo. Muzeum Ziemskie). Grób XIII zawierał analogiczną fibulę wraz z fibulą późno-lateńką.

⁴⁰¹ Budapest. Magyar Nemzeti Muzeum. Niezn. miejscowość (brak nr inw.). Bransoleta brązowa.

⁴⁰² J. Pasternak, *Korotka archeologia zachidn. ukrajskich zemel.* 1932. Richt-hofen, „Praeh. Zschr.” XXV, str. 214, 1934.

⁴⁰³ Jakunina-Ivanova, *Une trouvaille de l'âge de la Tène dans la Russie méridionale. „Eurasia”* t. I, str. 101, rys. 1, 2. 1927.

Jedno z trzech kólek jest pierścieniową klamrą, opatrzoną haczykiem w kształcie główki (Tabl. XIII, 2) gryfona. Ten typ klamry pierścieniowatej spotyka się w znaleziskach celtyckich w fazie środkowo-lateńskiej. Podobną klamrę, zakończoną zwykłym haczykiem, znaleziono w miejscowości Akatanisowo w skarbie ⁴⁰⁴.

Pozostałe kółka z Bugakom (o średnicy 2—2½ cm), są zdobione horyzontalnym ornamentem rytym. Znalezisko z Bugakom jest pierwszym odkryciem środkowo-lateńskim celtyckim, które uznać można za znalezisko zespołowe tego rodzaju, pochodzące z obszaru Ukrainy Południowej. Na jego podstawie nie można jeszcze określić roli, jaką odegrała kultura celtycka środkowo-lateńska w kształtowaniu się kultury materialnej w czasach protohistorycznych na Ukrainie ⁴⁰⁵.

Jakkolwiek zabytki o charakterze celtyckim środkowo-lateńskim z terytorium Małopolski Wschodniej i Ukrainy są jeszcze bardzo nieliczne, wiążą się one jednak najwyraźniej z kręgiem naddunajskim, co zdaje się świadczyć, że Celtowie z Węgier i Siedmiogrodu w dalszym ciągu przebywają na tym obszarze, podobnie jak w fazie poprzedniej. O późniejszym pobycie Celtów na Ukrainie i na wybrzeżu nadczarnomorskim w ostatnim stuleciu prz. Chr. świadczy także napis Protogenesisa, znaleziony w Olbii ⁴⁰⁶. Naturalnie Celtowie nie stanowili tu czystego elementu, mieszając się z Sarmatami, Getami i Germanami ⁴⁰⁷. Kul-

⁴⁰⁴ A. Spicyn, *Falary jużnoj Rossiji*. I. A. K. 29, p. 33, f. 13.

⁴⁰⁵ E. H. Minns, W pracy *Scythians and Greeks* na str. 125 (przyp. 3) i na str. 259 (przyp. 2), omawiając znaleziska lateńskie w Polsce i Rosji powołuje się na prace Spicyna „Izv. imp. arch. Komm.” T. XI, str. 78. Wymienia więc następujące miejscowości ze znaleziskami lateńskimi: „Hromówka, Wielka Ternawa in Podolja, Zalesje near Kiev, and Vodjanoe near Nicopol”. W Hromówce, pow. starokonstantynowski, Wołyń (obecnie Ukraina sow.), znaleziono zabytki rzymskie, składające się z włóczni giętych i miecza, które publikuje Ossowski w „Wiadomościach Numizmat-archeolog.” I, str. 185—196. „Światowit” V. 179, za nim A. Spicyn, *Pamiętniki lateńskiej kultury Rossiji*. „Izv. imp. arch. Komm.” 1904, XI, str. 84 i nast. Z tego samego okresu pochodzą zabytki znalezione w Wielkiej Ternawie, p. nowouszycki, gub. podolska. Spicyn, Op. cit. str. 89, rys. 40—44. Niederle już prostuje błąd ten, uważając Hromówkę za rzymską. Patrz Niederle, *Star. Slov.* I, 2, str. 487. Por. Karpińskiej, *Kurhany z okresu rzymskiego w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem typu siedleńskiego*. Poznań 1926, str. 120—121.

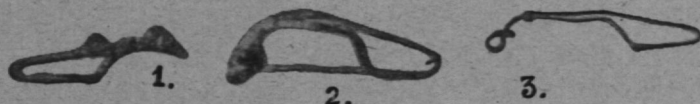
⁴⁰⁶ R. Much, *Deutsche Stammsitze*. Halle a. S. 1892. Str. 34. E. H. Minns, *Scythians and Greeks*, str. 101, str. 123 i 126, str. 460.

⁴⁰⁷ Literatura, dotycząca tego przedmiotu jest bardzo bogata: E. H. Minns, *Scythians and Greeks*, str. 101, str. 123—126, 586. G. Holz, *Beiträge zur deutsch. Altertumskunde*. I zesz. Halle a. S. 1894. R. Much, *Deutsche Altertumskunde*. Leipzig 1905. Tegoż, *Deutsche Stammsitze*. Halle a. S. 1892. O. Bremer, *Ethnographie d. germanischen Stämme*. 1904. I prace: Feista, Šimka, Nordena i wielu innych.

tura celtycka, zetknąwszy się z odmiennymi pierwiastkami, wytwarzała nowe formy, w których jednak celtyckie elementy przeważały. Takie wyroby spotyka się tutaj i w okresie rzymskim.

Do najpospolitszych zaliczyć trzeba fibule, pochodne od klasycznego typu środkowo-lateńskiego.

Najwcześniejszą wśród nich formą była fibula, pochodząca z okolic Olbii, której fragment znajduje się w Muzeum Chersońskim ⁴⁰⁸.



Ryc. 40. Fibule z Ukrainy. 1. Okolice Olbii. (Muzeum w Chersoniu). 2. Olbia. (Muzeum w Chersoniu). 3. Chmielna, p. czerkaski. (Lwów. Muzeum im. Szewczenki, nr inw. 277).

(Ryc. 40, 1). Przedstawia ona fragment klasycznej fibuli środkowo-lateńskiej ⁴⁰⁹.

Maniłówka, pow. Kremenczuk (gub. połtawska)

Jednym z ciekawych okazów jest znaleziona tu fibula o schemacie środkowo-lateńskim ⁴¹⁰. (Tabl. XIII, 3).

Przedstawia ona formę, której prototypem były fibule, podobne do okazu znanego mi z Francji (Hautes-Alpes) (Tabl. XIII, 4) ⁴¹¹. Na szpili fibuli z Maniłówki pozostało jeszcze kółko od łańcuszka, co pozwala mniemać, że do tej fibuli przyłączona była druga wedle mody panującej w kręgu celtyckim. Fibula znaleziona została z ceramiką, którą Tackenberg uważa za zachodnio-germańską i datuje ją na ostatnie stulecie przed Chr. ⁴¹².

⁴⁰⁸ L. Piotrowicz, *Ziemia śląska w starożytności*. Odbitka z „Kisegi o Śląsku”, str. 86—106. Piotrowicz w ślad za najnowszymi badaniami Bauera uważa Bastarnów za Celtów. V. Parvan, *Dacia*, str. 112.

⁴⁰⁹ Prof. Tallgrén listownie mi zakomunikował, że w Odeskim muzeum brak jest lateńskich zabytków, natomiast w Kijowie u Kundereviča znajduje się 8 fibul lateńskich. Fotografuję ich otrzymałam od prof. Tallgrena.

⁴¹⁰ Kalitynskij, *Fibuly jużnoj Rossiji*. „Seminarium Kondakovianum”. T. I. Praha 1927, str. 194, rys. 5, tabl. XV.

⁴¹¹ E. Chantre, *Sur l'âge du bronze et le I. âge du fer en France*. „Congrès international d'anthr. et d'archéol. préhist. de Stockholm” t. I, 1874, fig. 31, str. 421.

⁴¹² M. König, *Das La Tène Gräberfeld v. Zerst-Ahnkuhn*. „Mannus”. T. 23, 1931, str. 310, rys. 92 d. E. Petersen, *Zu den frühesten Wanderungen der Westgermanen*. „Mannus”. T. 24, 1932, str. 167, rys. 1.

Zarubińce, (pow. kaniowski, gub. kijowska)

Natomiast późniejszą typologicznie odmianę przedstawia fibula, znaleziona tu wraz z późno-lateńską fibulą typu Nauheim i z ceramiką, którą Reinecke uważa za wschodnio-germańską (Tabl. XIII, 10); natomiast Tackenberg i Petersen uznali ją za zachodnio-germańską⁴¹³. Analogiczną fibulę do zarubińskiej fibuli typu Nauheim znam z Jugosławii⁴¹⁴.

Oprócz fibuli z Maniłówki z obszaru Ukrainy znamy cały szereg okazów fibul, pochodnych od klasycznego typu środkowo-lateńskiego, ale przedstawiających zasadniczo późno-lateńską odmianę. Jest ona znana także i z ziem wschodnich Polski⁴¹⁵.

W Maricyńce koło Olbii, w gub. chersońskiej, odkryto dwa podobne okazy (uznane przez J. Kostrzewskiego za wariant B)⁴¹⁶. (Tabl. X, 6). W samej Olbii znaleziono kilka fibul tego typu⁴¹⁷. (Tabl. XIII, 5). Taka sama fibula pochodzi z Wodianoje, pow. melitopolskiego (gub. taurydzkiej)⁴¹⁸. (Tabl. XIII, 6).

⁴¹³ P. Reinecke, *Aus der russischen archäologischen Literatur*. „Mainzer Zeitschrift”. T. I, 1906, str. 43, tabl. I, nr 4. J. Déchelette, *Manuel...* T. IV, str. 429, rys. 389. Chwojka, *Pole pohrebeniji w średnim Pridnieprovi*. Tabl. XXIII, 22, cyt. u Kalityńskiego, „Reallex. d. Vorgesch.” t. XIV, tabl. 43 c. 1929. J. Kostrzewski, *D. ostgerm. Kultur d. Spätlatènezeit*, t. I, str. 16. Kalityński, *O niekotorych fibulach jużnoj Rossiji*. „Recueil Kondak.”, str. 195, tabl. XV, 4 i 9.

⁴¹⁴ Mahreviči. Bez. Čajnica. Truhelka, *Ein Tumulus der Latène Periode aus Mahreviči*. „Wiss. Mitt. aus Bosnien”. T. VII, 1900, str. 23, rys. 34. Tamże Tom XII, 1912, str. 23, rys. 23—26.

⁴¹⁵ Kalityński, *Fibuly jużnoj Rossiji*, str. 195. Fibule te pdg. K. są wyrobami miejscowymi, które powstały wg form znanych w koloniach greckich nadczarnomorskich. Są późniejsze od analogicznego typu zachodniego. Fibule wczesno- i środkowo-lateńskie są importami celtyckimi. Patrz praca R. Hausmanna, *Einige Bemerkungen über neuere Fibelforschung und über die Fibeln im Museum der Kaiserlichen Odessauer Gesellschaft für Geschichte u. Altertumskunde*. „Zapiski imp. odesskiego obszczestwa istorii i drewnostiej”, t. XXI. Odessa 1898, str. 255—270. Fotografie jednej z nich otrzymałam od prof. Tallgrena.

⁴¹⁶ R. Hausmann, *Nieskolko zamietok po powodu nowych izsledowanij o fibulach*. „Zapiski odesskiego obszczestwa istorii i drewnostiej”, t. XXI, str. 264. Odessa 1898. P. Reinecke, *Aus der russischen archäol. Literatur*. „Mainz. Zschr.” r. I, 1906, str. 48. Z grobu ciałopalnego. M. Ebert, *Zur Geschichte d. Fibel m. umgeschlag. Fuss*. „Präh. Zschr.” t. III, 1911, str. 234 i t. V, str. 66. A. Kalityński, *Fibuly jużnoj Rossiji*. Seminarium Kondakovianum. Praha 1927, t. I, tabl. XV, rys. 3, str. 194. Kostrzewski, *D. ostgerm. Kultur*, str. 18, j. I.

⁴¹⁷ R. Hausmann, *Op. cit.* str. 264. P. Reinecke, *Op. cit.* str. 48. Farnakowski, „Izwiestja d. kais. russ. archaeol. Komm.” 1903, str. 261, Abb. 64. „Izwiestja...” 1909, str. 147, n. 29.

⁴¹⁸ A. Spicyn, *Pamiatniki latenskoj kultury w Rossiji*. „Izw. archeol. kom.” t. XI, str. 85, rys. 45. E. Minns, *Scythians and Greeks*, str. 259. A. Kalityński, *Fibuly jużnoj Rossiji*. „Semin. Kondak.” t. I. Praha 1927, str. 164, tabl. XV, rys. 6.

W Chmielnej, pow. czerkaskiego (gub. kijowska) znaleziono fibulę, zbliżoną do poprzedniej, ale różniącą się cięciwą dolną⁴¹⁹. (Tabl. XIII 7). (Ryc. 40, 3).

Kalitätskij datuje te fibule na ostatni wiek prz. Chr. i uważa je za miejscowy wyrób.

Podług Spicyna w obwodzie Kubańskim znajduje się dużo podobnych fibul. Pochodzą one także z Kercza (Panticapeum) i z Derbentu (Dagestan)⁴²⁰. Od tego typu fibul wywodzą się fibule tzw. z podwiniętą nóżką, reprezentujące wczesno-rzymski okres.

Bardzo ciekawą i odrębną formę przedstawiają fibule złote.

Debalcewo, pow. lugański (Ukraina)

Makarenko wykazuje, że ornament na fibuli tu znalezionej jest zbliżony do ornamentyki w skarbie Michałkowskim i odnosi fibulę z Debalcewa na koniec okresu halsztackiego⁴²¹. Jednakże temu przypuszczeniu przeciwstawia się kształt fibuli, wzorowany na fibulach z okresu lateńskiego. Esownice zaś, zdobiące nóżkę i główkę, nawiązują raczej do celtyckich wzorów (identyczne esownice zdobią bransolety lateńskie), aniżeli do halsztackich, jak to stara się wykazać Makarenko. (Tabl. XIII, 8).

⁴¹⁹ Lwów. Muzeum im. Szewczenki nr inw. 2717.

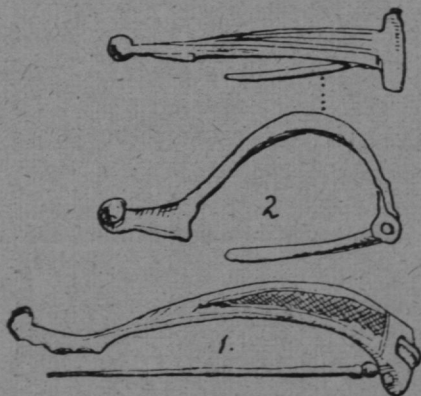
⁴²⁰ Salin, *Altgerm. Tierornamentik*. (1904), fig. 3, 5, 6, 8, „ähnliche: eine Fibel von Kertsch im britischen Museum, ein analog. Stück von Rostov am Don”. Spicyn, *Op. cit.* str. 85. Kercz—Panticapeum. (Fibula środkowo-lateńska, war. B). P. Reinecke, *Aus d. russ. archäol. Literatur*. „Mainz. Zschr.” I, 1906, str. 43, rys. I, nr 4 i str. 48. J. Kostrzewski, *D. ostgerm. Kultur*, str. 18. Poza tymi fibulami znaleziono: W Adshigol, gub. chersońska, w kurhanie O, szkielet III wraz z monetami olbijskimi, żelaznym nożem i ceramiką grecką, fibulę środkowo-lateńską (war. B) brązową, analogiczną do fibuli z Kujawek. „Präh. Zschr.” T. III, 1911, str. 235, rys. 2; T. V, 1913, str. 66, rys. 74. J. Kostrzewski, *D. ostgerm. Kult.* str. 18. Stanica Lebjaszja, p. Kamyszyn, gub. saratowska. Brązowa fibula z grobu szkieletowego, będąca rzymską modyfikacją późno-lateńskiego typu. „Otczot”, 1895, str. 32, fig. 65 a. P. Reinecke, *Aus der russischen archaeol. Literatur*. T. I. 1906, str. 48.

⁴²¹ Makarenko, *Les Scythes et Hallstatt*. „Eurasia septentrionalis antiqua” T. V. 1930. Helsinki. Str. 45. Ukraińska Akademyja Nauk. *Jubilejnyj zbirnik na poszanu Akademika Michajła Hruszewkawa*, I—1928. P. Klimenko. Złota fibula z Debalcewa. 26—30. Saint-Rémy sur Bussy. (Marne). Bologne (Italia). J. Déchelette, *Manuel...* T. IV, str. 730, rys. 519, 2 i 3.

Armawir, obwód Kubański (Kaukaz)

W kurhanie IV wraz z wyrobami scyto-sarmackimi znaleziono fibulę złotą, zdobną paciorkowcem⁴²². (Tabl. XIII, 9). Fibula ta pochodzi bezwątpienia od środkowo-lateńskich typów. Być może, że prototypem fibuli z Armawiru jest okaz, jaki znam z Jugosławii⁴²³.

Fibule z Debalcewa i Armawiru, mimo odmiennego ornamentu, wykazują jednak pewne podobieństwo między sobą i mam wrażenie, że mogą być sobie współczesne. Do form nawiązujących do zachodnio-celtyckiego kręgu kulturowego, a raczej do wytworów gallo-rzymskich zaliczyć trzeba fibule, pochodne od fibul typu Nauheim, znalezione w Władykaukazie⁴²⁴. (Ryc. 41).



Ryc. 41. Fibule brązowe. Dolina Baksanu i Tszegemu. E. Zichy—B. Posta, op. cit. Tabl. XX, 4, X, 3.

Oddźwiękiem wyrobów kultury celtyckiej są również bransolety i zawieszki, zdobione paciorkowatymi zgrubieniami, występujące w znaleziskach już rzymskich; w Nikołajewce (gub. chersońska) odkryto dwa naramienniki tego typu, z Berdiańska (pow. kaniowski) pochodzi zawieszka. Bransolety takie znane były i na Kaukazie.

Niezmiernie interesującym zjawiskiem jest występowanie form wykazujących pewne wzajemne podobieństwa na tak odległych obszarach, jak na Ukrainie i na Kaukazie oraz na Pomorzu i w Prusach Wsch.

⁴²² Kalitynskij, *O niekotorych fibulach jużnoj Rossiji*. „Recueil Kondak.” str. 194—5, tabl. XV, 4 i 9. *Otčet archeologičeskoj kommissiji* 1903. Petersburg 1906, 62, fig. 95. „Reallex. d. Vorgesch.” t. XIII, zes. 2/3, tabl. 42 c, rys. a, tekst str. 102. Muzeum w Helsinkach. Zb. fot. A. 209. 17. (5798). Rostovtzev, *Scythien und Bosphorus*, str. 571.

⁴²³ Belgrad. Muzeum narodowe.

⁴²⁴ E. Zichy—B. Posta, *Les Voyages en Caucase et en Asie Centrale*, str. 424. Tabl. XX, 4. Tabl. X, 3. Posta nawiązuje rzymskie fibule do kręgu celtyckiego na Bałkanie. Analogiczne formy również wykonane z brązu: Essenheim, Rhein bei Mainz. G. Behrens, *Die Bodenerkundungen aus Rheinhesen*, str. 71, rys. 250, 1, 5, 6; 251, 4, 5; 253, 3. Pappenheim i Rothersheim, Frankonia środkowa. Hager und Mayer, *Die vorgeschichtl. Altertümer des bayer. National Museums*. München 1892. Tabl. XII, 11, 12. Giubasco. R. Ulrich, *Gräberfeld in der Umgebung von Bellinzona*. (Tessyna). Zurich 1914. Tabl. LXV, 10, 13 i Tabl. LXVI, 2, 3, 5.

Do tych form zaliczyć trzeba zawieszki, opatrzone potrójnym rzędem paciorkowca, które tu występują, podobnie, jak fibule późno-lateńskie, pochodne od klasycznych środkowo-lateńskich.

Fibule z Debalcewa i Armawiru przypominają do pewnego stopnia pruską fibulę z Sprindt koło Insterburg (pow. Charlottenburg).

Dalekie pokrewieństwo przedstawiają także bransolety ze Skomorochów, pow. żółkiewski i okaz z Kussen, pow. Pillkalen (Prusy Wschodnie).

Nie wnikając w zagadnienie przynależności etnicznej tych wyżej wyszczególnionych zabytków, można jedynie zauważyć, że wpływy kultury celtyckiej, działające na peryferiach swego zasięgu, wytwarzają tam formy podobne.

Podobnie, jak w okresie wcześniejszym, tak w ostatnim stuleciu prz. Chr. i w pierwszym wieku po Chrystusie, elementy celtyckie, przemieszane wraz z pierwiastkami greckimi, trackimi, scyto-sarmackimi i irańskimi, tworzą w basenie nadczarnomorskim styl, który jest kontynuacją stylu celto-scytyjskiego w V—IV w. prz. Chr.

Zabytki, noszące piętno tego stylu, zostały znalezione w Panaguriszczce (Bulgaria)⁴²⁵, w Prahova⁴²⁶ i koło Żelaznych Wrót (Rumunia)⁴²⁷, w Szarazd (Węgry)⁴²⁸, w Trichtingen (Niemcy)⁴²⁹ i Helden (Holandia)⁴³⁰. Najbardziej znany wśród nich jest kocioł z Gundestrup⁴³¹.

⁴²⁵ M. Rostovtzev, *Skythien und Bosporus*, str. 540. Srebrna płytką (część uprzczy), wykazująca w ornamentyce pierwiastki celto-scytyjskie, albo celto-sarmackie.

⁴²⁶ M. Rostovtzev, *Skythien und Bosporus*, str. 488. Helm jońskiej formy i techniki z motywami, które Fettich uważa za pokrewne ornamentyce kotła z Gundestrup.

⁴²⁷ M. Rostovtzev, *Skythien und Bosporus*, str. 534. Srebrne naczynie, zdobione motywami ptaków i jeleni. Rostovtzev mniema, że są w nim celto-sarmackie pierwiastki, o ile jest oryginalnym znaleziskiem.

⁴²⁸ L. Marton, *Die Frühlatène in Ungarn*. „Archaeologia Ungarica” T. XI, str. XXIX, rys. 1—13.

⁴²⁹ P. Goessler, *Der Silberring von Trichtingen*. „Festschrift der Archaeologischen Gesellschaft zu Berlin zur Feier des 100-jähr. Bestehens des Archaeologischen Instituts des deutschen Reiches am 21 April 1929”. Berlin 1929. Goessler zestawia analogie do naszyjnika z Trichtingen.

⁴³⁰ Helden — prov. Limbourg. Holandia. M. Rostovtzev, *Iranians and Greeks in South Russia*. Tabl. XXVII, 3. P. Goessler, *Der Silberring von Trichtingen* str. 23, rys. 17.

⁴³¹ Fr. Drexel, *Über Silberkessel von Gundestrup*. „Jahrbuch d. deutsch. Archaeol. Inst.” XXX, 1915, str. 1 — nast. W. Jenny, *Die keltischen Metallarbeiten*, Tabl. 20—27. Na str. 22—23 omawia grupę zabytków celto-irańskich, do których zaliczyć można i pochwę miecza z Mihovo w Krainie. Problem celto-irański porusza również Rostovtzev w dziele *Iranians and Greeks in South Russia*, str. 116 i 213.

Kultura celtycka przetrwała poza okres późno-lateński w całym szeregu kultur, do których weszła jako jeden ze składników.

Na terenie Rumunii powstała ze zmieszania się kultury getyckiej i celtyckiej, kultura późno-lateńska. Kultura ta przedostała się na południowo-wschodnie rubieże Polski, gdzie pozostawiła ślady w postaci osad i grobów kultury tzw. lipickiej. W ostatnich latach badania T. Sulimirskiego i M. Śmiszki, prowadzone na obszarze Małopolski Wschodniej, powiększyły wybitnie stan naszych wiadomości o okresie późno-lateńskim i wczesno-rzymskim na tym obszarze. Znaleźiska te zasadniczo wykraczają poza ramy mojej pracy, dotyczą bowiem wczesno-rzymskiej kultury tzw. lipickiej, w której elementy celtyckie przemieszane są z getyckimi. Tu tylko włączam opis dwu stanowisk, które według Śmiszki stanowią „celtycką grupę kulturową”.

„Inną grupę tej kultury... tworzą kurhany z ciałopaleniem. I tu także mamy do czynienia z obrządkiem ciałopalnym bez broni. Na razie jest to grupa zbyt mało poznana, by można było coś dokładniejszego o niej powiedzieć. Zaliczam do niej kurhany w Strutyniu Niżnym, p. Dolina; w Kryweńkiem, p. Husiatyn; oraz w Tetetnikach, p. Rohatyn⁴³².

Nad lewym brzegiem rzeki Czarnej naprzeciw wsi Strutynia Niżnego ciągnie się kilka wyniosłych wzgórz. Na zachodnim krańcu jednego z nich, zwanym Werchosnyk, znajdują się w kilku miejscach niskie mogiły. Jedną z tych mogił przekopał dr I. Kopernicki; kurhan ten miał w średn. 10 m i był 1,5 m wysoki ponad obecny poziom. Do głęb. 25 cm sięgała warstwa czarnoziem. Bezpośrednio pod nią natrafiono na bryłkę piaskowca, przepaloną w ogniu od czerwoności; o 1,5 m głębiej, oprócz kilku bryłek mniejszych bez śladu działania ognia, wykopano mały otoczek krzemienisty. Poniżej o 1 m wykopano większą bryłę piaskowca, a bezpośrednio pod nią ukazała się ziemia tłusta, przemieszana z cząstkami kości palonych i grudeczkami czerwonej ochry. Nieco głębiej w bardziej południowej stronie kurhanu znaleziono otoczek... o 0,5 cm w kierunku północnym od niego stało naczynie koloru siwego, toczone na kółka, wypełnione ziemią, kośćmi palonymi i resztkami zupełnie zniszczonych przedmiotów żelaznych (blaszek, kółek, sprzączek). Dokoła naczynia odkryto palenisko mniej więcej w głęb. 1 m od wierzchołka kurhanu; było ono 2,5 m długie, 1 m szer., a grube około 20 cm. Na nim znaleziono węgiel drzewny, żużel żelazny, popiół i kilka ułam-

⁴³² M. Śmiszko, *Kultury wczesnego okresu epoki cesarstwa rzymskiego w Małopolsce Wschodniej*, Archiwum Tow. Nauk we Lwowie. T. IX. Dział II, zesz. 2. Lwów 1932, str. 114.

ków glinianych naczyń lepionych w ręku, oraz resztki ludzkich kości palonych. Pod paleniskiem ukazała się twardo ubita glina, przemieszana z szczątkami rdzawymi. Około 0,2 m głębiej od poprzedniego naczynia i o 5 m dalej ku północy znaleziono drugie naczynie, również na kole toczone, częściowo wkopane w calec.

Wewnątrz były kości palone i resztki małych przedmiotów żelaznych. Naczynie to obsypane było resztkami stosu. Większe naczynie, pochodzące z tego kurhanu, znajduje się w Krakowie. Jest ono toczone na kole, z gliny czyszczonej, koloru siwego. Dno zaopatrzone w niski pierścień podstawowy. Brzusiec w zasadzie dwustożkowy, o dolnej części lekko wydętej i profilowanej górnej części. Kołnierz niski, lekko zgięty, a krawędź zgrubiała i na zewnątrz rozchylona. Powierzchnia nieozdobiona. Wewnątrz były ludzkie kości palone, a między nimi resztki przedmiotów żelaznych.

Wys. 23 cm; średn. dol. 11 cm; średn. najw. wyd. 23 cm; śr. gór. 18 cm.

Małe naczynie, toczone na kole, z czyszczonej gliny, koloru popielatego. Wewnątrz mieściły się ludzkie kości palone i drobne pozostałości przedmiotów żelaznych wys. 15 cm. Oba naczynia te są typowo celtyckimi wyrobami⁴³³.

Krywenkie, pow. Husiatyn

Znaleziono również popielnicę wraz z ludzkimi kośćmi palonymi, wykopaną przypadkowo w kurhanie na polach koło wsi Krywenkie. Jest to naczynie toczone na kole z gliny czyszczonej koloru popielatego o gładzonej powierzchni. Podstawę stanowi niski pierścień, przechodzący w smukły lekko baniasty brzusiec o ostrym załomie powyżej połowy wysokości; górna partia ma powierzchnię profilowaną w trzy wyraźne załomy i kończy się niskim, pionowym kołnierzem o zgrubiałej krawędzi. Tuż nad załomem na największej wydętości oraz ponad żeberkiem w połowie górnej części naczynia, powierzchnię zdobią zygzakowate linie gładzone. Wewnątrz były ludzkie kości palone, a między nimi znaleziono zupełnie wytartą i nieczytelną monetę srebrną.

„Wyroby z Krywenkiego są typowo celtyckimi wyrobami”⁴³⁴.

⁴³³ Tamże, str. 65 i 66, Tabl. VI, 1 i 5.

⁴³⁴ Tamże, str. 65. Na tej stronie podaje autor opis naczynia i odnośną ilustrację. Tabl. XI, 10. Na str. 76 wymienia autor rys. X, 7, jako rysunek naczynia znalezionego w Krywenkiem. Opis naczynia odpowiada ilustracji X, 7. Najprawdopodobniej to właśnie naczynie pochodzi z Krywenkiego, gdzie odkryto tylko jedno naczynie. Obecnie znajduje się ono we Lwowie w Ukraińskim Muzeum Narodowym. (L. inw. 26126).

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że w obydwóch wypadkach groby ciałopalne ze Strutyńia i Krywenkiego, w których znaleziono wspomniane naczynia, zaznaczone były na powierzchni kurhanami, czego nie spotyka się w typowych grobach zespołu lipickiego. Na razie brak zupełnie towarzyszących przedmiotów metalowych, któreby ułatwiły datowanie tej prawdopodobnie odrębnej grupy kulturowej. Typologicznie wczesna forma naczyń przemawia za odniesieniem tego zespołu na przejście między okresem lateńskim, a wczesną epoką cesarstwa rzymskiego. Być może, że ta, bardzo mało jeszcze poznana grupa, posiada bezpośredni związek z kulturą celtycką, mało zbadaną na razie na naszym terenie. Jak już poprzednio kilkakrotnie wspominałem, ceramika w Strutyńiu Niżnym, pow. Dolina, w Tetetnikach, pow. Rohatyn i w Krywenkiem, pow. Huśiatyn, posiada pewne cechy, zbliżające je do późno-lateńskich wyrobów celtyckich Węgier i Siedmiogrodu. Od zespołu lipickiego różni się ta grupa nie tylko formami naczyń, ale przede wszystkim innym obrządkiem grzebalnym. Groby ciałopalne są na powierzchni zaznaczone kurhanami, podczas gdy lipickie są z zasady płaskie; sam obrządek nie jest czysto popielnicowy, jak na cmentarzyskach typu lipickiego, popielnicę bowiem obsypywano resztkami stosu. Zastanawiającym jest jednak występowanie mniej więcej w zasięgu znalezisk typu lipickiego. Możliwe więc, że była to ludność pokrewna reprezentantom zespołu lipickiego, lub że można tę kulturę łączyć z jakimś szczepem celtyckim, którego resztki zamieszkiwały jeszcze południowy skrawek Małopolski Wschodniej...

Musimy przeto cierpliwie wyczekiwać w tym wypadku na zwiększenie znalezisk tego typu ⁴³⁵.

Poza tym w Nowosiółce Kostyukowej, p. zaleszczycki, odkryto chatę, w której znajdowały się fragmenty późno-lateńskiej ceramiki ma-

⁴³⁵ Tamże, str. 114. O trzecim stanowisku w Tetetnikach „mamy załedwie skromną wzmiankę, że spośród kurhanów rozkopano jeden, w którym znaleziono liczne fragmenty naczyń glinianych, z ręki lepionych, a między nimi także ułamki siwych naczyń, toczonych na kole. Ten właśnie fakt pozwala przypuszczać, że kurhan w Tetetnikach należał do tej samej grupy kulturowej, co kurhany w Strutyńiu Niżnym i Krywenkiem... Wewnątrz na samym dnie zaobserwowano dość dużą płytkę kamienną, a obok niej zupełnie wyraźne palenisko, dochodzące do 40 cm grub.; bezpośrednio pod nim był calec. Powyżej znaleziono dwie popielnice, wypełnione ludzkimi kośćmi palonymi, które stały w różnych wysokościach. Obydwie były obsypane resztkami stosu, a więc grudkami węgla drzewnego, żużla żelaznego oraz fragmentami naczyń glinianych. Więc sam sposób różni się od lipickiego, najistotniejszą różnicę stanowi nasyp kurhanowy, a także fakt obsypywania popielnic resztkami stosu, którego nie stwierdzono w obrządku ciałopalnym lipickim”.

lowanej, toczonej na kole. Jest to zdaniem Śmiszki import celtycki. Współczesna jej jest siekiera żelazna z tuleją⁴³⁶.

W tymże samym powiecie zaleszczyckim, w Zażulińcach⁴³⁷, w Niezwiskach, pow. horodeński⁴³⁸, w Hryniowie, pow. Bóbrka, znaleziono ceramikę, toczoną na kole, wykazującą silne elementy celtyckie.

Prócz tego w Hryniowie znaleziono miecz z jelcem dzwonowatym, klamry pierścieniowate, toki do włóczni i ostrogę⁴³⁹. Część tych zabytków: miecz i klamry pierścieniowate przypominają typy środkowolateńskie, znajduwane na lewym brzegu Wisły. Podobną klamrę pierścieniowatą i brązową fibulę znaleziono w Łuczce, pow. Tarnopol⁴⁴⁰.

Przykładem innego skrzyżowania wenedo-celtyckiego są naczynia z Rudek, p. Horodenka⁴⁴¹, z Zalesiec, p. Bóbrka⁴⁴² i z Przeworska⁴⁴³.

Późniejszą formą jest naczynie z Kamionki Wielkiej, p. Kołomyja, stanowiące wierne naśladownictwo lateńskich naczyń jajowatych⁴⁴⁴. Pochodzi ono z III w. po Chr. Jak sądzi M. Śmiszko, zarówno

„materiał zabytkowy, grobowy, jak i osadowy nie wykazują na razie prawie żadnych powiązań z miejscowymi kulturami okresów poprzednich. Z drugiej strony nadzwyczaj wyraźnie występują powiązania z równoczesnymi zespołami kulturowymi na terenie rumuńskim. Na podstawie tego można wnioskować, że pod koniec okresu lateńskiego przyszła na nasz teren z południa silna fala kolonizacyjna, która w dalszym ciągu zdaje się utrzymywać kontakt z krajem macierzystym. Jak świadczy szereg typowych elementów celtyckich w zespole zabytków lipickich, ludność kolonizująca przepojona była elementami kultur celtyckich. Taka charakterystyka kultury lipickiej zgadza się zupełnie z ogólną charakterystyką kultury dako-getyckiej na terenie Rumunii. Kultura ta, zdaniem J. Nestora, powstała jako efekt silnych oddziaływań celtyckich na miejscowe podłoże kulturowe. Do tego dołączają się znaczne wpływy grecko-

⁴³⁶ M. Śmiszko, *Osady kultury lipickiej*. „Prace lwowskiego Tow. prehist.” nr 1. Lwów 1934, str. 15—16. Tabl. III, 18, 19, 41, str. 26. T. Sulimirski, *Trzy chaty przedhistoryczne*. Tamże str. 41—42.

⁴³⁷ Tamże, str. 21, fig. VIII, 2 a i b

⁴³⁸ Tamże, str. 5 i nast. Tabl. I, 12.

⁴³⁹ M. Śmiszko, *Kultury wczesnego okresu rzymskiego...* Str. 81, 84, 85, 93. Tabl. III, 33; IV, 5; I, 19; IV, 7, 21.

⁴⁴⁰ Tamże, str. 85, 96, 97; Tabl. V, 17, 18.

⁴⁴¹ Tamże, str. 173.

⁴⁴² M. Śmiszko, *Osady kultury lipickiej*, str. 11 i nast. Tegoż, *Kultury wczesnego okresu rzymskiego*, str. 67.

⁴⁴³ Tamże, str. 47. Tabl. I, 11.

⁴⁴⁴ Tamże, str. 15, 76, 78, 111. Tabl. X.

hellenistyczne, a w okresach późniejszych prowincjonalno-rzymskie. Na ogół jednak trzeba się liczyć z tym, że kultura lipicka jest w swych początkach nieco późniejsza od zespołów dako-getyckich w Rumunii. Bowiem badacze rumuńscy podkreślają wybitnie lateński charakter tej kultury, podczas gdy wczesno-rzymski charakter zespołu lipickiego u nas został niezbitnie stwierdzony na podstawie datowanych znalezisk zamkniętych.

Te bliskie powiązania pozwalają na powtórne categoryczne stwierdzenie, że kultura lipicka jest najdalej na północ wysuniętą grupą rumuńskich zespołów dako-getyckich (w pd.-wsch. Polsce)⁴⁴⁵.

Zabytki, znalezione na wielkim cmentarzysku wczesno-rzymskim w Lipicy, od którego bierze nazwę cała grupa kulturowa, również wykazują silne wpływy kultury celtyckiej⁴⁴⁶.

Widzimy więc, że południowo-wschodnie rubieże Polski podlegały nie tylko w wczesno- i środkowo-lateńskiej fazie, ale i w późniejszych okresach, bo w wczesno-rzymskim i późno-rzymskim, wpływom kultury celtyckiej, która, jako mocny komponent wchodziła w skład innych kultur tego czasu⁴⁴⁷.

IV. WNIOSKI

Praca niniejsza dobiega końca. Celem jej było zestawienie zabytków o charakterze celtyckim z ziem Polski oraz wyjaśnienie, w jaki sposób znalazły się one na terenie powyższym. Należy wierzyć, że w miarę pomnażania się prac wykopaliskowych w Polsce powiększy się materiał, który pozwoli określić dokładniej rolę Celtów w okresie środkowo-lateńskim. Zabytki środkowo-lateńskie występują na bardziej rozległym obszarze, aniżeli wczesno-lateńskie⁴⁴⁸, niemniej jednak grupują się podobnie. Przeniesione na mapę, tworzą figurę w kształcie sierpa, zwróconego wklęsłą stroną do wschodu i zamkniętego od tej strony bie-

⁴⁴⁵ M. Śmiszko, *Kultury wczesnego okresu rzymskiego*, str. 26—27 i 29.

⁴⁴⁶ Tamże, *passim*.

⁴⁴⁷ Sadowski, *Drogi handlowe greckie i rzymskie*, str. 8—9, 54—55. P. Bieńkowski, *O paru znaleziskach gallo-rzymskich na naszych ziemiach*. „Przeł. Archeol.” R. II, III, zesz. 3—4, str. 111. Poznań 1921.

⁴⁴⁸ W końcu roku 1935 wyszła praca M. Śmiszki: *Stanowisko wczesno-rzymskie w Kolokolinie, p. rohatyńskiego*, zawierająca opis zabytków o charakterze wybitnie celtyckim — późno-lateńskim — odkrytych w grobie szkieletowym. Również w Suchym Stawie, p. Husiatyn, odkryto późno-lateński grób. „Präh. Zschr.” T. XXV, str. 216.

giem Wisły. (Patrz mapa nr 3). Północnym końcem sierp ten sięga niemal po wybrzeże Bałtyku, przechodząc na odcinku między Ossą i Drwęcą (które to nazwy podług językoznawców są celtyckie) na prawy brzeg Wisły swym drugim, południowym końcem. Przekracza on również Wisłę powyżej ujścia Sanu i układa się wzdłuż północnych stoków Karpat, dorzeczem Dniestru dochodząc aż ku morzu Czarnemu.

Podobny zasięg zabytków wczesno- i środkowo-lateńskich nie jest bynajmniej przypadkowy. Na układ ten wpłynęły bowiem w pewnej mierze warunki fizjograficzne kraju. Nie pozostał pewnie bez wpływu też fakt istnienia prastarych dróg handlowych, łączących bursztynowe wybrzeże Bałtyku z krajami południowymi. Jeden taki szlak w czasach rzymskich szedł z półwyspu apenińskiego przez Austrię Górną, Bramę Morawską, Śląsk Górny do południowej Wielkopolski, a następnie wzdłuż Prosny do Kalisza, stamtąd do Gopla i Wisły. Droga ta w ostatniej swej ćwierci miała mieć boczne odgałęzienie ku wschodowi. W Świeciu kupcy przeprawiali się na prawy brzeg Wisły do Chelmnia, a stamtąd przez Pomeranię i Warmię szli do wybrzeża bursztynowego na północ od Mazowsza.

Prawdopodobnie i w czasach przedrzymskich szlak kupców celtyckich niewiele odchyłał się od powyższego. Być może, że śladem owych transakcyj handlowych w tym czasie jest grupa zabytków o charakterze celtyckim oraz ich naśladownictw, znanych z Pomorza i Prus Wschodnich.

Druga droga handlowa biegła od kolana Dunaju w Panonii przez dolinę Wagu, Karpaty, Stary Sącz ku Sanowi i Wiśle⁴⁴⁹.

Przed wszystkim jednak odegrały bardzo ważną rolę ówczesne stosunki polityczne. Plemiona celtyckie w ciągu VI i V w. prz. Chr. zajęły Śląsk, Morawy, Słowacyznę, Rumunię i Ukrainę, tj. ziemie bezpośrednio stykające się z obszarem Rzeczypospolitej Polskiej. Sąsiedztwo to nie ograniczyło się jedynie do stosunków handlowych, ale spowodowało dwukrotną (najprawdopodobniej) inwazję plemion celtyckich na ziemie polskie.

Pierwszy najazd Celtów mógł mieć miejsce koło 400 r. prz. Chr. i szedł z jednej strony od Czech i Moraw przez Śląsk na południowo-zachodnie połacie Polski, z drugiej zaś strony z Ukrainy na Podole i Ruś Czerwoną⁴⁵⁰. Śladem tej fali celtyckiej od wschodu byłyby za-

⁴⁴⁹ Sadowski, *Drogi handlowe greckie i rzymskie*, str. 8—9, 54—55. J. Kostrzewski, *La Tène na obszarze b. Król. Konger.* „Przegl. Archeol.” t. I, zes. 1—2, str. 22. Warta była jedną z ważniejszych dróg komunikacyjnych, łączących ujście Wisły z krajami celtyckimi”.

⁴⁵⁰ T. Sulimirski, *Scytowie na zachodnim Podolu.* „Prace Lwowskiego Tow. Preh.” nr 2, Lwów 1936, str. 39 i n.

bytki wczesno-lateńskie, znane z tego terenu, oraz ceramika, toczona na kole z Nowosiółki, Serwatyniec itp., która może w dużym stopniu wpłynąć na rozjaśnienie problemu celto-scytyjskiego.

Druga inwazja plemion celtyckich miała miejsce około 300 r. prz. Chr. Celtowie ze Słowaczyny, Węgier, Siedmiogrodu podwójnym szlakiem wtargnęli na ziemie polskie od południo-zachodu przez Bramę Morawską i od południo-wschodu od strony Ukrainy. Tym razem plemionom celtyckim udało się przełamać opór ludności miejscowej i zatrzymać się na ziemiach zakarpackich, przynajmniej na jakieś lat 200, za czym przemawia nie tylko obecność zabytków celtyckich⁴⁵¹, ale też nazwy rzek o brzmieniu celtyckim, których rozprzestrzenienie pokrywa się całkowicie z zasięgiem znalezisk archeologicznych celtyckich.

Następujące nazwy rzek podług Rozwadowskiego i Szachmatowa są celtyckie⁴⁵²: Odra, Widawa, Nida, Morawa, Mroga, Pisia, Lupia, Brda, Wda, Soła, Raba, Bren, Ropa, Łabunka, Brok, Mień, Drwęca, Ossa, Lutynia, Rega, Lupowa, Pregola, Instruć, Pissa i Czekanowsk. wspomina jeszcze o Opawie, oraz za Kawczyńskim nazwę miasta Zwardoń (Dunum) uważa za celtycką⁴⁵³. Bieńkowski mniema, że nazwa

⁴⁵¹ Ślady wpływów kultury celtyckiej na ziemie polskie istnieją również i w folklorze i w języku. Patrz Czekanowski, *Wstęp do Historii Słowian*. Lwów 1927, str. 97. „Poza tym zachował się na tym terenie, na którym lokalizuje Kotyńów, szczególnie w budownictwie, wskazujący na łączność z południowymi, ongi celtyckimi Niemcami. Jest to używanie belki stropowej tzw. ślemienia. Śląsk jest mniej więcej miejscem kontaktu.”

⁴⁵² L. Niederle, *Starožitnosti slovanské*, t. I, 2, str. 310. Tegoż, „Pam. archeol.” t. XXVI, 4, 1914, str. 183. S. S. I. 2. 310. Podług Niederle'go celtyckie są Orawa (dopływ Wagu), Lańcorca (dopływ Cisy), Wiar (dopływ Sanu), Nida, Raba (dopływ Wisły), Ropa (dopływ Wisłoki), San, Mien, Mroga, str. 315 przyp. 3. Podług Pogodina: Brok, Livec, Siderka, Lek — dopływy Bugu, to celtyckie nazwy. Porównaj str. 506. „Nebot to, co nich (Gallach) vime z historie neopravuje nas nikterak aby chom pro trvani skoro celcho I tis. pr. Kr. umistovali sidla jejich do pravě vymezeneho uzemi mez Salou, Vartom a Sanem. prez to, že nekteri novejsi jazykospytci přichazei na vypomoc s vykladem řični nomenklatury”. Kętrzyński, *O Słowianach, mieszkających między Renem a Łabą, Sałą i czeską granicą*. „Rozpr. Akad. Umiejętn.” Seria II, t. XV, 1901, str. 48 i 50. Lupia, Nida, Brda, Wda są nazwami słowiańskimi. M. Hruševskij, *Gesch. d. Ukrain. Volkes*. Leipzig 1906. Str. 130. Erklärungen chorograph. Namen aus d. kelt. Sprache (Z. B. V-jahr. Wehra), Laborec-Laber-Labora (Kelt) bleiben hipotetisch, auch Halič-Galata. Str. 467. Ropa, Livec podług Hruševskiego są słowiańskie. Lupia (Luppia) heisst im Altertum die jetzige Lippe. Der Name, der ist sicher keltisch”. R. Much, *Lupia. Hoops*. „Reallex. d. germ. Altertumskunde”, t. II, str. 171.

⁴⁵³ Czekanowski, *Wstęp do historii Słowian*. Lwów 1927, str. 96 (Kawczyński 1890, str. 737).

Calisia ma również brzmienie celtyckie ⁴⁵⁴. Natomiast Brückner wypro-
wadza nazwę Kalisz od Kałusz (błoto — nazwa prasłowiańska) ⁴⁵⁵.

Do językoznawców należy rozstrzygnięcie kwestii, czy wszystkie te nazwy są istotnie celtyckie. Dla archeologa ważnym jest fakt istnienia choć kilku nazw topograficznych na tym obszarze, gdyż dowodzą one dłużej trwającego tu osadnictwa celtyckiego. Gdyby bowiem Celto-
wie znali powyższe ziemie jedynie w związku z ekspansją handlową, to dziwnym byłoby, że nazwy, które nadawali rzekom dla orientacji w terenie, zachowały się wśród ludności tubylczej aż po dzień dzisiejszy. Najbardziej jednak ważną jest okoliczność, że sieć rzek o brzmieniu celtyckim pokrywa się niemal w zupełności z rozprzestrzenieniem się zabytków o charakterze celtyckim. Jako przykład przytoczę fakt, że zabytki celtyckie przechodzą na prawy brzeg Wisły na odcinku między Ossą i Drwęcą, które to nazwy według językoznawców, mają mieć brzmienie celtyckie.

Celtyckie nazwy rzek w kierunku północnym podchodzą aż po wybrzeże Bałtyku, co znowu jest zgodne z rozmieszczeniem zabytków o charakterze celtyckim — które spotyka się po samo wybrzeże bursztynowe.

Poza tym celtyckie nazwy rzek grupują się także w górnym dorzeczu Wisły, gdzie jednocześnie zauważyć można występowanie zabytków o charakterze celtyckim. Drugim doskonałym przykładem tego interesującego zjawiska są groby celtyckie, odkryte w Iwanowicach, pow. miechowskiego, leżące w dorzeczu Nidy (nazwy niewątpliwie celtyckiej).

W ten sposób ziemie polskie stanowiły peryferię północnych posiadłości wschodnio-celtyckich, nawiązując głównie, jak wykazuje charakter zabytków, do kręgów: podkarpackiego i naddunajskiego. Plemiona celtyckie zagarnęły wówczas pod swe panowanie Małopolskę, lessy Sandomiersko-miechowskie, Mazowsze i południową Wielkopolskę. Jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że dokonały również wypadu na tereny, leżące bardziej na północ.

⁴⁵⁴ P. Bieńkowski, *O paru znaleziskach gallo-rzymskich na naszych ziemiach*. „Przegl. Archeol.” R. II, III, zes. 3—4, str. 1114.

⁴⁵⁵ A. Brückner, *Dzieje kultury polskiej*. Kraków 1916, str. 26. „Że niektóre nazwy rzek z celtyckimi dziwnie się schodzą — nie przeczymy, ale jak to tłumaczyć? Schodzą się także i z illirskimi np. Noteć i Noteś z illirską Nathissa, Mroga i Margus i in. Czyż to pozostałości po owych Wenetach, którym kulturę łużycką przypisują”. W Kieleckim, czyli na obszarze zajęтым ongiś przez Celtów, znajduje się również wieś Nida. („Z otchłani wieków”. R. II, zes. 4. R. 1927, str. 64).

Celtowie na tych podbitych ziemiach stanowili nieliczną warstwę panującą, która jednak w dużym stopniu oddziaływała na kulturę podbitej ludności. Kultura celtycka na obszarze Polski poczęła oddziaływać około 500 r. prz. Chr., jak świadczy rozbiór typologiczny i chronologiczny zabytków tego rodzaju na ziemiach Polski, który został przeprowadzony w toku pracy niniejszej.

Na obszarze Małopolski Wschodniej wpływ kultury celtyckiej, wchodzącej w skład grupy lipickiej, trwał przez okres rzymski.

Na ziemiach rdzennie polskich przejęto i naśladowano główne klasyczne formy środkowo-lateńskie (a nie późne ich odmiany), co świadczy, że zetknięcie plemion tubylczych z kulturą celtycką musiało mieć miejsce przed 150 r. prz. Chr.

Koło 100 r. prz. Chr. zaczynają ustępować pleniiona celtyckie z terytoriów, graniczących z Polską, pod naporem plemion germańskich z północy. Niemniej groźnym staje się dla Celtów imperium rzymskie. Pod tym podwójnym naciskiem Celtowie bardzo szybko zatracają swą potęgę, aby w końcu zniknąć z kontynentu europejskiego, jako samodzielny i twórczy czynnik polityczny i cywilizacyjny.

Te walki Celtów z ich sąsiadami przekazane są nam przez historiografię klasyczną oraz potwierdzone przez materiał zabytkowy. Byłoby rzeczą dziwną, gdyby kultura celtycka zaczęła oddziaływać na ziemię Polski dopiero w okresie swej dekadencji, a nie w czasie swego największego rozkwitu, tym bardziej, że możliwość bezpośrednich stosunków między ziemią Rzeczypospolitej i obszarami celtyckimi istniała już we wczesno- i środkowo-lateńskiej fazie.

Wszystko zatem, zarówno materiał zabytkowy celtycki z ziem Polski, zebrany w tej pracy, jako też stan ogólny naszych wiadomości o rozwoju kultury celtyckiej w Europie, wskazuje w niezbity sposób na to, że w fazach wczesno- i środkowo-lateńskich kultura celtycka przeszczepiona została na terytorium Polski. Celtowie zjawiają się tutaj jako świeży element etniczny wśród rodzimego przedhistorycznego zaludnienia i są jednym z tych czynników, które w walny sposób przyczyniły się do rozwoju kulturowego ziem Polski u schyłku doby przedchrystusowej.

RÉSUMÉ

On a découvert 2 tombeaux celtiques dans un cimetière à culture dite lusacienne, au petit village d'Iwanowice dans le distr. Miechów (Petite Pologne) (fig. 1—15, Pl. I—IV).

La tombe nr 34 contenait un vase d'argile assez grand, façonné au tour. Le vase était recouvert d'une terrine plate, faite à la main. Près du vase se trouvait une autre terrine, façonnée au tour, abîmée par le feu. Les trois vases étaient en débris. La tombe renfermait une épée pliée en „V”, avec deux fragments d'un fourreau et deux morceaux d'une chaîne-belière, un umbo semicylindrique et un fragment d'une fibule. Ces objets en fer étaient, repliés à dessein, rouillés et usés par le feu. Ce qui prouve d'ailleurs qu'il s'agit d'une tombe à incinération.

La tombe nr. 9 contenait une belle épée pliée avec quatre morceaux d'un fourreau et trois fragments d'une chaîne-belière tressée et ornée de petites fossettes exécutées à l'eau-forte qui forment une sorte de pointillé irrégulier, une lance parée d'un bel ornement curviligne, un umbo semicylindrique, trois fragments d'une bordure en fer (fragments d'un bouclier de bois) et deux fibules. Tous les objets en fer sont en très bon état et ne portent aucune trace de feu. Selon toute vraisemblance il s'agit d'une tombe à inhumation (on note l'absence de vases).

Aux temps de son épanouissement, la civilisation celtique La Tène C (300—100 av. J. Chr.) embrasse l'Europe presque entièrement, en rayonnant de manière assez uniforme sur des peuples germaniques, illiriques, scythiques, gétiques. Sur ce grand espace qui comprend le territoire de la culture dite La Tène on peut distinguer l'ancien groupe occidental, dépendant des centres industriels du Rhin et le groupe oriental, dépendant des centres industriels du Danube moyen (cartes: 1 et 2). En se basant sur quelques différences locales caractéristiques pour diverses localités qui ont laissé leur empreinte sur chaque objet, on distingue plusieurs centres de culture celtique orientale. Ils correspondent peut-être aux divers groupes de peuples celtiques. Ce sont: le centre allemand (Allemagne du sud), tchécoslovaque avec la Silésie, le centre des Carpathes slovaques, le centre danubien et celui des bords de la Mer Noire.

Le groupement total de la culture celtique orientale comprenant la Bavière, la Silésie (Allemagne centrale se rapproche plutôt du groupe occidental), la Tchécoslovaquie, la Hongrie, la Roumanie, la Yougoslavie, l'Ukraine, confine depuis le commencement du V-e siècle par ses frontières à la Pologne (dans le sens historique). Ce contact d'environ un demi millénaire ne pouvait rester et ne resta point sans exercer une influence très marquée sur la culture de la Pologne dans la période préhistorique (voir mon travail „Zabytki wczesno-lateńskie w Polsce — Les trouvailles de La Tène A en Pologne”. Światowit” t. XVIII).

Le contenu des deux tombes d'Iwanowice, distr. Miechów, appartient à la seconde moitié de la période La Tène C (200—100 av. J. C.).

Le contenu de la tombe nr. 34 présente des analogies avec toute la culture celtique continentale, mais surtout avec celle du centre des Carpathes slovaques (grande station industrielle à Mucačevo). La tombe nr. 9 contient des types rencontrés seulement dans le groupe celtique oriental et surtout dans le centre danubien (Hongrie, Slavonie — des lances ornées, des chaînes-belières tressées, ornées de fossettes). Les deux tombes contenaient des ossements des Celtes. Le contenu des tombes, ainsi que le rituel prouvent qu'il ne s'agissait pas d'étrangers, mais d'habitants de cette région. On a trouvé encore en Pologne, outre les deux tombes celtiques d'Iwanowice, d'autres objets présentant le caractère celtique de La Tène C. Malheureusement ce sont en grande partie des trouvailles sporadiques, ou provenant d'anciennes fouilles auxquelles on a procédé sans méthode. On les groupe suivant les deux directions principales: nord-ouest et sud-est d'Iwanowice.

Dans le II-ème chapitre l'auteur traite du premier groupe. On trouve ici la céramique façonnée au tour. (Un vase, deux bouteilles, une terrine) dont l'aspect permet de les situer dans la période La Tène B — La Tène C, mais ce sont des formes qu'on retrouve aussi plus tard jusque dans la période romaine. Une des plus belles pièces trouvées en Pologne et qu'on rapporte à cette période est un beau oinochoé de bronze (Brzeziny, distr. Warszawa); des monnaies d'or, des épées du type de La Tène C, des agrafes de ceinturon (rondes et à tête de cheval), de petits couteaux et des perles de verre. Mais ce qu'on rencontre le plus souvent, ce sont des fibules. Celles qui représentent le type classique La Tène C (var. A de J. Kostzewski) se rencontrent sur un territoire fermé à l'est par la Vistule, au nord par la Noteć. Elles appartiennent à la fin de la I-è moitié de la période La Tène C et sont synchroniques à la trouvaille d'Iwanowice. L'autre type B dont J. Kostrzewski distingue plusieurs variétés se retrouve en Grande Pologne. Le groupe des fibules de type plus récent se rencontre en Poméranie.

On rencontre en Prusse Orientale un autre groupe intéressant d'objets d'aspect celtique ainsi que leurs imitations (fig. Pl. IX).

Les objets de caractère celtique trouvés en Pologne démontrent les influences de la culture celtique La Tène C, toujours plus active vers le Nord. Était-ce un résultat de l'expansion commerciale; ou un vestige d'une campagne militaire le long de la Vistule? Il ne nous est pas possible de résoudre ce problème, car nous manquons de données plus amples. On peut admettre que vers l'an 200 av. J. C. les Celtes, habitants du loess de la Petite Pologne (Sandomierz—Miechów), apparurent sur l'ancien emplacement de Warszawa (on a trouvé là quelques objets de provenance celtique) et qu'ils ont même essayé d'avancer vers le Nord.

L'est de la Petite Pologne, l'Ukraine jusqu'à la Crimée et jusqu'au Caucase nous ont livré de curieuses trouvailles, malheureusement isolées. On trouve ici des anneaux de diverses dimensions qui ont servi de bracelets, ou de pendeloques. Ils sont ornés de petites perles, ou d'autres ornements linéaires analogues à ceux du groupe celtique oriental.

En Ruthénie Rouge on trouve quelques vases d'argile intéressants jais au tour. Ce sont des trouvailles isolées, mais ces vases se voient dans les tombes sous kourganes scythiques. Nous avons rencontré aussi les trouvailles mixtes celto-scythiques en Ukraine et en Roumanie. Outre des objets isolés on trouve ici des tombes contenant des objets celto-scythiques. On les associe à des trouvailles semblables en Hongrie et en Bulgarie. Presque toutes appartiennent à la période La Tène A—La Tène B. Peut-être ces trouvailles mixtes pourraient-elles éclaircir l'intéressant problème celto-scythique mentionné déjà par Strabon et Plutarque, mais resté jusqu'à présent quelque peu obscur pour les archéologues et les historiens. La céramique façonnée au tour de la Ruthénie et d'autres trouvailles mixtes celto-scythiques seraient un résultat des relations entre les peuples celtiques de l'est et les Scythes, sinon le vestige d'une invasion dans l'Ukraine et dans l'est de la Pologne des Celtes venus des côtes de la Mer Noire le long du Dniestr.

La question du style celtique est lié à ce problème. Ce style présente des vestiges hallstattiens conjoints aux motifs gréco-italiques classiques et aux éléments orientaux arrivés par une double voie: d'abord par l'intermédiaire de l'art gréco-ionien et puis par la voie directe, grâce aux relations des Celtes avec les Scythes qui datent du V-e siècle av. J. C. dans le sud-est de l'Europe.

En Ruthénie Rouge on retrouve aussi des objets portant le caractère celtique de La Tène C (trouvailles isolées). Elles se composent de parures: bracelets, fibules, de monnaies et d'un fragment de fourreau d'une épée. Les analogies se retrouvent seulement en Yougoslavie et en Hongrie. Ces trouvailles s'associent à des trouvailles analogues en Ukraine où s'était établi un centre d'imitations des objets celtiques. Ces types présentent une certaine ressemblance avec ceux de la Prusse orientale. Ici prenait probablement naissance le style mixte celto-géto-sarmate du dernier siècle av. J. C.

Dernièrement T. Sulimirski et M. Śmiszko ont démontré que les influences celtiques et même les vestiges du séjour des Celtes dans l'est de la Petite Pologne avaient persisté encore longtemps, jusqu'au premier siècle après J. C.

La plupart des trouvailles celtiques se rencontrent sur la rive gauche de la Vistule, ce n'est qu'entre l'Ossa et la Drwęca qu'elles se voient sur la rive droite, descendant jusque sur les côtes de la Mer Baltique.

Elles correspondent fort bien dans toute cette région aux noms des rivières qui d'après les philologues seraient d'origine celtique. Ce fait est constaté le long de la basse Vistule et sur les rives de la haute Vistule.

L'étendue des trouvailles celtiques en Pologne forme sur la carte géographique un croissant tourné vers l'est et fermé de ce côté par le bassin de la Vistule. Vers le sud il traverse la Vistule près du San en suivant les Carpathes, il atteint les côtes de la Mer Noire. Cette configuration des trouvailles celtiques en Pologne résulte des conditions géographiques du pays, des vieux chemins commerciaux et des relations avec les pays soumis aux Celtes. La Pologne a subi deux fois les invasions des Celtes. La dernière a eu lieu entre 200—100 av. J. C. et elle

venait par la Porte de la Moravie dans les Carpathes, du côté de la Slovaquie, Hongrie, Yougoslavie et Roumanie. Les Celtes pénétrèrent le long de la Vistule et ils se dirigèrent vers le nord. D'autre part ils arrivèrent du sud de la Bessarabie en remontant le Dniestr. Peut-être les Celtes silésiens ont-ils fait des incursions en Grande-Pologne.

Les terres polonaises constituent la zone limitrophe du grand État celtique de l'est vers le V—I siècle av. J. C. Pendant cette longue période les Celtes se sont mélangés à la population protohistorique de la Pologne. Les éléments de leur civilisation ont contribué à l'évolution de la culture en Pologne aux temps pré-et protohistoriques.

TABLICE



1



2



3

Iwanowice, pow. Miechów.



4



5

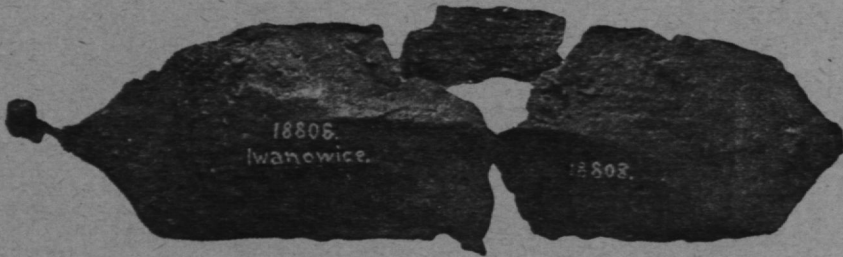


6

Iwanowice, pow. Miechów.



7

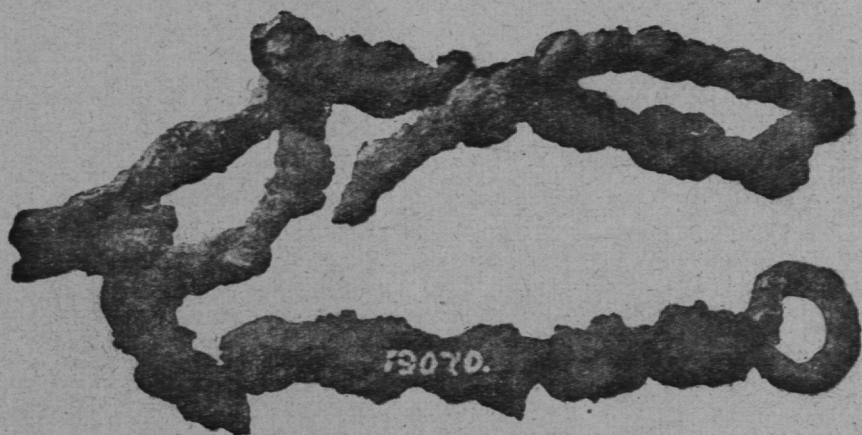


8

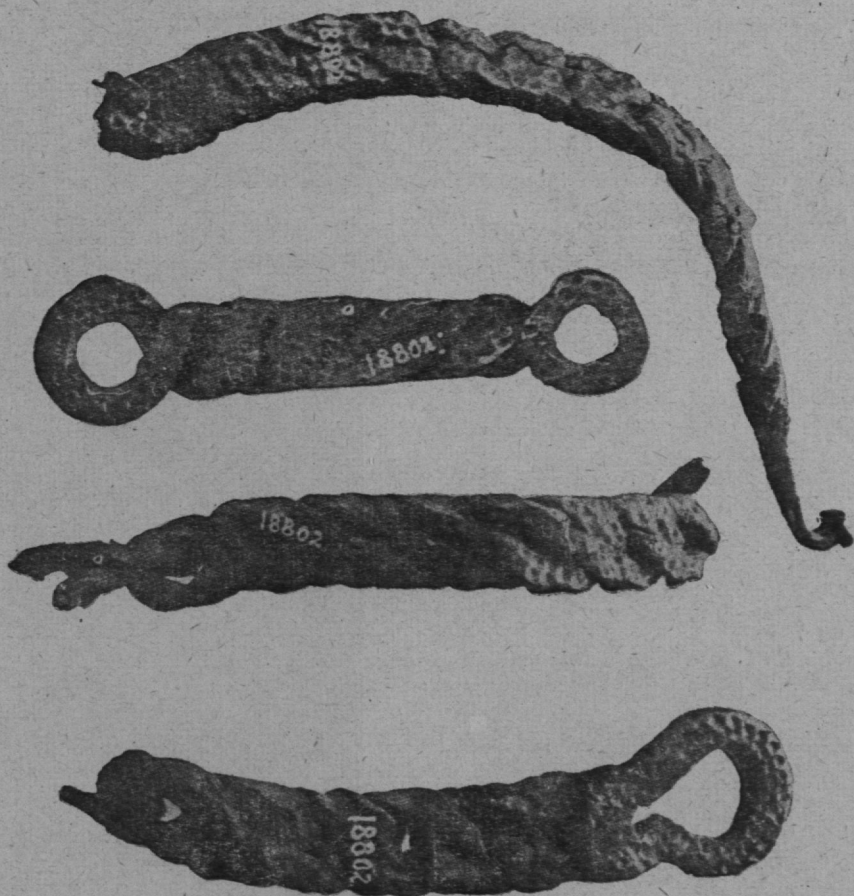


9-11

Iwanowice, pow. Miechów.



12



13-16

Iwanowice, pow. Miechów.



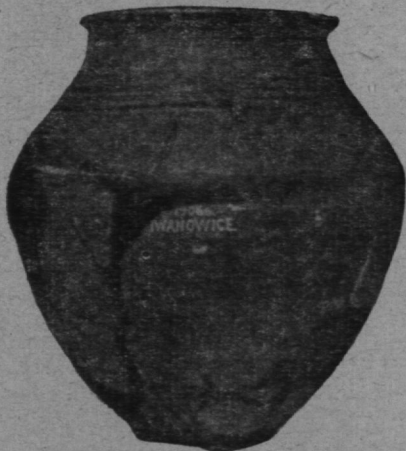
17



18



19

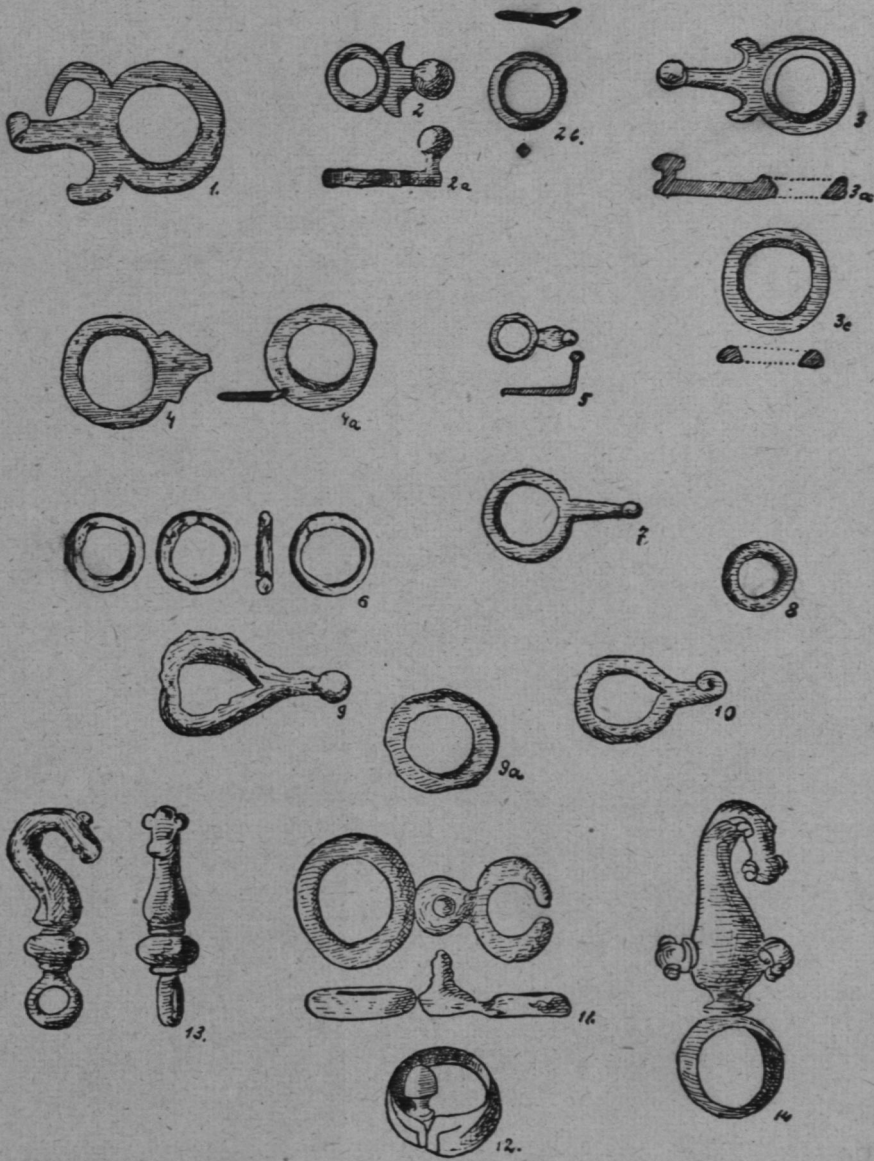


20

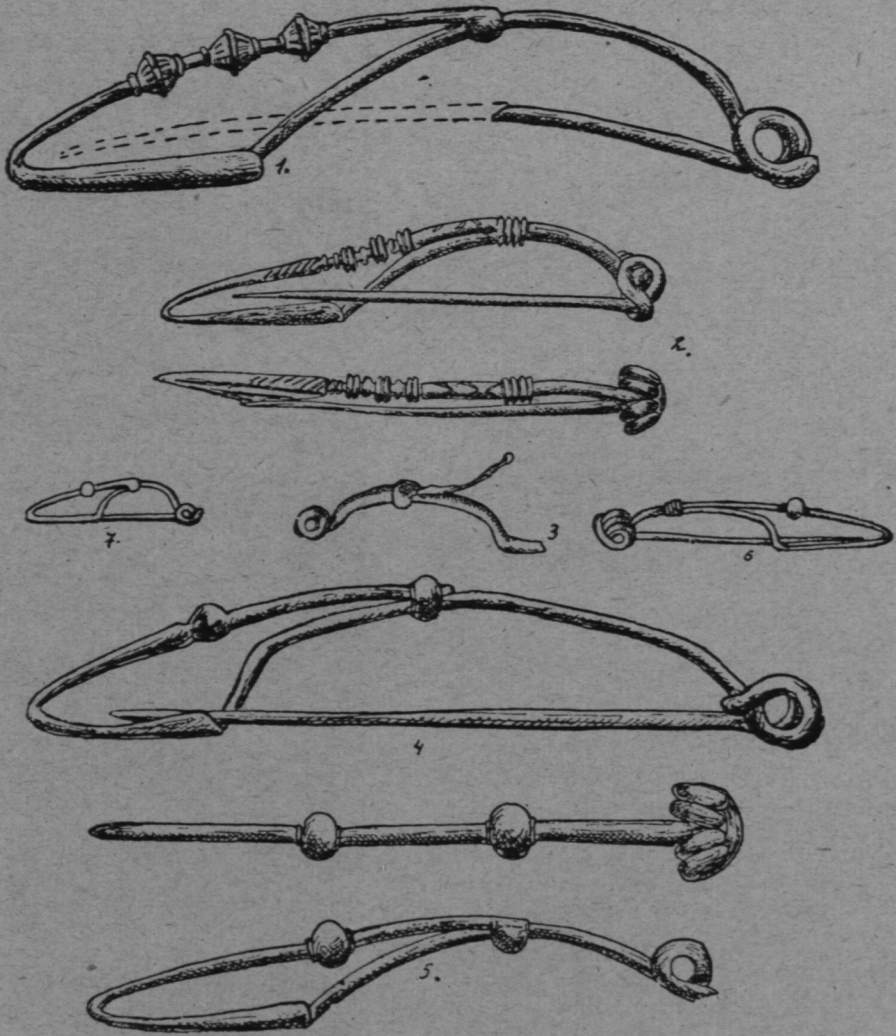


21

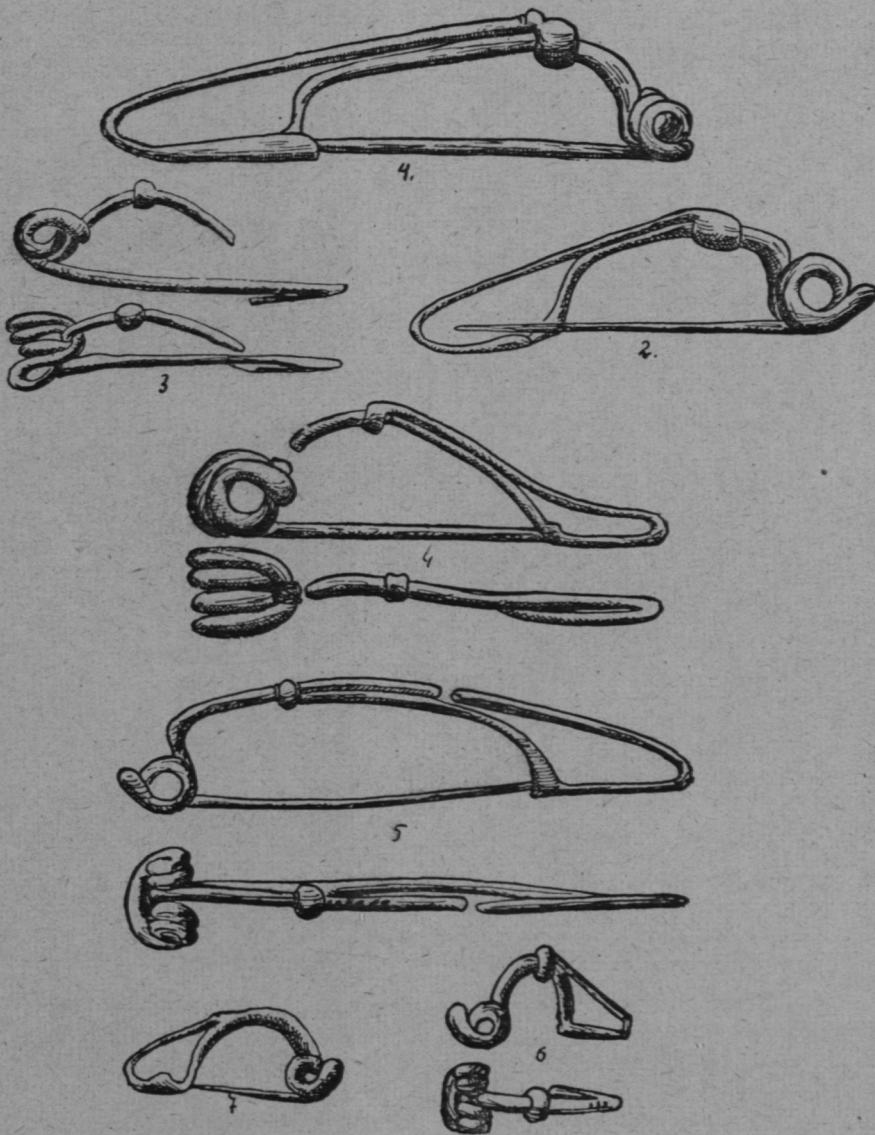
Iwanowice, pow. Miechów.



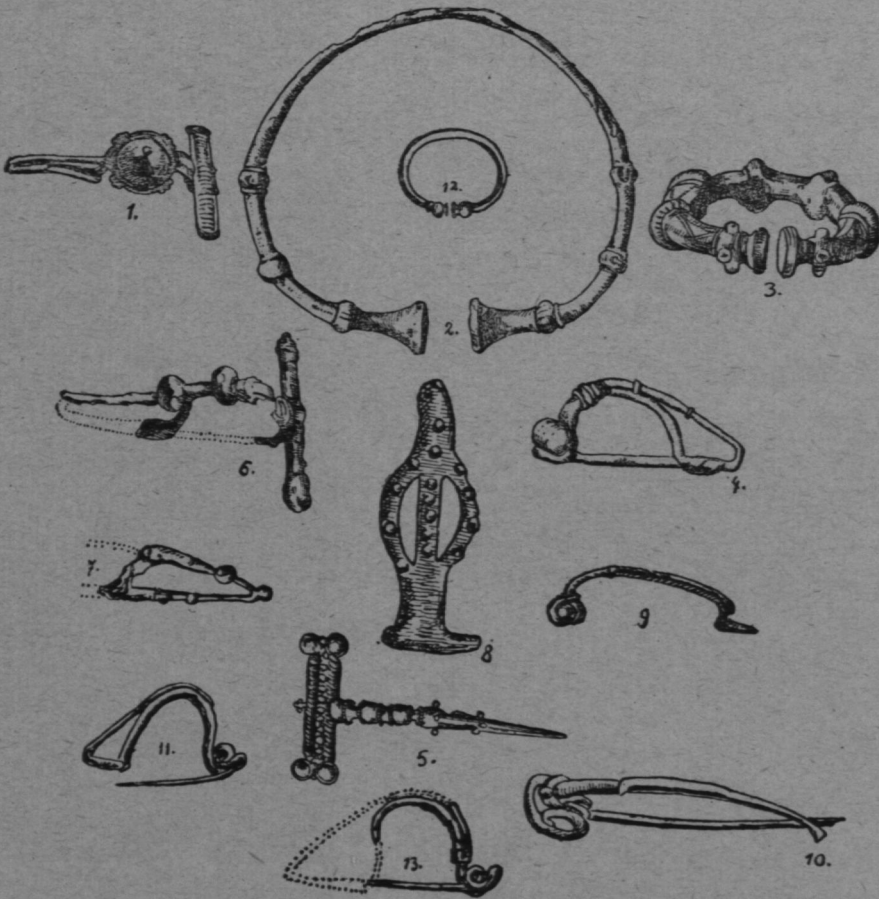
Klamry do pasa. 1 i 4. Helenowo, p. inowrocławski. (Poznań. Muzeum Wielkopolskie). 2. Paruszewice, p. włocławski. (Kostrzewski. La Tène... w Król. Kongr. „Przeł. archeol.” T. I, zes. 1—2, rys. 42). 3, 9—10. Rądz, p. grudziądzki. (Grudziądz. Muzeum miejskie. Tabl. 38, nr 1321). 5. Luszyn, p. kutnowski. (Łowicz. Muzeum im. Tarczyńskiego, nr inw. 1275). 6. Żerań, p. warszawski. (Jakimowiczowa Z. Miecz celt... ryc. 4). 7. Sepno, p. kościański. (Poznań. Muzeum wielkopolskie). 8. Arkuszewo, p. włocławski. (Włocławek. Zbiory Tow. Krajoznawczego. Szafa 8, półka 1). 11. Zukczyn, p. gdański-górny. (Gdańsk. Muzeum miejskie V. S. 8189). 12. Ladekopp, p. Malbork. (Kostrzewski J. D. ostgerm. Kult. T. I, str. 65, rys. 50). 13. Wszedzin, p. mogileński. (Poznań. Muzeum wielkopolskie. Gablota X). 14. Liebhausen. Czechy. (Weinzierle R. La Tènegrabfund. „Präh. Blätt.” VII, r. 1897).



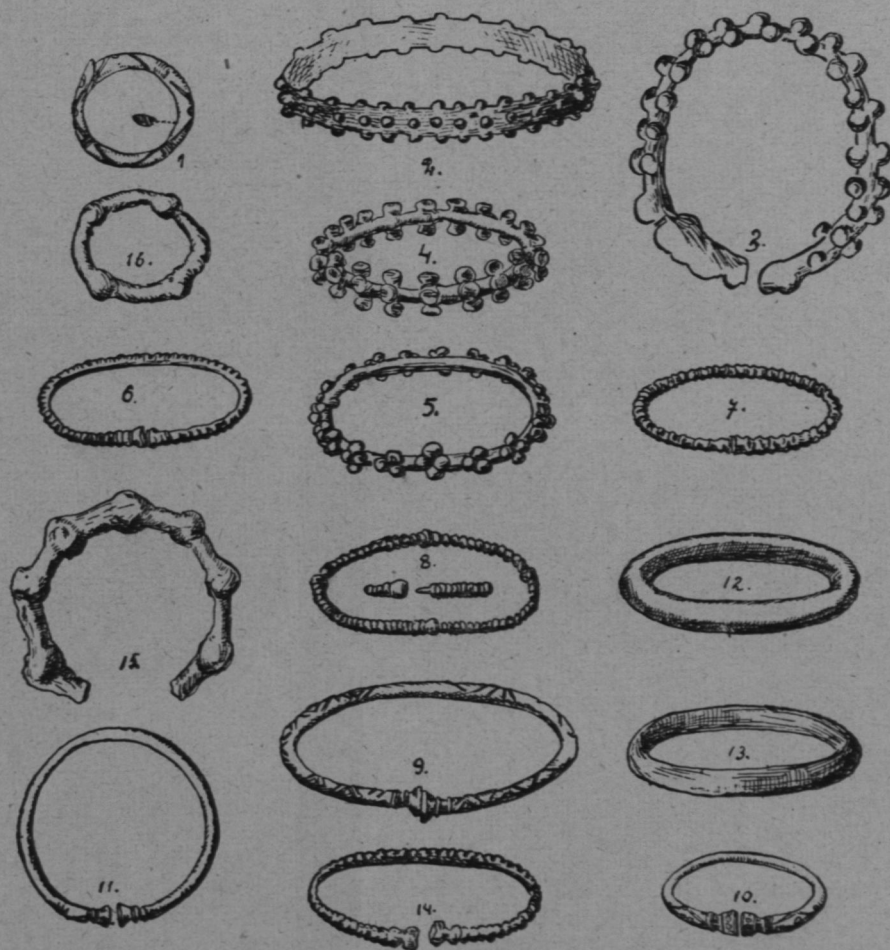
Fibule środkowo-lateńskie. 1. Kaźmierz, p. szamotulski. (Poznań. Muzeum Wielkopolskie). 2. Dotrzyma, p. warszawski. (Warszawa. Państwowe Muzeum Archeologiczne). 3. Gulin-Gulinek, p. radomski. (Jastrzębowski „M. a. a.” T. VIII, Tabl. XI, 9). 4. Wólka Zamkowa, p. bielski. (Warszawa. Państwowe Muzeum Archeologiczne). 5. Dąbrowa Biskupia, p. inowrocławski. (Poznań. Muzeum Wielkopolskie). 6. Z nad Pilicy. 7. Rosko, pow. czarnkowski.



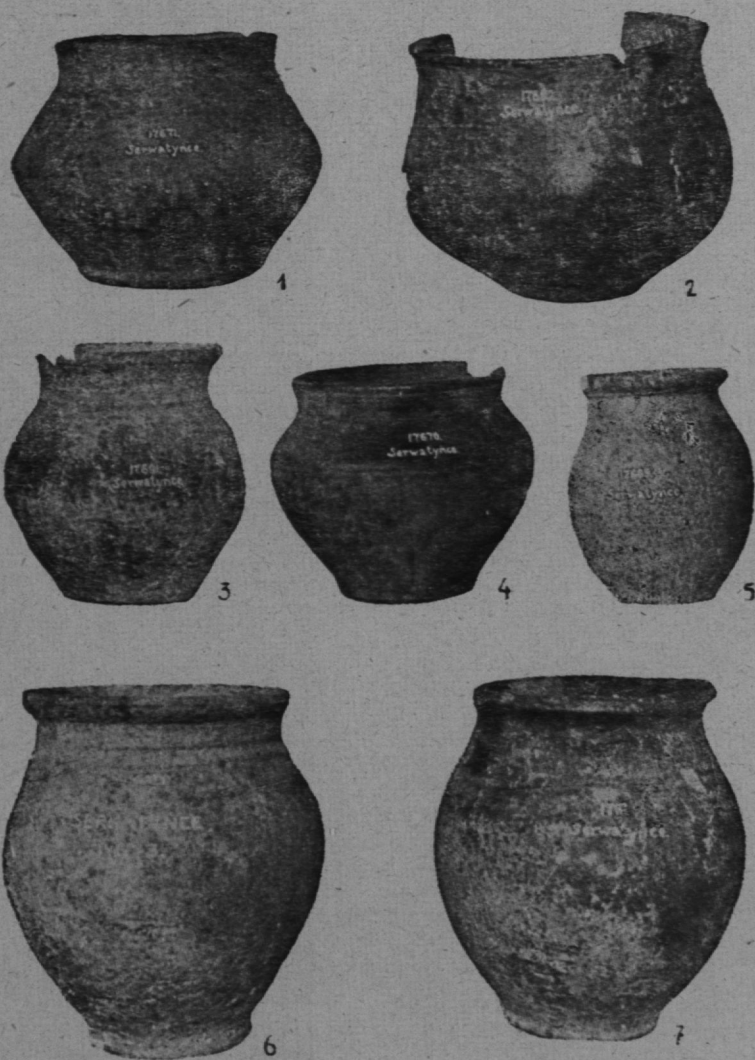
Fibule. 1. Kujawki koło Golańcza, p. wągrowiecki. (Schwarz. Nachtrag... Posen 1878, rys. 10). 2. Pępowo, p. kartuski. (Gdańsk. Muzeum Miejskie). 3. Charlupia mała, p. sieradzki. (Kraków. Gab. archeol. przedhist. U. J.). 4. Tyczyn nad Wartą, p. sieradzki (tamże). 5. Sokolniki, p. wrzesiński. (Poznań. Muzeum Wielkopolskie). 6. Rzędzińskie, p. warszawski. (Warszawa. Państw. Muz. Arch.). 7. Rządź, p. grudziądzki. (Gdańsk. Muzeum Miejskie).



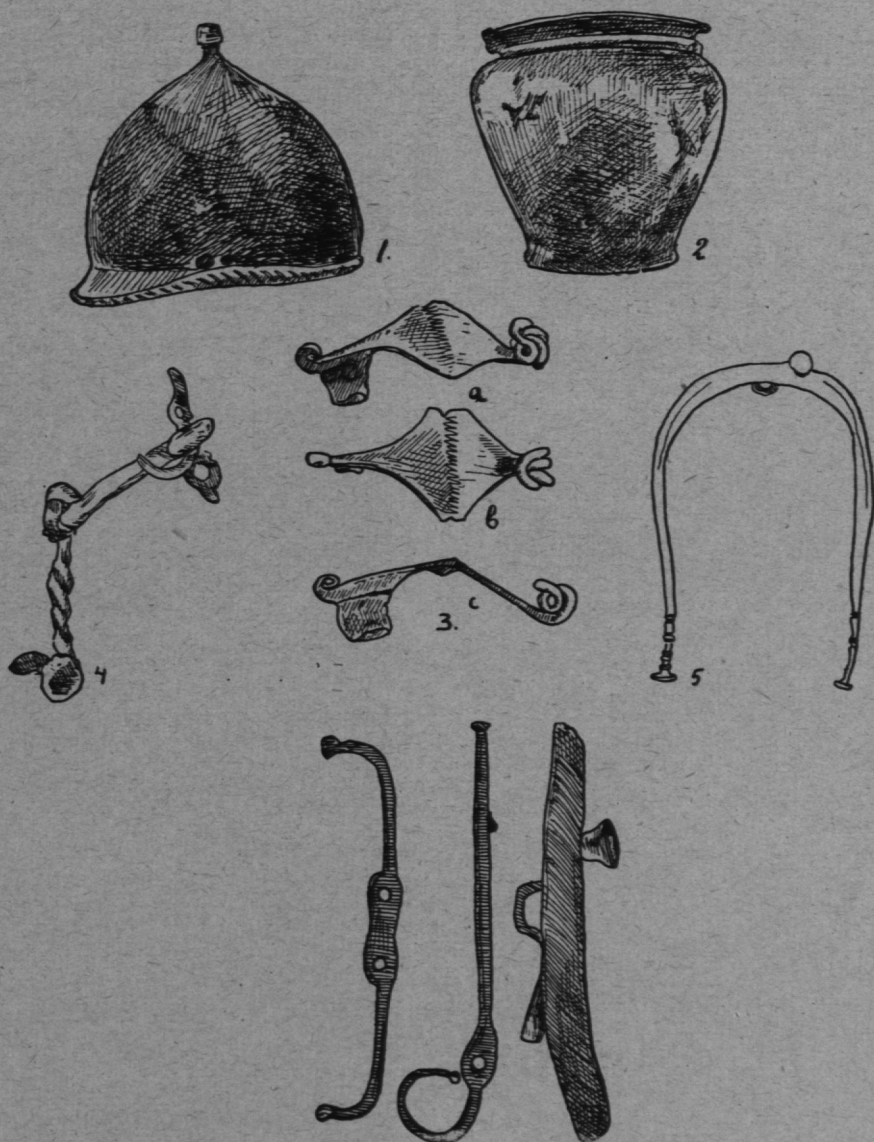
Zabytki o charakterze celtyckim i ich naśladownictwa z Prus Wschodnich. 1. Fibula. Krukłanki, pow. Węgobork. 2. Naszyjnik. Drusker Forst, pow. welawski. 3. Bransoleta. Kussen, pow. Pillkallen. 4. Fibula. Gołębki, pow. Nibork. 5. Fibula. Sprindt koło Insterburg, pow. Charlottenburg. 6 i 7. Fibule. Klycken, pow. Fischhausen. (Gaerte W. Urgeschichte Ostpreussens. Königsberg 1929. Str. 157, rys. 107 i 108. tabl. V). 8. Klamra. Kuckers. 9. Fibula. Gołębki, pow. Nibork. (Déchelette J. Manuel. T. IV, str. 582). 10. Rantau, pow. Fischhausen. 11. Kirpehnen. (Sitzungsberichte der Altertumsgesellschaft Prussia, zes. 20. r. 1895—96, Königsberg, rys. 22 i rys. 27, str. 53 i str. 55). 12. Fritzensche Forst, pow. Fischhausen. 13. Sorgenau-Palmnicken, pow. Fischhausen. (Prussia, 1900—1904, zes. 22, str. 308, rys. 193).



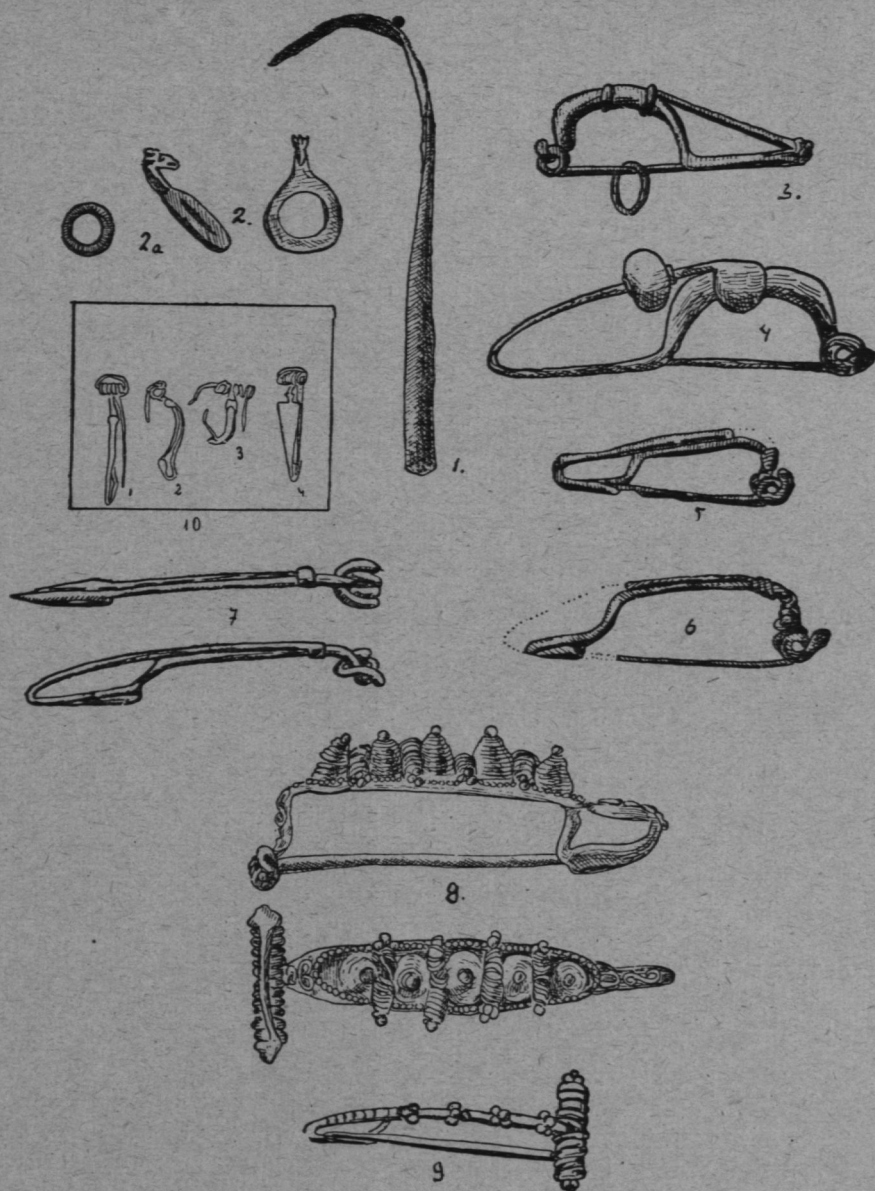
Zabytki z Podola, Ukrainy, Kaukazu i in. Bransolety i kółka z brązu. 1. Hluboczko Wielkie, p. Tarnopol. (Sulimirski T. Kultura wysocka). 2. Lipica, p. Rohatyn. (Kraków. Zbiory archeol. Akad. Umiej.). 3. Nikolajewka, gub. Chersońska. (Ebert. Prähist. Zschr. t. V, zes. 2, rys. 107). 4. Maikop. (Kaukaz). 5. Ordod-Baboti—kom. Soproni. Węgry. (Pulszky Fr. Magyar. Archaeologiaja, str. 216). 6 i 7. Koło Władykaukazu. 8. Obwód Kubański. 9. Tyflis. 10. Schimsheim. Hesja Reńska. (Behrens. Bodenurkunden aus Rheinessen, str. 54, rys. 192, 2). 11. Hatvan-Boldogi, kom. Heves, Węgry. 12. Okolice Maikopu. 13. Mokronos. p. Wrocław. (Jahn M. Die Kelten in Schlesien, str. 27, rys. 33). 14. Szwojka. Śląsk. (Jahn M. Die Kelten in Schlesien, str. 23, rys. 22). 4, 6, 7, 8, 9, 11, 12, 15, 16. (E. Zichy — B. Posta. La Migration de la race hongroise. T. VI. 5—10. tabl. XVI, 4, 5 i str. 514).



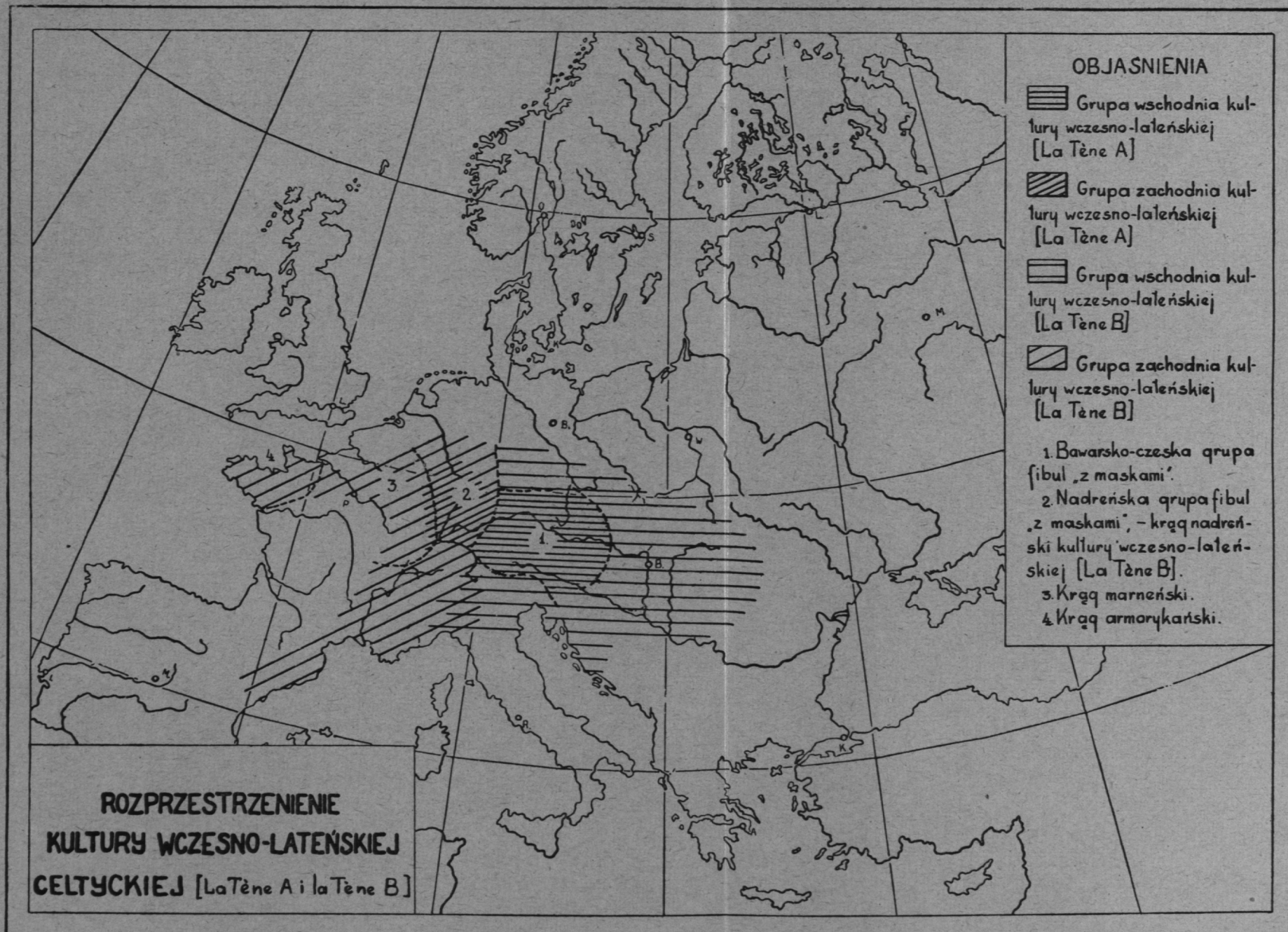
Serwatynice, pow. Kamieniec Podolski.







Zabytki z Bugakom, p. ananiewski, gub. chersońska. (Jakunina-Iwanowa... Eurasia. T. I, 1927, str. 100—109).



Zabytki z Ukrainy i Kaukazu. 1. Włócznia. Bugakom, p. ananiewski, gub. chersońska. (Eurasia. T. I, str. 101, rys. 1, 2). 2. Klamra pierścieniowata. Bugakom, p. ananiewski, gub. chersońska. (Eurasia. T. I, str. 101, rys. 1 i 2). 3. Fibula. Maniłówka, p. kremenczucki, gub. poltawska. (Sem. Kondak. Praha 1927, t. I, tabl. XV, 5, str. 104). 4. Fibula. H-tes Alpes. Francja. (Congrès internat. d'anthropol. et d'archéol. préhist. Stockholm t. I, 1874, fig. 31, str. 421). 5. Fibula. Maricyn kolo Olbii. (Sem. Kondak. T. I, tabl. XV, 3). 6. Fibula. Wodianoje, p. melitopolski, gub. taurydzka. Ukraina. (Izw. Imp. arch. komm. T. XI, 1904, str. 85, rys. 45). 7. Fibula. Chmielna, p. czerkaski, gub. kijowska. (Lwów. Muzeum im. Szewczenki). 8. Fibula. Debalcewo, p. lugański. Ukraina. (Eurasia. T. V, 1930, str. 46, rys. 19). 9. Fibula. Armavir, obw. kubański. Kaukaz. (Reallex. d. Vorgesch. T. XIII, tabl. 42 c; rys. a). 10. Zarubińce, p. kaniowski. (Mainzer Ztschr. I. 1906, str. 43, 1).

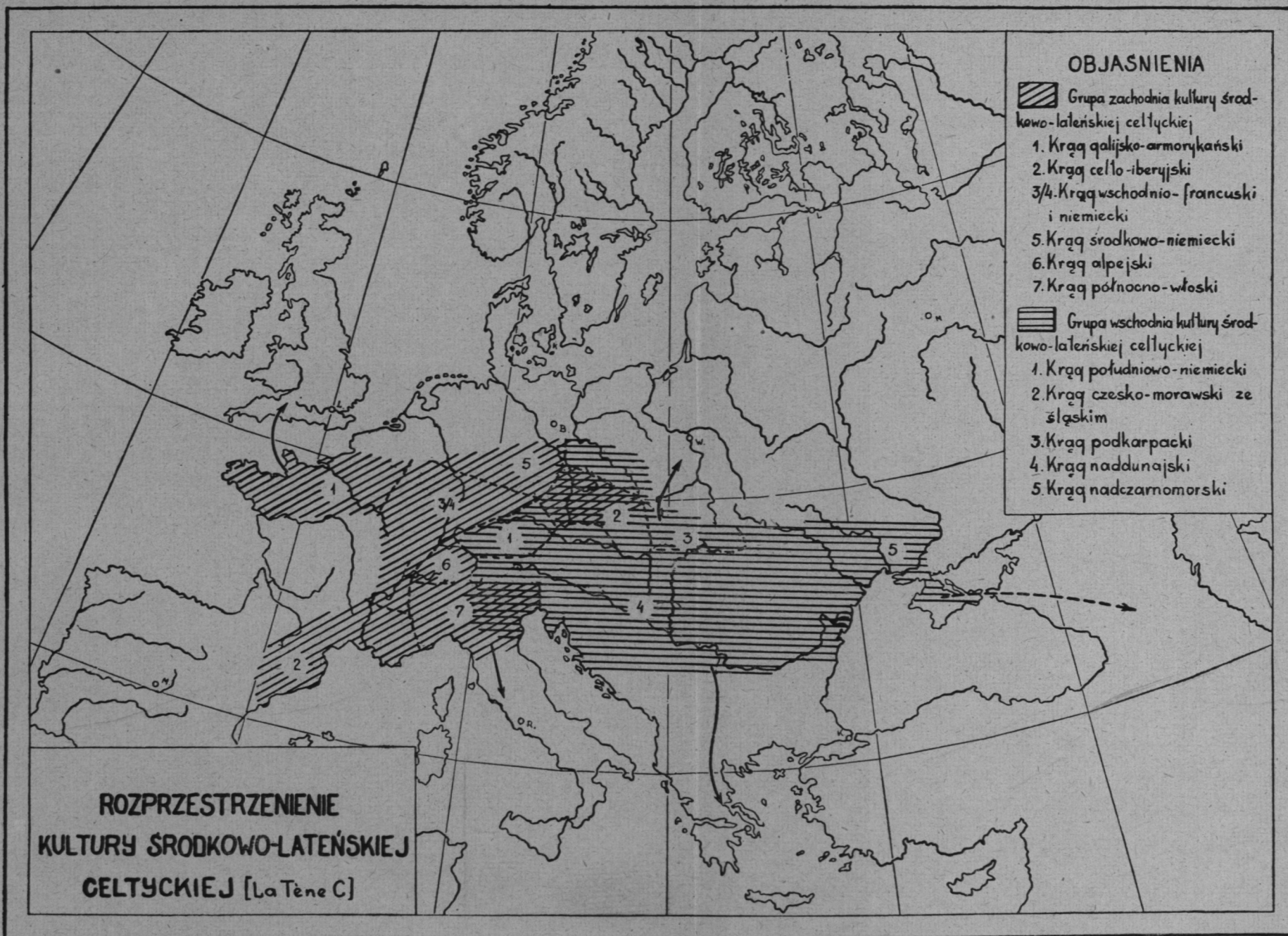


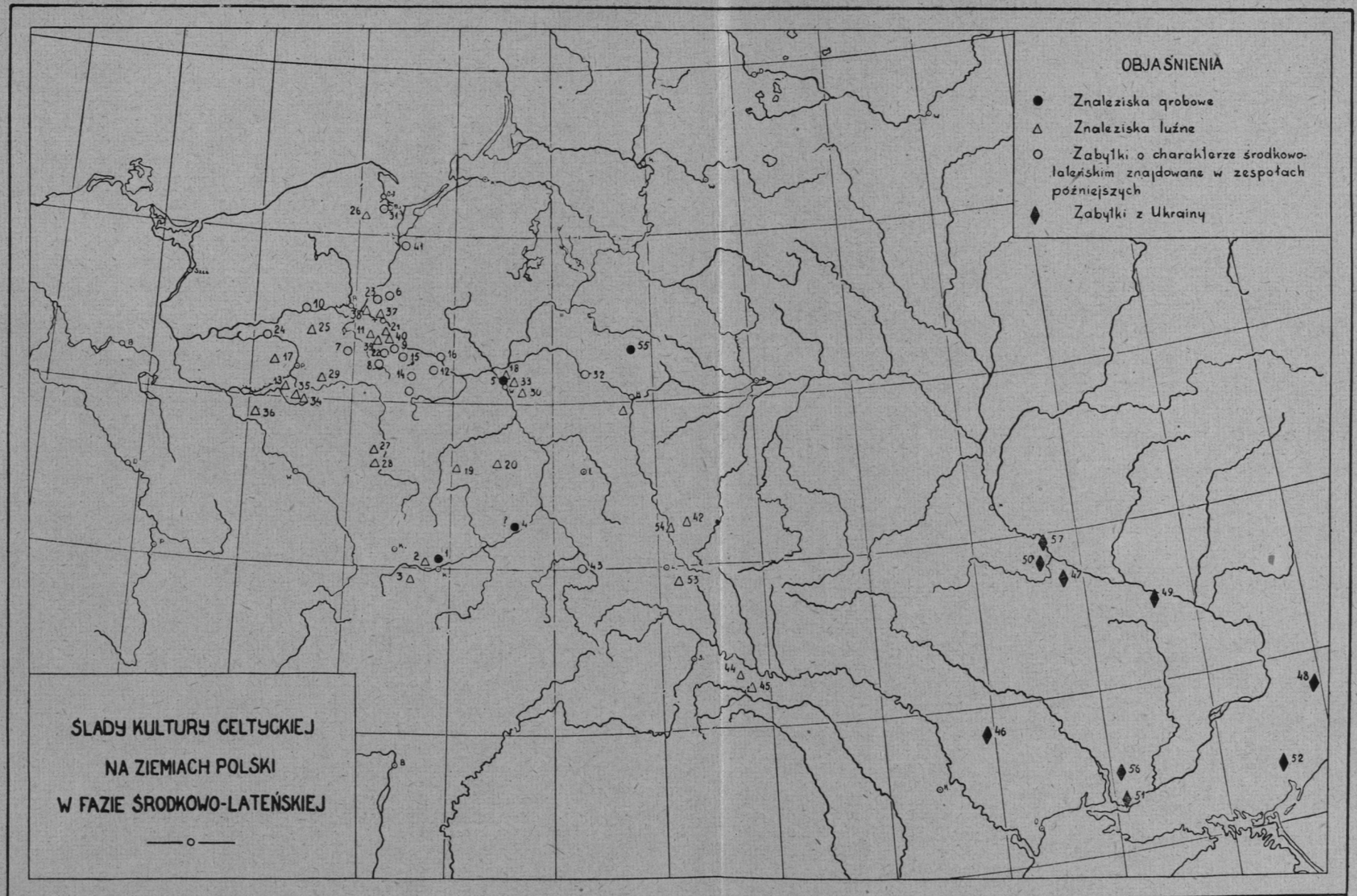
OBJASNIENIA

-  Grupa wschodnia kultury wczesno-lateńskiej [La Tène A]
-  Grupa zachodnia kultury wczesno-lateńskiej [La Tène A]
-  Grupa wschodnia kultury wczesno-lateńskiej [La Tène B]
-  Grupa zachodnia kultury wczesno-lateńskiej [La Tène B]

1. Bawarsko-czeska grupa fibul „z maskami”.
2. Nadreńska grupa fibul „z maskami”, - krąg nadreński kultury wczesno-lateńskiej [La Tène B].
3. Krąg marnieński.
4. Krąg armorykański.

**ROZPRZESTRZENIE
KULTURY WZESNO-LATEŃSKIEJ
CELTYCKIEJ [La Tène A i la Tène B]**





OBJAŚNIENIA

- Znaleźiska grobowe
- △ Znaleźiska luźne
- Zabytki o charakterze środkowo-lateńskim znajduwane w zespołach późniejszych
- ◆ Zabytki z Ukrainy

ŚLADY KULTURY CELTYCKIEJ
NA ZIEMIACH POLSKI
W FAZIE ŚRODKOWO-LATEŃSKIEJ

- | | | | |
|---------------------------------|---|--------------------------------------|-----------------------------------|
| 1. Iwanowice, p. miechowski. | 16. Borowiczki, p. wrocławski. | 30. Rędyńskie, p. mińsko-mazowiecki. | 44. Horodnica, p. horodeński. |
| 2. Wilków, p. krakowski. | 17. Kaźmierz, p. szamotulski. | 31. Skowarcz, p. gdański-górny. | 45. Stefanówka, p. zastawieński. |
| 3. Gorzów, p. chrzanowski. | 18. Dotrzyma, p. warszawski. | 32. Drohiczyn n. B., m. p. | 46. Bugakom, p. ananiewski. |
| 4. Ryłowice, p. sandomierski. | 19. Wola Załęzna, p. opoczyński. | 33. Brzeziny, p. warszawski. | 47. Chmielna, p. czerkawski. |
| 5. Żerań, p. warszawski. | 20. Gulin-Gulinec, p. radomski. | 34. Granówko, p. kościański. | 48. Debalcewo, pow. ługański. |
| 6. Rządź, p. grudziądzki. | 21. Dąbrowa Biskupia, p. inowrocławski. | 35. Wysocin, p. kościański. | 49. Maniłowka, p. kremenczucki. |
| 7. Wszedzin, p. mogileński. | 22. Gradów, p. nieszawski. | 36. Szlichtyngowa, p. wschowski. | 50. Zarubińce, p. kaniowski. |
| 8. Paruszewice, p. wrocławski. | 23. Nowy Dwór, p. chełmiński. | 37. Pępowo, p. toruński. | 51. Maricyn, gub. chersońska. |
| 9. Mątwy, p. strzeliński. | 24. Rosko, p. czarnkowski. | 38. Czarnowo, p. toruński. | 52. Wodianoje, p. melitopolski. |
| 10. Białośliwie, p. wyrzyski. | 25. Kukawki, p. węgrowiecki. | 39. Słabęcinek, p. inowrocławski. | 53. Lipowce, p. przemysłański. |
| 11. Helenowo, p. inowrocławski. | 26. Pępowo, p. kartuski. | 40. Okolice Inowrocławia. | 54. Sokal, m. p. |
| 12. Luszyn, p. kutnowski. | 27. Charłupia Mała, p. sieradzki. | 41. Lasy, p. sztumski. | 55. Wólka Zamkowa, p. bielski. |
| 13. Sępno, pow. kościański. | 28. Tyczyn, p. sieradzki. | 42. Skomorochy, p. żółkiewski. | 56. Nikolajewka, gub. chersońska. |
| 14. Arkuszewo, p. wrocławski. | 29. Sokolniki, p. wrzesiński. | 43. Kamienica, p. jarosławski. | 57. Berdiansk, p. kaniowski. |